HALICZANIN

KALENDARZ POWSZECHNY

i ilustrowany

Noworocznik humorystyczny „Szczutka“

na rok przestępny

1876.

LWÓW

Wydawca Liberat Zajączkowski.

„SZCZUTEK"

„SZCZUTEK"

pismo satyryczno-polityczne ilustrowane

wychodzi we **LWOWIE**

od roku 1869

w każdą sobotę.

Dodatek zawiera *łamigłówki, szarady, zadania szachowe, rebusy, zagadki i ogłoszenia znaczniejszych firm handlowych.*

☛ Inseraty przyjmują się za opłatą **6** centów od wiersza w jednej szpalcie drobnym drukiem. ☚



Prenumerata zamiejscowa kosztuje:

Całorocznie . .	**10**	złr.	-- ct.
Półrocznie . . .	**5**	„	— „
Ćwierćrocznie .	**2**	„	**50** „
Miesięcznie . .	—	„	**85** „

Numer pojedynczy kosztuje **20** ct.

We Lwowie rozsyła się pocztą miejscową. Prenumerata we Lwowie kosztuje **10** złr.

---

i Roczniki z lat 1871, 1872, 1873 1874 kosztują à **5** *złr. w. a.*

Adres: Redakcja Szczutka ulica Sobieskiego Nr. 4 we Lwowie.

HALICZANIN

KALENDARZ POWSZECHNY

zastosowany

do potrzeb wszystkich mieszkańców Galicji

i

ilustrowany

HUMORYSTYCZNY NOWOROCZNIK

„SZCZUTKA"

na rok pański

1876.

który jest rokiem przestępnym mającym dni 366.

KALENDARZA TEGO ROK

XXII.

LWÓW,

Nakładem Liberata Zajączkowskiego.

Drukiem A. J. O. Rogosza.

Kalendarz astronomiczny.

Obraz ogólny roku 1876.

Rok 1876 jest przestępnym r. mającym 366 dni, i zaczyna się w stosunkach kalendarzowych publicznych dnia 1 Stycznia o północy.

Pod względem astronomicznym dzieli się rok 1876 na cztery pory roku astronomiczne, które są: wiosna, lato, jesień i zima.

1. Wiosna rozpoczyna się przy wstąpieniu słońca w znak Barana dnia 20 Marca o godzinie 7 rano, w którym to czasie długość dnia jest zupełnie równą długości nocy.

2. Lato rozpoczyna się w chwili wstąpienia słońca w znamie Raka dnia 21 Czerwca o godzinie 3, rano, w którym to czasie przypada największa długość dnia, a krótkość nocy.

3. Jesień rozpoczyna się przy wejściu słońca w znamię Wagi dnia 22 Września o godzinie 6 wieczorem, w którym to czasie długość nocy jest zupełnie równą długości dnia.

4. Zima rozpoczyna się w chwili wstąpienia słońca w znamię Koziorożca dnia 22 Grudnia o godzinie 6. rano, w którym to czasie przypada największa długość nocy a krótkość dnia.

Zaćmienia przypadające w roku 1876.

W roku 1876 przypadają dwa zaćmienia słońca i dwa zaćmienia księżyca.

Z tych widzialne u nas będą tylko obydwa zaćmienia księżyca, a pierwsze z tych tylko przez krótki czas po rozpoczęciu.

1. Zaćmienie księżyca dnia 10 Marca, zaczyna się o godzinie 6. min. 54 rano, kończy się o godzinie 8. min. 55.

2. Zaćmienie księżyca dnia 3 Września, zaczyną się o godzinie 9. min. 49 wieczór, a kończy się o godzinie 12. min. 3 po północy.

Płanetą panującym w r. 1876 jest Mars.

Mars jest płanetą znajdującą się najbliżej nas, jego średnia odległość od słońca wynosi 32 miljonów mil. Średnice zaś jego wynosi więcej jak połowa średnicy ziemi, a masa tego płanety $1/9$ tej ostatniej.

Na jego biegunach dają się widzieć jasne plamy, czyli tak zwane śnieżne, plamy które perjodycznie zmieniają swe kształty.

Ruch wirowy Marsa około osi trwa 24 godzin 37 minut. Czas zaś, którego potrzebuje do okrążenia słońca wynosi 1 rok 321 dni czyli rok gwiazdowy Marsa = 686 dni.

Lata tej płanecie podległe są więcej suche jak wilgotne.

Wiosna pospolicie sucha ostra i zimna.

Lato bardzo gorące tak dalece że źródła wysychają, a w rzekach woda znacznie spada.

Jesień także więcej sucha jak mokra.

Zima zaś dosyć mroźna i więcej sucha, przytem wcale niestateczna.

Rok 1876 odpowiada okresom:

6589 latom perjodu juliańskiego;
7385 „ ż byzantyńskiemu;
5636 „ „ dawnych żydów.

W roku 1876 liczymy

1843 lat od śmierci, zmartwychwstania i wniebowstąpienia Chrystusa;
294 lat od zaprowadzenia kalendarza gregorjańskiego.

Znaki odmian księżyca: ● nów księżyca; ☽ pierwsza kwadra; ○ pełnia; ☾ ostatnia kwadra

---

Kalendarz świąteczny.

OKRESY ROCZNE.

WEDŁUG KALENDARZA	nowego	starego
Rok 1876 ma: Liczbę złotą	15.	15.
Epaktę	IV.	XV.
Okrąg słońca (Cyclus solaris) .	9.	9.
Poczet rzymski . . .	4.	4.
Literę niedzielną . . .	B. A.	C. D.

Dzieli się na kwartałów cztery, jako to:

Reminiscere . . .	8.	Marca,
Trinitatis	7.	Czerwca,
Crucis	20.	Września,
Lucia	20.	Grudnia.

W nich przypadają:

1. **Posty nakazane.** a) Wielki post, trwający od Środy popielcowej aż do Wielkiejnocy.
b) Post adwentowy w Środy, Piątki i Soboty od Niedzeli adwentowej aż do Bożego Narodzenia.

2. Suchedni. W Środę, w Piątek i w Sobotę, to jest:
dnia 8. 10. i 11. Marca,
„ 7. 9. i 10. Czerwca,
„ 20. 22. i 23. Września,
„ 20. 22. i 23. Grudnia.

3. Wigilje, to jest: posty przypadające w dzień poprzedzający uroczystości następujących:
a) W dnie krzyżowe, czyli 3 dni przed Wniebow. Pańs.
b) Do Zielonych Świątek.
c) Do ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła.
d) Do Wniebowzięcia N. M. Panny.
e) Do Wszystkich Świętych.
f) Do Niepokalanego Poczęcia N. M. P.
g) Do Bożego Narodzenia.

Nota Jeżeli która z tych wigilij przypada w Niedzielę, wtedy przenosi się na Sobotę poprzedzającą, a jeżeli uroczystość Bożego Narodzenia przypadnie w Piątek lub w Sobotę, wtedy post miejsca nie ma.

4. Dnie krzyżowe. W Poniedziałek, Wtorek i Środę przed Wniebowstąpieniem Pańs., t. j. 22. 23. i 24. Maja.

5. Dnie normalne. Uroczystość Zwiastowania N. P. Marji, Środa popielcowa; cały wielki tydzień; Niedziela Wielkanocna; Niedziela Zielonych Świątek; uroczystość Bożego Ciała; uroczystość Narodzenia N. M. Panny; uroczystość Wszystkich Świętych; trzy dni ostatnie adwentu i uroczystość Bożego Narodzenia.

Ruchome święta według kalendarza:

a) *rzymskiego*:

Popielec	1.	Marca,
Wielkanoc	16.	Kwietnia,
Wniebowstąpienie Pańskie . .	25.	Maja,
Zielony święta . . .	4.	Czerwca,
Niedziela św. Trójcy . .	11.	„
Boże Ciało	15.	„
Pierwsza Niedziela adwentu .	3.	Grudnia.

b) *według obrządku grecko-katolickiego*:

Nedila miasopustna . .	8.	Lutego,
Nedila syropustna . . .	15.	„
Woskresenje Chrysta . .	4.	Kwietnia,
Woznesenje Hospoda . .	13.	Maja,
Soszestwo św. Ducha . .	23.	„

Posty nakazane ruskie.

Pist wełyki wid nedili syropustnej do Woskresenja.
Pist pered śś. Petrom i Pawłom wid perwoj nedili po Soszestwi ś. Ducha czerez 4 nedili i 2 dni
Pist do uspenja Bohorodyci wid 1 do 15 Awhusta.
Pist pered Rożdestwom Chrystowom, wid 15. Nov. do 24. Dek.

Rocznice obchodzone uroczyście w Polsce.

Dzień 22. Stycznia, powstanie w r. 1863. Dzień 3. Maja, konstytucja r. 1792. d. 11. Sierpnia 1569., połączenie Polski, Rusi i Litwy w Lublinie (Unja Lubelska). d. 29. Listopada, powstanie w Warszawie w r. 1830.

Zapusty w r. 1876 trwają 8 tygodni.

Święta ruchome i dni ruchome na następne lat dziewięć.

Rok	*Popielec*	*Wielkanoc*	*Zielony Świątki*	*Adwent.*
1877	14. Lutego	1. Kwietnia	20 Maja	2 Grudnia
1878	6. Marca	21. Kwietnia	9 Czerwca	1 Grudnia
1879	26. Lutego	13. Kwietnia	1 Czerwca	30 Listopada
1880	11. Lutego	28. Marca	16 Maja	28 Listopada
1881	2. Marca	17. Kwietnia	5 Czerwca	27 Listopada
1882	22. Lutego	9. Kwietnia	28 Maja	3 Grudnia
1883	7. Lutego	25. Marca	13 Maja	2 Grudnia
1884	26. Lutego	13. Kwietnia	1. Czerwca	30. Listopada
1885	18. Lutego	5. Kwietnia	24. Maja	29 Listopada

Chronologia powszechna.

I. Przed Narodzeniem Chrystusa Pana.

2940 Początek cesarstwa Chińskiego.
1800 Wynalezienie pisma w Egipcie.
1300 Odkrycie najdawniejszych zabytków piśmienictwa sanskryckiego (księgi Wedy).
1150 Wynalezienie druku w Chinach.
753 Założenie Rzymu.
510 Początek Rzeczypospolitéj Rzymskiéj.
160 Wynalezienie przez Chińczyków papieru z bawełny.
45 Reforma Kalendarza przez Sosigenesa. Początek kalendarza Juliańskiego.
30 Ogłoszenie Cesarstwa Rzymskiego.

II. Po Narodzeniu Chrystusa Pana.

30 Jezus Chrystus naucza.
337 Rozdział Cesarstwa Rrzymskiego.
420 Utworzenie się państwa Franków.
476 Upadek Cesarstwa Rzymskiego
496 Wprowadzenie religii chrześciańskiej u Franków.
550 Początek państwa Polskiego.
610 Mahomet głosi wyznanie swojéj wiary.
627 Pierwsza centralizacja Słowian przez Samona. Utworzenie państwa Czeskiego.
660 Wprowadzenie do Europy liczb arabskich.
679 Założenie państwa Bółgarskiego.
760 Wynalezienie zegarów przez Arabów.
772 Jedynowładztwo Karola Wielkiego.
789 Podbój przez Niemców Słowian nadbałtyckich.
830 Założenie państwa Morawskiego przez Mojmira.
855 Ogłoszenie pisma słowiańskiego przez Ś. Cyrylla.
860 Rozwinięcie państwaPolskiego pod dynastją Piastów.
862 Apostolstwo ŚŚ. Cyrylla i Metodego w Morawii.
865 Bołgarja przyjmuje wiarę chrześciańską.
890 Madjary zjawiają się nad Dunajem.
907 Zburzenie państwa Morawskiego przez Madjarów.
964 Założenie pierwszego uniwersytetu w Paryżu.
965 Wprowadzenie religii chrześc. do Polski z Czech.
988 Przyjęcie religii chrześciańskiej na Rusi.
999 Bolesław Chrobry odbiera Kraków od Czechów.
1003 Bolesław Chrobry zdobywa dla Polski liczne ziemie.
1028 Wynalezienie nót muzycznych.
1040 — 1058 Kazimierz II. odnawia państwo Polskie
1080 Napływ żydów do Polski.
1096 Zdobycie Jerozolimy przez Turków. Pierwsza wojna krzyżowa.
1121 Bolesław Krzywousty przyłącza pomorze do Polski.
1164 Założenie związku handlowego w Europie (Hanzy).
1168 Słowianie nadbałtyccy tracą niezależność
1171 Pierwszy bank w Europie (w Wenecyi).
1180 Zjazd w Łęczycy. Pierwsze walne wiece wszystkich ziem polskich; początek sejmów.
1182 Morawja zostaje Margrabstwem.
1200 Wynalezienie kompasu.
1201 Rycerze niemieccy przyzwani zajmują Inflanty.
1202 Wprowadzenie liczb arabskich do Europy.
1228 Konrad I książę mazowiecki przyzywa i wprowadza krzyżaków do swego państwa, których zaborczość staje się przyczyną wielu wojen.
1233 Odkrycie żup solnych w Wieliczce.
1240 Zawojowanie Rusi przez Tatarów.
1245 Węgiel kamienny pierwszy raz użyty jako paliwo.
1250 Wprowadzenie prawa niemieckiego do Polski.
1260 Pierwsza szkoła medyczna (w Paryżu).
1280 Ułożony Statut Winodulski, najdawniejsze prawa Słowian południowych.
1300 Utworzenie monarchii Tureckiej. Wynalezione zwierciadła.
1303 Wynalezienie igły magnesowej.
1305 Książę austrjacki pierwszy zasiada na tronie czeskim.
1306 Wygaśnięcie dynastyi Przemyślidów w Czechach
1307 Założenie Rrzeczypospolitej Szwajcarskiej.
1310 Początek zjednoczenia ziem polskich przez Władysława Łokietka.
1320 Utworzenie państwa Litewsko-Ruskiego.
1321 Początek Wielkiego Księstwa Moskiewskiego.
1331 Zjazd w Chęcinach, pierwsze zgromadzenie reprezentacyjne w Polsce.
1335 Odstąpienie Czechom Szlązka przez Polskę.
1340 Przyłączenie Halicza do Polski.
1347 Ogłoszony został Statut Wiślicki.
1364 Kazimierz Wielki zakłada szkołę główną w Krakowie
1374 Wstąpienie na tron polski Ludwika króla węgierskiego; początek przewagi szlachty w kraju.
1378 Bośnia zostaje państwem niezależnem.
1386 Pierwsze połączenie Litwy z Polską przez małżeństwo Jagiełły z Jadwigą. Chrzest Litwy. Początek dynastji Jagiellonów.
1389 Bitwa na Kosowem polu, upadek Serbii.
1393 Podbicie Bołgarów przez Turków.
1402 Początek nauki Husa.
1410 Zwycięzka bitwa Polaków nad Krzyżakami pod Grunwaldem (Tannebergiem).
1413 Warszawa otrzymuje pierwsze stałe prawo miejskie i samorząd.
1419 Początek wojen husyckich w Czechach.
1422 Pierwsze sejmiki szlacheckie rozpoczęły się.
1436 Wynalezienie druku przez Guttenberga.
1440 Odkrycie sztuki rytowniczej.
1453 Zdobycie Konstantynopola przez Turków.
1459 Ostateczne zawojowanie Serbii przez Turków.
1463 Bośnia podbita przez tychże.
1464 Organizacja poczt we Francji. Ogłoszenie statutu dla Litwy.
1466 Ziemie pruskie łączą się z Polską.
1470 Pierwsza fabryka cukru w Wenecji.
1483 Hercegowina zawojowana przez Turków.
1492 Odkrycie Ameryki przez Kolumba.
1496 Ograniczenie władzy monarcicznej w Polsce.
1500 Wyjście z druku praw ziemskich czeskich.
1506 Przeobrażenie nauki astronomii przez Mikołaja Kopernika.
1517 Zjawienie się pierwszej protestacji religijnej Marcina Lutra.
1524 Pierwsze gazety pisane krążą po Europie.
1526 Przyłączenie Mazowsza do Korony polskiej.
1528 Ogłoszenie pierwszego katechizmu Lutra.
1540 Ustanowienie zakonu jezuitów.
1548 Wstąpienie na tron polski Zygmunta Augusta.
1556 Wprowadzenie jezuitów do Czech.

1560 Przyłączenie się dobrowolne Inflant do Polski.
1561 Wprowadzenie Jezuitów do Polski.
1562 Kościół anglikański uznany panującym w W. Brytanii.
1569 Ścisłe urzędowe połączenie Litwy z Polską na sejmie lubelskim.
1572 Wygaśnięcie dynastji Jagiellonów w Polsce.
1578 Zaprowadzenie Trybunałów sądowych w Polsce i na Litwie.
1580 Wprowadzenie Kalendarza Gregorjańskiego.
1583 Początek zawojowania Syberji przez Moskali.
1584 Pierwsze kartofle przywiezione do Anglii.
1594 Herbata jako napój pierwszy raz poznana w Europie.
1596 Synod w Brześciu, na którym zaprowadzono Unię kościelną w Polsce. Przeniesienie stolicy polskiéj z Krakowa do Warszawy. Początek upadku pierwszego miasta a wzrost drugiego.
1615 Pierwsza drukowana w Niemczech gazeta *Frankfurter Journal.*
1618 Początek trzydziestoletniéj wojny.
1620 Bitwa na Białéj Górze. Upadek Czech. Początek germanizacji kraju.
1629 Inflanty odstąpione Szwecji przez Polskę.
1648 Powstanie Kozaków pod Chmielnickim przeciw Polsce. Pokój westfalski.
1656 Wynalezienie zegarów wahadłowych w Europie.
1657 Ugoda w Welawie. Początek potęgi pruskiej.
1660 Pokój zawarty w Oliwie pod Gdańskiem. Upadek znaczenia politycznego Polski.
1663 Wynalazek siły parowej.
1665 Pierwsze czasopismo naukowe zaczyna wychodzić w Paryżu. Ołówki zjawiają się w handlu.
1683 Oswobodzenie Wiednia od Turków przez króla Sobieskiego. Początek chylenia się do upadku Turcji. Urządzenie pierwszéj poczty miejskiéj w Londynie.
1698 Wynaleziona pierwsza machina parowa.
1701 Elektor brandeburski przyjmuje tytuł królewski.
1709 Zwycięztwo pod Połtawą nad Szwedami.
1711 Wynaleziony został fortepian.
1713 Przeniesienie stolicy Rossji z Moskwy do Petersburga.
1736 Założenie szkół niedzielnych w Anglii i Ameryce.
1751 Wpływ encyklopedystów we Francyi.
1756 Siedmioletnia wojna.
1764 Pierwsza machina parowa zbudowana pazez Jana Watta.
1772 Pierwszy rozbiór Polski.
1773 Zniesienie jezuitów przez papieża. Powstanie w Ameryce.
1776 Ogłoszenie niezależności Ameryki.
1785 Pierwsza lokomotywa zbudowana w Anglii.
1789 Początek rewolucji francuzkiej.
1790 Wprowadzenie miar i wag dziesiętnych francuzkich
1792 Ogłoszenie Rzeczypospolitej Francuzkiéj.
1793 Drugi rozbiór Polski. Terroryzm we Francji.
1795 Trzeci rozbiór Polski.
1796 Szczpienie ospy zaprowadzone przez Edwarda Jennera.
1800 Wcielenie Irlandyi do Wielkiej Brytanii.
1803 Utworzenie związku Kantonów szwajcarskich. Pierwsze próby fotografii.
1804 Napoleon I-szy ogłasza się cesarzem Francuzów.
1805 Wojna o niepodległość Serbii.
1806 Zawojowanie Prus przez Napoleona w ciągu 6 ciu tygodni.
1807 Utworzenie Księztwa Warszawskiego.
1809 Zniesienie władzy świeckiej papieży.
1810 Potęga Napoleona na szczycie.
1812 Wyprawa Napoleona do Rossji, klęska francuzkiej armii. Początek upadku Napoleona.
1813 Bitwa pod Lipskiem.
1814 Abdykacya Napoleona. Traktat wiedeński. Przywrócenie jezuitów.
1815 Wygnanie Napoleona na wyspę Ś-téj Heleny. Zawarcie świętego przymierza. Przyłączenie Księztwa Warszawskiego do Rossji pod nazwą utworzonego Królewstwa Polskiego.
1818 Odkrycie Królodworskiego Rękopisu przez Hankę, który dał hasło do wskrzeszenia literatury czeskiej.
1820 Rewolucje w Hiszpanii, Portugalii, Neapolu. Działania Karbonarów. Wynalezienie zapałek chemicznych.
1821 Wojna o niepodległość Grecji.
1826 Założenie w Nowym Sadzie Maticy Serbskiéj, pierwszego stowarzyszenia naukowego słowiańskiego w Austrji.
1827 Traktat londyński uznaje niezależność Grecji.
1829 Turcja uznaje niezależność Serbii. Pierwsze drogi żelazne otwarte w Anglii.
1830 Rewolucja lipcowa we Francji, usuniętą dynastyę Burbonów zastępuje Orleańska; — za jej przykładem poszły w Brukseli i Warszawie. D. 29 Listopada powstanie w Warszawie.
1831 Uznanie niezależności Belgii.
1833 Pierwszy telegraf elektryczny zbudowany w Gettyndze.
1839 Zniesienie Unii kościelnej w Rossyi.
1843 Prawo wolnego przywozu zboża do Anglii.
1845 Wynaleziona pierwsza machina do szycia.
1846 Powstanie w Poznańskiem. Rzeź galicyjska. Przyłączenie Krakowa do Austrji.
1848 Zamieszki w Niemczech, Węgrzech i Czechach. Rewolucja w Paryżu. Upadek Orleanów. Powrót Bonapartych.
1849 Uśmierzenie powstania w Węgrzech przez Rossję przed którą Węgrzy broń złożyli.
1850 Sejm we Frankfurcie. Początek przewagi Niemiec.
1851 Czarnogóra z duchownej przechodzi pod świecką władzę.
1852 Ludwik Napoleon zostaje cesarzem.
1853 Wojna wschodnia; obrona Sewastopola.
1859 Wojna włoska. Zjednoczenie tego narodu.
1863 Powstanie w Polsce, Litwie i Rusi.
1864 Reforma włościańska w królestwie.
1866 Wojna austryjacko-pruska. Zwycięztwo Prusaków nad Austryjakami.
1867 Wystawa powszechna w Paryżu. Szczyt potęgi Ludwika Napoleona.
1868 Administracya w Królestwie Polskiem przychodzi pod zarząd ministrów w Cesarstwie.
1869 Otwarcie Kanału Suezkiego.
1870 Wojna niemiecko-francuzka. Zwycięztwo armij niemieckich, klęska francuzkiej. Ludwik Napoleon wzięty do niewoli.
1871 Wzięcie Paryża. Pokój zawarty na ciężkich warunkach. Król pruski ogłoszony cesarzem Niemiec.
1873 Wyjście wojsk niemieckich z Francyi.
1873 Zaprowadzenie bezpośrednich wyborów w Austrji. Wystawa Wiedeńska. Ruina giełdowa.
1874 Gnębienie katolicyzmu w Niemczech.

Styczeń (Henwar, Jänner, Januarius) ma dni 31.

Dnie tygodn.	Swięta rzymsko-katolickie	Swięta grecko-katolickie (Dekemwri 1875.)	Słońca Wsch. G. M.	Słońca Zach. G. M.	Bieg	Księżyca Wsch. G. M.	Księżyca Zach. G. M.	Odmiany księżyca i domyślny stan powietrza.
						rano	wiecz.	
1. S.	**Nowy rok**	20 Ihnatyja jep.	7 58	4 10	♓	11 42	9 36	
1.	Ewang. u Mateusza św. w Rozdz. 2. W onym czasie gdy Herod umarł.	Knycha Rozdestwa. Chrysta Mat. 1.						☽ Pierwsza kwadra dnia 4 o godzinie 4. minut 57 wieczór.
2. N.	**B. po N. R.** Makarego	21 **N. p. Roż. H. 4**	7 58	4 11	♓	11 51	10 54	
3. P.	Genowefy P.	22 Anastazyi	7 58	4 12	♈	wiecz.	rano	Suche i dosyć łagodne powietrze.
4. W.	Tytusa B.	23 10 Mucz. w kr.	7 58	4 13	♈	— 2	1 35	
5. Ś.	Telesfora	24 Jewhenyi †	7 58	4 14	♈	— 12	3 0	
6. C.	**Trzech Króli**	25 **Rozd. Chryst.**	7 58	4 16	♉	— 26	4 32	
7. P.	Walentego B.	26 **Sobor P. Boh.**	7 58	4 17	♉	— 46	6 6	
8. S.	Seweryna Op.	27 **Stefana Mucz.**	7 58	4 18	♊	1 17	7 35	○
2.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 2. O Chrystusie w 12. latach.	Jisus uchodyt do Ehyptu. Mat. 2.						Pełnia dnia 11. o godzinie 7. min. 56 rano.
9. N.	**B. 1. po 3 Kr.** Marcjanny	28 **N. p. Roz. H. 5**	7 57	4 19	♊	2 3	8 46	Silne wiatry i zamiecie śnieżne.
10. P.	Pawła Pust.	29 S. S. Mład 1400.	7 55	4 20	♋	3 13	9 35	
11. W.	Higiniusza	30 Anysyı M.	7 54	4 22	♋	4 42	10 6	
12. Ś.	Honoraty Panny	31 Mełanyi Rym.	7 54	4 23	♌	6 18	10 26	
13. C.	Hilarego Biskupa	1 **Hc. 1876 O. H.**	7 54	4 24	♌	7 53	10 40	☾
14. P.	Feliksa z Noli	2 Sylwestra	7 53	4 26	♍	9 19	10 51	Ostatnia kwadra dnia 18 o godzinie 10 min. 23 rano.
15. S.	Maura Op.	3 Małachya Pr.	7 52	4 27	♍	10 39	11 1	
3.	Ewang. u Jana św. w Rodz. 2. O godach w kanie galilejskiéj.	Joan prepowidujet w opust Mark 1.						Śnieg z dészczem, przyczem zimno
16. N.	**B. 2. po 3 Król.** Imię Jez.	4 **N. p. Bo. H. 6.**	7 52	4 29	♎	11 57	11 10	
17. P.	Antoniego Op.	5 Fteopempta	7 52	4 30	♎	rano	11 20	
18. W.	Pryski P.	6 **Bohoj. Hosp**	7 51	4 31	♎	2 30	11 32	●
19. Ś.	Ferdynanda	7 Sobor 5. Joana	7 50	4 33	♏	3 46	11 48	
20. C.	Fabiana i Sebastjana	8 Heorhyja Pr.	7 49	4 34	♏	5 1	wiecz	Nów dnia 26. o godzinie 3. min. 15 wieczór.
21. P.	Agnieszki P. M.	9 Połyjewkta	7 49	4 35	♍	6 13	— 9	
22. S.	Wincentego M.	10 Hryhorya	7 48	4 37	♐	7 17	— 39	Pogoda i łagodne powietrze
4.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 8. O uzdrowieniu trędowatego.	Josyf opuszczajet Nazaret Mat 4.						
23. N.	**B. 3. po 3 Kr.** Zaśl. N M P.	11 **N. 1 p. Bo. H. 7**	7 47	4 39	♑	8 6	1 22	
24. P.	Tymoteusza	12 Tatyany	7 46	4 40	♑	8 42	2 20	
25. W.	Nawrócenie św. Pawła	13 Ermyła i Strat	7 45	4 42	♒	9 8	3 29	
26. Ś.	Polikarpa B.	14 S. S. Otec w S.	7 44	4 44	♒	9 26	4 46	W styczniu rośnie dzień od 1. do 31. o 1 godzinę. Długość dnia w przecięciu 9 godzin.
27. C.	Jana Chryzostoma	15 Pawła Ftew.	7 43	4 46	♒	9 39	6 6	
28. P.	Karola Wielkiego	16 Petra Weryh	7 42	4 47	♓	9 50	7 25	
29. S.	Franciszka Salez.	17 Antonya Weł	7 41	4 48	♓	10 0	8 43	Księżyc przybliża się do ziemi dnia 10 a oddala się dnia 22.
5.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 8. O łódce Chrystusa.	O Zakhei. Łuk. 19.						
30. N.	**B. 4. po 3 Kr.** Martyny	18 **N. 2 p. Bo. H. 8**	7 40	4 49	♈	10 9	10 2	
31. P.	Piotra N.	19 Makarya Pr.	7 39	4 50	♈	10 19	11 22	

Przepowiednie według kalendarza 100letniego:

Styczeń suchy i niebardzo mroźny.

Kalendarz żydowski:

7. Stycznia 1876, 10. Thebet 5636. Post. oblężenie Jerozolimy.
27. Styczna 1876. 1 Szebat.

Luty (Fewral, Februar, Februarius) ma dni 29.

Dnie tygodn.	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Słońca Wsch. G. M.	Słońca Zach. G. M.	Bieg	Księżyca Wsch. G. M.	Księżyca Zach. G. M.
						rano	rano
1. W.	Ignacego biskupa męcz.	20 Ewfymija	7 37	4 52		10 31	— 45
2. S.	**N. M. P. gromnicznej**	21 Maxyma Jep.	7 35	4 54		10 48	2 15
3. C.	Błażeja biskupa męcz.	22 Tymofteja	7 33	4 56		11 13	3 44
4. P.	Weroniki panny	23 Kłymenta	7 32	4 57		11 51	5 12
5. S.	Agaty panny męcz.	24 Xenyi Prep.	7 31	4 59		wiecz	6 29
6.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 13. O nasieniu dobrem.	O Mytary i Faryseji. Łuk. 18.					
6. N.	**B. 5. po 3 Król Doroty**	25 **N. o M i f. Hł. s**	7 30	5 1		— 48	7 26
7. P.	Romualda opata	26 Ksenofonta	7 28	5 3		2 7	8 3
8. W.	Jana z Malty	27 Joana Chrys.	7 26	5 4		3 39	8 28
9. S.	Apolonii panny	28 Jefrema	7 25	5 7		5 14	8 45
10. C.	Scholastyki	29 Ihnatyja Jep.	7 23	5 9		6 45	8 57
11. P.	Łucjusza biskupa	30 **Trech Świat.**	7 22	5 10		8 10	9 7
12. S.	Eulalii panny męcz.	31 Kyra i Joana	7 20	5 11		9 32	9 17
7.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 20 O robotnikach w winnicy.	O obłudnom syni. Łuk. 15.					
13. N.	**B. Starozap. Katarzyny**	1 **Fewr. o syni**	7 18	5 12		10 51	9 26
14. P.	Walentego biskupa	2 **Stryten. Hosp**	7 17	5 13		rano	9 38
15. W.	Faustyna męczenika	3 Symeona i Anny	7 15	5 15		1 28	9 52
16. S.	Julianny panny	4 Izydora P.	7 13	5 16		2 46	10 10
17. C.	Konstancji panny	5 Ahaftyi	7 12	5 18		4 0	10 36
18. P.	Flawiusza męczen.	6 Wokuły P.	7 10	5 20		5 7	11 14
19. S.	Konrada pusteln.	7 Parftenya, Jep.	7 8	5 22		6 2	wiecz
8.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 8 O nasieniu i wielorakiej roli.	O strasznom sudi. Mat. 25.					
20. N.	**Mięsopust. Nicefora**	8 **N. Mias. Hł. 3**	7 6	5 23		6 43	— 6
21. P.	Eleonory kr.	9 Nykyfora mucz.	7 5	5 24		7 12	1 12
22. W.	Piotra katedr. w A.	10 Charłampija	7 3	5 26		7 32	2 28
23. S.	Romany panny	11 Własyjia mucz.	7 2	5 28		7 47	3 47
24. C.	Dzień przestępny	12 Mełetya arch.	7 0	5 29		7 59	5 8
25. P.	Macieja apostoła	13 Martyniana	6 58	5 31		8 9	6 28
26. S.	Wiktora z Ar.	14 Awxentya	6 55	5 33		8 18	7 48
9.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 18 O uzdrowieniu ślepego.	O posti i myłostyni. Mat. 6.					
27. N.	**B. Zapust. Aleksandra**	15 **N. Syrop Hł. 4**	6 54	5 34		8 28	9 9
28. P.	Leandra biskupa	16 Pamfyłija mucz.	6 53	5 35		8 40	10 32
29. W.	Romana opata	17 Fteodora	6 52	5 36		8 55	11 59

Odmiany księżyca i domyślny stan powietrza.

☽ Pierwsza kwadra dnia 3. o godzinie 3. minucie 26. rano

Mroźno i wietrzno.

Pełnia dnia 9. o godzinie 7. minucie 20. wieczór.

Odwilż i śnieg.

☾ Ostatnia kwadra dnia 17. o godzinie 6. minucie 29. rano.

Powietrze mroźne przyczem ostry wiatr.

Nów dnia 25. o godzinie 7. minucie 54. rano.

Ostro wiatry trwają ciągle.

W Lutym rośnie dzień o godzinę i 27 minut. Długość dnia w przecięciu 10 godzin i 10. minut.

Księżyc przybliża się do ziemi dnia 7. a oddala się dnia 19.

Przepowiednie kalendarza 100letniego:

Luty z początku łagodny od 13. do 18. śnieg i wiatr, potem aż do końca powietrze mroźne.

Kalendarz żydowski:

26. Lutego 1 Adar.

Marzec (Mart, März, Martius) ma dni 31.

Dnie tygodn.	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Słońca Wsch. G. M.	Słońca Zach. G. M.	Bieg	Księżyca Wsch. G. M.	Księżyca Zach. G. M.	Odmiany księżyca i domyślny stan powietrza
						rano	rano	
1. Ś.	**Popielec.** Albina †	18 Lwa papy rym.	6 51	5 36		9 16	1 29	
2. C.	Symplicjusza	19 Archypa	6 49	5 38		9 48	2 58	
3. P.	Kunegundy	20 Leona Jepysk.	6 47	5 40		10 37	4 18	☽
4. S.	Kazimierza króla	21 Tymofteja	6 45	5 42		11 47	5 21	Pierwsza kwadra dnia 3. o godzinie 11. min. 21. rano.
10.	Ewang. u Mateusza św. w Rozdz. 4. O czarsie kuszącym Jezusa.	O Naftanaiły Joan 1.						Zimno i dżdżysto
5. N.	**A 1. Wstępna. Fryderyka**	22 **N. 1 Post Hł 5**	6 42	5 44		wiecz	6 3	
6. P.	Kolety panny	23 Połykarpa	6 40	5 45		1 13	6 31	
7. W.	Tomasza z Akw.	24 Obr. hław Joan.	6 38	5 47		2 44	6 50	
8. S.	Such. Jana Boż. †	25 Tarasia Arch.	6 36	5 48		4 15	7 4	Pełnia dnia 10. o godzinie 7 minut 45 rano.
9. C.	Cyryla i Metodego	26 Porfyrya	6 33	5 50		5 43	7 15	
10. P.	40 męczenników †	27 Prokopia	6 31	5 51		7 6	7 24	
11. S.	Anieli F. †	28 Wasyłya Jep.	6 30	5 53		8 27	7 33	Posępne i burzliwe powietrze.
11.	Ewang. u Mateusza św. w Rozdz. 17. O przemienieniu Pańskiem.	O rozsłabłenn. w Kaparnaumi Mark. 2.						
12. N.	**A. 2 Sucha. Grzegorza**	29 **N. 2 Post Hł. 6**	6 28	5 54		9 46	7 44	☾
13. P.	Rozyny panny i Rodryka	1 Mart Eudokii	6 25	5 56		11 6	7 56	Ostatnia kwadra dnia 18. o godzinie 2 minut 58 rano.
14. W.	Matyldy panny	2 Fteodota	6 23	5 57		rano	8 13	
15. Ś.	Longina męczennika	3 Ewtropia	6 22	5 58		1 42	8 36	
16. C.	Lubina męczennika	4 Harasyma	6 20	5 59		2 54	9 8	Silne wiatry ze śniegiem.
17. P.	Gertrudy panny	5 Konona	6 18	6 0		3 54	9 55	
18. S.	Edwarda II. króla	6 SS. 42 mucz.	6 16	6 1		4 40	10 55	
12.	Ewang. u Łukasza św. w Rozdz. 11. O wyrzuceniu diabłów.	O hriadenii po Chryste Mark 8.						
19. N.	**A. 3 Głucha. Józefa Ob.**	7 **N. 3 Post H. 7**	6 13	6 3		5 14	wiecz	Nów dnia 25 o dodzinie 9. minut 45 wieczór.
20. P.	Eufemii i Teodory	8 Fteofyłakta	6 12	6 5		5 37	— 7	Powietrze wilgotne.
21. W.	Benedykta Opaty	9 40 mucz z S.	6 9	6 6		5 53	1 26	
22. S.	Oktawiana	10 Kodrata mucz.	6 7	6 7		6 6	2 45	
23. C.	Wiktora męczennika	11 Sofronya P.	6 5	6 9		6 17	4 5	—
24. P.	Gabryela Archanioła	12 Fteofana	6 3	6 10		6 26	5 26	
25. S.	**Zwiastow. N. P. Maryi**	13 Nykyfora patr.	6 1	6 11		6 36	6 48	
13.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 6. O nakarmieniu 5C00 ludzi.	O iscilenij nimaho. Mark 9.						W marcu rośnie dzień o 1 godzinę minut 47. Długość dnia w przecięciu 11 godzin.
26. N.	**A. 4 Środopost. Eman.**	14 **N. 4 Post Hł 8**	5 59	6 13		6 47	8 12	
27. P.	Ruprechta	15 Ahapya mucz.	5 56	6 15		7 1	9 40	Księżyc przybliża się do ziemi dnia 5 i 30 a oddala się dnia 18.
28. W.	Syxta papieża	16 Sawyna	5 54	6 16		7 21	11 12	
29. Ś.	Eustachego	17 Alexia pr.	5 52	6 18		7 50	rano	
30. C.	Kwiryna męczennika	18 Kyryła	5 50	6 20		8 33	2 9	
31. P.	Balbiny panny	19 Chryzanfta	5 48	6 21		9 36	3 17	

Przepowiednie według kalendarza 100letniego.

Marzec z początku mroźny, poczem odwilż, dnia 8 i 9 deszcz i śnieg, od 10 do 20 zimno, poczem dnie przyjemne.

Kalendarz żydowski

9 Marca 13 Adar Post Estery
10 „ 14 „ Purim czyli Haman
11 „ 15 „ Szusan Purim
26 „ 1. Nisan.

Dzień	.. Wyszczególnienie	Przychód		Rozchód		U w a g i

Dzień	Wyszczególnienie	Przychod	Rozchód	Uwagi

Kwiecień (Apriłły, April, Aprilis) ma dni 30.

Dnie tygodn.	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Słońca Wsch. G. M.	Słońca Zach. G. M.	Bieg	Księżyca Wsch. G. M.	Księżyca Zach. G. M.	Odmiany księżyca i domyślny stan powietrza
1. S.	Hugona biskupa	20 Prep Otec	5 46	6 23		rano 10 57	rano 4 4	
14.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 7. O żydach chcących ukamienić Jezusa	O synach Zewedowych Mark 10.						☽ Pierwsza kwadra dnia 1. o godzin. 5 m. 45 wieczór.
2. N.	**A 5 Czarna Fr. z Pauli**	21 **N. 5 Post H. 1**	5 44	6 25		wiecz	4 36	
3. P.	Ryszarda biskupa	22 Wasyłyja	5 42	6 27		26	4 57	Powietrze przyjemne.
4. W.	Izydora biskupa	23 Nykona Prep.	5 40	6 28		1 56	5 11	
5. Ś.	Wincentego z Ferary	24 Zacharya Prep.	5 39	6 29		3 22	5 23	
6. C.	Celestyna papieża	25 **Błah. P. Boh.**	5 37	6 30		4 43	5 33	
7. P.	7 boleści N. P. Maryi	26 Sobor Hawryiła	5 35	6 31		6 4	5 41	Pełnia dnia 8 o godzinie 9 minut 12 wieczór.
8. S.	Dyonizego biskupa	27 Matrony Sełun.	5 33	6 33		7 24	5 51	
15.	Ewang. u Mateusza św. w Rozdz. 21 O wjeździe Jezusa do Jerozolimy	O hriadneij Jesusa wo Jerusałem Joh. 12						Wietrzno przytem deszcz.
9. N.	**A. 6 Kwietn Maryi Eg.**	28 **N. 6 P. Hł 2**	5 31	6 34		8 43	6 3	
10. P.	Ezechiela proroka	29 Marka	5 29	6 35		10 3	6 18	
11. W.	Leona Wielkiego	30 Joanna Łyst	5 28	6 36		11 22	6 38	
12. Ś.	Juliusza papieża	31 Ipatya Jep	5 27	6 38		rano	7 6	☾ Ostatnia kwadra d. 16. o godzinie 10 minut 11. wieczór.
13. C.	Wieczerza pańska	1 Apr. Czetw. weł.	5 24	6 39		1 43	7 47	
14. P.	Wielki piątek	2 **Piatok weł.**	5 22	6 41		2 35	8 41	
15. S.	Wielka sobota	3 Sobota wełyka	5 20	6 42		3 13	9 49	Pięknie i ciepło.
16.	Ewang. u Marka św. w Rozdz. 16. O zmartwychwstaniu Jezusa.	O bozestwi Jisusa Joan 1.						
16. N.	**A. Wielkanoc**	4 **Woskr. Hosp.**	5 18	6 44		3 40	11 4	
17. P.	**Poniedziałek wielki**	5 **Poned. Wosk.**	5 16	6 45		3 58	wiecz	Nów dnia 24 o godzinie 8 minut 37 rano
18. W.	Apoloniusza	6 **Wtor. Woskr**	5 15	6 46		4 12	22	
19. Ś.	Emy wdowy	7 Heorhyja	5 14	6 47		4 24	1 41	Powietrze niestałe.
20. C.	Agnieszki Polic.	8 Irodjona	5 12	6 48		4 33	3 1	
21. P.	Anzelma	9 Jewpsyhia Jep.	5 10	6 49		4 43	4 21	
22. S.	Sotera i Kaja	10 Ferentya	5 8	6 51		4 54	5 44	☽ Pierwsza kwadra dnia 30. o godzinie 12 minut wieczór.
17.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 20 O ukazaniu się Jezusa uczniom.	O newirnym Ftomi Joan 20.						
23. N.	**A. 1 Biała Wojciecha**	11 **N. Antyp H. 1**	5 7	6 52		5 6	7 11	Dnie pogodne.
24. P.	Jerzego męczennika	12 Wosyłya	5 3	6 54		5 23	8 43	
25. W.	Marka Ew.	13 Artemona	4 59	6 56		5 49	10 18	—
26. Ś.	Kleta i Marcela	14 Martyna	4 57	6 59		6 28	11 50	
27. C.	Peregryna wyznawcy	15 Arystarcha	4 56	7 1		7 26	rano	W kwietniu rośnie dzień o godzinę i minut 36. Długość dnia w przecięciu 13 god.
28. P.	Witalisa	16 Ahapii i Iryny	4 54	7 2		8 44	2 3	
29. S.	Piotra męczennika	17 Symeona	4 52	7 3		10 13	2 39	
18.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 10. O Chrystusie dobrym pasterzu.	O Myronosnyciach Mark. 15						Księżyc oddala się od ziemi dnia 14 a przybliża się dnia 26.
30. N.	**A. 2 po Wiel. Katarz. S**	18 **N. Myron H. 2**	4 51	7 4		11 43	3 3	

Przepowiednie według kalendarza 100letniego.

Kwiecień z początku przymrozki potem aż do 23 ostre powietrze, ku końcu pięknie.

Kalendarz żydowski.

9 kwietnia	15 Nisan	**Początek Wielkanocy**
10 „	16 „	**drugie święto Wielkanocne**
15 „	21 „	**siódme św. Wielkanocne**
16 „	22 „	**koniec Wielkanocy**
25 „	1 Ijar.	

Maj (Maj, Mai, Majus) ma dni 31.

Dnie tygodn.	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Słońca Wsch. G. M.	Słońca Zach. G. M.	Bieg	Księżyca Wsch. G. M.	Księżyca Zach. G. M.
							rano
1. P.	Filipa i Jakóba	19 Joana Weł.	4 49	7 6		wiecz	3 19
2. W.	Zygmunta króla	20 Fteodora Tr.	4 47	7 8		1 9	3 31
3. Ś.	Znalezienie św. Krz.	21 Januaria	4 45	7 9		1 32	3 41
4. C.	Floryana męczennika	22 Fteodora Syk	4 43	7 11		3 51	3 50
5. P.	Piusa V papieża	23 Heorhija i A.	4 42	7 13		5 9	4 0
6. S.	Jana w Oleju	24 Sawwy mucz.	4 40	7 14		6 27	4 11
19.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 16. O odejściu Chrystusa do ojca	O rozstabłennom Joan 5.					
7. N.	**A 3 po Wiel. Domiceli P.**	**25 N. Roz. Hł 3**	4 38	7 15		7 45	4 24
8. P.	Stanisława bisk.	26 Wasyłyja	4 37	7 17		9 4	4 42
9. W.	Grzegorza Naz.	27 Syineona	4 35	7 19		10 21	5 7
10. Ś.	Izydora oracza	28 Jasona A.	4 33	7 20		11 30	5 43
11. C.	Beatryksy panny	29 Dewiat mucz.	4 32	7 21		rano	6 32
12. P.	Pankracego	30 Jakowa ap.	4 31	7 22		1 11	7 36
13. S.	Serwacego	1 Maj. Jermii	4 30	7 24		1 41	8 48
20.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 16. O przyczynie odejścia Chrystusa.	O Samarytani Joh. 4					
14. N.	**A. 4 po Wielk. Bonifac.**	**2 N. Samar H. 4**	4 29	7 25		2 2	10 4
15. P.	Zofii i 3 córki	3 Tymofteja	4 28	7 27		2 18	11 21
16. W.	Jana Nep.	4 Pełahyi P.	4 27	7 28		2 30	wiecz
17. Ś.	Paschalisa wyz.	5 Iryny	4 25	7 29		2 40	38
18. C.	Feliksa spowiednika	6 Jowa Mnoh.	4 24	7 30		2 49	1 56
19. P.	Piotra Cel.	7 Znam. cz. Kres.	4 23	7 32		2 59	3 16
20, S.	Bernarda	8 Joanna Boh.	4 22	7 33		3 11	4 39
21.	Ewang. u Jana św. w Rodz. 16. O skutku prośby w imieniu Jezusa	O sliporozdennom Joan 9.					
21. N.	**A. 5 po Wielkiej Heleny**	**9 N. Ślipor H. 5**	4 21	7 33		3 26	6 9
22. P.	Julii panny } dni krzyżowe	10 Symeona	4 20	7 34		3 47	7 43
23. W.	Dezyderjusza } dni krzyżowe	11 Mokija	4 19	7 35		4 20	9 19
24. Ś.	Joanny wdowy } dni krzyżowe	12 Jepi Fanyja	4 18	7 36		5 10	10 46
25. C.	**Wniebowstąp. pańskie**	**13 Wozn. Hosp.**	4 17	7 38		6 23	11 53
26. P.	Filipa	14 Izydora mucz.	4 16	7 39		7 52	rano
27. S.	Jana P.-i Mag.	15 Pachomya	4 15	7 40		9 25	1 7
22.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 16. O przyjściu pocieszyciela ducha.	O prosławłenyi Jesusa Joan 17.					
28. N.	**A. 6 po Wielk. Wilhelm.**	**16 N. SS. Ot. H. 6**	4 14	7 41		10 55	1 25
29. P.	Maksyma	17 Andronika	4 14	7 42		wiecz	1 39
30. W.	Feliksa papieża	18 Fteodota mucz.	4 13	7 43		20	1 50
31. Ś.	Petroneli panny	19 Patrykia	4 12	7 44		1 40	1 59

Odmiany księżyca domyślny stan powietrza

Pełnia d. 8. o godzinie 11. minut 26. rano.
Powietrze posępne przytem częste ulewy.

Ostatnia kwadra d. 16. o godzinie 3. min. 0. wieczór.
Powietrze niestałe.

Nów dnia 23. o godzinie 4. min. 58. wieczór.
Pogodnie.

Pierwsza kwadra dnia 30. o godzinie 7. min. 22. rano.
Powietrze dżdżyste

W Maju rośnie dzień o godzinę, minut 15.

Długość dnia w przecięciu 15. godz.

Księżyc oddala się od ziemi dnia 12. a przybliża się d. 24.

Przepowiednie według kalendarza 100letniego

Maj do 11. powietrze zmienne, od 11. do 20. pogoda, noce atoli zimne, poczem pięknie i ciepło.

Kalendarz żydowski.

12 Maja 18 Ijar szkolne św. (Lag Beomer)
24 „ 1 Siwan
29 „ 6 „ **Zielone święto**
30 „ 7 „ **Drugie święto Ziel. św.**

Dzień	Wyszczególnienie	Przychód	Rozchód	Uwagi

Dzień	Wyszczególnienie	Przychód		Rozchód		U w a g i

Czerwiec (Junyi, Juni, Junius) ma dni 30.

Dnie tygodn.	Swięta rzymsko-katolickie	Swięta grecko-katolickie	Słońca Wsch. G. M.	Słońca Zach. G. M	Bieg	Księżyca Wsch. G. M.	Księżyca Zach. G. M,
						wiecz.	rano
1. C.	Nikodema męczennika	20 Ftałałeja	4 11	7 45	♎	2 58	2 8
2. P.	Erazma biskupa	21 Konstantyna	4 10	7 46	♎	4 15	2 19
3. S.	Klotyldy królowej †	22 Subota zadusz.	4 9	7 47	♏	5 33	2 32
23.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 14. O zesłaniu ducha św.	O Duchu świątom Joan 7.					
4 N.	**A. Zielone Święta**	23 **Sosz S. Ducha**	4 8	7 47	♏	6 51	2 48
5. P.	**Poniedz. Zielone święta**	24 **Pon. S. S. Du.**	4 8	7 48	♐	8 8	3 9
6. W.	Norberta	25 Obr Hł. ś. Joan	4 8	7 49	♐	9 20	3 42
7. S.	Such. Roberta †	26 Karpa ap.	4 7	7 50	♐	10 21	4 28
8. C.	Medarda	27 Fteraponta	4 7	7 50	♑	11 9	5 26
9. P.	Felicyana męczennika †	28 Nykyty P.	4 6	7 51	♑	11 43	6 36
10. S.	Małgorzaty panny †	29 Fteodozyi M.	4 6	7 52	♒	rano	7 51
24.	Ew. u Mateusza św. w Rozdz. 28. O władzy Chrystusa.	O yspowidanju Jisusa Chrysta. Mat. 10.					
11. N.	**A. 1 po Świąt. S. Trójcy**	30 **N. 1 S. S. Hł. 8**	4 6	7 53	♒	23	9 6
12. P.	Onufrego	31 Jerm‹a	4 6	7 53	♒	37	10 23
13. W.	Antoniego z Pad.	1 Junyi Justyna	4 6	7 54	♓	47	11 39
14. S.	Wita i Modesta	2 Nykyfora mucz.	4 5	7 55	♓	56	wiecz.
15. C.	**Boże Ciało**	3 Łukyłyana m.	4 5	7 56	♈	1 5	55
16. P.	Franciszka	4 Mytrofana P	4 5	7 56	♈	1 16	2 14
17. S.	Adolfa biskupa	5 Dorofteja jep.	4 5	7 57	♈	1 29	3 38
25.	Ewang. u Łuk. św. w Rozdz. 14. O wezwaniu na wieczerzę.	Petr ido wo ślid Jisusa Mat. 4.					
18. N.	**A. 2 po Św. Mark. i Marc.**	6 **N. 2 T. Ch. H. 1**	4 5	7 57	♉	1 46	5 8
19. P.	Gerwazego i Protazego	7 Fteodota mucz.	4 5	7 58	♉	2 12	6 42
20. W.	Sylwerjusza	8 Fteodora Str.	4 5	7 58	♊	2 53	8 14
21. S.	Alojzego	9 Kyryła Arch.	4 5	7 58	♊	3 56	9 33
22. C.	Paulina biskupa	10 Tymofteja	4 5	7 58	♋	5 21	10 29
23. P.	Serce Jezusa	11 Warftołomeja	4 5	7 58	♋	6 56	11 4
24. S.	Jana Chrzciciela	12 Onufryja prep.	4 5	7 58	♌	8 31	11 28
26.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 15. O zgubionej owcy i groszu	Nykto nemože dwom hosp. służ. Mat. 6.					
25. N.	**A. 3 po Św. Prospera**	13 **N. 3 p. So. II 2**	4 6	7 58	♌	10 2	11 45
26. P.	Jana i Pawła	14 Ełyseja pr.	4 7	7 58	♍	11 26	11 57
27. W.	Władysława kr.	15 Amasa pr.	4 7	7 58	♍	wiecz.	rano
28. S.	Leona II. papieża	16 Tychona '	4 8	7 57	♎	46	16
29. C.	**Piotra i Pawła ap.**	17 Manuyła mucz.	4 8	7 57	♎	2 4	26
30. P.	Wspomnienie św. Pawła	18 Łeontyja mucz.	4 9	7 57	♏	3 22	38

Odmiany księżyca domyślny stan powietrza

Pełnia dnia 7 o godzinie 2. min. 10. rano.

Powietrze piękne i ciepło.

Ostatnia kwadra dnia 15 o godzinie 4. min. 48. rano.

Chłodno i dżdżysto.

Nów dnia 21. o godzinie 11. min. 50 wieczór.

Piękna i stała pogoda.

Pierwsza kwadra dnia 28. o godzinie 1. min. 47. wieczór.

Powietrze dżdżyste.

—

W Czerwcu rośnie dzień do 20. o min. 19 a po 20. spada o minut 5.

Długość dnia w przecięciu 16 godzin. Księżyc oddala się od ziemi dnia 8. a przybliża się dnia 22.

Przepowiednie według kalendarza 100letniego.

Czerwiec z początku posępne i dżdżyste powietrze, od 9 pogodnie i ciepło aż do końca miesiąca

Kalendarz żydowski.

23. Czerwca 1. Tamuz

Lipiec (Jułyj, Juli, Julius,) ma dni 31.

Dnie tygodn.	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Słońca Wsch. G. M.	Słońca Zach. G. M.	Bieg	Księżyca Wsch. G. M.	Księżyca Zach. G. M.	Odmiany księżyca domyślny stan powietrza
						wiecz.	rano	
1. S.	Teobalda opata	19 Judy ap.	4 10	7 56	♏	4 40	53	
27.	Ewang u Łukasza św. w Roz. 5. O obfitym połowie ryb Piotra.	O sotnyci Mat. 8.						
2. N.	**A. 4 po Św. Naw. N. M. P.**	20 **N. 4 p. So. H. 3**	4 11	7 56	♏	5 57	1 14	♁ Pełnia dnia 6. o godzinie 5. min. 11. wieczór. Pogodnie i gorąco.
3. P.	Heliodora	21 Jułyana mucz.	4 12	7 56	♐	7 11	1 43	
4. W.	Józefa Kal.	22 Jewsewya	4 12	7 56	♐	8 16	2 24	
5. S.	Filomeny panny	23 Ahrypiny	4 13	7 55	♑	9 7	3 19	
6. C.	Izajasza proroka	24 **Rozd św. Joa.**	4 14	7 54	♑	9 45	4 26	
7. P.	Pulcheryi panny	25 Fewronyi	4 14	7 53	♑	10 11	5 40	☾ Ostatnia kwadra dnia 14. o godz. 3. min. 29. wieczór. Powietrze niestałe jednak gorące.
8. S.	Elżbiety król. wdowy	26 Dawyda Ftes.	4 15	7 53	♒	10 30	6 56	
28.	Ewang u mateusza św. w Roz. 5. O sprawiedliwości	O dwóch bisnujuszczych. Mat. 8.						
9. N.	**A. 5 po Św. Jana z Dukli.**	27 **N. 5 p. S. Hł. 4**	4 16	7 53	♒	10 44	8 12	
10. P.	Amalii panny	28 Kyra i Joana †	4 16	7 52	♓	10 55	9 28	
11. W.	Pelagii M.	29 **Petra i Pawła**	4 17	7 51	♓	11 4	10 43	
12. S.	Henryka	30 Sob. SS. 12 Ap.	4 18	7 50	♓	11 13	11 59	● Nów dnia 21. o godzinie 6. min. 26. rano. Wietrzno, poczem deszcz.
13. C.	Małgorzaty	1 Jułyi Kosmy i D	4 19	7 49	♈	11 23	wiecz	
14. P.	Bonawentury	2 Położ. Ryzy B.	4 20	7 48	♈	11 34	1 18	
15. S.	Rozesłanie apostołów	3 Jakynfta mucz.	4 21	7 47	♈	11 49	2 43	
29.	Ewang. u Marka św. w Rozdz. 8. O nakarmieniu 4000 ludzi.	O osłabłennom żyłamy. Mat. 9.						
16. N.	**A. 6 po Św. N. M. P. szk.**	4 **N. 6 p. So. H. 5**	4 22	7 46	♉	rano	4 12	
17. P.	Aleksego	5 Aftanazya	4 23	7 45	♊	42	5 44	☽ Pierwsza kwadra 28 o godzinie 4. min. 52. rano. Chłodno i bardzo dżdżysto.
18. W.	Szymona z Lipnicy	6 Syzona Weł.	4 24	7 44	♊	1 33	7 8	
19. S.	Wincentego z Pauli	7 Ftomy prep.	4 25	7 43	♋	2 46	8 15	
20. C.	Czesława i Kasyana	8 Prokop. W. m.	4 26	7 42	♋	4 18	9 0	
21. P.	Praksedy panny	9 Pankratya jep.	4 27	7 41	♌	5 56	9 29	
22. S.	Maryi Magdaleny	10 SS. 45 mucz.	4 28	7 40	♌	7 32	9 48	
30.	Ewang. u Mateusza św. w roz. 7. O fałszywych prorokach.	O dwóch ślipcach Mat. 9.						—
23. N.	**A. 7 po Św. Apolinarego**	11 **N. 7 p. So. H. 6**	4 29	7 39	♍	9 1	10 2	
24. P.	Krystyny i Włodzim.	12 Prokla	4 30	7 38	♍	10 26	10 14	W Lipcu ubywa dnia od 1. do 31. o minut 57.
25. W.	Jakóba apostoła	13 Sobor s. Hawry.	4 31	7 37	♎	11 47	10 24	
26. S.	Anny Matki Maryi panny	14 Akyły	4 32	7 36	♎	wiecz	10 33	Długość dnia w przecięciu 15. godz. i minut 26.
27. C.	Natalii panny	15 Kyryka	4 34	7 35	♎	1 7	10 45	
28. P.	Inocentego papieża	16 Aftynohena	4 35	7 34	♏	2 27	10 59	
29. S.	Marty panny	17 Maryny W. M.	4 37	7 33	♏	3 46	11 17	Księżyc oddala się od ziemi dnia 6. a przybliża się d. 20.
31.	Ewang. u Łukasza św. w roz. 16. O niesprawiedliwym szafarzu.	O piaty chlibach o dwoju zybu Mat. 14.						
30. N.	**A. 8 po Św. Abd. z Senny**	18. **N. 8 po S. H. 7.**	4 39	7 32	♐	5 1	11 43	
31. P.	Ignacego Lojoli	19 Makryny.	4 40	7 31	♐	6 9	rano	

Przepowiednie według kalendarza 100letniego

Lipiec z początku nadzwyczaj gorący, upały ogromne, przerywane niemal codzienie grzmotami, poczem posępno i chłodno, od 28. do końca deszcz.

Kalendarz żydowski.

9 lipca 17 Tamuz Post Zdobycie świątyni
22 „ 1 Abh
30 „ 9 „ Post Spalenie świątyni.

Dzień	Wyszczególnienie	Przychód		Rozchód		Uwagi

Dzień	Wyszczególnienie	Przychód		Rozchód		Uwagi

Sierpień (Awhust August Augustus) ma dni 31.

Dnie tygodn.	Święta rzymsko-katolickie.	Święta grecko-katolickie	Słońca Wsch. G. M.	Słońca Zach. G. M.	Bieg	Księżyca Wsch. G. M.	Księżyca Zach. G. M.	Odmiany księżyca i domyślny stan powietrza
						wiecz.	rano	
1. W.	Piotra w Okowach	20 Iłyi Pror	4 41	7 29		7 5	1 11	
2. S.	N. M. P. anielskiej	21 Symeona Prep.	4 43	7 28		7 47	2 15	
3. C.	Znalezienie św. Szczepana	22 Marji Mahdał.	4 45	7 26		8 16	3 27	Pełnia d 5. o godzinie 8. min. 11. rano
4. P.	Dominika wyznawcy	23 Trofyma	4 46	7 25		8 37	4 44	Powietrze niestałe.
5. S.	N. Maryi śnieżnej	24 Borisa i Hliba	4 47	7 24		8 52	6 1	
32. Ewang. u Łukasza św. w Roz. 19. O zburzeniu Jerozolimy.		O małowirstwi Petrowom Mat. 14.						
6. N.	**A. 9 po Św. Przem. Pańs.**	25 **N. 9 po S. H. 8.**	4 48	7 22		9 4	7 17	
7. P.	Kajetana wyznawcy	26 Jermołaja	4 50	7 20		9 13	8 33	Ostatnia kwadra d. 12. o godzinie 11. min 32 wieczór.
8. W.	Cyryaka męczennika	27 Pantałejmona	4 52	7 18		9 22	9 48	Pogodnie.
9. S.	Romana i Sek.	28 Prohora i Nikan	4 53	7 15		9 31	11 6	
10. C.	Wawrzyńca męczennika	29 Kałynyka	4 54	7 13		9 41	wiecz	
11. P.	Zuzanny panny	30 Syły Ap.	4 55	7 11		9 53	28	
12. S.	Klary panny	31 Jewodokima P.	4 57	7 9		10 11	1 53	
33. Ewang. u Łukasza św. w Roz. 18. O faryzeuszu i celniku.		O bisnujuszczensia na now. misiasy Mat. 17.						Nów d. 19. o godzinie 1. min. 59. wieczór.
13. N.	**A. 10 po Świąt. Hipolita**	1 **A. N. 10 S. H. 1.**	4 59	7 8		10 38	3 22	Pochmurno i wiele deszczu
14. P.	Euzebiusza męczennika †	2 Stefana	5 0	7 6		11 19	4 48	
15. W.	**Wniebowstąp. N. M. P.**	3 Isaakija	5 1	7 4		rano	6 0	
16. S.	Rocha wyznawcy	4 7. Otrok w Efez	5 3	7 3		1 44	6 54	
17. C.	Liberata	5 Ewsyhnia	5 4	7 1		3 19	7 28	
18. P.	Heleny	6 **Preobr. Hosp.**	5 5	6 59		4 56	7 51	Pierwsza kwadra d. 26. o godz. 7. min. 51. wieczór.
19. S.	Benigny panny	7 Dometya	5 6	6 58		6 29	8 7	Posępno i wietrzno
34. Ewang. u Marka św. w Roz. 7. O uzdrowieniu głuchoniemego.		O dwóch dołżnykach Mat. 18.						
20. N.	**A. 11 po Św. Stefana kr.**	8 **N. 11 po S. H. 2**	5 7	6 56		7 57	8 20	
21. P.	Joanny Frem.	9 Mafteja Ap.	5 9	6 54		9 21	8 30	
22. W.	Filiberta opata	10 Lawrentya	5 11	6 52		10 45	8 40	
23. S.	Filipa biskupa	11 Jewpta	5 12	6 50		wiecz	8 51	
24. C.	Bartłomieja apostoła	12 Fotya Mnez	5 13	6 48		7	9 4	W Sierpniu ubywa dnia o godz. i min. 33.
25. P.	Ludwika króla	13 Maxyma P.	5 15	6 46		1 27	9 20	Długość dnia w przecięciu 14. godzin 12 minut.
26. S.	Zefiryny panny	14 Mycheja Pr.	5 16	6 44		2 46	9 43	
35. Ewang. u Łukasza św. w Roz. 10. O miłosiernym Samarytanie		O Junoszi bohatim Mat. 19.						Księżyc oddala się od ziemi dnia 2. i 29. a przybliża się d. 17.
27. N.	**A. 12 po Św. prz. św. Kaz.**	15 **N. 12 S. B. H. 3**	5 17	6 42		3 59	10 16	
28. P.	Augustyny	16 Ner. Obr. J. Ch.	5 19	6 40		5 0	11 2	
29. W.	Scięcie św Jana Chrz.	17 Myrona Mucz.	5 21	6 39		5 47	rano	
30. S.	Róży z Limy	18 Flora i Ławra	5 22	6 38		6 20	1 12	
31. C.	Rajmunda wyznawcy	19 Andrea M.	5 23	6 37		6 43	2 28	

Przepowiednie według kalendarza 100letniego.

Sierpień rankami mgły, ale dnie piękne i gorące, upały aż do końca miesiąca.

Kalendarz żydowski

21. Sierpnia 1 Elul.

Wrzesień (Septemwryi September) ma dni 30.

Dnie tygodn.	Swięta rzymsko-katolickie	Swięta grecko-katolickie	Słońca Wsch. G. M.	Słońca Zach. G. M.	Bieg	Księżyca Wsch. G. M.	Księżyca Zach. G. M.
						wiecz	rano
1. P.	Idziego opata	20 Samuiła Pr.	5 23	6 35		7 0	3 46
2. S.	Justa biskupa	21 Stadeja Ap.	5 25	6 33		7 12	5 3
36.	Ewang. u Łukasza św. w Roz. 17. O uzdrowieniu 10 trędowatych.	O złych diłatelach wo wynohradi Mat. 21.					
3. N.	**A. 13 po Św. Aniol. str.**	22 **N. 13 po S. H 4**	5 27	6 31		7 22	6 20
4. P.	Rozalii panny	23 Łuppa	5 28	6 29		7 31	7 37
5. W.	Wawrzyńca	24 Jewtychia M.	5 29	6 27		7 40	8 55
6. S.	Zacharjasza proroka	25 Warftołomeja	5 31	6 25		7 50	10 15
7. C.	Reginy panny	26 Adryana M.	5 32	6 22		8 2	11 40
8. P.	**Narodzenie N. M. P.**	27 Pymena Prep.	5 34	6 20		8 18	wiecz
9. S.	Gorgoniusza	28 Mojseja	5 35	6 18		8 41	1 8
37.	Ewang. u Mateusza św. w Roz. 6. O służeniu Bogu i mamonie.	O zwannych na braki Mat. 22.					
10. N.	**A. 14 po Św. Im. M. P.**	29 **N. 14 po S. H. 5**	5 38	6 16		9 16	2 34
11. P.	Jacka i Prota	30 Aleksandra N.	5 38	6 14		10 8	3 50
12. W.	Gwidona wyznawcy	31 Pot Poj P. Boh.	5 40	6 12		11 22	4 49
13. Ś.	Tobiasza	1 Sep. Symeona S	5 41	6 10		rano	5 28
14. C.	Podwyższenie św. †	2 Mamanta	5 42	6 8		2 24	5 55
15. P.	Nikodema męczennika	3 Anftyma M.	5 44	6 6		3 57	6 13
16. S.	Ludmili męczen.	4 Wawyły	5 45	6 4		5 27	6 26
38.	Ewang. u Łukasza św. w Roz. 7. O wskrzeszeniu syna w Naim.	O myłosty Boha i błyznych Mat. 22.					
17. N.	**A. 15 po Św. Lamberta**	5 **N. 15 po S. H. 6**	5 46	6 2		6 53	6 37
18. P.	Tomasza w Wil	6 Cz. Mychaiła	5 48	5 59		8 17	6 47
19. W.	Januaryusza	7 Sozonta M.	5 49	5 57		9 40	6 57
20. S.	Such. Eustachyusza †	8 **Rozd. Bohor.**	5 50	5 56		11 3	7 9
21. C.	Mateusza Ap.	9 Joakima i Anny	5 52	5 54		wiecz	7 24
22. P.	Maurycego męczennika †	10 Mynodory M.	5 53	5 52		25	7 44
23. S.	Tekli panny męczenniczki	11 Fteodory Pr.	5 54	5 49		1 42	8 13
39.	Ewang. u Łukasza św. w Roz. 14. O uzdrowieniu opuchłego.	O rozdiłeniu tałentiw Mat. 25.					
24. N.	**A. 16 po Św. Gerarda**	12 **N. 16 po S. H. 7**	5 56	5 47		2 49	8 54
25. P.	Kleofasa męczennika	13 Kornyłya Sot.	5 57	5 46		3 42	9 49
26. W.	Cypryana	14 **W. cz. Kresta**	5 58	5 43		4 20	10 56
27. S.	Kosmy i Damiana	15 Nykyty	6 0	5 41		4 47	rano
28. C.	Wacława króla	16 Josaf. i Ewf. W.	6 1	5 39		5 6	1 27
29. P.	**Michała Archanioła**	17 Sofii	6 3	5 37		5 20	2 44
30. S.	Hieronima wyznawcy	18 Ewmenyja Pr.	6 4	5 35		5 31	4 1

Odmiany księżyca i domyślny stan powietrza.

Pełnia d. 3. o godzinie 10. minut 46. wieczór.
Dnie pogodne i ciepłe.

Ostatnia kwadra dnia 11. o godzinie 5. min. 54. rano
Chłodno i dżdżysto

Nów d. 17 o godzinie 11. minut 28. wieczór.
Piękna pogoda

Pierwsza kwadra dnia 25 o godzinie 1 min. 37. wieczór.
Powietrze bardzo dżdżyste.

—

W Wrześniu ubywa dnia o godzinę i minut 39.
Długość d. w przeciąciu 12. godzin 32. minut.
Księżyc przybliża się do ziemi dnia 14 a oddala się d. 26.

Przepowiednio według kklendarza stuletnlego.

Wrzesień aż do 13. czas prześliczny, poczem nieco chłodniej i słotniej, poczem znów pięknie, aż do 25., od 26. aż do końca posępne i dżdżyste powietrze.

Kalendarz żydowski.

19	Września	1	Tiszri	**Nowy Rok 5637**
20	„	2	„	**Drugie św. N. R.**
21	„	3	„	Post Gedaljia
28	„	10	„	**Swięto pojednania**

Dzień	Wyszczególnienie	Przychód		Rozchód		Uwagi

Dzień	Wyszczególnienie	Przychód	Rozchód	Uwagi

Październik (Oktowryj, Oktober) ma dni 31.

Dnie tygodn.	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Słońca Wsch. G. M.	Słońca Zach. G. M.	Bieg	Księżyca Wsch. G. M.	Księżyca Zach. G. M.
40.	Ewang. u Mateusza św. Rozd. 22 O miłości Boga i bliźniego.	O żeni chananejskiej Mat 15.					
1. N.	**A. 17 po Św. N. M. Róż.**	19 **N. 17. po S H. 8**	6 5	5 33		wiecz.	rano
2. P.	Leodegara	20 Eustafia	6 6	5 30		5 49	6 36
3. W.	Kandyda męczennika	21 Kodrata	6 8	5 28		5 59	7 58
4. Ś.	Franciszka serafickiego	22 Foky M.	6 9	5 26		6 10	9 24
5. C.	Placyda męczennika	23 Zacz. s. Joanna	6 11	5 24		6 25	10 52
6. P.	Brunona wyznawcy	24 Ftekły M.	6 13	5 22		6 46	wiecz.
7. S.	Justyny panny	25 Eufrosyny	6 15	5 20		7 17	21
41.	Ewang. u Mateusza św. Rozdz. 9 O uzdrowieniu paralityka.	O łowitwej ryb. Łuk. 5.					
8. N.	**A. 18 po Św. Brigidy**	26 **N 18 po S. H. 1**	6 16	5 18		8 4	1 41
9. P.	Wincentego Kad.	27 Kalistrata	6 17	5 16		9 11	2 45
10. W.	Franciszka Borg.	28 Charytona P.	6 18	5 14		10 34	3 30
11. Ś.	Placydy panny	29 Kyriaka	6 19	5 12		rano	3 59
12. C.	Maxymiliana biskupa	30 Hryhorya Weł.	6 21	5 10		1 34	4 19
13. P.	Edwarda króla	1 Okto. Po. P. B.	6 22	5 8		3 3	4 33
14. S.	Kaliksta papieża	2 Kypryana Jep.	6 23	5 6		4 28	4 45
42.	Ewang. u Mateusza św. w Roz. 22 O wezwaniu na gody.	O lubwy wrahow Łuk. 6.					
15. N.	**A. 19 po Św. Poś. kośc.**	3 **N. 19 po S. H 2**	6 25	5 4		5 51	4 55
16. P.	Gawła opata	4 Jeroftija	6 27	5 2		7 14	5 5
17. W.	Lucyny	5 Charityny M.	6 28	5 0		8 38	5 16
18. Ś.	Łukasza ewang.	6 Ftomy Ap.	6 30	4 59		10 0	5 30
19. C.	Piotra z Alkantary	7 Serhya M.	6 31	4 57		11 20	5 49
20. P.	Felicyana biskupa	8 Pełahyi	6 32	4 56		wiecz.	6 13
21. S.	Urszuli panny męczen.	9 Jakowa Ap.	6 33	4 53		33	6 48
43.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 4 O chorym synie królewskim.	O woskresenyi syna wdowy w Naim Łuk 7.					
22. N.	**A. 20 po Św. Korduli**	10 **N. 20 po S. H 3**	6 35	4 51		1 33	7 37
23. P.	Jana Kapistrana	11 Fyłypa	6 36	4 49		2 17	8 40
24. W.	Rafała Arch.	12 Prowa M.	6 38	4 47		2 48	9 52
25. Ś.	Jana Kantego	13 Karpa M.	6 40	4 46		3 10	11 7
26. C.	Ewarysta papieża	14 Nazarya	6 41	4 44		3 25	rano
27. P.	Sabiny męczenniczki	15 Ewfymeja	6 43	4 42		3 37	1 39
28. S.	Szymona i Judy	16 Łonhina	6 45	4 40		3 48	2 55
44.	Ewang. u Jana św. w Rozd. 18. O dłużniku i złośliwym słudze	O rozsijani simena Łuk. 8.					
29. N.	**A 21 po Św. Narcyza**	17 **N. 21 po S. H. 4**	6 47	4 38		3 57	4 12
30. P.	Klaudyusza	18 Łuki Ap.	6 50	4 37		4 6	5 33
31. W.	Wolfganga biskupa	19 Joiła Pro.	6 51	4 35		4 17	6 57

Odmiany księżyca i domyślny stan powietrza.

Pełnia dnia 3. o godzinie 6. min. 29. wieczór.

Powietrze posępne przytem mgły.

Ostatnia kwadra dnia 10. o godzinie 11. min. 53. rano.

Częste ulewy.

Nów dnia 17. o godzinie 11. min. 30. rano

Powietrze posępne i chłodne.

Pierwsza kwadra dnia 25. o godzinie 9. min. 28. rano.

Powietrze niestałe

W Październiku ubywa dnia o godzinę i minut 44. Długość dnia w przecięciu 10 godzin i 48 minut.

Księżyc przybliża się do ziemi dnia 10 a oddala się dnia 24.

Przepowiednie według kalendarza 100letniego.

Październik z początku brzydkie powietrze, od 10 do 17 mgliste i nieprzyjemnie, poczom do końca pogoda, przyczem dosyć zimne powietrze.

Kalendarz żydowski.

3	Paźdz	15	Tiszri	**Pierwsze św. kuczek**
4	„	16	„	**Drugie św. kuczek**
9	„	21	„	Palmowe Święto
10	„	22	„	**Zgromadz. czyli konic kucz.**
11	„	22	„	**Radość z prawa**
19	„	1	Marcheswan	

Listopad (Nojemwryi November) ma dni 30.

Dnie tygodn.	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Słońca Wsch. G. M.	Słońca Zach. G. M.	Bieg	Księżyca Wsch. G. M.	Księżyca Zach. G. M.
						wiecz	rano
1. Ś.	**Wszystkich Świętych**	20 Artemija	6 52	4 35		4 30	8 26
2. C.	Dzień zaduszny	21 Iłariona	6 54	4 33		4 49	9 58
3. P.	Huberta biskupa	22 Awerkija Jop.	6 56	4 30		5 17	11 25
4. S.	Karola Boromeusza	23 Jakowa Ap.	6 58	4 29		5 59	wiecz
45.	Ewang. u Mateusza św. w Roz. 22. O oddaniu monety czynszowej.	O bohatim i Łazari Łuk. 16.					
5. N.	**A. 22 po Św. Elżbiety**	24 **N. 22 po S. H. 5**	7 0	4 28		7 1	— 37
6. P.	Leonarda wyznawcy	25 Markyana	7 1	4 26		8 21	1 29
7. W.	Adolfa biskupa	26 **Dymetrija**	7 3	4 25		9 51	2 2
8. Ś.	4 Koronatów	27 Nestora	7 5	4 24		11 23	2 25
9. C.	Teodora męczennika	28 Terentia M.	7 6	4 22		rano	2 41
10. P.	Andrzeja z Avel	29 Anastasii	7 7	4 21		2 14	2 53
11. S.	Marcina B.	30 Zynowija M.	7 9	4 20		3 35	3 3
46.	Ewang. u Mateusza św. w Roz. 9. O wskrzeszeniu córki księcia.	Jisus ishanjajet bisow Łuk. 8.					
12. N.	**A. 23 po Św. Op. P. M.**	31 **N. 23 po S. H. 6**	7 10	4 18		4 56	3 13
13. P.	Eugeniusza	1 Noz Kos i Dam	7 12	4 17		6 17	3 23
14. W.	Serafina	2 Akidyna M.	7 13	4 16		7 39	3 36
15. Ś.	Leopolda wyznawcy	3 Akepsiny	7 15	4 15		9 0	3 52
16. C.	Otmara opata	4 Joanninia Prep.	7 16	4 14		10 16	4 14
17. P.	Salomei panny	5 Hałaktyona	7 18	4 13		11 21	4 44
18. S.	Otona opata	6 Pawła Archip.	7 19	4 12		wiecz	5 29
47.	Ewang. u Mateusza św. w Roz. 13. Królestwo jest podobne ziarnu.	O woskres doczki Jezira. Łuk. 8.					
19. N.	**A. 24 po Św. Stanisł. K.**	7 **N. 24 po S. H. 7**	7 20	4 11		— 12	6 27
20. P.	Feliksa de Walez.	8 **S. s Michajła**	7 22	4 10		— 48	7 36
21. W.	Ofiarowanie N. M. P.	9 Onysifora	7 24	4 10		1 12	8 50
22. Ś.	Cecylii panny	10 Erasta Ap.	7 25	4 9		1 30	10 5
23. C.	Klemensa papieża	11 Myny M.	7 26	4 8		1 44	11 20
24. P.	Jana od Krzyża	12 Joanna Mył	7 27	4 8		1 54	rano
25. S.	Katarzyny panny męczen.	13 Joanna Złoto	7 28	4 7		2 3	1 49
48.	Ewang. u Mateusza św. w Roz. 24. O okropności spustoszenia.	O wpadłom meży rozbijnyky. Łuk. 10.					
26. N.	**A. 25 po Św. Konrada**	14 **N. 25 po S. H. 7**	7 29	4 5		2 12	3 6
27. P.	Walerjana biskupa i Wirg.	15 Hurya	7 31	4 5		2 22	4 27
28. W.	Krescentego	16 Mafteja Ap.	7 32	4 4		2 34	5 54
29. Ś.	Saturnina męczennika	17 Hryhorya Neok.	7 33	4 4		2 50	7 25
30. C.	Andrzeja apostoła	18 Platona M.	7 34	4 3		3 13	8 56

Odmiany księżyca i domyślny stan powietrza

Pełnia d. 2. o godzinie 1. min. 4. rano.

Powietrze zimne i ostre.

Ostatnia kwadra dnia 8. o godz. 6. min. 50. wieczór.

Deszcz ze śniegiem

Nów d. 16. o godzinie 2. min. 21. rano.

Posępno i ostre wiatry.

Pierwsza kwadra dnia 24. o godz. 6. min. 0 rano.

Dosyć zimno, jednak pogodne dnie.

—

W Listopadzie ubywa dnia o godz. i min. 11.

Długość d. w przeciągu 9. godz. i 17. minut.

Księżyc przybliża się do ziemi dnia 5. a oddala się d. 21.

Przepowiednie według kalendarza 100letniego.

Listopad aż do 10 z rana przymrozki, przez dzień atoli pięknie i ciepło, od 11. do 13. posępno i deszcz poczem do końca zimno i śnieg.

Kalendarz żydowski.

17 Listopad, 1 Kislew.

Dzień	Wyszczególnienie	Przychód	Rozchód	Uwagi

Dzień	Wyszczególnienie	Przychód	Rozchód	Uwagi

Grudzień (Dekemwryi, December) ma dni 31.

Dnie tygodn.	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Słońca Wsch. G. M.	Słońca Zach. G. M.	Bieg	Księżyca Wsch. G. M.	Księżyca Zach. G. M.
1. P.	Eligiusza biskupa	19 Awdyja	7 35	4 2	♊	wiecz.	rano
2. S.	Bibiany panny	20 Hryhoria Oca	7 37	4 1	♊	4 44	11 20
49.	Ewang. u Łukasza św. w Roz. 21 O znakach na niebie i ziemi.	O bohatim. kot. nyw. mnoho zaro. Łuk. 13					
3. N.	**A. 1 Adw. Franc. Ksaw.**	**21 N 26 p. S. W. B. 1**	7 38	4 0	♋	6 1	wiecz.
4. P.	Barbary panny	22 Fitymona	7 39	4 0	♋	7 31	2
5. W.	Sabby opata	23 Amfyłokia E	7 40	4 0	♌	9 5	28
6. Ś.	Mikołaja biskupa	24 Ekataryny	7 41	4 0	♌	10 36	47
7. C.	Ambrożego †	25 Kłymenta Pr.	7 42	4 0	♍	rano	1 0
8. P.	**Niep. Pocz. N. P. M.**	26 Ałyppa	7 44	4 0	♍	1 25	1 11
9. S.	Leokadji panny	27 Jakowa M	7 45	3 59	♎	2 45	1 21
50.	Ewang. u Mateusza św. w Roz. 11 O poselstwie Jana do Chrystusa.	Jisus iscyt w Sabat. Łuk. 13.					
10. N.	**A. 2 Adw. N. P. M. lor.**	**28 N. 27 po S. H. 1**	7 46	3 59	♎	4 5	1 31
11. P.	Damazego papieża	29 Paramona	7 47	3 59	♏	5 25	1 43
12. W.	Maxentego	30 Andreja Ap.	7 48	3 59	♏	6 45	1 58
13. Ś.	Łucyi i Otylii	1 Dek Nauma	7 49	3 59	♏	8 3	2 17
14. C.	Nikazego biskupa męczen.	2 Awakyma	7 50	3 59	♐	9 11	2 45
15. P.	Ireniusza	3 Sofiniy	7 51	3 59	♐	10 6	3 25
16. S.	Adelajdy ces.	4 Warwary	7 52	4 0	♑	10 47	4 18
51.	Ewang. u Jana św. w rozdz. 1. O poselstwie żydów do Jana.	Jisus iscitaje 10 prokazanych. Łuk. 17.					
17. N.	**A. 3 Adw. Łazarza B.**	**5 N. 28 po S. H. 3**	7 53	4 0	♑	11 15	5 24
18. P.	Gracyana	**6 Nykołaja**	7 54	4 1	♒	11 35	6 37
19. W.	Nemezyusza	7 Annorozy Jep.	7 54	4 1	♒	11 49	7 51
20. Ś.	Such. Teofila męczennika †	8 Pałapia Prep.	7 55	4 1	♒	12 0	9 6
21. C.	Tomasza apostoła	**9 Zacz. Bohor.**	7 56	4 2	♓	wiecz.	10 20
22. P.	Zenona męczennika †	10 Atyny i Jere.	7 57	4 2	♓	10	11 32
23. S.	Wiktoryi panny †	11 Danyiła Prep.	7 57	4 3	♈	19	rano
52.	Ewang. u Łukasza św. w Roz. 3 W 15 roku panowania ces. Tyber.	O wełykoj weczeri Łuk. 14.					
24. N.	**A. 4 Adw. Adama i Ewy**	**12 N. 29 po S. H. 4**	7 57	4 3	♈	28	2 2
25. P.	**Boże Narodzenie**	13 Jewstratia	7 57	4 4	♉	39	3 23
26. W.	**Szczepana męczennika**	14 Ftyrsa M.	7 58	4 5	♉	52	4 50
27. Ś.	Jana ewangelisty	15 Etefteria	7 58	4 6	♉	1 11	6 21
28. C.	Młodzianków M. M.	16 Ahhea	7 58	4 7	♊	1 39	7 48
29. P.	Tomasza biskupa męczen.	17 Danyiła Pror.	7 58	4 7	♊	2 23	9 2
30. S.	Dawida króla	18 Sewestyana	7 58	4 8	♋	3 29	9 54
53.	Ewang. u Łukasza św. w Roz. 2 W owym czasie dziw. się oj. i mat	Knycha Roždestwo Chrysta. Mat. 1.					
31 N.	**A. Sylwestra papieża**	**19 N. 30 p. R. H. 5**	7 58	4 8	♋	4 57	10 27

Odmiany księżyca i domyślny stan powietrza

Pełnia dnia 1 o godzinie 0. min. 37 wieczór.
Posępno i śnieg.

Ostatnia kwadra dnia 8. o godzinie 3 min. 56 rano.
Zawierucha śnieżna.

Nów dnia 15 o godzinie 7. min. 47 wieczór.
Jasno i mroźno

Pierwsza kwadra dnia 24. o godzinie 1 min. 15. rano.
Silne mrozy.

Pełnia dnia 30 o godzinie 11. min. 32. wieczór.
Mrozy trwają ciągle.

—

W grudniu ubywa dzień o minut 16. Długość dnia w przeciągu 8 godzin i 30 minut.

Księżyc przybliża się do ziemi dnia 3 i 31 a oddala się dnia 19.

Przepowiednie według kalendarza 100letnego.

Grudzień z początku mroźny, poczem na przemiany deszcz i śnieg, od 10 do 19 mroźno potem znów deszcz i zimno aż do końca.

Kalendarz żydowski.

11 Grudnia 25 Kislew Poświęcenie Świątyni
17 „ 1 Thebet
26 „ 10 „ Post oblężenia Jerozolimy.

Imiona kalendarza sławiańskiego na r. 1876.

Styczeń.

1. Mieczysław bł.
2. Strzeżysław.
3. Włastymiła.
4. Dobromir.
5. Włastybór.
6. Bojomir.
7. Świętosław.
8. Mścisław.
9. Władymira.
10. Dobrosław.
11. Krzesimir.
12. Czesława.
13. Bogomir.
14. Radogost.
15. Domosław.
16. Włodzimierz.
17. Rościsław.
18. Jaropełk.
19. Ratymir.
20. Sebastyan.
21. Jarosława.
22. Witysław.
23. Wrócisława.
24. Chwalibóg.
25. Miłosz.
26. Skarbimir.
27. Przybysław.
28. Radomir.
29. Zdzisław.
30. Dobrogniewa.
31. Spitogniew.

Luty.

1. Zegota.
2. Miłosława.
3. Błażej.
4. Witosława.
5. Dobrochna.
6. Bohdana.
7. Sulisław bł.
8. Gniewomir.
9. Gorysław.
10. Tomiła bł.
11. Swiętochna.
12. Radzyń św.
13. Jordan św.
14. Niemir.
15. Szczęsław.
16. Milada bł.
17. Świętorad.
18. Wielosława.
19. Czcisława bł.
20. Lubomił.
21. Onosława.
22. Wrocisław.
23. Przedzisława.
24. Bogusz.
25. Sławobój.
26. Mirosław.
27. Wiarosława.
28. Chwalibóg.
29. Nosisław.

Marzec.

1. Budzisław.
2. Radosław.
3. Sławomiła.
4. Kazimierz.
5. Pokosław.
6. Wojsław.
7. Bogowit.
8. Miłogost.
9. Mścisława bł.
10. Bożesław.
11. Ludosława.
12. Swatosz.
13. Niecisław.
14. Bożena.
15. Długomir.
16. Ojcosław.
17. Zbigniew.
18. Boguchwał.
19. Bohdan.
20. Polemir.
21. Błogosław.
22. Godysław.
23. Zbisław.
24. Lubomira.
25. Więcysław.
26. Świętobój.
27. Bohdar bł.
28. Krzesław.
29. Czcimisław.
30. Szukosław.
31. Dobromira.

Kwiecień.

1. Zbigniew.
2. Sudomir.
3. Włatysław.
4. Mnożysław.
5. Borzywój bl.
6. Świętobór bł.
7. Przesław.
8. Radosław.
9. Dobrosława.
10. Gorysław.
11. Jaromir.
12. Lubosław.
13. Drzemysław.
14. Myślimir.
15. Wacław bł.
16. Nosisław.
17. Krasisław.
18. Gościław.
19. Włodzimierz.
20. Czesław Męcz
21. Drogomił.
22. Strzeżymir.
23. Wojciech św.
24. Jerzy św.
25. Jarosław.
26. Spitymir.
27. Bogufał.
28. Żywisław.
29. Sogosławt.
30. Chwalisława.

Maj.

1. Lubomir.
2. Witymir.
3. Świętosław.
4. Wieńczysław.
5. Chocisław.
6. Gościwit błog.
7. Ludomiła św.
8. Stanisław św.
9. Bożerad błog.
10. Cierpimir.
11. Ludowit.
12. Wszemił.
13. Cichosław.
14. Dobiesław.
15. Strzeżysława.
16. Wieńczysław.
17. Sławomir.
18. Wszesław.
19. Krzesomyśl.
20. Bronimir.
21. Przesława bł.
22. Wisława bł.
23. Budziwój.
24. Tomira.
25. Borysława.
26. Więcymił.
27. Rusław.
28. Jaromir.
29. Boguchwała.
30. Sulimir.
31. Bożesława.

Czerwiec.

1. Światopełk.
2. Ratysław.
3. Braumiła.
4. Litomił.
5. Dobromił.
6. Cichomir.
7. Wisław błog.
8. Wyszosław.
9. Sławoj.
10. Bogumił.
11. Radomił.
12. Wyszomir.
13. Chotymir.
14. Przedzimir bł.
15. Wit św.
16. Budzimir.
17. Drogomysł.
18. Długosław.
19. Borzysław.
20. Bogna św.
21. Domysław.
22. Broniwój.
23. Wanda.
24. Janisław.
25. Włastymił.
26. Rozmysław.
27. Włatysław św
28. Zbroisław.
29. Wyszomir.
30. Cichosław.

Lipiec.

1. Bogusław.
2. Ojcomił.
3. Miłosław.
4. Wielisław.
5. Prokop.
6. Izasław.
7. Krasnoroda.
8. Chwalimir.
9. Strachota.
10. Radziwój.
11. Olcha św.
12. Tolimir błog.
13. Radomiła.
14. Dobrogost.
15. Radosław.
16. Dzierżysława.
17. Dzierżykraj.
18. Unisław.
19. Wodzisław.
20. Czesław.
21. Stosław i Dys.
22. Bolesława.
23. Żelisław.
24. Lubomira.
25. Sławosz.
26. Mirosława.
27. Wszebor.
28. Świętomir.
29. Cierpisława.
30. Ludomir.
31. Zdobysław.

Sierpień.

1. Rolisław.
2. Świętosława.
3. Letosław.
4. Ostromir bł.
5. Stanisław św.
6. Chlebosław.
7. Olech św.
8. Niezamyśl.
9. Borys i Chleb
10. Wawrzyniec.
11. Włodzimira.
12. Sława błog.
13. Rosław.
14. Dobrowój.
15. Jacław św.
16. Domorad.
17. Miron św.
18. Bronisława.
19. Bolesław.
20. Sobiesław.
21. Kazimira.
22. Radomił.
23. Cichomił.
24. Cieszymir.
25. Namysław.
26. Włastymira.
27. Przedzisław.
28. Wyszomir.
29. Racibor błog.
30. Sczęsny św.
31. Świętosław.

Wrzesień.

1. Dzierżysław.
2. Czcibóg.
3. Przesława św.
4. Rościsław.
5. Wodzisław.
6. Drogowit.
7. Domosława.
8. Radosława.
9. Sobiebór.
10. Władybój.
11. Iścisław.
12. Radzimir.
13. Chronisław.
14. Ziemomysł bł.
15. Budzimił.
16. Sędzisław.
17. Drogosław.
18. Dobrowit.
19. Krzepimir.
20. Myślisław.
21. Bożydar.
22. Żelimir.
23. Bogusława bł.
24. Homir.
25. Świętopełk.
26. Ładysław bł.
27. Damian
28. Wacław św.
29. Dadzibóg.
30. Imisław.

Październik.

1. Znatysław.
2. Stanimir.
3. Sieman.
4. Bratysław.
5. Zusław.
6. Bronisław.
7. Rosława.
8. Wojsława.
9. Dogomost.
10. Tomił.
11. Dobromiła.
12. Grzmisław.
13. Ziemisław.
14. Dzierżymir.
15. Długosława.
16. Radzisław.
17. Zytysława.
18. Bratumił.
19. Ziemowit bł.
20. Budzisława.
21. Daromiła.
22. Przebysława.
23. Włastymir.
24. Siemisław.
25. Samomysł.
26. Lutosław.
27. Witomił.
28. Władybóg.
29. Dalemił.
30. Przemysława.
31. Godzimir.

Listopad.

1. Warcisław.
2. Witymir.
3. Chwalisław.
4. Mściwój.
5. Sławomir bł.
6. Wszewład.
7. Zytomir.
8. Sędziwój.
9. Bogodar.
10. Ludomir.
11. Spitosław.
12. Nowosław.
13. Wszerad.
14. Wodzimir.
15. Przybysław
16. Radomir.
17. Zbisław.
18. Stanisł. Kost. ś.
19. Drogomira.
20. Sędzimir.
21. Sław.
22. Wszemiła.
23. Miływój.
24. Dorosław.
25. Chwalimira.
26. Lechosław.
27. Tomir.
28. Gościsław.
29. Przemyśl.
30. Ludosław.

Grudzień.

1. Samosława.
2. Szulisław.
3. Wiślimir.
4. Lubomiła.
5. Spitosława.
6. Jarogniew.
7. Ludomyśl.
8. Boguwola.
9. Wyszosława.
10. Radzisława bł.
11. Wojmir.
12. Wolidar.
13. Władysława.
14. Sławifior.
15. Wolimir.
16. Zdosława.
17. Żyrosław.
18. Wszemir.
19. Mścigniew.
20. Bogumiła.
21. Tomisław bł.
22. Drogomir.
23. Sławomira.
24. Godysława.
25. Grzmisława.
26. Wróciwój.
27. Radomyśl.
28. Godzisław.
29. Gosław bł.
30. Ludomił.
31. Lassota.

Notatki statystyczne.

Państwa europejskie.

Kraj.	Charakter.	Rok urodzin panującego	Mil kwadr.	Mieszk.	Rezydencje
Państwo niemieckie	Związ.	Cesarz Wilhelm	9888	41.058.000	Berlin 950.000
Portugalja	Król.	Ludwik Filip 1838	1623	4 Mil.	Lizbona 224.000
Posiadłości P.			34880	4½ „	
Hiszpanja	Król.	Alfons XII. 1857	9200	17 „	Madryt 332.000
Włochy	Król.	Wiktor Emanuel 1820	5381	26 „	Rzym 247.000
Trucja europejska	Wielk. sułtaństwo	Abdul-Aziz Han 1830	6724	10 „	Konstantynopol (Istamb.) 1 M.
Całe Pań. tur.			41724	24½ „	
Grecja	Król.	Georg I. 1845	910	1½ „	Ateny 50.000
Rosja europejska	Cesarstwo	Aleksander II. 1818	88870	63½ „	Petersburg 667.000
Całe Pań. ros.			377000	82 „	
Szwecja i Norwegia	Król.	Oskar II. 1829	13774	6 „	Stokholm 143.000
Danja	Król.	Kristian IX. 1818	694	1.800.000	Kopenhaga 193.000
Anglja	Król.	Wiktoria 1819	5719	32.412.000	Londyn 3.446.000
Całe Pań. an			382432	277 Mil.	
Francja	Repbl.	Prz. Mac-Mahon	9599	37 „	Paryż 1.851.000
Posiadłoś. fr.			18000	5 „	
Holandja	Król.	Wilh. III. 1817	596	3½ „	Amsterd. 281.000
Posiadłości h.			33000	22 „	
Belgja	Król.	Leop. II. 1835	534	4.984.451	Bruksela 314.000
Szwajcarja	Repbl.	Prez. Scherer	752	2¼ Mil.	Berno 36.000
Austrja	Cesarstwo	Franciszek Józef I. 1830	11306	35½ „	Wiedeń 834.000
Rumunja	Księst.	Karol I. 1839	2197	4 „	Bukarest 121.000
Serbja	Księst.	Mikołaj I. 1840	80	96.283	Cetinje 14.000
Czarnogóra	Księst.	Milan IV.	791	1¼ Mil.	Kragujevac 400
Liechtenstein	Księst.	Franciszek Jan 1840	2	8320	Liechtenstein 1000
Luksemburg	Wielkie księst.	Wilh. III. 1817 Król Niederlandji	46	2 Mil.	Luksemburg 14.000

Siła wojenna na lądzie i morzu oraz flota handlowa wszystkich państw europejskich.

Kraje	Wojsko stojące	Flota wojenna		Flota handlowa	
		ilość okrętów i łodzi armatnich	ilość armat	ilość okrętów	Rumek po 2000 ft.
Belgja	39.979 stopa wojen. 104.900	4	34	67	30.000
Danja	17.009 stop. woj. 53.000	32	300	2735	181.494
Państwo niemieckie	412.000 stop. woj. 1.300.000	79	464	5006	1.300.000
Francja	470.000 stop. woj. 1.200.000	469	7075	15.259	1.077.611
Grecja	12.400 stop. woj. 36.000	34	128	5156	297.405
Wielka Brytanja i Irlandja	Marynarka 65.500 milic. i ochot. 360.000	621	9158	21.581	5.748.097
Włochy	205.600 stop. woj. 824.000	80	655	11.069	1.030.773
Luksemburg	600	—	—	—	—
Czarnogóra	1200	—	—	—	—
Niederlandja	61.818 w koloniach 27.000	113	991	2159	540.164
Austryacko-Węgierska monarchja	273.800 stop. woj. 963.000	69	605	574	266.562
Portugalja	33.800 stop. woj. 70.650	32	153	432	108.000
Rumunja	23.700	3 par. 6 szalup	—	322	10.600
Rossja	575.000 stop. woj. 1.363.000	225	521	2532	230.000
a. Szwecja	35.000 stop. woj. 124.800	233	455	3900	425.000
b. Norwegja	12.000 stop. woj. 50.000	130	324	2447	1.200.000
Serbja	4400	—	—	—	—
Hiszpanja	106.000	125	819	4514	390.700
Turcja eurp.	93.000	168	1668	2200	182.000

Sieć kolei żelaznej na całej ziemi.

Kraje	Kilometrów w ruchu ogółem	Kilometrów w ruchu na 1 mil. miesz.	Kraje	Kilometrów w ruchu ogółem	Kilometrów w ruchu na 1 mil. miesz.
W. Brytanija	25879	801	Szwecja . .	2638	613
Państ. niem.	24103	547	Niederlandya	1538	415
Francja . .	19974	553	Szwajcarja .	1493	560
Austr.-Węgr.	15917	443	Turcja . .	1334	161
Rossja . .	15897	227	Rumunja . .	963	214
Włochy . .	6881	257	Danja . . .	898	483
Hiszpanja .	5426	329	Portugalja .	842	211
Belgja . .	3370	648	Filandja . .	694	385
Norwegja .	502	279	Uruguay . .	305	678
Luksemburg	258	—	Kolumbia .	103	34
Grecja . .	12	8	Honduras .	90	256
I. Europa.	128619	429	Paraguay .	72	327
Wsch. Indja	9450	50	Kosta Rica .	47	254
Kaukaz . .	309	62	Jamaika . .	43	75
Mała Azja .	274	—	Brit. Guyana	32	160
Jawa . . .	261	15	III. Ameryka	126639	1500
Ceylon . .	132	55	Egipt . . .	1193	211
Japonja . .	29	1	Algier . . .	537	—
II. Azja .	10455	—	Capcol. Natal	108	125
Stane zjedn.	113700	2842	Mauritius .	106	334
Canada . .	6275	1793	Tunis . . .	60	—
Peru . . .	1549	620	IV. Afryka .	2003	—
Brazylja . .	1173	115	Australja . .	2114	1181
Rzecz posp.			Nowazeland.	237	900
Argietyń. .	1062	531	Tahiti . . .	4	—
Chile . . .	991	496	V. Australia	2355	—
Kuba . . .	640	457	Ogółem .	270071	—
Meksyko . .	557	60			

Ilość członków w europejskich parlamentach.

Francja . . .	750 członków.
Anglja . . .	658 „
Włochy . . .	503 „
Szwecja . . .	433 „
Prusy . . .	433 „
Niemcy . . .	397 „
Austrja . . .	353 „
Węgry . . .	351 „
Hiszpanja . .	336 „
Grecja . . .	186 „
Bawarja . . .	159 „
Rumunja . . .	137 „
Szwajcarja . .	135 „
Norwegja . . .	111 „
Portugalja . .	107 „
Belgja . . .	102 „
Danja . . .	102 „
Niederlandya . .	80 „
Szkocja . . .	80 „
Baden . . .	63 „
Hessja . . .	50 „

Ilość mieszkańców i wielkość pięciu części świata.

Wielkość m. kw.	miesz. milion	na 1 milę miesz.	Stałego lądu m. kwadr.	Półwyspy mil kw.	Wyspy m. kw.	Brzegów m.
Australja 161.000	$4^1/_2$	12	138.000	—	22.000	1.900
Europa 178.130	302	1500	127.000	40.000	13.000	4.300
Afryka 543.400	190	370	533.000	—	11.000	3.500
Ameryka 746.000	85	80	632.000	31.000	40.000	9.400
Azja 808.000	805	850	650.000	160.000	72.000	7.700

Porównawcza tabela miar drogowych.

	Mila norwegska	Mila szwedzka	Mila austryacka	Mila duńska	Mila niemiecka	Mila geograficzna	Holenderska godzina	Szwajcarska godzina	Angielska mila morska	Angielska mila lądowa	Wiorsta	Kilometer
Mila norwegska	1	1.057	1.489	1.499	1.506	1.524	2.035	2.350	6.095	7.021	10.589	11.299
Mila szwedzka	0.948	1	1.309	1.419	1.425	1.441	1.922	2.224	5.764	6.644	10.019	10.692
Mila austryacka	0.672	0.710	1	1.006	1.012	1.022	1.363	1.578	4.089	4.714	7.112	7.586
Mila duńska	0.667	0.705	0.994	1	1.004	1.016	1.354	1.967	4.062	4.682	7.078	7.536
Mila niemiecka	0.664	0.702	0.989	0.995	1	1.011	1.448	1.560	4.043	4.660	7.031	7.500
Mila geograficzna	0.657	0.694	0.978	0.987	0.989	1	1.333	1.543	3	4.610	6.953	7.42
Godzina holenderska . . .	0.493	0.520	0.734	0.738	0.741	0.75	1	1.157	4	3.458	5.215	5.565
Godzina szwajcarska . . .	0.425	0.449	0.634	0.638	0.642	0.648	0.864	1	2.592	2.987	4.505	4.808
Mila morska angielka . .	0 164	0.169	0.245	0.246	0.247	0.25	0.333	0.386	1	1.153	1.738	1.855
Mila lądowa angielska . .	0.142	0.151	0.212	0.213	0.215	0.217	0.285	0.335	0.868	1	1.508	1.609
Wiorsta	0.094	0.100	0.141	0.142	0.142	0.144	0.192	0.222	0.575	0.663	1	1.067
Kilometer	0.088	0.094	0.132	0.133	0.133	0.134	0.180	0.208	0.540	0.621	0.937	1

Dział informacyjny.

Przegląd zakładów finansowych.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie i jego dział ubezpieczeń na życie.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie urządzone jest w ten sposób, że sami ubezpieczeni w niem stanowią najwyższą władzę uchwalającą w interesach zakładu i przez wybranych ze swego grona współasekuratorów mają pod ciągłym dozorem zarząd spraw Towarzystwa we wszystkich szczegółach, t. j. przyjmywanie ubezpieczeń i wynagradzanie szkód odbywa się zawsze za wiedzą i przyzwoleniem posiadających w swojej okolicy ogólne zaufanie obywateli, wybranych na delegatów Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przez walne zgromadzenie współubezpieczonych w temże Towarzystwie; a obrót pieniężny, księgi i rachunki Dyrekcji i podwładnych jej organów bada i sprawdza zawsze Rada nadzorcza złożona z następujących obywateli: Augustynowicza Bolesława, Bala Józefa, Baranowskiego Teodora, br. Bauma Józefa, Bohdanowicza Grzegorza, Cieńskiego Ludomira, Dobrzyńskiego Adolfa, Hohendorfa Edwina, Jabłonowskiego Józefa, Jasińskiego Franciszka, Jędrzejowicza Ludwika, hr. Krukowieckiego Aleksandra, hr. Lasockiego Bronisława, hr. Męcińskiego Józefa, Milieskiego Alfreda, Padlewskiego Walerjana, Rylskiego Władysława, Skrzyńskiego Ignacego, Słoneckiego Zenona, Starowiejskiego Stanisława, Szumańczowskiego Ludwika, Wężyka Leonarda, Wiktora Jakóba i Zabielskiego Ignacego.

Prezesem Towarzystwa jest JE. Alfred hr. Potocki, jego zastępcą p. Apolinary Hoppen.

Dyrekcja składa się z pp. Henryka hr Wodzickiego, Henryka Komara i Henryka Kieszkowskiego; zastępcami dyrektorów są pp. Ludwik Jędrzejewicz, Gustaw Romer i Edward Kandler. Lwowska reprezentacja Dyrekcji Towarz. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie stoi pod zwierzchnictwem p. Piotra Grossa.

Samo wyliczenie nazwisk osobistości, wchodzących w skład nadzoru Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wskazuje, że instytucja, kierowana przez obywateli tak wypróbowanych w służbie publicznej, musi mieć wytknięty jako cel najwyższy — nie pospolitą spekulację, ale dobro powszechne w najszlachetniejszem pojęciu tego wyrazu.

Że ludność kraju wszystkich warstw społecznych w ten sposób ocenia charakter tej instytucji obywatelskiej, najlepiej świadczy zaufanie, jakiego doznaje ona u publiczności. W dziale ogniowym zabezpieczono sumę złr. 351 milionów okrągło; w dziale gradowym zabezpieczono sumę złr. 27 milionów okrągło; w dziale ubezpieczeń na życie sumę złr. $3^1/_2$ miliona okrągło. Ten co roku wzmagający się napływ ubezpieczeń jest skutkiem przeświadczenia publiczności, iż Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie uiszcza najznaczniejsze wypłaty bez wszelkiego utrudnienia, sprawiedliwie, szybko, gotówką, nie wekslami. Wypłaciło też ubiegłego roku za szkody z pogorzeli złr. 1,101.082, z gradu złr. 273.620 a w dziale ubezpieczeń na życie złr. 58.350.

Za korzyści, jakie krakowskie Towarzystwo zapewnia pojedynczym ubezpieczonym, pobierą ono najniższe możliwe opłaty premiowe, bo jeżeli po zamknięciu rachunków okaże się jakakolwiek zwyżka w bieżących dochodach po pokryciu szkód i kosztów administracji, to walne zebranie rozporządza temi sumami bezwarunkowo na korzyść ubezpieczonych. Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie zwróciło swoim Członkom za rok ubiegły z ogniowego działu 7%, z gradowego 20% a z działu ubezpieczeń na życie za rok 1870, 18% i 8% od zaliczki rocznej, czyli razem w jednym roku złr. 150.853. — *Fundusz rezerwowy* wynosi obecnie w dziale ogniowym i gradowym złr. 1,071.674 ct. 38; w dziale zabezpieczeń na życie złr. 192.915 ct. 75 więc *razem złr. Milion dwakroć Sześćdziesiątcztery Tysięcy Pięćsetdziewięćdziesiąt.* Takie rezultaty są najdobitniejszym dowodem, jak korzystną i dobroczynną w swoich skutkach jest dla ubezpieczonych zasada wzajemności i świadczą zarazem o wzorowem gospodarstwie kierowników tego Towarzystwa.

Oprócz poręki solidarnej wszystkich członków swoich, ręczy Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie za wszelkie zobowiązania swoje w obec osób trzecich także powyżej wykazanym funduszem rezerwowym. Majątek ten stanowi własność wszystkich ubezpieczonych, a w jak szlachetny sposób kierownicy zakładu obracać umieją tym funduszem, najlepiej dowodzi ta okoliczność, że jakakolwiek powstaje w kraju naszym instytucja pieniężna, oparta na zasadzie

wzajemności i pomocy własnej, może liczyć zawsze na hojne poparcie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie. Zaopatrzyło ono pod warunkami nadzwyczaj łatwemi w pierwszy fundusz obrotowy następujące zakłady: kasę oszczędności w Krakowie (która rozporządza dziś już półtoramilionowym funduszem) połączony z kasą oszczędności zakład zastawniczy tamże, czterdzieści kilka Towarzystw zaliczkowych w rozmaitych okolicach kraju i Towarzystwo wzajemnego kredytu, wchodzące teraz właśnie w życie, a mające na celu otworzyć wekslowy kredyt gospodarzom rolnym w naszym kraju na wielką skalę.

* * *

Przed pięciu laty utworzony został przy Towarzystwie wzaj. ubezpieczeń w Krakowie, *dział asekuracji na życie.*

Ten rodzaj ubezpieczeń jest dotąd najmniej upowszechnionym w naszym kraju, jakkolwiek pod względem ekonomicznym i społecznym, asekuracja na życie mieć może bez porównania donioślejsze znaczenie, niż inne działy operacyj asekuracyjnych.

Celem ubezpieczenia na życie, jest uwolnić człowieka pod względem materjalnym z zależności od przypadkowych zrządzeń losu — nie jest to loterja, jak czasem zdarza się słyszeć między nieobznajomioną z tym przedmiotem publicznością. To jest zbiorowe oszczędzanie, oparte na skombinowaniu prawdopodobieństw podług zasad matematycznych, gdzie wszyscy ubezpieczeni poręczają pojedynczym członkom stowarzyszenia wypłatę takiej kwoty, jaką który z nich zaoszczędzić zamierzy dla siebie lub dla swoich spadkobierców, *niezależnie od tego, czy los zdarzy mu krótszy, lub dłuższy przeciąg życia.*

Obecnie istnieją w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie następujące kombinacje:

1. Że Towarzystwo obowiązuje się po zdarzonej kiedykolwiek śmierci zabezpieczonego, wypłacić zabezpieczony kapitał osobom, oznaczonym w umowie asekuracyjnej, n. p. wdowie po śmierci męża, dzieciom po utracie rodziców itd.

2. Że zabezpieczony kapitał w takim tylko razie wypłacony zostanie, jeżeli zabezpieczony umrze w oznaczonym w umowie terminie. Zabezpieczenie tego rodzaju nadaje się szczególniej do zapewnienia wierzycielom wypożyczonych na dłuższe termina kwot.

3. Zabezpieczenie kapitału pośmiertnego, który po śmierci zabezpieczonego wypłaconym zostanie, jakkolwiek premia tylko przez pewien naprzód oznaczony przeciąg lat ma być opłacaną.

4. Wzajemne zabezpieczenie kapitału pośmiertnego między dwoma osobami (np. między bezdzietnem małżeństwem) płatnego w takim razie, gdy umrze którakolwiek z zabezpieczonych osób.

5. Zabezpieczenie kapitału na przeżycie osobie oznaczonej w policy, gdy druga osoba zabezpieczająca wprzód umrze, n. p. dla matki wiekowej, gdy utrzymujący ją syn wprzód umrze itd.

6. Zabezpieczenie kapitału na dożycie lub posagu dla dzieci, płatnego w takim razie, gdy osoba, na której korzyść asekurację opłacano, dożyje pewnego, oznaczonego w umowie wieku.

7. Zabezpieczenie kapitału mieszanego w ten sposób, że jeżeli zabezpieczony dożyje oznaczonego w policy wieku, to zaasekurowany kapitał będzie wypłacony jemu samemu, na wypadek zaś wcześniejszej śmierci jego, zabezpieczona kwota wypłaconą zostanie spadkobiercom.

8. Na wypadek wcześniejszego zgonu dziecka, przy ubezpieczeniach posagów, można sobie zastrzedz zwrot złożonych premij, a można także i w ten sposób zabezpieczać posagi, że jeżeli opłacający ojciec umrze przed dojściem dziecka do tego wieku, kiedy posag ma być wypłacony, to nikt już nie ma obowiązku opłacać nadal premji asekuracyjnej, a pomimo to, posag w swoim czasie wypłaconym zostanie.

9. Zabezpieczenie renty na dożycie lub pośmiertnej dla spadkobierców podług czterech rozmaitych kombinacyj, podobny jak przy ubezpieczeniach kapitału.

10. Spółki na przeżycie. Każdy z wstępujących do podobnej spółki obowiązuje się przez przeciąg pewnego naprzód oznaczonego czasu, n. p. 12tu, 13tu, 14tu do 15tu lat, złożyć ratalnie czy jednorazowo do kasy Tow. wzaj. ubezp. taką sumę, na jaką go stać a w terminie likwidacyjnym, złożone wkładki wypłacone zostaną oznaczonym w policy osobom, po strąceniu drobnej prowizji za administrację, z procentami, procentami od procentów i odpowiednim do sumy złożonych wkładek udziałem wkładek po zmarłych przed likwidacją członkach.

Opłaty za każdy zwyż wymienionych rodzajów ubezpieczeń, unormowane są podług zasad umiejętności matematycznej i doświadczenia zakładów asekuracyjnych całego świata. Agencje Tow. wzaj. ubezp. znajdujące się w wszystkich miastach i miasteczkach kraju naszego, a wreszcie reprezentacja jego we Lwowie i dyrekcja w Krakowie, udzielają na każde żądanie najchętniej wszelkich wyjaśnień co do ceny i bliższych warunków każdego rodzaju ubezpieczeń na życie. Te same zasady, jakiemi kieruje się Tow. wzaj. ubezp. w dziale ogniowym i gradowym zastosowane są także i w prowadzeniu interesu ubezpieczeń na życie, a jeżeli publiczność nasza

nauczyła się już cenić użyteczność zabezpieczania budynków i ruchomości ,jakoteż ziemiopłodów od wypadków szkód elementarnych, o ileż ważniejszem musi być każdemu zabezpieczenie przeciwko nieszczęśliwym wypadkom losu przyszłości materjalnej swojej i najdroższych mu osób.

Statystyka przekonuje, że w tych krajach, gdzie oświata na wyższym stoi stopniu, tam też i zwyczaj ubezpieczania się na życie bardziej jest upowszechnionym, zwłaszcza w klasach społeczeństwa, utrzymujących się z zarobku bieżącego, a zbytecznem byłoby obszernie roztrząsać, ile przez to wdów chroni się od nędzy, a sierót od zmarnienia.

Nie można wątpić, że i u nas z czasem zdrowe pojęcia ekonomiczne o tyle upowszechnią się, że asekuracja na życie wejdzie w zwyczaj ogólny, przynajmniej w oświeceńszych warstwach ludności. Z tą nadzieją kierownicy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, zakładali dział ubezpieczeń na życie i nie braknie im wytrwałości w dążeniu do celów, jakie sobie w tym względzie wytknęli.

XIV. Wyciąg z rachunków Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń w Krakowie

za czas od 1go kwietnia 1874 r. do 31. marca 1875 r.

Fundusz asekuracyjny ogniowy na rok 1874.

Przychód. W r. 14tym wydano polic 94.214, któremi ubezpieczono wartość złr. 248,820.651; unieważniono polic 10.582 = 26,490.470; pozostało ważnych polic 83.632 = złr. 222,330.181; z ubezpieczeń roku 13go przeszło wartości ubezpieczonej na rok 14ty złr. 129,114.060; razem było ubezpieczonej wartości Złr. 351,444.241; do zamknięcia roku wyszło z ubezpieczenia złr. 210,335.988; zostało w zabezpieczeniu na rok 15ty złr. 141.108.253; przeniesiona zaliczka z roku 13go po strąceniu stornów złr. 387.446 ct. 53; zebrano zaliczek w roku 14tym netto złr. 1,530.372 ct. 64; Razem złr. 1,917.819 ct. 17; potrąciwszy zaliczki na pokrycie ubezpieczeń przechodzącyeh na dalsze lata złr. 479.557 ct. 6; zostaje zaliczki na rok 14ty złr. 1,438.261 ct. 50; procenta od gotówki, weksli i fuuduszu rezerwowego złr. 57.910 ct. 6; przeniesiony fundusz ną szkody nieuregulowane złr. 116.932 ct. 10; razem złr. 1,613.103 ct. 66. Z ogólnego przychodu odpada prowizya agentów złr. 159.872 ct. 57.

Rozchó '. Wynagrodzenia za szkody z lat poprzednich złr. 132.560 ct. 32; zwrot od Towarzystw kontr-asekuracyjnych złr. 44.520 ct. 3; wynagrodzenia za szkody z r. 14go złr. 946.085 ct. 50; koszta ratunku i koszta likwidacji złr. 22.436 ct. 80; fundusz zachowany na szkody nieuregulowane złr. 110.505 ct. 18; towarzystwa kontr-asekuracyjne pokryć mają złr. 22.849 ct. 88; premia za kontr-asekuracye Złr. 414.979 ct. 15; zwrot od Tow. kontr-asek. za szkody z roku 14go i prowizje (prócz wyżej wykazanej sumy zwrotu za szkody z lat poprzednich złr. 372.134 ct 96.)

Koszta administracji.

Pensja Kuratora złr. 2.800; pensje dyrektorów, urzędników, sług i emerytura, dodatek drożyzny, remuneracye i zapomogi po strąceniu zwrotu za administr. z działu gradowego i życiowego 99.545 ct. 64; koszta lokalu na biura Dyrekcyi i Reprezentacji złr. 4.613 ct. 3; portorja Dyrekcji, Reprezentacji i agentów złr. 12.800 ct. 92; koszta podróży administracyjne 3.765 ct. 90; koszta podróży i dyety Członków Rady Nadzorczej na posiedzenie czerwcowe i listopadowe złr. 6.996 ct. 52; koszta papieru, druków, ksiąg, opał, światło i t. p. potrzeby biura, prenumerata czasopism, inseraty, noworoczne i t. p. wydatki złr 17.599 ct. 1; koszta prawne złr. 2.450 ct. 33; subwencje dla straży ogniowych 1.380; odpis 5°|₀ od wartości mebli i urządzenia złr. 513 ct. 88; przepadłe zaległości złr. 13.432 ct. 37; czysta pozostałość jako zwrot 7°|₀ od zaliczki bezpośredniej, t. j. od złr. 1,382.069 ct. 22, złr. 96.744 ct. 85; reszta pozostałości do funduszu rezerwowego złr. 3.526 ct 56.

Stan funduszu rezerwowego ogniowego. — Majątek tego funduszu wynosił z końcem roku 13go złr. 863.980 ct. 71; zebrano dla funduszu rezerwowego w roku 14tym 10₀|° od zaliczek §. 74 złr. 57.S16 ct. 20; reszta czystej pozostałości z funduszu asekuracyjnego złr. 3.526 ct. 56; majątek funduszu rezerwowego z końcem roku 14go złr. 925.323 ct. 47.

Fundusz asekuracyjny gradowy na rok 1874.

Przychód. W roku 1874 wydano polic 3.957, któremi ubezpieczono wartość złr. 27,213.134; zebrano zaliczek złr. 493.248 ct. 25; procenta od gotówki i weksli złr. 6.386 ct. 59; na opłatę portorji i stempli złr. 1.962 ct. 34; przeniesiony fundusz na szkody nieuregulowane z roku 1873 złr. 104.000. Od ogólnego przychodu odpada prowizja agencyjna złr. 62.605 ct. 74.

Rozchód. Wynagrodzenia za szkody z roku 1873 złr. 87.852 ct. 10; wynagrodzenia za szkody z roku 1874 złr. 177.084 ct. 74; premia na kontr-asekurację złr. 257.719 ct· 68; zwrot od Tow. kont-asek. za szkody i prowizje złr. 157.856 ct. 98; fundusz zachowany na szkody nieuregulowane złr. 144.444 ct. 53; towarzystwa kontr-asek. pokryć mają złr. 59.870 ct. 51; koszta administracji złr. 18.725 ct. 50; przepadłe zaległości złr. 249 ct. 30; czysta pozostałość z roku 1874 złr. 65.960 ct. 54. Z czystej pozostałości z roku 1874 w kwocie złr. 65.960 ct. 54 przeznacza się 50°|₀ stosownie do § 39, 2 do funduszu rezerwowego t. j. złr. 32.980 ct. 27; druga połowa t. j. złr. 32.980 ct. 27 wraz z pozostałością z roku 1873 w kwocie złr. 20.867 ct. 96, pozostaje do rozdziału między Członków złr. 53.848 ct. 23; uchwalony zwrot 20°|₀ od Zaliczki bezpośredniej, t. j. od złr. 252.666 ct. 11 wynosi złr. 50.533 ct. 22; reszta pozostałości do funduszu rezerwowego złr. 3.315 ct. 1.

Fundusz rezerwowy działu gradowego. Majątek tego funduszu wynosił z końcem roku 1873 złr. 86.201 ct. 52, w roku 1874 zebrano: 2°|₀ od zaliczek złr. 11.747 ct. 89; 5°|₀ resp. 10°|₀ od szkód wypłaconych złr. 9.441 ct. 25; procenta z lokacji gotowizny złr. 2.664 ct. 97; połowa czystej pozostałości z roku 1874 §. 39, złr. 32.980 ct. 27; reszta pozostałości fund. asek. złr. 3.315 złr. 1; Majątek funduszu rezerwowego z końcem roku 1874 złr. 146.350 cnt. 91.

(Dział ubezpieczeń na życie.)

1szy wyciąg rachunków Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń w Krakowie.

Za czas od 1. Listopada 1869 r. do 31. Grudnia 1874 r.

Rachunek zysków i strat.

Z ubezpieczeń kapitałów pośmiertnych.

Przychód. Zaliczki złr. 307.356 ct. 42; z tych unieważniono złr. 25.183 ct. 31; pozostało zaliczek złr. 282.173 ct. 11; wpisowe złr. 6.665 ct. 67; zadatki od unieważnionych polic zl. 1 396 ct. 95; escompt od szkód wypłaconych zlr. 439 ct. 50; procenta, kupony i agio złr. 21.201 ct. 48.

Rozchód. Wypłac. premii kontras. złr. 50.094 ct. 22; potrąciwszy prowizję złr. 9504 ct. 10, wypłacono ogółem premii kontrasek. 40.590 ct. 12; prowizje agentów i akwizytorów złr. 22.412 ct. 5; koszta organizacji złr. 8.868 ct. 69; kosztą administracji, pensje, lokal, opał, druki, należytości rządowe itd. złr. 25.878 ct. 18; wypłacone kapitały pośmiertne złr. 58.030, zwrócono przez Towarzystwą kraj. złr. 4.000; wykupiono polic za 1.141 ct. 39; przepadłe u agentów należytości złr. 76 ct. 44; fundusz na nieuregulowane szkody złr. 1.360 ct. 53; rezerwa i przeniesienie zaliczek złr. 91.889 ct. 44; Zysk złr. 65.629 ct. 87.

Rozdział zysku. 20% od złr. 65.629 ct. 87 na fundusz rezerw. złr. 13.125 ct. 97; 18% od zaliczki złr. 282.173 ct. 11; jako dywidendę Członkom 1 roku 2.951 ct. 40; jako rezerwę dywidendy na dalsze lata 47.839 ct. 76; z reszty dano remuneracji urzęd. złr. 400; do funduszu rezerwowego złr. 1.312 ct. 74.

Z ubezpieczeń kapitałów na dożycie.

Przychód. Zaliczki zlr. 70.466 ct. 46; z tych unieważniono złr. 6,845 ct. 51; pozostało zaliczek zł. 63.620 ct. 95; wpisowe złr. 895 ct. 40; wkładki na rentę natychmiastową złr. 50.000; zadatki od unieważnionych polic złr. 155 ct. 21; procenta, kupony i agio zlr. 7378 ct. 21.

Rozchód. Wypłac. premii kontrass, złr. 2.236 ct. 46; potrąciwszy prowizję złr. 353 ct. 29, wypłacono ogółem premii kontrassek. zlr. 1883 ct. 17; prowizja agentów i akwizytorów złr. 3.606 ct. 70; zwrot zaliczek z powodu zapad. śmierci złr. 319 ct. 64; wykupiono polic za złr. 175 ct. 88; koszta organizacji złr. 1.999 ct. 52. koszta administracji, pensje, lokal, opał, druki, należytości rządowe itd. złr. 5.834 ct. 53; rezerwa i przeniesienie zalct. 91 złr. 49.294 ct. 70; rezerwa renty natychmiastowej złr. 51.731 ct. 61. Zysk złr. 7.204 ct. 32.

Rozdział zysku. 20% od 7.204 ct. 2 na fundusz rezerwowy złr. 1.441 ct. 2; 8% od zaliczki złr. 63.620zok't jako dywidendę Członkom 1 roku złr. 623 ct. 49; jako rezerwę dywidendy na dalsze lata złr. 4.466 ct. 19; z resz5: dano remuneracji urzęd. złr. 50; do funduszu rezerwowego złr. 623 ct. 32. Zysk złr. 7.204 ct. 32.

Stan majątku.

Stan czynny. Dłużnicy złr. 83.107 ct. 35, koszta organizacji do odpisania w latach następnych zł. 10.868 ct. 22; prowizje akwizycyjne do odpisania w latach następnych 20.771 ct. 19; pożyczki wydane złr. 117.370 ct. 20; zapas gotówki złr. 2.234 ct 89; papiery wartościowe złr. 98 367 ct. 29. Suma: 332.719 zł. 14 ct.

Stan bierny. Wierzyciele złr. 53.124 ct. 45; fundusz szpółki 12-letnich z rokiem likwidacji 1882 złr. 12.484 ct. 52, fundusz sa nieuregulowane szkody złr. 1.360 ct. 53, rezerwy i przeniesienia zaliczek od kapitałów pośmietnych, dożywotnych i rent złr. 192 915 ct. 75, Saldo zysk złr. 72.833 ct. 89.

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie we Lwowie.

Dyrekcja: Prezes Krasicki Kazimierz hr., Zastępca prezesa Russocki Włodzimierz hr., Komisarz rządowy Podlewski Edward, radca dworu i prokurator skarbu.

Dyrektorowie: Pajączkowski Józef, Wiktor Jakób, Piliński Konstanty.

Zastępcy Dyrektorów: Orłowski Kalikst, Podlewski Walerjan, Kunaszowski Maciej, Kobuzowski Czesław. Syndyk: Gnoiński Michał Dr.. Zastępcy syndyka: Rajski Tomasz dr., Nurkowski Feliks dr.

Fundusz rezerwowy.

Stan majątku.

Majątek Towarzystwa kredytowego wynosił z końcem r. 1873. 1,104.360 zł. 15½ ct. — Do tego przewyżka z tego roku 15.128 zł. 79 ct. — *Okazuje się stan majątku z dniem 31. Grudnia 1874* 1,119.488 zł. 94½ ct.

Stan czynny:

	zł.	ct.
W gotowiźnie	96.847	$8\frac{1}{2}$
W listach zast. podług wartości nominalnej {4% 230.235 z. / 5% 764.400 „}	994.635	—
W innych papierach . .	14.462	50
W realności podług kosztu	189.523	75
W sprzętach i narzędziach	12.377	12
w wierzytelnościach: zaliczki czynne . . .	255.691	51
u domów handlowych	60 936	79
innych danych zaliczek	133.520	$57\frac{1}{2}$
zaległych prowizyj .	4.409	50
„ czynszach z realności	62	50
„ rat pożyczkowych, dodatków i kosztów konfek.	237.412	93
Razem:	1,999.879	26

Stan bierny:

	zł.	ct.		
Nieodebrane prowizje za kupony	424.238	46		
Niewykupione wylosowane listy zastawne . . .	244.589	73		
Wpłaty rat na przyszły rachunek	68.551	3		
Zaległe płace	57	83		
Domom handlowym . .	302			
Różne wzięte zaliczki .	142.651	$26\frac{1}{2}$		
Razem:	880.390	$31\frac{1}{2}$		
Czysty stan majątku jak wyżej			1,119.488	$94\frac{1}{2}$
Otrzymany fundusz zakładowy wynosił . . .			552 498	$4\frac{1}{2}$
Ogół pomnożenia majątku od założenia Tow. kred.			566.990	90

Listy zastawne Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie.

Od czasu założenia Towarzystwa do r. 1868 wydawano 4 procentowe losowane listy zastawne, od 1. Stycznia 1869 r. wydają się tylko 5 procentowe listy zastawne losowane, które szczególnie są przydatne do bezpiecznego lokowania kapitałów.

Towarzystwo to składa się wyłącznie tylko z właścicieli większych posiadłości ziemskich, hipotekowanych w Galicji, którzy w skutek zaciągnięcia pożyczek w listach zastawnych stali się jego członkami. Wszyscy członkowie ręczą solidarnie za zobowiązania zakładu w obec każdego pojedynczego członka. Zarząd sprawuje wybrana z grona członków Towarzystwa Dyrekcja z siedzibą we Lwowie. Czynności jej kontroluje stale urzędująca, także z grona członków wybrana, Rada nadzorcza.

Listy zastawne opiewają albo na mon. kon. (4%-towe) albo na wal. austr. (5%-towe) i wydawane bywają w sztukach po 100, 1.000, 5.000 i 10.000 złr. Kupony są wolne od podatków i wypłacają się w dniu 30. Czerwca i 31. Grudnia każdorocznie bez żadnych odciągań, mianowicie: we Lwowie wypłaca je kasa Towarzystwa, w Krakowie Blau & Epstein, we Wiedniu Kendler & Comp., w Pradze czeskiej „Union Bank", w Berlinie Mendelsohn & Comp., w Poznaniu Moritz & Hartwig Mamroth, w Frankfurcie n. M. bracia Bethman, w Dreznie Bank Drezdeński, w Warszawie Leopold Kronenberg.

Każdy list zastawny jest hipotekowany i ma pokrycie w pierwszej połowie wartości dóbr: przedstawia więc większą niż pupilarną pewność. Wartość hipotek przyjmuje się w stokrotnem pomnożeniu kwoty podatku gruntowego i domowego. Pomyślne stosunki miejscowe mogą podnieść ją do dwóchsetkrotnej wysokości. Pożyczający może także żądać wymierzenia pożyczki na podstawie oszacowania dóbr przez komisją szacunkową Towarzystwa. Uiszczane przez dłużników Towarzystwa podług planu umorzenia spłaty nie mogą być użyte na żaden inny cel, jak tylko na wykupno listów zastawnych. Wykupno listów zastawnych odbywa się co pół roku w Czerwcu i Grudniu podług wyniku losowania. Wylosowane listy zastawne spłaca Towarzystwo w sześć miesięcy po losowaniu w Czerwcu i Grudniu w pełnej wartości nominalnej wraz z procentami aż do dnia przypadłości w wyżwymienionych miejscach wypłaty. Wszyscy członkowie mają także prawo bez poprzedniego wypowiedzenia każdego czasu spłacić część albo całą kwotę długu swojego w gotówce albo listami zastawnemi, w którym to wypadku przyjmują się one al pari w pełnej ich wartości nominalnej.

Termin przedawnienia wylosowanych listów zastawnych, tudzież przypadłych kuponów, ustanowiony jest na lat 30.

Od 1. Stycznia 1874 wydaje Tow. kredytowe ziemskie we Lwowie nowe 5% listy zastawne z 37 letnim terminem umorzenia. Do losowania przeznacza się zawsze połowa przypadających na dotyczące półrocze kwot umorzenia.

Wyciąg

z sprawozdania Dyrekcji gal. Towarzystwa kred. ziemskiego z czynności swoich za rok 1874 Ogólnemu Zgromadzeniu przedłożonego.

A. Z końcem Grudnia 1873 było wydanych 5% pożyczek na podstawie iloczynu podatkowego wymienionych na 392 hypotekach ogółem w sumie . . . . 7,834.600 złr. w. a.
z tych odpadają 13 hypotek z sumą pożyczkową . . . . 156.700 „ „

które to hipoteki dla uzyskania większej pożyczki przez przysięgłych detaksatorów w r. 1874 na żądanie dotyczących właścicieli oszacowane zostały; pozostaje przeto z końcem Grudnia 1873 na podstawie iloczynu podatkowego na 379 hypotekach wymierzonych i wydanych pożyczek właściwie	7,677.900 złr. w. a.
zaś na podstawie oszacowania przez przysięgłych dětaksatorów, z doliczeniem do tej kategorji wyłączonych powyżej nadmienionych, na hypotekach 167	5,214.700 „ „
W r. 1874 wydano pożyczek na podstawie iloczynu podatkowego na 45 hypotek	778.900 „ „
zaś na podstawie oszacowania przez detaksatorów na 57 hypotek . . .	2,252.700 „ „
Ogółem więc na 648 hypotek wydano pożyczek 5% w sumie .	15,924.200 złr. w. a.

Hypoteki pożyczek, na podstawie iloczynu podatkowego według §. 1. regulaminu wymierzonych w liczbie 424 obejmują razem:

Ról	m. 195.091	wartości	16,075.388 złr.	wartość przeciętna morga	82 złr. 39 kr.
Łąk, ogrodów, stawów	„ 53.301	„	3,437.322 „	„ „ „	64 „ 49 „
Pastwisk	„ 30.429	„	852.620 „	„ „ „	28 „ 2 „
Lasów	„ 253.253	„	4,465.530 „	„ „ „	13 „ 68 „
Razem	m. 532.074	wartości	24,830.860 złr.		
Budynki		„	1,739.023 „	7% wartości gruntowej.	
Ogółem		wartości	26,569.885 złr. w. a.		

Hypoteki pożyczek, na podstawie oszacowania przez przysięgłych detaksatorów wymierzonych, w liczbie 224, obejmują razem:

Ról	m. 91.387	wartości	9,897.221 złr.	wartość przeciętna morga	108 złr. 30 kr.
Łąk, ogrodów, stawów	„ 19.983	„	2,031.089 „	„ „ „	101 „ 65 „
Pastwisk	„ 10.585	„	567.237 „	„ „ „	53 „ 59 „
Lasów	„ 99.571	„	3,475.764 „	„ „ „	34 „ 91 „
Razem . .	m. 221.526	wartości	15,971.312 złr. w, a.		

Budynki wartości 18,705.686 złr. Ogółem na 648 hypotek z przestrzenią morgów 753.600 wartości złr. 45,275.569 wydano dotąd pożyczek 5% jak wyżej w sumie złr. 15,924.200. Pożyczki te poprzedzone są hypotecznie: a) przez reszty pożyczek w listach zastawnych 4% poprzednio udzielonych 3,782.159 złr. b) przez inne ciężary przeważnie gruntowe; 481.037 złr.

Z wykazanej przeto wartości hypotek wyczerpano przez Towarzystwo kredytowe i poprzedzające ciężary . . . . . Razem 20,187.396 złr. czyli 44·58 wartości. Ustawy dozwalają dojść do połowy tej wartości. W zastępstwie zaciągających pożyczki, w r. 1874 zrealizowane, spłaciła Dyrekcja: a) resztę pożyczek poprzednich 4% 15.555 złr. b) obcych wierzytelności 220.511 złr.

W pięciu poprzednich latach to jest w roku 1869, 1870, 1872 i 1873 spłaconych tym sposobem było 1.318.731 złr. Stan pożyczek tak 4% jak i 5% niespłaconych wynosił z końcem r. 1873 23,917.872 złr. 77 kr. w roku 1874 użyczono na nowo 3,031.600 złr. Z tej sumy umorzono w ciągu roku 1874 a) w planie 464.454 złr. b) nad plan 293.683 złr. 50 kr. Zostaje wierzytelności 6,191.335 złr. 27 kr. dodawszy do tego reszty pozostałe z dotyczących losowań 109 złr. 73 kr. okazuje się stan wierzytelności pożyczkowych z końcem roku 1874 w sumie 26,191.445 złr. Od zawiązania Towarzystwa kredytowego wydano pożyczek: 4% 23,416.755 złr. 5% 15,924.200 złr.

B. Listów zast. puszczono na udzielanie pożyczek w obieg: 4% 23,416.755 złr. 5% 15,924.200 złr. Razem tedy 39,340.955 złr. tyle więc ile było hipotekowanych pożyczek. Z tych listów zast. zostaje z końcem Grudnia 1874 jeszcze w obiegu: 4% m. k. 812.90 czyli w wal. austr. 853.545 złr. 4% w wal. austr. 10,213.500 złr. razem tedy 4% 11,067.045 złr. 5% 15,124.400 złr. Łącznie 26,191.445 złr. Stan bierny równy więc jest stanowi czynnemu wyżej wykazanemu i podniósł się w porównaniu z rokiem 1873 o 2,273.505 złr.

C. Od 1. Stycznia 1874 począwszy wydawane będą 5% listy zast. tylko 37 letnim terminem spłaty. Dawniejsze 4% i 5% listy zast., znajdujące się jeszcze w obiegu, umarzane będą jak dotąd przez losowanie.

D. Pomimo tak znacznej w roku 1874, bo przeszło 3 miliony wynoszącej emissji 5% listow zast., kurs tychże nietylko nie zmniejszył się, ale nawet podniósł. Okoliczność ta wskazuje, jakiej wziętości doznaje ten papier u publiczności przez swą dla lokacji pupilarnej pewność.

Ces. król. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie.

RADA NADZORCZA:

Prezydent: **Alfred hr. Potocki Excell.,** Wiceprezydent: **Włodzimierz hr. Borkowski,** Członkowie rady: **Dr. Jan Czajkowski, Kazimierz hr. Dzieduszycki, Dr. Maurycy Kabath, Dr. Juliusz Kolischer, Dr. Marceli Madejski, Ludwik Skrzyński, Tomasz hr. Stadnicki, Kazimierz Tchórznicki.** Sekretarz: **Aleksander Lewakowski.**

Dyrekcja: **Dr. Józef Kolischer, Władysław Rieger, Maurycy Lazarus, Robert Hefern.**

Prokurzyści: **August Gomoliński** (kasjer główny). **Emil Kesselbauer** (buchalter), **Maurycy Markheim**, szef kantoru wymiany.

Upoważnieni do podpisywania firmy: Firmę podpisują albo dwóch członków dyrekcji, lub jeden dyrektor i jeden prokurzysta. — Zakład ma Filje w KRAKOWIE, CZERNIOWCACH i TARNOPOLU uprawnione do prowadzenia interesów z wyjątkiem spraw hipotecznych.

Akcje. Kapitał akcyjny wynosi złr. **3,000.000** w 15.000 akcjach pełno wypłaconych po zł. 200. Kupon **5** procentowy akcji płatny **1. Stycznia**, superdywidendowy dnia **1. Lipca** każdego roku. — **Dywidendy** od 1867 do 1874 były; złr. **4, 5, 12, 15, 16, 25, 15.50 22,** czyli **5, 6.25, 15, 15, 16. 15.62, 7.75, 11** %. Zadawnienie kuponów **5 lat.**

Listy hipoteczne c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego. Wydawanie listów hipotecznych rozpoczęło się w r. 1867, w sztukach na 100, 300, 500, 1000 i 50.000 złr. a. w. opiewających, zaopatrzonych w kupony półroczne płatne 1. Marca i 1. Września każdego roku. Listy te przynoszą **6**% roczniej a raczej **3**% półrocznie, a wylosowane listy przy losowaniu w dniu ostatniego Lutego każdego roku się odbywającem, wypłaca zakład w pełnej nominalnej wartości banknotami. Wypłata wylosowanych listów uskutecznia się w 6 miesięcy po ich wylosowaniu, zatem 1go Września każdego roku. Z dniem płatności wylosowanego listu ustaje oprocentowanie tegoż; zakład jednak wypłaca kupony i na termina po dniu płatności listu opiewające, jednakże wartość tych kuponów przy ściągnięciu listu z obiegu z kapitału ściągniętą zostanie; — listy wylosowane zadawniają się po upływie lat 30 od dnia wylosowania, kupony zaś po upływie lat 6 od dnia ich płatności.

Miejsca wypłaty kuponów i wylosowanych listów hipotecznych:

We Lwowie, główna kasa Banku hipotecznego; w Krakowie, Tarnopolu i Czerniowcach, kasy Filij tegoż Banku; w Wiedniu, Bank- & Wechsler-Geschäft der Nieder-Oester. Escomte-Gesellschaft; w Pradze Czeski Unionbank; w Bernie, Brünner Bank i Morawski Bank dla handlu i przemysłu; w Berlinie, S. Bleichröder; w Warszawie, Leon Epstein; w Gracu Józ. Th, Gemeiner; w Trieście Filia Unionbanku; w Lincu, Bank für Oberösterr. & Salzburg. Dalsze objaśnienienia dotyczące listów hipotecznych, następują w poniżej umieszczonym prospekcie.

Pogląd na listy hipoteczne c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego. C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny wystawia listy hipoteczne na podstawie danych według statutów pożyczek hipotecznych lub spłaconych nierzytelności hipotecznych (§§, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 103, 114, 115 statutów]. Listy hipoteczne opiewają na walutę austrjacką i przynoszą **sześć od sta rocznego procentu**, płatnego w dwóch ratach półrocznych 1. Marca i 1. Września;

Za regularną opłatę procentów i za spłatę listów hipotecznych ręczą wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, hipotecznie zabezpieczone, prócz tego ręczy cały jego majątek ruchomy i nieruchomy wraz z funduszem rezerwowym.

Nad zabezpieczeniem listów hipotecznych w myśl statutów, czuwa **Rada nadzorcza** c. k, uprzyw, galic. akcyjnego Banku hipotecznego (§§. 58. 59 i 60 statutów) i delegowany **komisarz rządowy**, który takowe na każdym liście hipotecznym poświadcza (§§. 92, 93 i 94 statutów).

Kupony **wolne od wszelkiego podatku.** Z terminem spłaty listu hipotecznego opłata procentu od niego ustaje.

Listy hipoteczne opiewające na okaziciela mogą być przepisane na oznaczonego właściciela; nawzajem listy na właściciela opiewające, na okaziciela przepisane być mogą. Procenta od listów hipotecznych na pewne imię opiewających, za kwitami opłacane będą (§§. 119, 121, statutów).

Listy hipoteczne c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego według rozporządzenia ministerjum skarbu z dnia 4. Października 1867 do l, 4939, kupowane i przedawane bywają na giełdach publicznych i kurs ich notowany jest w urzędowym cenniku kursów, zaś według prawa z dnia 2. Lipca 1868 D. P. XXXVIII. Nr. 93. **użyte być mogą na lokację kapitałów zakładów publicznych, pod nadzorem Rządu stojących, na lokację kapitałów pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych, tudzież wskutek najwyższego postanowienia z dnia 17. Grudnia 1870. na zabezpieczenie kaucyj małżeńskich wojskowych, a po kursie giełdowym na kaucje służbowe i wadja.**

Ponieważ ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić sumy równoczesnych wierzytelności hipotecznych i nie może być wyższą nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego rzeczywiście wpłaconego, prócz tego zaś cały majątek ruchomyi nieruchomy galicyjskiego Banku hipotecznego, odpowiada za opłatę procentów i za spłatę listów hipotecznych, przeto listy hipoteczne pupilarnie zabezpieczone, pod każdym względem zupełne mają pokrycie (§§. 8, 9 i 117 statutów).

Bilans z 31. Grudnia 1874.

AKTYWA:

Pożyczki hipoteczne	18,425.200	—
Kasa . . . . , . . .	491.664	77
Weksle	2.649.901	47
Debitorowie	3,141.449	66
Zaliczki na papiery . . . . , .	162.773	79
W różnych efektach	583.799	24
Zaliczki na zboże	33.424	12
Udział przy pożyczce krakowskiej	291.410	—
Gmach bankowy we Lwowie . .	253.960	68
Koszta założenia i urządzenia . .	38.950	69
Kasa zaliczkowa	485.844	04
	26,540.378	46

PASYWA:

Kapitał akcyjny	3,000.000	—
Listy hipoteczne , ...	18,425.200	—
Asygnacje kasowe	2,630.900	—
Kredytorowie	1,178.266	27
Procenta narosłe asygnacyj kasowych	49.813	22
Procenta weksli na rok 1875 pobrane	21.353	47
Procent pożyczek hipotecznych .	349.003	94
Fundusz umorzenia	222.767	55
Fundusz rezerwowy . . . . - .	132.919	77
Wylosowane listy hipoteczne ; .	91.300	—
Płatne kupony	47.558	50
Zysk	391.295	74
	26,540.378	46

Zakres działania Banku. 1. Dawać pożyczki na hipoteki właścicielom nieruchomości wciągniętych w księgi publiczne, lub właścicielom wierzytelności płynnych, zaintabulowanych na takich nieruchomościach, na czas krótszy lub dłuższy, gotowemi pieniądzmi lub listami hipotecznemi (zastawnemi) przez Bank hipoteczny wydawać się mającemi. O spłatę pożyczki bądź na raz, bądź w ratach, lub w drodze umorzenia (Annuiteten) oraz o wysokości procentów, zawartą być może umowa z każdym żądającym pożyczkę z osobna.

2. Nabywać wierzytelności hipotekowane w tabuli krajowej lub w księgach gruntowych i umawiać się z dłużnikiem o spłatę onych, bądź w ratach, bądź w drodze umorzenia (Annuitäten).

3. Wydawać listy hipoteczne (zastawne) na podstawie interesów pod 1. i 2. wymienionych, do wysokości kwot, które dłużnicy hipoteczni z tych interesów Towarzystwu są winni. Listy te wydawane być mogą z oznaczeniem wypłaty albo na pewien termin albo przez wylosowanie. Z wpłatą listów wylosowanych połączone być mogą premja według planu losowania, przez Rząd zatwierdzić się mającego.

4. Pośredniczyć w zakładaniu przemysłowych, handlowych i innych, dobro publiczne na celu mających przedsiębiorstw ekonomicznych lub brać udział w zakładaniu takowych, nakoniec

5. Eskontować właśne listy hipoteczne jak i w ogóle wylosowane listy zastawne, obligacje i rządowe papiery, również asygnacje kasowe innych zakładów, nakoniec nie później jak w trzech miesiącach płatne kupony papierów rządowych i innych pewną wartość mających, na giełdach austrjackich urzędownie notowanych; dawać za opłatą procentów zaliczki na własne listy hipoteczne, jako też na inne anstrjackie papiery rządowe, industryjne i inne, pewną wartość mające, o ile kurs tych ostatnich na austrjackich giełdach urzędownie jest notowany.

Kapitał Towarzystwa przeważnie użyty być ma do interesów pod 1. i 2. wymienionych, niemniej do zaliczek na własne listy hipoteczne i do ich eskontowania.

6. Eskontować weksle opiewające na walutę prawną, płatne we Lwowie lub w miejscach, w których istnieją Filje lub Ajencje Towarzystwa z terminem wypłaty nieprzenoszącym dni stu od dnia podania weksln. Weksle takowe muszą mieć oprócz żira podającego, jeszcze podpis najmniej jednej osoby wekslowo obowiązanej, z wypłacalności znanej,

7. Przyjmować pieniądze na bieżący rachunek lub za wydaniem oprocentowanych asygnacyj kasowych, które na pewne imię i nie na mniej jak na 50 złr. w. a. opiewać mają. Formularze tych asygnacyj podlegają zatwierdzeniu Rządu. Najwyższa kwota asygnacyj kasowych w biegu będących nie może bez szczegółowego przyzwolenia rządowego przenosić trzykrotnej ilości wypłaconego kapitału akcyjnego.

8. Prowadzić interesa na rachunek bieżący (Conto corrente) i przekazowe (żiro) w ten sposób, iż tylko gotówką, którą się ma do żądania, wolno rozporządzać, przez asygnacje (Cheque) albo przepisanie na rachunek w tym celu otwarty.

9. Zajmować się komisowo kupnem i przedażą papierów rządowych i innych pewną wartość

mających, oraz innemi bankowo-komisowemi interesami za należytem pokryciem, tudzież interesami wzajemnemi (Wechselgeschäfte) z wyłączeniem wszelkiego kredytu in bianco.

10. Przyjmować domicilowanie weksli i tychże inkasowanie na rachunek osób trzecich.

11. Przyjmować do przechowania papiery pewną wartość mające, drogie kruszcze i inne kosztowności.

12. Połączona z ces. król. uprzywil. galic. akcyjnym Bankiem hipotecznym kasa zaliczkowa dawać będzie pożyczki za złożeniem stosownego zastawu lub za odpowiedniem poręczeniem. Pożyczki te dawane będą w ilości od najmniej 5 do najwyżej 1000 złr. w. a. — Z pożyczającym wolno umawiać się o zwrot pożyczki bądź naraz, bądź w ratach tygodniowych, miesięcznych lub kwartalnych, oraz o wysokość i sposób opłacania procentów.

13. Udzielanie zaliczek na zastaw ziemiopłodów.

Galicyjski Bank Kredytowy
we Lwowie.

RADA ZAWIADOWCZA

Prezydent: książę **Leon Sapieha.**

Wiceprezydent: hr. **Henryk Łączyński.**

Członkowie: książę **Adam Sapieha. Edward Simon,** hrabia **Jan Tarnowski, Antoni Dąbczański, Zdzisław Marchwicki, Józef Prus Jabłonowski.**

Dyrekcja: **Edward Simon, Zdzisław Marchwicki.**

Sekretarz rady zawiadowczej: **Jan Chyliński.**

Prokurzyści: **Otton Hauswald,** Dr. **Bernard Goldman.**

Kapitał akcyjny złr. **4.000.000,** z tego emitowano złr. **1,000.000** w **5.000** akcjach po złr. **200,**

Kupon akcyjny procentowy płatny **1. Stycznia,** superdywidendowy płatny **1. Lipca.**

Zakres działania: (§. 7. Statutów.)

Eskont weksli, asygnacyj i obligów; udzielanie zaliczek na papiery państwowe, akcje, obligacje jako też na różne efekta i na ruchome i nieruchome zastawy; kupno i sprzedaż monet, losów i wszystkich papierów wartościowych, tak na własny, jak też w zastępstwie na obcy rachunek; zakładanie i wspieranie przemysłowych, rolniczych i innych przedsiębiorstw; ściąganie i inkasowanie należytości, weksli, kuponów na rachunek obcy w drodze komisowej; przyjmowanie efektów i papierów wartościowych w depozyt lub do przechowania; kupno i sprzedaż towarów, płodów surowych i przedmiotów przemysłu na własny i obcy rachunek; udzielanie zaliczek na towary i warranty, przyjmowanie gotówki do oprocentowania na rachunek bieżący, na asygnaty kasowe i książeczki wkładkowe i wydawanie procentowych obligacyj, nareszcie udzielanie zaliczek na kosztowności, kruszce i drogie kamienie.

Obecnie wydają się:

Asygnaty kasowe 5% z 8 dniowem, **6%** z 30 dniowem, **6½%** z 90 dniowem wypowiedzeniem.

Książeczki wkładkowe 6%, na które zwroty do złr. **200** bez wypowiedzenia uskuteczniają się.

Fundusze wpływające jako wkładki na książeczki stanowią specjalny kapitał oddziału zastawniczego, i znajdują swoje pokrycie i pewność w wartości zastawionych przedmiotów, jako też w całym majątku Towarzystwa.

Bilans z dniem 30. Czerwca 1875.

Stan czynny:

Kasa główna	85.965	06
Oddziału zastawniczego	10.292	16
Weksle	1,938.181	48
Efekta	20.111	—
Kupony	2.823	60
Zaliczki na zastawy	175.528	—
Odsetki narosłe	6.898	55
Koszta założenia i stpl. akc.	16.200	—
Inwentarz	9.650	—
Czynsz nadpłacony	3.150	—
Dłużnicy	1,640.771	34
Złr.	3,909.571	19

Stan bierny:

Kapitał akcyjny	1,000.000	—
Fundusz rezerwowy	8.693	34
Asygnaty kasowe	1.229.100	—
Wkładki książeczkowe i odsetki narosłe	447.436	01
Nadwyżki licytacyjne	454	55
Akcyjne kupony	9.324	—
Odsetki przenośne	51.831	31
Wierzyciele	1,092.115	73
Nadwyżka zysku*)	70.616	12
złr.	3,909571	19

*) Wynosi w stosunku do kapitału 14% rocznie.

Biura Galicyjskiego Banku Kredytowego we Lwowie, przy ulicy Wałowej Nr. 4.

Godziny urzędowe: od 9. do 1. — i od 3. do 5. godziny codziennie z wyjątkiem dni świątecznych.

Towarzystwo zaliczkowe dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie.

Stowarzyszenie zrejestrowane z nieograniczoną poręką.

(Ulica Karola Ludwika, gmach Towarz. kredyt. ziem.)

Dyrekcja: Dyrektor naczelny Józef Pajączkowski, dyrektorowie Jakób Wiktor i Maciej Kunaszowski.

Rada nadzorcza: prezes Kazimierz hr. Krasicki, zastępca prezesa Włodzimierz hr. Russocki. Członkowie: Zygmunt Bojarski, Stanisław hr. Dzieduszycki, dr. Piotr Gross, Józef Prus Jabłonowski, Henryk Janko, Franciszek Jasiński, Konstanty Piliński, Mieczysław Potocki, Eugeniusz Wajgart, dr. Józef Wereszczyński.

Stowarzyszenie to, mające na celu dostarczenie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie rolniczem i rolniczo-przemysłowem, za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, założone za inicjatywą delegatów gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wpisanem zostało do rejestru firm stowarzyszeń zarobkowych uchwałą c. k. sądu krajowego lwowskiego z dnia 7. sierpnia 1874 do l. 39,867.

Członkami są właściciele dóbr i dzierżawcy. Udział wynosi 200 złr., który może być wpłaconym albo w całości, lub też w kwocie 50 złr. zaraz, reszta w trzech półrocznych ratach po 50 złr. Od udziałów pobieraną będzie dywidenda. Udziałów takich posiadać może jeden członek 50. Wpisowe od każdego udziału 2 złr.

Dyrekcja przyjmuje oszczędności na rachunek bieżący i procentowuje takowe po 6 od 100, udziela zaś pożyczek członkom swoim na 9 od 100.

Zamknięcie rachunków za czas od 1. lipca 1874 do 30. czerwca 1875 wykazuje, że Towarzystwo liczy 108 członków z 186 udziałami. Deklarowana kwota udziałów 37,200 złr. na rzecz których wpłynęło 23,250 złr. pożyczek udzielono w przeciągu roku 93 stronom, w kwocie 125,365 złr. 36 ct. a z końcem czerwca pozostało rozpożyczonych 64,132 złr. 62 ct. w. a. zaś cały obrót kasowy wynosił 489,883 złr. 48 ct. w. a.

Dyrekcja urzęduje codziennie od 9 do 2 godziny.

Galicyjskie ogólne towarzystwo ubezpieczeń.

Do historji ubezpieczeń.

Nieszczęścia sprowadzone przez niszczące żywioły, straty poniesione w skutek niepomyślnego losu albo przez złośliwość ludzką, a wobec tego wszystkiego trudność odwrócenia niebezpieczeństw, obudziły acrypożyteczną myśl zabezpieczenia się od szkód z nieprzewidzialnych, a często nawet nieuniknionych wypadków.

Nie można dokładnie oznaczyć czasu, kiedy pojawił się pierwszy pomysł zabezpieczania, to jednak pewna, że pochodzi on z odległej bardzo starożytności.

Wiemy że Rzymianie już na dwieście lat przed narodzeniem Chrystusa, w czasie drugiej wojny punickiej zabezpieczali przedsiębiorców swoich prowadzących żywność i potrzeby wojenne do Hiszpanji, od szkód zrządzonych przez nieprzyjaciela albo przez burze morskie.

Cesarz Klaudjusz wkrótce po narodzeniu Chrystusa, podczas wielkiej drożyzny w Rzymie zabezpieczał dostawców zboża od strat, na które ich narażała niebezpieczna podróż morska, aby zachęcić przez to do większego dowozu, a tem samem sprowadzić zniżenie cen zbożowych.

W kodeksie Justiniana znajdujemy także cały ustęp o wynagrodzeniach strat lub uszkodzeń poniesionych w czasie podróży morskich, za co od zabezpieczonej wartości opłacono odsetki temu, kto przyjmował na swoją odpowiedzialność niebezpieczeństwo żeglugi; wyraźnie też napisano tam, że ubezpieczający przyjmuje na siebie tylko niebezpieczeństwo losu, ale nie odpowiada za wypadki z winy drugiej osoby.

W końcu XII. wieku, Francja za czasów Filipa Augusta odmówiła gościnności Żydom, zabezpieczali ciż majątki swoje od strat, na które w dalekich, a niebezpiecznych podróżach narażeni byli, ztąd też przyznają niektórzy, że Żydzi dali początek zabezpieczeniom we Francji.

Jakkolwiek już u starożytnych mieszkańców Italii spostrzegamy pomysł zabezpieczania, mianowicie morskiego, i w średnich wiekach widzimy ślady jego rozszerzenia się, to przecież wiele bardzo wieków upłynęło, zanim pomysł ten rozwijać się i kształcić zaczął, a więcej jeszcze, zanim począł wiązać towarzystwa i tworzyć instytucje. Zabezpieczenia z owych przedchrześciańskich wieków uważać tylko należy jako pojedyńcze usiłowania, czynione dla zachęcenia do niebezpiecznych a pożytecznych dla kraju przedsiębiorstw; wynagrodzenia za poniesione straty szły zwykle z prywatnej kieszeni lub ze skarbu publicznego, ale nigdy nie wypływały z takich, jak dzisiaj zobowiązań nie składały się z kapitałów przynoszących nawet zyski, ani też nie pochodziły z wzajemnych zabezpieczeń jakiegoś stowarzyszenia lub całego kraju.

Zabezpieczenia z czasów średniowiecznych liczniej się wprawdzie pojawiały, ale nie rożniły się niczem od pierwszych; nie można w nich dopatrzyć żadnego systemu, ani natury późniejszych instytucji; nawet wiadomość przez niektórych podana, o utworzeniu zakładu assekuracyjnego w Bruges w Belgii, który miał powstać z upoważnienia hrabiego Flandrji w r. 1311 pod nazwą Izby zabezpieczeń (Chamber of insurance), jest zbyt wątpliwą, aby jej zaufać można. Pierwsze rozporządzenie tyczące się zabezpieczeń, wydane tam zostało dopiero w r. 1537.

Niezaprzeczoną jest rzeczą, że w Barcelonie w Hiszpanii w r. 1435 wyszła najpierwsza ustawa urządzająca zabezpieczenie morskie (Consolato del mare); dlatego też Barcelonę zowią kolebką tych pożytecznych instytucji. Tam w miarę postępu cywilizacji zaczęła się rozwijać i kształtić ta zbawienna myśl, która przed wiekami z Italii wyszła, ztamtąd w miarę rozszerzających się stosunkach handlowych, rozszerzała sie ona po całej cywilizowanej Europie. Za przykładem Barcelony potworzyły się w pierwszej połowie XVI. wieku korporacje assekuracyjne morskie w Italii, Niederlandach, Anglii, Francji, Szwecji, Danii i Niemczech.

W końcu XVII. wieku zaczęły powstawać zabezpieczenia od szkód ogniowych, później za niemi poszły zabezpieczenia wartości ziemiopłodów w razie gradobicia lub nieurodzaju, bydła w razie pomoru, a nawet zabezpieczenia kapitałów na przypadek śmierci i różne inne gałęzie zabezpieczeń, które do tego stopnia rozwinęły się i udoskonaliły, że dzisiaj we wszystkich krajach ucywilizowanych chronią skutecznie wszelką własność od straty i uszkodzenia, a tem samem stają się rękojmią całości majątków, o ile ich upadek nie jest skutkiem nierządu lub rozrzutności.

W XIX. stuleciu stała się asekuracja wielką potęgą ekonomiczną i jest miarą, wedle której statystyka oblicza dobrobyt kraju. W przodującej na tem polu

Anglii istnieje przeszło 90 zakładów asekuracyjnych, — u nas w Galicji (obok kilku zagranicznych filij) dwie instytucje narodowe: „Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie“ i „Galicyjskie ogólne Towarzystwo ubezpieczeń we Lwowie.“

„Galicyjskie ogólne Towarzystwo ubezpieczeń we Lwowie“ zostało założonem w roku 1870 przez grono najzacniejszych obywateli kraju. Fundusz gwarancyjny zakładu wynosi 2 miljony złr. a fundusz rezerwowy doszedł już w roku 1873 do wysokości 434,162.8 złr. — Statuta tego zakładu zbyt są rozpowszechnione w naszym kraju abyśmy potrzebowali na tem miejscu zalecać przystępność warunków i owe znakomite rękojmie, jakie Towarzystwo licznej swej klienteli podaje. Od czasu swego istnienia aż po koniec r, 1873 wypłaciło Towarzystwo z niezachwianą akuratnością odszkodowań w sumie 1,561,564.28 złr. a sprawozdanie Rady administracyjnej za rok 1874 poucza nas, że ogół umiał intencje Towarzystwa ocenić. Premje za ubezpieczenia ogniowe, gradowe i transportowe wynosiły 1,125.002.40 złr. — zaś w dziale ubezpieczeń na życie otrzymało Towarzystwo 4090 wniosków opiewających na złr. 2,758.240.40 kapitału i złr. 14 613 renty. Z uznania godną gotowością wypłaciło Towarzystwo na 34 wypadków śmierci przypadające spadkobiercom sumy.

Następnie należy podnieść, że rok 1874 był dla Towarzystwa rokiem pewnych reform. Ograniczono na podstawie obliczeń matematycznych przyjmowanie ryzyków do pewnych sum maksymalnych, co bardzo zbawiennie wpłynie na stan interesów. W dziale reasekuracji Towarzystwo zerwało stosunki z niektóremi firmami, aby natomiast zawiązać takowe z innemi dobrze akredytowanemi Zakładami.

W tymże roku zaprowadziło Towarzystwo nadto instytucję **Delegatów,** którzy wybrani z najzacniejszych obywateli w każdym powiecie, mają obowiązek bezstronnego pośredniczenia między Towarzystwem a ubezpieczonemi, i oraz jako rzeczoznawcy w ogólnej ekonomji i w charakterze mężów zaufania są w możności, w każdym razie przyjść w pomoc swoją światłą i praktyczną radą.

Tak tedy to Towarzystwo przedstawia znakomitą instytucję krajową, którą Publiczności, szukającej pomocy w asekuracji, sumiennie zalecić należy. Fachowe pisma zagraniczne i dzienniki krajowe zwracają od czasu do czasu uwagę Publiczności na pomyślny stan interesów Towarzystwa, tudzież na umiejętną i sprężystą Dyrekcję.

Towarzystwo kredytowe miejskie

rozpoczęło z dniem 1. Maja 1875 swoją czynność.

(Stowarzyszenie o poręce nieograniczonej)

liczba członków (z dniem 31. Sierpnia) 11.173; subskrybowane udziały 301.370 złr.

Towarzystwo udziela członkom swym pożyczki hipoteczne i zaliczki, przyjmuje wkładki oszczędności od 1 złr. zacząwszy i wydaje listy dłużne 6% wraz z przypadającą z czystego zysku dywidendą. Liste te mają pokrycie w udzielonych pożyczkach hipotecznych, solidarnej odpowiedzialności członków tudzież w całym majątku Towarzystwa i będą umorzone w latach 15 i 30.

Głównym celem Towarzystwa jest podniesienie bytu mieszkańców miast naszych i miasteczek przez uwolnienie ich od lichwy przez udzielenie pożyczek hipotecznych na takie realności, na które bank hipoteczny nieudzielał takowych, na lat 6 aż do 26 i zapomocą udzielania zaliczek spłatnych w jednym roku w ratach miesięcznych i kwartalnych, Pożyczki hipoteczne udzielają się za spłatą prowizji 8 od sta, zaliczki na prowizją 10 od sta.

Od 1. Maja do 31. Sierpnia udzielono w poniższych powiatach 81.050 złr, na zaliczki i wydano promessy na 93.000 złr. pożyczek hipotecznych.

Ajencje powiatowe otwarte są dotąd w Brodach, Brzeżanach, Buczaczu, Czerniowcach, Drohobyczu, Jarosławiu, Kamionce strumiłowej, Nadwórnie, Sokalu, Stanisławowie, Zbarażu.

Zarząd sprawuje Dyrekcja złożona z pp. Antoniego Ławroskiego, Dr. Ig. Czemeryńskiego, Dr. Juliusza Popiela i Karola Gromana.

Kontrolę wykonuję Rada zawiadowcza złożona z pp. Franc. Bałutowskiego, Dr. Ig. Czemeryńskiego, K. Gromana, Dr. Henryka Jasieńskiego, Józefa Łukasiewicza (z Bukowiny) Ant. Ławroskiego. M. Pisarczuka, Jana Poppiusa, Dr. Jul. Popiela, Wojciecha Manieckiego, Henryka Spalkiego, K. Widmana i Hr. Stef. Zamojskiego

---

Towarzystwo gal. kasy zaliczkowej

we Lwowie.

Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

przy ulicy halickiej pod l. 21.

W skład Rady Nadzorczej Towarzystwa wchodzą: Stanisław hr. Bielski wiceprezez Rady. Brossman Jan, Darowski Mieczysław, Groman Karol, Dr. Janowicz Aleksander, Kulczycki Teodor, hr. Łączyński Henryk, prezes Rady; Merunowicz Teofil, Papius Jan, Piątkowski Feliks.

Dyrekcją stanowią: Thilsch Julian, dyrektor, Pilarski Aleksander, skarbnik.

Celem Towarzystwa jest dostarczenie członkom na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie lub przemyśle. Jako członek przyjętym być może każdy mający prawo własnowolności, niemniej gminy, stowarzyszenia, osoby moralne i t. p. Towarzystwo nie ogranicza swej działalności bynajmniej na m. Lwów, lecz przyjmuje członków także i poza Lwowem mieszkających.

Towarzystwo przyjmuje wkładki na książeczki oszczędności i oprocentowuje takowe:

za wypowiedzeniem 3 dniowem po 6 od sta
" " 14 " " 7 " "
" " 30 " " 8 " "

Stan Towarzystwa nader jest pomyślny. Za rok ubiegły 1874 r. Członkowie Towarzystwa od umieszczonych kapitałów otrzymali 15% dywideny. Towarzystwo liczy po dzień 30. czerwca 1875 — 1326 członków.

Według zamknięcia rachunków z końcem 30. czerwca 1875 r. obrót kasowy wynosi 686.564 złr. 74 ct. w. a. Bilans surowy przedstawia się jak następuje:

Aktywa po 30. czerwca 1875 r. Pożyczki na skrypta i weksle 167370 złr. 71 ct. Koszta założenia i mobiliów 1844 złr. 12 ct. Zaliczki w procesie 758 złr. 99 ct. Koszta administracyi 2851 złr. 34 ct. Gotówka w kasie 5369 zł. 39 ct. Razem 178194 złr. 55 ct.

Pasywa. Udziały członków 35713 złr. 54 ct. Wierzyciele wekslowi 12625 złr. Wkładki na rachunkach bieżących 114651 zł. 66 ct. Fundusz rezerwowy 3279 zł. 29 ct. Procenta 11078 złr. 37 ct. Zysk z roku 1874 r. 846 złr. 69 ct. Razem 178194 złr. 55 ct.

TOWARZYSTWO ZALICZKOWE
we Lwowie.
(Ul. akademicka l. 5.)

Towarzystwo to zawiązane zostało w r. 1871 i liczyło z końcem 1874 roku członków 1875 z subskrybowaną kwotą udziałów 121.940 złr. Obrót kasowy w r. 1874 wynosił 1,047.409 złr. 28 ct. Bilans za rok 1874 przedstawia się jak następuje:

I. Stan czynny: Gotówka 12.259 zł. 29 ct.; pożyczki udzielone na skrypta i weksle 125.841 złr. 98 ct.; pożyczki udzielone na zastawy 920 złr. 6 ct.; procenta wypłacone 155 złr. 22 ct.; procenta zwłoki na 1784 rok 2.211 złr. 59 ct.; koszta założenia i mobiliów 831 złr. 61 ct.; wartość zapasu druków 160 złr.; zaliczki procesowe 435 złr. 84 ct. Ogółem stan czynny wynosi 127.968 złr. 88 ct.

II. Stan bierny: Udziały członków 49.728 złr. 37 ct.; wkładki na rachunek bieżący 59.089 złr. 82 ct.; wierzyciele wekslowi 22000 złr.; procenta na rok 1875 naprzód pobrane 3.749 złr. 97 ct.; fundusz rezerwowy 3.193 złr.; reszta zysku z 1873 roku 7 złr. 3 ct.; czysty zysk za 1874 rok 5057 złr. 40 ct. Razem stan bierny 142.825 złr. 59 ct.

Zarząd sprawuje Dyrekcja złożona z panów: Józefa Pajączkowskiego, Antoniego Żabickiego, i dr. Alfreda Zgórskiego.

Rada Nadzorcza: Alfred Młocki, prezes, Franciszek Bałutowski, wiceprezes, dr. Tadeusz Skałkowski, sekretarz.

Ogólne zgromadzenie odbyte dnia 4. kwietnia 1875 przyznało dla członków wypłatę dywidendy 12%.

Za lokowane kapitały przez osoby obce opłaca Towarzystwo zaliczkowe 6% rocznie oprocentowując z dniem 30. czerwca i 31. grudnia każdego roku.

C. k. uprzywil. galic. Zakład kredytowy włościański we Lwowie.

Rada zawiadowcza. Prezes: posada nieobsadzona; wiceprezesowie: Karol ks. Jabłonowski i Mikołaj br. Romaszkan, Członkowie: Edward hr. Fredro, dr. Jan Fried, Ludwik Moskowicz, August br. Romaszkan, Zygmunt br. Romaszkan, Józef Tyszkowski, dr. Wiktor Zbyszewski.

Dyrekcja: Dr. Jan Fried, August br. Romaszkan i dr. Wiktor Zbyszewski.

Wyżsi urzędnicy: Naczelnik buhalterji Jerzy Mayer, kasa centralna: Ludwik Starzeński, likwidatura: Jerzy Klein, sekcja hipoteczna: dr. Leon Reiss, korespondencja: Hieronim Pożakowski, asekuracja: Ludwik Dekański.

Kas powiatowych jest 56 w Galicji: Biała, Bóbrka, Bochnia, Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Dembica, Drohobycz, Gorlice, Grzymałów, Horodenka, Jarosław, Jasło, Jaworów, Kałusz, Kamionka, Kolbuszowa, Kołomyja, Komarno, Kossów, Kraków, Lwów, Lisko, Lubaczów, Mielec, Nadwórna, Nowy Targ, Nowy Sącz, Przemyśl, Przemyślany, Rawa, Rohatyn, Rzeszów, Sambor, Sanok, Sniatyn, Sądowa Wisznia, Sokal, Stanisławów, Staremiasto, Stryj, Tarnopol, Tarnów, Turka, Wadowice, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów, Żółkiew i Żydaczów; na Bukowinie: Czerniowce, Radowce, Suczawa, Wyżnica.

Bank rustykalny wydaje listy zastawne w sztukach po 1000, 500 i 100 złr. oprocentowane po 6% rocznie za półrocznemi kuponami wolnemi od podatku na 1. Stycznia i 1. Lipca każdego roku płatnemi. Listy zastawne mają udział w czystym zysku w wysokości 70%; udział ten wynosił w r. 1872 $1^3/_{10}$ procent superdywidendy, w r. 1873 = $1^1/_2$% w roku 1874 = $1^1/_2$% Wartość kuponów obligacyj Banku rustykalnego wynosiła w ostatnim roku 7%. Te listy zastawne wylosowują się w 15 letnich okresach w pełnej wartości nominalnej; przy ostatnim ciągnieniu wylosowano 631.400 złr.

Stan interesów z końcem r. 1874: Pożyczki udzielone 9,383.021 złr., wkładki udziałowe 620,957 złr. 50 ct. fundusz rezerwowy 116,139 złr., 05 ct. listy zastawne w obiegu 7,761.400 złr., asygnaty kasowe 1,907.500 złr., obrót kasowy 15,009.674 złr. 24 ct. dochód ogólny 957,426. złr. 28 ct. zysk czysty 216,359 złr. 82 ct.

Pociągi kolei żelaznej.

Godziny nocne od 6. wieczór do 5. minut 59 rano są czarno obwiedzione.

WIEDEŃ - ODERBERG-KRAKÓW. Kolej północna cesarza Ferdynanda.

Mil	Ceny jazdy I. zł.	I. ct.	II. zł.	II. ct.	III. zł.	III. ct.	IV. zł.	IV. ct.	Pociąg posp. I. zł.	I. ct.	II. zł.	II. ct.	Stacje		Pociąg osób. 9 I—III		Pociąg posp. 1 I—II		Pociąg mięsz. 29 II—IV		Pociąg mięsz. 31 II—IV		Pociąg osób. 11 I—III			
--	z Wiednia w banknotach												Wiedeń	Odj.	8	8	10	53	2	23	5	8	8	38	—	—
0.6	—	37	—	28	—	19	—	13	—	44	—	33	Floridsdorf		8	23	11	5	2	41	5	28	8	53	—	—
1.7	—	63	—	47	—	32	—	21	—	—	—	—	Süssenbrun		—	—	—	—	2	56	5	46	—	-	—	—
2.3	—	85	—	64	—	42	—	29	—	—	—	—	Wagram		8	43	—	—	3	8	6	1	9	14	—	—
4	1	47	1	11	—	74	—	49	1	77	1	33	Gänserndorf	Przyj.	9	1	11	37	3	30	6	25	9	32	—	—
														Odj.	9	7	11	40	3	35	6	33	9	38	—	—
5.2	1	91	1	43	—	96	—	64	—	—	—	—	Angern		9	21	—	—	3	52	6	52	9	53	—	—
6.5	2	39	1	80	1	20	—	80	2	87	2	16	Dürnkrut		9	37	12	4	4	12	7	16	10	11	—	—
7.6	2	80	2	10	1	40	—	93	—	—	—	—	Drösing		—	—	—	—	4	27	7	33	—	—	—	—
8.5	3	13	2	35	1	57	1	5	—	—	—	—	Hohenau		10	1	—	—	4	41	7	50	10	38	—	—
9.8	3	61	2	71	1	80	1	21	—	—	—	—	Bernhardsthal		—		—	—	4	59	8	11	—	-	—	—
10.9	4	—	3	—	2	—	1	34	4	80	3	61	Landenburg	Przyj.	10	29	12	44	5	13	8	26	11	6	—	—
														Odj.	10	35	12	49	5	23	8	41	11	16	—	—
12.4	4	55	3	42	2	28	1	52	—	—	—	—	M.-Neudorf		10	54	—	—	5	43	9	4	11	35	—	—
13.7	5	3	3	78	2	52	1	68	6	4	4	53	Göding		11	12	1	20	6	5	9	27	11	53	—	—
14.6	5	37	4	2	2	69	1	79	—	—	—	—	Strassnitz-Rohatez		11	25	—	—	6	19	9	41	12	6	—	—
16.3	5	99	4	49	2	99	2	—	—	—	—	—	Bisenz		11	47	—	—	6	47	10	10	12	28	—	—
18.1	6	66	4	99	3	33	2	22	7	98	5	99	Hradisch		12	11	2	4	7	16	10	42	12	53	—	—
19.6	7	21	5	40	3	61	2	40	—	—	—	—	Napagedl		12	33	—	—	7	39	11	8	1	15	—	—
21.1	7	76	5	82	3	88	2	59	—	—	—	—	Kwassitz.Tlumatschau		12	50	—	—	8	—	11	32	1	32	—	—
22.1	8	12	6	9	4	6	2	71	9	75	7	31	Hullein		1	6	2	43	8	16	11	51	1	48	—	—
24.1	8	86	6	65	4	43	2	95	10	63	7	97	Prerau	Przyj.	1	28	3	—	8	42	12	20	2	10	—	—
														Odj.	2	22	3	15	—	—	12	40	2	33	—	—
26.1	9	59	7	20	4	80	3	20	—	—	—	—	Leipnik		2	48	—	—	—	-	1	15	3	-	—	—
27.8	10	22	7	67	5	10	3	41	12	26	9	20	Weisskirchen		3	10	3	55	—	—	1	48	3	24	—	—
29.1	10	69	8	2	5	35	3	56	12	83	9	62	Pohl		3	29	4	9	—	—	2	14	3	43	—	—
30.6	11	25	8	43	5	63	3	75	—	—	—	—	Zauchtl-Neutitschein		3	48	—	—	—	—	2	40	4	3	—	—
32.1	11	80	8	85	5	90	3	93	—	—	—	—	Stauding		4	9	—	—	—	—	3	9	4	24	—	—
34.4	12	63	9	48	6	32	4	22	15	11	11	38	Schönbrunn	Przyj	4	37	4	56	—	—	3	43	4	46	—	—
35.1	12	89	9	67	6	45	4	30	15	42	11	61	Ostrau	Odj.	4	46	5	6	—		4	–	5	6	—	—
35 4	12	99	9	76	6	50	4	34	—	—	—	—	Hruschau		4	50	—	—	—	—	4	18	5	17	—	—
36.2	13	28	9	97	6	66	4	43	15	89	11	96	Oderberg	Przyj.	5	6	5	21	—		4	34	5	28	—	—
														Odj.	5	52	5	36	—	—	4	49	5	59	—	—
38.2	14	—	10	52	7	2	4	68	16	75	12	62	Petrovitz		6	15	5	56	—	—	5	27	6	25	—	—
38.9	14	25	10	71	7	14	4	77	—	—	—	—	Seibersdorf		6	26	—	—	—	—	5	43	6	36	—	—
39.7	14	54	10	94	7	30	4	86	—	—	13	11	Pruchna		6	38	—	—	—	—	6	1	6	48	—	—
40.9	14	97	11	27	7	51	5	1	17	91	13	50	Chybi		6	52	6	25	—	—	6	22	7	3	—	—
42.7	15	62	11	77	7	85	5	23	18	69	14	9	Dzieditz	Przyj.	7	10	6	12	—	—	6	51	7	23	—	—
43.9	16	5	12	9	8	8	5	38	—	—	—	—	Jawiszowice		7	36	—	—	—	—	7	30	7	50	—	—
45.5	16	63	12	54	8	36	5	57	19	91	15	—	Oświęcim		7	56	7	17	—	—	7	31	8	9	—	—
46.6	17	3	12	83	8	56	5	71	—	—	—	—	Chełmek		8	9	—	—	—	—	8	48	8	22	—	—
47.4	17	31	13	5	8	71	5	81	—	—	—	—	Libiąż		8	20	—	—	mięsz.		9	8	8	33	mięsz.	
48.3	17	64	13	29	8	87	5	92	—	—	—	—	Chrzanów		8	31	—	—	pociąg.		9	23	8	44	pociąg	
48.9	17	85	13	45	8	98	5	99	21	37	16	9	Trzebinia	Przyj.	8	39	7	52	(37)		9	33	8	52	(39)	
50.6	18	47	13	91	9	30	6	20	22	11	16	64	Krzeszowice		9	9	8	18	2	38	10	26	9	27	5	14
52.3	19	8	14	37	9	60	6	41	—	—	—	—	Zabierzów		9	29	-		3	2	10	56	9	50	5	41
54	19	69	14	83	9	92	6	61	23	58	17	75	Kraków		9	48	8	52	3	26	11	22	10	12	6	7

Godziny nocne od 6. wieczór do 5. minut 59. rano są czarno obwiedzione.

KRAKÓW - ODERBERG - WIEDEŃ.

Mil.	Cena jazdy I. zł.	I. ct.	II. zł.	II. ct.	III. zł.	III. ct.	Nadwyżka wagi pakunku zł.	ct.	Pociąg posp. I. zł.	ct.	Pociąg posp. II. zł.	ct.	Stacje	Pociąg mięsz. 32 I—III		Pociąg osob. 12 I—III		Pociąg mięsz. 30 I—III		Pociąg posp. 2 I—III		Pociąg osob. 10 I—III		Pociąg mięsz. 38 I—III	
z Krakowa w banknotach w. a.																									
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	Kraków . . . . Odj.	10	13	3	27	—	—	7	52	6	7	8	22
1.8	—	67	—	50	—	33	—	3	—	—	—	—	Zabierzów	10	52	3	49	—	—	—	—	6	30	8	52
3.4	1	25	—	94	—	63	—	5	1	49	1	13	Krzeszowice	11	19	4	10	—	-	8	28	6	52	9	24
5.2	1	91	1	43	—	96	—	8	2	29	1	72	Trzebinia . . . . Przyj.	11	45	4	31	—	—	8	46	7	14	9	52
5.8	2	14	1	61	1	7	—	9	—	—	—	—	Chrzanów	12	11	4	46	—	—	—	—	7	29		—
6.7	2	46	1	85	1	24	—	10	—	—	—	—	Libiąż	12	27	4	57	—	—	—	—	7	40	—	—
7.5	2	76	2	8	1	38	—	11	—	—	—	—	Chełmek	12	39	5	6	—	—	—	—	7	48	—	—
8.5	3	13	2	35	1	57	—	13	3	75	2	82	Oświęcim . . . , . .	1	9	5	24	—	—	9	26	8	5	—	—
10.1	3	72	2	79	1	86	—	15	—	—	—	—	Jawiszowice	1	29	5	40	—	—	—	—	8	22	—	—
11.3	4	16	3	12	2	8	—	17	4	98	3	74	Dzieditz	1	51	5	59	—	—	9	53	8	41	—	—
13.2	4	85	3	64	2	43	—	20	—	—	—	—	Chybi	2	32	6	25	—	—	—	—	9	9	—	—
14.3	5	26	3	94	2	63	—	21	6	31	4	73	Pruchna	2	53	6	39	—	—	—	—	9	24	—	—
15.1	5	55	4	17	2	78	-	23	—	—	—	—	Seibersdorf	3	5	6	48	—	—	—	—	9	33	—	—
15.8	5	81	4	36	2	90	—	24	—	—	—	—	Petrowitc	3	19	6	56	—	—	10	42	9	43	—	—
17.8	6	54	4	91	3	27	—	27	6	97	5	23	Oderberg . . . . Prz.	3	48	7	15	—	—	11	1	10	2	—	—
													Odj.	4	3	7	56	—	—	11	21	10	25	—	—
18.6	6	84	5	13	3	42	—	28	7	85	5	89	Hruschau	4	19	8	6	—	—	—	—	10	35	—	—
18.9	6	94	5	21	3	47	—	28	8	33	6	25	M. Ostrau . . . Przyj	4	26	8	12	—	—	11	33	10	41	—	—
19.6	7	21	5	40	3	61	—	29	8	64	6	48	Schönbruun . . . Przyj	4	45	8	27	—	—	11	42	10	54	—	—
21.9	8	4	6	3	4	2	—	33	—	-	—	—	Stauding	5	33	9	1	—	—	—	-	11	25	—	—
23.5	8	63	6	48	4	32	—	35	—	—	—	—	Zauchti-Neutitschein . .	6	4	9	23	—	—	—	-	11	44	—	—
24.9	9	14	6	86	4	57	—	37	10	97	8	23	Pohl . . . , , . .	6	30	9	45	—	—	12	29	12	3	-	—
26.2	9	62	7	22	4	82	—	39	11	55	8	65	Weisskirchen	6	57	10	6	—	—	12	44	12	21	—	—
27.9	10	25	7	69	5	13	—	42	—	—	—	—	Leipnik	7	29	10	28	—	—	—	—	12	40	—	—
29.9	10	98	8	24	5	49	—	45	13	16	9	88	Prerau . . . . Prz.	7	58	10	48	—	—	1	15	1	—	—	—
													Odj.	8	23	11	13	5	59	1	21	2	19	—	—
31.9	11	71	8	79	5	86	—	48	14	3	10	54	Hallein	8	57	11	40	6	27	1	38	2	44	—	—
32.9	12	8	9	6	6	4	—	49	—	—	—	—	Kwassitz-Tłumatschau .	9	14	11	55	6	41	—	—	2	56	—	—
34.4	12	63	9	48	6	32	—	52	—	—	—	—	Napagedl	9	41	12	16	7	5	—	—	3	15	—	—
35.9	13	17	9	89	6	59	—	54	15	75	11	87	Hradisch	10	10	12	42	7	30	2	13	3	35	—	—
37.7	13	82	10	39	6	93	—	57	—	—	—	—	Bisenz	10	43	1	7	7	57	—	—	3	57	—	—
39.4	14	43	10	86	7	24	-	59	—	—	—	—	Strassnitz-Rohatetz . .	11	13	1	29	8	20	—	- -	4	15	—	—
40.4	14	69	11	13	7	42	—	61	17	70	13	34	Göding	11	35	1	47	8	37	2	49	4	29	—	—
41.7	15	26	11	49	7	67	—	63	—	—	—	—	M. Neudorf	11	54	2	4	8	54	—	—	4	43	—	—
43.1	15	77	11	88	7	92	—	65	18	87	14	22	Lundenburg . . Prz.	12	16	2	23	9	13	3	16	4	58	—	—
													Odj.	12	36	2	33	9	25	3	21	5	6	-	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	Bernhardsthal	12	53	—	—	9	40	—	—	—	—	—	—
45.6	16	67	12	56	8	38	—	68	—	—	—	—	Hohenau	1	17	3	4	10	—	—	—	5	31	—	—
46.4	16	95	12	78	8	52	—	70	—	—	—	—	Drösing	1	32	3	16	10	12	—	—	—	—	—	—
47.5	17	35	13	8	8	73	—	81	20	77	15	65	Dürnkrut	1	54	3	34	10	29	3	58	5	55	—	—
48.9	17	85	13	45	8	98	—	73	—	—	—	—	Angern	2	17	3	51	10	48	—	—	6	10	—	—
50	18	25	13	75	9	18	—	75	21	85	16	45	Gänserndorf . . Prz.	2	33	4	6	11	3	4	18	6	21	—	—
													Odj.	2	43	4	12	11	9	4	21	6	26	-	—
51.7	18	86	14	21	9	50	—	78	—	—	—	—	Wagram	3	10	4	34	11	32	—	—	6	45	—	—
52.3	19	8	14	37	9	60	—	78	—	—	—	—	Süssenbrunn	3	20	4	42	11	41	—	—	—	—	—	-
54.4	19	47	14	67	9	81	—	80	23	31	17	55	Floridsdorf	3	12	5	—	12	—	4	52	7	5	—	—
54	19	69	14	83	9	92	—	81	23	58	17	75	Wieden . . . . Przyj.	3	57	5	13	12	14	5	3	7	13	—	—

Do ceny jazdy agio i stempel.

LWÓW-SUCZAWA. Czernowiecko-Jaska kolej. SUCZAWA-LWÓW Od 1. listopada 1875.

LWÓW-SUCZAWA.

Mil.	Cena jazdy I. zł. ct.	II. zł. ct.	III. zł. ct.	Pak.	Stacje	P. pos. 1 I—II.	Pociąg mięsz. 5 I—III.	Pociąg mięsz. 3 I—III.		
					Lwów . Odj.	6 50	12 50	11 48	—	—
1.5	— 54	— 41	— 21	— 3	Siechów	— —	1 23	12 17	—	—
3.5	1 26	— 95	— 49	— 6	Staresioło	— —	2 2	12 51	—	—
4.5	1 62	1 22	— 63	— 8	Bóbrka.Chlebowice	— —	2 25	1 14	—	—
5.5	1 98	1 49	— 77	— 9	Wybranówka	— —	2 42	1 31	—	—
6.5	2 34	1 76	— 91	— 11	Borynicze	8 10	3 1	1 52	—	—
8.5	3 6	2 30	1 19	— 14	Chodorów	8 30	3 30	2 25	—	—
9.5	3 42	2 57	1 33	— 15	Bortniki	— —	3 46	2 45	—	—
11.5	4 14	3 11	1 61	— 18	Bukaczowce	9 10	4 29	3 31	—	—
13	4 88	3 51	1 82	— 20	Bursztyn-Demian	9 29	4 57	4 2	—	—
14.5	5 22	3 92	2 3	— 23	Halicz	9 48	5 28	4 34	—	—
16.5	5 94	4 46	2 31	— 26	Jezupol	10 9	5 57	5 5	—	—
18.5	6 66	5 —	2 59	— 29	Stanisławów	10 36	7 1	5 55	—	—
21.5	7 74	5 81	3 1	— 33	Ottynia	— —	7 59	6 48	—	—
23.5	8 46	6 35	3 29	— 36	Korszów	— —	8 55	7 35	—	—
25.5	9 18	6 89	3 57	— 39	Kołomyja	12 1	9 54	8 22	—	—
28	10 8	7 56	3 92	— 42	Zabłotów	— —	10 39	9 7	—	—
30.5	10 98	8 24	4 27	— 47	Sniatyn-Załucze	12 57	11 24	9 48	—	—
32	11 52	8 64	4 48	— 48	Nepołokoutz	— —	11 50	10 12	—	—
33	11 88	8 91	4 62	— 50	Łużan	— —	12 16	10 37	-	—
44.5	12 42	9 32	4 83	— 53	Sadagóra	— —	12 43	11 2	—	—
35	12 60	9 45	4 90	— 53	Czerniowce . Przyj.	1 50	12 49	11 8	—	—
					Odj.	2 5	1 29	11 43	—	—
35.5	12 78	9 59	4 97	— 54	Volksgarten	— —	1 52	12 5	—	—
37.5	13 50	10 13	5 25	— 57	Kuczurmare	2 36	2 39	12 43	—	—
39.5	14 22	10 67	5 53	— 60	Hliboka	3 6	3 31	1 37	—	—
40.5	14 58	10 94	5 67	— 62	Czerepkoutz-Seret	— —	3 46	1 57	—	—
41.5	14 94	11 21	5 81	— 63	Ruda	— —	4 8	2 19	—	—
43	15 48	11 61	6 2	— 65	Hadikfalva Radautz	3 49	4 35	2 41	—	—
43.5	15 66	11 75	6 9	— 66	Istensegits	— —	4 50	2 56	—	—
44.5	16 2	12 2	6 23	— 68	Milleschoutz	— —	5 6	3 12	—	—
45.5	16 38	12 29	6 37	— 69	Hatna	— —	5 24	3 32	—	—
47	16 92	12 69	6 58	— 71	Suczawa Itz- (Przyj.	4 35	5 39	3 49	—	—
					kani . (Odj.	5 11	6 30	5 11	—	—

SUCZAWA-LWÓW

Mil.	Cena jazdy I. zł. ct.	II. zł. ct.	III. zł. ct.	Pak.	Stacje	P. pos. 2 I—II.	Pociąg mięsz. 6 I—III.	Pociąg mięsz. 4 I—III.		
					Suczawa Itz- (Przyj.	11 50	9 55	11 50	—	—
					kani . (Odj.	12 44	11 39	1 19	—	—
1	— 36	— 27	— 14	— 2	Hatna	— —	11 55	4 35	—	—
2.5	— 90	— 68	— 35	— 5	Mileschoutz	— —	11 17	2 —	—	—
3	1 8	— 81	— 42	— 5	Istensegits	— —	11 31	2 13	—	—
4	1 44	1 8	— 56	— 6	Hadikfalva Radautz	1 28	12 54	2 34	—	—
5	1 80	1 35	— 70	— 8	Ruda	— —	1 11	2 52	—	—
6.5	2 34	1 76	— 91	— 11	Czerepkoutz-Seret	— —	1 36	3 17	—	—
7.5	2 70	2 3	1 5	— 12	Hliboka	2 10	2 1	3 42	—	—
9.5	3 42	2 57	1 33	— 15	Kuczurmare	2 37	2 46	4 21	—	—
11	3 96	2 97	1 54	— 17	Volksgarten	— —	3 16	4 51	—	—
12	4 32	3 24	1 68	— 18	Czerniowce . Prz.	3 9	3 32	5 7	—	—
					Odj.	3 24	4 2	5 32	—	—
12	4 36	3 24	1 68	— 18	Sadagóra	— —	4 8	5 38	—	—
13.5	4 82	3 65	1 89	— 21	Łużan	— —	4 34	6 4	—	—
15	5 40	4 5	2 10	— 23	Nepolokoutz	— —	4 55	6 25	—	—
16.5	5 94	4 46	2 31	— 26	Śniatyn-Załuże	4 16	5 27	6 56	—	—
18.5	6 66	5 —	2 59	— 29	Zabłotów	— —	6 3	7 28	—	—
21	7 56	5 67	2 94	— 32	Kołomyja	5 10	6 56	8 19	—	—
23	8 28	6 21	3 22	— 35	Korszów	— —	7 42	8 57	—	—
25.5	9 18	6 89	3 57	— 39	Ottynia	— —	8 29	9 40	—	—
28.5	10 26	7 70	3 99	— 44	Stanisławów	6 36	9 33	10 40	—	—
30.5	10 98	8 24	4 27	— 47	Jezupol	6 58	10 10	11 8	—	—
32	11 52	8 64	4 48	— 48	Halicz	7 19	10 45	11 42	—	—
34.5	12 42	9 32	4 83	— 53	Bursztyn-Demian	7 36	11 11	12 6	—	—
35	12 60	9 45	4 90	— 53	Bukaczowce	7 57	11 45	12 38	—	—
37.5	13 50	10 13	5 25	— 57	Bortniki	— —	12 19	1 12	—	—
38.5	13 86	10 40	5 39	— 59	Chodorów	8 33	12 35	1 28	—	—
40	14 40	10 80	5 60	— 60	Borynicze	8 55	1 7	1 59	—	—
41	14 76	11 7	5 74	— 62	Wybranówka	— —	1 23	2 14	—	—
42	15 12	11 34	5 88	— 63	Bóbrka Chlebowice	— —	1 40	2 31	—	—
43.5	15 66	11 75	6 9	— 76	Staresioło	9 35	2 9	3 1	—	—
45.5	16 38	12 29	6 37	— 69	Siechow	— —	2 42	3 36	—	—
47	16 92	12 69	6 58	— 71	Lwów . Przyj.	10 13	3 5	4 —	—	—

KRAKÓW. LWÓW. PODWOŁOCZYSKA. **Kolej galic. Karola Ludwika.** Od 15. lipca 1875.

Mil.	Cena jazdy I.	II.	III.	Pak.	Stacje	P. pos. 1	P. m. 5	P. osób. 3	P. m. 7
	P. pos. 20% wyż, z Krakowa		—	—	Kraków . . Odj.	9 24	10 38	10 52	6 44
1.1	— 40	— 30	— 15	— 2	Bierżanów . . .	— -	10 56	11 7	7 6
2.4	— 86	— 65	— 34	— 4	Podłęże	— —	11 15	11 23	7 25
3.7	1 33	1 —	— 55	— 6	Kłaj	— —	11 36	11 39	7 47
5	1 80	1 35	— 70	— 8	Bochnia	10 19	12 1	11 58	8 12
6.7	2 41	1 81	— 94	— 10	Słotwina	— -	12 30	12 19	8 42
9.2	3 31	2 48	1 29	— 14	Bogumiłowice . .	— —	1 7	12 52	9 20
10.2	3 67	2 75	1 43	— 16	Tarnów	11 12	1 22	1 5	9 35
12.1	—	—	—	—	Walki	— —	— —	— —	— —
13	4 68	3 51	1 82	— 20	Czarna	— —	2 21	1 52	10 32
14.6	5 26	3 94	2 4	— 22	Dębica	12 4	2 47	2 34	11 13
16.3	5 87	4 40	2 58	-- 24	Ropczyce . . .	— —	3 15	2 57	11 40
17.4	6 26	4 70	2 44	— 26	Sędziszów . . .	— —	3 35	3 13	12 —
18.8	6 77	5 8	2 63	— 28	Trzciana	— —	4 3	3 33	12 26
20.8	7 49	5 62	2 91	— 31	Rzeszów	1 13	4 36	4 3	1 8
23	8 28	6 21	3 22	- 35	Łańcut	1 35	5 7	4 32	1 47
24.2	—	—	—	—	Rogożno	— —	— —	— —	— —
25.6	9 22	6 91	3 58	38	Przeworsk . . .	— —	5 45	5 5	2 30
27.6	9 94	7 45	3 86	— 41	Jarosław	2 28	6 18	5 33	3 7
29.4	10 58	7 94	4 12	- 44	Radymno . . .	— —	6 43	5 56	3 33
31.3	11 27	8 45	4 38	— 47	Żurawica . . .	— —	7 9	6 18	3 59
32.2	11 59	8 69	4 51	— 48	Przemyśl . . .	3 15	7 20	6 28	4 11
33.9	12 20	9 15	4 75	— 51	Medyka	— —	7 58	7 6	4 51
35.8	12 89	9 67	5 1	— 54	Mościska . . .	4 2	8 28	7 34	5 24
37.1	13 36	10 2	5 19	— 56	Horośnica . . .	— -	8 48	7 52	5 47
38.3	13 79	10 34	5 36	— 57	Sądowa Wisznia .	— —	9 8	8 10	6 9
40.8	14 69	11 2	5 71	— 61	Gródek	5 2	9 50	9 47	6 57
41.5	14 94	11 21	5 81	— 62	Kamienobród . .	— —	10 1	8 57	7 9
42.9	15 44	11 58	6 1	— 64	Mszana	— -	10 24	9 19	7 31
45.1	16 24	12 18	6 31	— 68	Lwów . . Przyj.	5 50	10 55	9 45	8 5
45.9	16 52	12 39	6 43	— 69	Podzamcze . . .	— —	12 33	11 21	— —
48.1	17 32	12 99	6 73	— 72	Barszczowice . .	— —	1 4	11 52	— —
50	18 —	13 50	7 —	— 75	Zadwórze . . .	— —	1 29	12 17	— —
51.7	18 61	13 96	7 24	— 78	Krasne	7 30	1 51	12 38	— —
53.8	18 37	14 53	7 53	— 81	Kniaże	— —	2 45	1 25	— —
55.1	19 84	14 88	7 71	— 83	Złoczów	8 15	3 10	1 49	— —
57.1	20 56	15 42	7 99	— 86	Płuchów	— —	3 52	2 25	— —
58	20 88	15 66	8 12	— 87	Zborów	— —	4 7	2 39	— —
60.2	21 67	16 25	8 43	- 90	Jezierna	— —	4 45	3 12	— —
62.3	22 43	16 82	8 72	— 93	Hłuboczek wielki	— —	5 14	3 38	— —
63.5	22 86	17 15	8 89	— 95	Tarnopol . . .	9 51	5 41	4 4	— -
65.4	23 54	17 66	9 16	— 98	Borki wielkie . .	— —	6 10	4 33	— —
67.5	24 30	18 23	9 45	1 1	Maxymówka . .	— —	6 57	5 9	— —
69	24 84	18 63	9 66	1 4	Bogdanówka Kam.	—	7 21	5 32	—
70.3	25 31	18 98	9 84	1 5	Podwołoczyska Prz.	11 3	7 39	5 48	— —

Mil.	Cena jazdy I.	II.	III.	Pak.	Stacje	P. pos. 2	P. m. 6	P. osób. 4	P. m. 8
	z Podwołocz.				Podwołoczyska Odj.	6 28	7 43	9 13	— —
1.3	— 47	— 35	— 18	— 2	Bogdanówka-Kam.	— —	8 7	9 33	— —
2.8	1 1	— 76	— 39	— 4	Maksymówka . .	— —	8 41	9 59	— —
5	1 80	1 35	— 70	— 8	Borki wielkie . .	— —	9 15	10 29	— —
6.8	2 45	1 84	— 95	— 10	Tarnopol . . .	7 41	10 9	11 6	— —
8	2 88	2 16	1 12	— 12	Hłuboczek wielki.	— —	10 28	11 21	— —
10.1	3 64	2 73	1 41	— 15	Jezierna	— —	11 10	11 54	— —
12.4	4 46	3 35	1 74	— 19	Zborów	— —	11 48	12 24	— —
13.2	4 75	3 56	1 85	— 20	Płuchów . . .	— —	12 6	12 38	— —
15.2	5 47	4 10	2 13	— 23	Złoczów	9 9	12 39	1 5	— —
16.5	5 94	4 46	2 31	— 25	Kniaże	— —	12 59	1 23	— —
18.6	6 70	5 2	2 60	— 28	Krasne	9 41	1 27	1 47	— —
20.4	7 34	5 51	2 86	— 31	Zadwórze . . .	10 6	2 21	2 26	— —
22.2	7 99	5 99	3 11	— 33	Barszczowice . .	— —	2 50	2 50	— —
24.4	8 78	6 59	3 42	— 37	Podzamcze . . .	— —	3 43	3 29	— —
25.3	9 11	6 83	3 54	— 38	Lwów . . . Przy).	10 55	4 3	3 45	— —
	ze Lwowa								
2.1	— 76	— 57	— 29	- 3	Mszana	— —	5 40	5 27	7 7
3.6	1 30	— 97	— 50	— 5	Kamienobród . .	— —	5 59	5 42	7 26
4.3	1 55	1 16	— 60	— 6	Gródek	12 11	6 14	5 53	7 45
6.8	2 45	1 84	— 95	— 10	Sądowa Wisznia .	— —	6 51	6 22	8 27
7.9	2 84	2 13	1 11	— 12	Horośnica . . .	— —	7 7	6 36	8 48
9.3	3 35	2 51	1 30	— 14	Mościska . . .	1 2	7 30	6 53	9 13
11.2	4 3	3 2	1 58	— 17	Medyka	— —	8 1	7 15	9 46
12.9	4 64	3 48	1 81	— 19	Przemyśl . . .	1 36	8 22	7 34	10 11
13.7	4 93	3 70	1 92	— 21	Żurawica . . .	— —	8 57	7 56	10 39
15.7	5 65	4 24	2 20	— 24	Radymno . . .	— —	9 23	8 17	11 10
17.5	6 30	4 73	2 45	— 26	Jarosław . . .	2 31	9 55	8 40	11 49
19.5	7 2	5 27	2 73	— 29	Przeworsk . . .	— —	10 24	9 3	12 24
20.8	—	—	—	—	Rogożno	— —	— —	— —	— —
22.1	7 96	5 97	3 9	— 33	Łańcut	3 18	11 2	9 34	1 10
24.3	8 75	6 56	3 40	— 36	Rzeszów	3 44	11 42	10 3	2 10
26.2	9 43	7 7	3 67	— 39	Trzciana	— —	12 11	10 25	2 41
27.7	9 97	7 48	3 88	— 42	Sędziszów . . .	— —	12 36	10 44	3 11
28.8	10 37	7 78	4 3	— 43	Ropczyce . . .	— —	12 53	10 56	3 27
30.5	10 98	8 24	4 27	— 46	Dębica	4 37	1 25	11 37	3 55
32	11 52	8 64	4 48	— 48	Czarna	— —	1 51	11 56	4 22
32.9	—	—	—	—	Walki	— —	— —	— —	— —
34.9	12 56	9 42	4 89	— 52	Tarnów	5 29	2 32	12 27	5 6
35.8	12 89	9 67	5 1	— 54	Bogumiłowice . .	— —	2 56	12 50	5 32
38.3	13 79	10 93	5 36	— 57	Słotwina	— —	3 37	1 22	6 15
40.1	14 44	10 83	5 61	— 60	Bochnia	6 28	4 8	1 46	6 46
41.4	14 90	11 18	5 80	— 62	Kłaj	— —	4 27	2 1	7 5
42.6	15 34	11 50	5 96	— 64	Podłęże	— —	4 46	2 16	7 24
44	15 84	11 88	6 16	— 66	Bierżanów . . .	— —	5 6	2 33	7 45
45.1	16 24	12 18	6 31	— 68	Kraków	7 16	5 23	2 47	8 3

[illegible] ceny jazdy agio i stempel

PRZEMYŚL-ŁUPKÓW-LEGENYE-MIHALYI i napowrót. Galic. węg. kolej. Od 1. listopada 1874.

Mil.	Ceny jazdy I. zł.ct.	II. zł.ct.	III. zł.ct.	IV. zł.ct.	Stacye		Pociągi mięsz. 3			6	7
					Przemyśl	Odj.	8 56	—	—	8 29	—
1.7	— 61	— 46	— 31	— 15	Hermanowice	Prz.	9 17	—	—	8 51	—
1.7	— 61	— 46	— 31	— 15	Niżankowice		9 27	—	—	9 3	—
3.4	1 22	— 92	— 61	— 31	Dobromil		9 56	—	—	9 41	—
4.5	1 62	1 22	— 81	— 41	Chyrów	Prz.	10 16	—	—	10 5	—
						Odj.	10 26	—	—	10 22	—
5.7	2 5	1 54	1 3	— 51	Starzawa		10 48	—	—	10 46	—
7.0	2 52	1 89	1 26	— 63	Krościenko		11 16	—	—	11 20	—
8.1	2 92	2 19	1 46	— 73	Ustrzyki		11 35	—	—	11 48	—
10.2	3 67	2 75	1 84	— 92	Olszanica		12 13	—	—	12 39	—
11.8	4 25	3 19	2 12	1 6	Łukawica-Lisko		12 39	—	—	1 16	—
12.3	4 43	3 32	2 21	1 11	Załuż		12 49	—	—	1 28	—
12.9	4 64	3 48	2 32	1 16	Zagórz	Prz.	12 58	—	—	1 38	—
						Odj.	1 8	—	—	—	—
15.1	5 44	4 8	2 72	1 36	Mokre		1 42	—	—	—	—
16	5 76	4 32	2 88	1 44	Szczawne		1 57	—	—	—	—
17.4	6 26	4 70	3 13	1 57	Komiańcza		2 27	—	—	—	—
19.2	6 91	5 18	3 46	1 73	Łupków		3 7	—	—	—	—
20.8	7 49	5 52	3 74	1 87	Vidrany (st. w.)		3 52	—	—	—	—
21.3	9 67	5 75	3 83	1 92	Mezö-Laborc	Prz.	4 6	—	—	—	—
						Odj.	4 21	—	—	—	10 36
23.3	8 39	6 29	4 16	2 10	Radvany		4 53	—	—	—	11 21
24.6	8 86	6 64	4 43	2 21	Koskócz		5 14	—	—	—	11 56
25.9	9 32	6 79	4 66	2 33	Udva (przyst.)		5 34	—	—	—	12 21
26.7	9 61	7 21	5 81	2 40	Homonna	Prz.	5 44	—	—	—	12 34
						Odj.	5 52	—	—	—	12 55
28	10 8	7 56	5 4	2 52	Ormezö		6 10	—	—	—	1 29
28.7	10 33	7 75	5 17	2 58	Nafatalva (przyst.)		6 21	—	—	—	1 44
29.8	10 73	8 5	5 36	2 68	Nagy-Mihalyi		6 38	—	—	—	2 25
31.1	11 20	8 40	5 60	2 80	Banocz		6 57	—	—	—	2 53
32.5	11 70	8 79	5 85	3 93	Terebes-Galszecs		7 22	—	—	—	3 29
34.5	12 42	9 32	6 21	3 11	Velejte (przyst.)		7 55	—	—	—	4 13
35.2	12 67	9 50	6 34	3 17	Legenye-Mihal	Prz.	8 10	—	—	—	4 29

Mil.	Cena jazdy I. zł.ct.	II. zł.ct.	III. zł.ct.	III. zł.ct.	Stacye		Pociągi mięsz. 4			6	8
					Legenye-Mihal	Od.	7 10	—	—	—	1 1
6.7	— 36	— 27	— 18	— 9	Veleite		7 26	—	—	—	1 21
2.7	— 97	— 73	— 49	— 24	Terebes-Galszécs		8 5	—	—	—	2 22
4.1	1 48	1 11	— 75	— 37	Banocz		8 26	—	—	—	3 2
5.3	1 91	1 43	— 95	— 48	Nagy-Mihalyi		8 46	—	—	—	3 42
6.5	2 34	1 74	1 17	— 59	Natafalva		9 3	—	—	—	4 6
7.2	2 50	1 94	1 30	— 65	Ormezö		9 15	—	—	—	4 24
8.5	3 6	2 30	1 53	— 77	Homonna	Prz.	9 33	—	—	—	4 50
						Odj.	9 41	—	—	—	5 5
9.3	3 25	2 51	1 67	— 84	Udva		9 53	—	—	—	5 22
10.6	3 82	2 86	1 91	— 95	Koskócz		10 12	—	—	—	5 58
11.9	4 28	3 24	2 14	1 7	Radvany		10 32	—	—	—	6 29
13.9	5 —	3 74	2 50	1 25	Mezö-Laborc	Prz.	11 2	—	—	—	7 23
						Odj.	11 1	—	—	—	—
14.4	5 18	3 89	2 59	1 30	Vidrany (stac. w.)		11 32	—	—	—	—
16	5 76	4 32	2 88	1 44	Łupków		12 22	—	—	—	—
17.8	6 41	4 81	3 10	1 60	Komańcza	Odj.	12 56	—	—	—	—
19.2	6 91	5 48	3 46	1 74	Szczawne		1 23	—	—	—	—
20.1	7 24	5 43	3 62	1 81	Mokre		1 41	—	—	—	—
22.3	8 3	6 2	4 1	2 1	Zagórz	Prz.	2 14	—	—	—	—
						Odj.	2 24	—	—	12 43	—
22.7	8 17	6 13	4 9	2 4	Załuż		2 34	—	—	12 55	—
23.4	8 42	6 32	4 21	2 11	Łukawica-Lisko		2 45	—	—	1 11	—
24.9	8 96	6 72	4 48	2 24	Olszanica		3 14	—	—	1 52	—
27.1	9 76	7 32	4 88	2 44	Ustrzyki		3 54	—	—	2 45	—
28.1	10 12	7 59	5 6	2 53	Krościenko		4 15	—	—	3 17	—
29.4	10 58	7 94	5 29	2 65	Starzawa		4 38	—	—	3 43	—
30.7	11 5	8 29	5 53	2 76	Chyrów	Prz.	4 59	—	—	4 6	—
						Odj.	5 9	—	—	4 23	—
31.7	11 41	8 56	5 71	2 85	Dobromil		5 31	—	—	4 54	—
33.5	12 6	9 5	6 3	3 2	Niżankowice		6 1	—	—	5 32	—
34	12 24	9 18	6 2	3 6	Hermanowice		6 11	—	—	5 42	—
35.2	12 67	9 60	6 34	3 17	Przemyśl		6 33	—	—	6 4	—

LWÓW-STANISŁAWÓW. Kolej Arcyksięcia Albrechta. STANISŁAWÓW-LWÓW. Od 15. lutego 1875.

Mil.	I.	II.	III.	IV.	Stacye		
					Lwów		7 22
2	— 72	— 54	— 36	— 18	Glinna-Nawarja		8 5
3.5	1 26	— 95	— 63	— 32	Szczerzec		8 38
5.9	2 12	1 59	1 6	— 53	Mikołaj. Drohowyże		9 27
7.7	2 77	2 8	1 39	— 69	Bilcze-Wolicz		9 59
8.8	3 17	2 38	1 58	— 79	Uhersko-Dobrzany		10 20
9.9	3 56	2 67	1 78	— 89	Stryj	Prz.	10 38
						Odj.	11 30
11.8	4 25	3 19	2 12	1 6	Morszyn		12 9
13.1	4 72	3 54	2 36	1 18	Bolechów		12 51
14.8	5 33	4 —	2 66	1 33	Dolina		1 51
16.6	5 98	4 48	2 96	1 49	Krechowice		2 28
18.5	6 66	5 —	3 33	1 67	Kałusz		3 10
20.3	7 31	5 48	3 65	1 83	Bednarów		4 5
21.9	7 88	5 91	3 94	1 97	Majdan.Ciażów		5 5
24	8 64	6 48	4 32	2 16	Stanisławów	Prz.	5 55

Mil.	I.	II.	III.	IV.	Stacye		
					Stanisławów	Odj.	9 34
2.1	— 76	— 57	— 38	— 19	Majdan-Ciażów		10 39
3.7	1 33	1 —	— 67	— 33	Bednarów		11 20
5.6	2 2	1 51	1 1	— 50	Kałusz		12 16
7.4	2 66	2 —	1 33	— 67	Krechowice		12 55
9.3	3 35	2 51	1 67	— 84	Dolina		1 58
11	3 96	2 97	1 98	— 99	Bolechów		2 36
12.3	4 43	3 32	2 21	1 28	Morszyn		3 —
14.2	5 11	3 83	2 57	1 56	Stryj	Prz.	3 30
	ze Stryja				„	Odj.	4 —
1	— 36	— 27	— 18	— 9	Uhersko-Dobrzany		4 16
2.3	— 79	— 59	— 40	— 20	Bilcze-Wolica		4 38
4	1 44	1 8	— 72	— 36	Mikołaj.Drohowyże		5 22
6.4	2 30	1 73	1 15	— 58	Szczerzec		6 14
7.8	2 81	2 11	1 40	— 70	Glinna-Nawarya		6 40
9.9	8 55	2 67	1 78	— 89	Lwów	Prz.	7 22

Do ceny jazdy agio i stempel.

LWÓW-KRASNE-BRODY. Kolej galic. Karola Ludwika. BRODY-KRASNE-LWÓW. Od 15. lipca 1875.

Mil.	Cena jazdy I. zł.ct.	II. zł.ct.	III. zł.ct.	Pak.	Stacje	P.posp. 11	Pociągi mięsz. 15 I.–III. Klasy		13
6.7	2 41	1 81	— 94	— 10	Krasne . . Odj.	7 52	2 27	—	2 17
8.8	3 17	2 38	1 23	— 13	Ożydów	8 21	3 3	—	3 4
10.5	3 78	2 84	1 47	— 16	Zabłotce	8 44	3 31	—	3 37
12.2	4 39	3 29	1 77	— 18	Brody . (Przyj.	9 4	3 56	—	4 4
					Brody . (Odj.	9 42	4 5	—	—
—	—	—	—	—	Granica państwa .	9 56	4 19	—	—
—	—	—	—	—	Radziwiłów Przyj.	10 3	4 25	—	—

Mil.	Cena jazdy I. zł.ct.	II. zł.ct.	III. zł.ct.	Pak.	Stacje	P.posp. 12	Pociągi mięsz. 16 I.–III. Klasy	14	
—	—	—	—	—	Radziwiłów Odj.	6 —	9 58	—	—
—	—	—	—	—	Granica państwa .	6 6	10 4	—	—
—	—	—	—	—	Brody . . . Przyj.	6 20	10 18	—	—
	z Brodów				" Odj.	8 19	11 49	10 32	—
1.7	— 61	— 46	— 24	— 3	Zabłotce	8 40	12 16	11 13	—
3.4	1 22	— 92	— 48	- 5	Ożydów	9 3	12 42	12 51	—
5.6	2 2	1 51	— 78	- 8	Krasne . . Przyj.	9 27	1 12	12 23	—

Do ceny jazdy agio i stempel.

KRAKÓW-WIELICZKA. Kolej Karola Ludwika. WIELICZKA-KRAKÓW. Od 15. lipca 1875.

Mil.	Cena jazdy I. zł.ct.	II. zł.ct.	III. zł.ct.	Pak.	Stacje	Pociągi mięsz. 19	17	
—					Kraków. . . Przyj.	10 59	11 49	—
1.1	— 40	— 30	— 15	2	Bierzanów . . .	11 22	12 12	—
1.7	— 61	— 46	— 24	3	Wieliczka . Przyj.	11 38	12 28	—

Mil.	Cena jazdy I. zł.ct.	II. zł.ct.	III. zł.ct.	Pak.	Stacje	Pociągi mięsz. 18		20	
					Wieliczka . Odj.	7 24	—	5 34	—
6	— 36	— 27	— 14	2	Bierzanów . . .	7 40	—	5 50	—
1.7	— 61	— 46	— 24	3	Kraków . . Przyj.	7 59	—	6 9	—

Do ceny jazdy agio i stempel.

CHYRÓW-STRYJ. Kolej Naddniestrzańska. STRYJ-CHYRÓW. Od 1. maja 1875.

Mil.	I.	II.	III.	Pak.	Stacje	Pociąg mięsz. I–III. Kl. 1	9 *)
—	—	—	—	-	Chyrów . . Odj.	10 37	6 —
1.5	— 45	— 38	— 18	2	Fulsztyn-Głęboka	11 1	6 24
2.5	— 75	— 63	— 30	4	Nadyby-Wojutycze.	11 16	6 40
4	1 20	1 —	— 48	6	Sambor	11 58	7 28
6	1 80	1 50	— 72	9	Dublany Kranzberg	12 37	8 11
8	2 40	2 —	— 96	12	Dobrowlany . .	1 15	8 51
10	3 —	2 50	1 20	15	Drohobycz . (Przy.	1 50	9 26
					Drohobycz . (Odj.	2 5	9 43
11.5	3 45	2 88	1 38	18	Gaje-Wyżne . .	2 39	10 16
13.5	4 5	3 38	1 62	20	Stryj . . . Przyj.	3 12	10 49

*) Z Chyrowa tylko w niedzielę, wtorek, czwartek.

Mil.	I.	II.	III.	Pak.	Stacje	Pociąg mięsz. I–III. Kl. 2	10 *)
—	—	—	—	—	Stryj . . . Odj.	11 22	4 29
2	— 60	— 50	— 24	2	Gaje Wyższe . .	11 59	5 6
3.5	1 5	— 88	— 42	5	Drohobycz . (Przyj.	12 24	5 32
					Drohobycz . (Odj.	12 39	5 52
5.5	1 65	1 38	— 66	8	Dobrowlany . .	1 13	6 25
7.5	2 25	1 88	— 90	11	Dublany-Kranzberg	1 52	7 8
9.5	2 85	2 38	1 14	14	Sambor	2 39	8 7
11	3 30	2 75	1 32	17	Nadyby-Wojutycze	3 10	8 38
12	3 60	3 —	1 44	18	Fulsztyn-Głęboka .	3 27	8 55
13.5	4 5	3 38	1 62	21	Chyrów . . Przyj.	3 51	9 19

*) Tylko w niedzielę, wtorek i czwartek.

DROHOBYCZ-BORYSŁAW. BORYSŁAW-DROHOBYCZ.

Mil.	I.	II.	III.	Pak.	Stacje	Pociągi mięsz. I–III. Kl. 5	7
—	—	—	—	—	Drohobycz . Odj.	7 58	3 58
1.6	—	— 30	— 20	2	Borysław . Przyj.	8 34	4 34
						W Sobotę nie ma.	Codziennie

Mil.	I.	II.	III.	Pak.	Stacje	Pociągi mięsz. II–III. Kl. 6	8*
—	—	—	—	—	Borysław . . Odj.	9 57	6 36
1.5	—	— 30	— 20	2	Drohobycz Przyj.	10 35	7 15
						W Sobotę nie ma.	Codziennie

Przepisy pocztowe.

Poczta listowa.

Opłata pocztowa (Porto) za pojedynczy list ważący od 1—15 gramów wynosi w obrębie państwa austrjackiego, bez różnicy odległości miejsca 5 centów. Za listy ważące od 16—250 gramów 10 centów. Do Niemiec, Helgolandji i Luksemburgu wynosi opłata od listu pojedynczego, ważącego od 1—15 gramów bez różnicy odległości tak jak w państwie austr. 5 centów, a 16—250 gramów 10 cnt.

Za listy, które w miejscu poczty oddane być mają (Loco-Briefe), płaci się za list ważący od 1—15 gramów 3 cent. Za listy niefrankowane, albo niezupełnie frankowane, dopłaca się prócz należącego się porta, jeszcze dodatkowo 5 cnt., a od listów miejscowych 3 cnt.

Listy rekomendowane muszą być frankowane z wyjątkiem listów adresowanych do Niemiec, Luksemburgu i Helgolandji. Należytość rekomendacyjna wynosi w miejscu poczty 5 cnt., do wszystkich zaś innych miejsc monarchji 10 cnt., która się uiszcza przylepieniem marki pocztowej na stronie pieczęci.

Na żądanie udziela poczta zwrotne recepisy (Retour-Recepis), za co się płaci 10 cnt.; za reklamacje (Questions-Schreiben) płaci się również 10 cnt., wyjąwszy w razach w których zachodzi wzgląd, że opłacony rewers zwrotny miał już czas powrócić a mimo to nie powrócił, lub w których adresat wyraźnie zaprzecza odebranie listu; kwestje takie czyli reklamacje uwolnione są od opłaty pocztowej.

Reklamacje do gazet i pism czasowych, jeżeli nie są opieczętowane, są również wolne od opłaty.

Przesyłki pieniężne.

Listy i pakiety zawierające pieniądze lub papiery wartościowe, powinny być dobrze zaopatrzone, a mianowicie: posyłki banknotów w listach bez kowert lub małych pakietach, powinny zewnątrz i wewnątrz najmniej 2ma pieczęciami być zaopatrzone; koperty (Kreuz-Couverte) wymagają 4 pieczątki, zostawiając środkowe miejsce, w którem się wszystkie cztery języczki koperty stykają, dla pieczątki pocztowej. Oraz należy na kowercie poszczególnić ilość gatunków zawartej monety i ogólną sumę tejże podać.

Przy posyłkach tego rodzaju, poczta obowiązaną jest tylko list bez uszkodzenia pieczątek i ubytku wagi do adresata odstawić, nie ręcząc za prawdziwość podanej kwoty. Jeżeliby przy doręczeniu wzmiankowanej przesyłki, pieczęć lub kowerta naruszoną była, może odbierający żądać od urzędu pocztowego przeważenia przesyłki jako też odpieczętowania tejże i przeliczenia zawartej kwoty, a gdyby się okazał niedobór, jeżeli takowy w obrębie tejże poczty spełnionem został, urząd pocztowy jest obowiązany takowy uiścić.

Odebranie takowej pieniężnej przesyłki bez zarzutu ze strony odbierającego, uwalnia urząd pocztowy od wszelkiej odpowiedzialności. Oddawcy przesyłki pieniężnej wolno jest takową otwartą na pocztę przynieść, która tamże przeliczoną i pieczątkami prywatną i rządową zaopatrzoną zostaje.

Asygnaty pieniężne.

We wszystkich miejscach monarchji austrjackiej, w których znajdują się poczty, mogą być sumy do 50 złr. włącznie na inne poczty austrjackie asygnowane.

W Galicji mogą być przekazywane asygnaty pocztowe do wysokości 1000 złr. w miastach: Bochnia, Brody, Kraków, Lwów, Przemyśl, Stanisławów, Tarnów i Tarnopol.

Asygnaty poczta dostawia adresatowi po sprawdzeniu tegoż osoby do mieszkania. Potwierdzenie doręczenia stwierdza się własnoręcznym podpisem, a po wypełnieniu na odwrotnej stronie asygnaty umieszczonego kwitu, wypłaca poczta niezwłocznie asygnowaną sumę.

Asygnowanie pieniędzy w drodze telegraficznej jest dozwolone. Przy asygnowaniu pieniędzy w drodze telegraficznej, dolicza się do zwykłej taksy należytość za dostawienie do urzędu telegraficznego w ilości 10 cnt. należytość za telegram podług taryfy telegraficznej, wreszcie należytość za dostawienie depeszy adresatowi w ilości 15 cnt., jeżeli adresat w miejscu stacji telegraficznej mieszka; za dalsze dostawienie płaci się 50 cnt. od mili, licząc od najbliższej stacji telegraficznej.

Posyłki za poborem należytości.

Przesyłki za poborem należytości są te, za które poczta obowiązaną jest pobrać pewną przez przesyłającego oznaczoną kwotę od adresata i wypłacić ją podawcy przez urząd pocztowy podawczy. Posyłki takowe nie mogą przenosić sumy 100 złr. Przesyłki za poborem pocztowym muszą być odebrane w przeciągu dni 14 od nadejścia na miejsce przeznaczenia, w przeciwnym razie zwraca się je adresatowi; to samo stosuje się także do przesyłek za poborem z dodatkiem „poste restante“.

Wypłata zaliczki pocztowej następuje po doniesieniu urzędu pocztowego oddawczego, że adresat sumę wykazaną już uiścił. Zaliczki mają być odbierane w przeciągu 6 tygodni od czasu wysłania.

Doręczenia pakietów i listów pieniężnych przez umyślnych posłańców (expres).

Według najnowszego obwieszczenia c. k. Dyrekcji poczt, pakiety i listy pieniężne na żądanie nadawcy będą natychmiast po ich nadejściu adresatowi w pomieszkaniu doręczone przez umyślnego posłańca (expres), a to pod następującemi warunkami:

1) Nadawca pakietu lub listu pieniężnego, który przez umyślnego ma być doręczony, winien na adresie posyłki i na liście frachtowym, jeżeli takowy jest dołączony, zrobić oznakę „expres“, lub „przez expresa“ lub „przez umyślnego posłańca“; oznaki jak „cito“, „pilno“, „bardzo pilno“ nie będą jako życzenie doręczenia przez umyślnego uważane. Jeżeli jest życzeniem nadawcy, by posyłka, gdyby do miejsca przeznaczenia w nocy nadejść

miała, przed pewną godziną następnego rana nie była doręczoną, to winen tę uwagę obok powyższej oznaki dołączyć. Na liście frachtowym i adresie posyłki, ma być wyrażone imię i nazwisko, jakoteż i mieszkanie (ulica i numer domu) adresata i nadawcy, przy posyłkach urzędowych nazwa i siedziba władzy odsyłającej i otrzymującej posyłkę.

2) Posyłki zaopatrzone oznaką „expres“, będą adresatowi zaraz po nadejściu do miejsca przeznaczenia przez umyślnego posłańca do pomieszkania odesłane lub nadejście takowych tylko awizowane, rozumie się, jeżeli nadawca nie objawił życzenia poźniejszego doręczenia. — Doręczenie w mieszkaniu wtedy tylko nastąpi, jeżeli posyłka nie podlega opłacie cła, tudzież jeżeli jej waga nie przenosi 2 kilogramów i 8 hektogranów czyli 5 funtów a wartość lub ciążąca na niej kwota pobrana nie przenosi 100 złr. i jeżeli adresat w miejscu urzędu oddawczego, t. j. na wieś jest przeznaczoną, zakład pocztowy ma tylko obowiązek natychmiastowego doręczenia awiza na nadeszłą posyłkę przez umyślnego posłańca w mieszkaniu adresata.

3) Jako należytość za natychmiastowe doręczenie płaci nadawca zaraz przy nadawaniu (bez względu czy posyłkę samą frankuje lub nie) w wypadkach jeżeli posyłka adresatowi w mieszkaniu doręczoną być ma, 30 ct., w wypadkach zaś, jeżeli posyłka w miejscu siedziby oddawczego urzędu pocztowego adresatowi awizowaną być ma, 15 cnt., i to bez względów czy to się w dzień lub w nocy uskutecznia. Od awizowania przez umyślnego posłańca do miejsca po za miejscem siedziby oddawczego urzędu pocztowego przeznaczonych, płaci się 50 cnt. za każdą milę lub część tejże, również bez względu czy doręczanie aviza uskutecznia się w dzień lub w nocy. Za urzędowe pakiety lub pieniężne listy, opłaca się należytość za natychmiastowe doręczenie również zaraz przy nadanin takowych i to bez względu, czy posyłki same podlegają opłacie pocztowej lub nie.

4) Zapłatę należytości za doręczenie natychmiastowe, uwidoczni pocztowy urząd nadawczy na rewersie nadawczym z bliższem oznaczeniem tej należytości.

5) Jeżeli urząd oddawczy spostrzeże, że wpłacona przez nadawcę należytość w niedostatecznej kwocie pobraną została, to odbierze brakującą kwotę od adresata. Jeżeliby adresat się wzbraniał uiścić tę dopłatę, to wyda mu się posyłkę tylko pod tym warunkiem, że potwierdzi niezapłacenie żądanej dopłaty na rewersie ekspresowym. Jednak inne należytości, które cięża na posyłce, doręczyć się mającej, jako to: portorjum lub kwota pobrania, winne być zaraz przy odebraniu zapłacone. Jeżeliby adresat nie uiścił dopłaty za doręczenie przez umyślnego lub jeżeliby posyłkę nie można było doręczyć, lub jeżeliby takowa dalej musiała być przesłaną, natenczas nadawca jest obowiązany brakującą kwotę należytości za doręczenie przez umyślnego zwrócić. Posyłki więc jako niedoręczalne na miejsce nadania zwrócone, nie będą nadawcy inaczej wydane, jak tylko za zwrotem wszystkich na nich ciężących należytości, a zatem i dopłat z powodu usiłowanego natychmiastowego doręczenia wynikłych, a jeżeliby nadawca przyjąć je wzbraniał się, to rzeczone należytości za pomocą sprzedaży posyłki ściągnięte zostaną.

6) Jeżeli posyłki w mowie będące adresatowi do innego jak pierwotnie oznaczonego miejsca przeznaczenia odesłane być muszą, to w tem nowem miejscu przez „umyślnego“ doręczone będą tylko w tym wypadku, jeżeli w pierwotnem miejscu przeznaczenia nie usiłowano natychmiastowego doręczenia lub awizowania.

7) W obrębie własnego okręgu urzędu nadawczego, doręczenie pakietów i listów pieniężnych przez umyślnego posłańca (expres) miejsca mieć nie będzie.

Poczta frachtowa.

Pisma bez podania wartości włącznie 5 łutów ważące, odsyłają się pocztą listową.

Porto za przesyłki w obrębie państwa austrjackiego może być przez oddawcę zapłacone lub na odbierającego (adresata) przekazane, z wyjątkiem przysyłek bez podanej wartości, które frankowane być muszą.

Za przesyłki frachtowe lub pieniężne do miejsc w obrębie państwa austrjackiego, opłaca się należytość od wartości i wagi.

Do każdego pakietu na 3 łuty ma być dołączony adres osobny czyli list frachtowy zaopatrzony 6cio krajcarową marką stemplową i pieczęcią oddawcy.

Za zwrócone pakiety, które adresat nie przyjął lub mu wręczone być nie mogły, albo za dalsze odsyłanie takowych na inne miejsce, jak pierwotny adres opiewa, ma być opłacone porto jak za nową posyłkę. Jedynie przy posyłkach pod opaską bez podanej wartości, nie opłaca się porto zwrotne.

W razie zatracenia przesyłki bez podanej wartości, poszkodowany otrzymuje jako zwrot poniesionej szkody 50 centów za każdy funt wagi przedmiotu posłanego.

Karty korespondencyjne

Karta korespondecyjna kosztuje do wszystkich miejsc austrjacko-węgierskiej monarchii i do Niemiec 2 cnt. Karty korespondencyjne można rekomendować i przylepia się w tym celu na odwrotnej stronie markę w wysokości należytości rekomendacyjnej. W miejscach gdzie c. k. listonoszów nie ma, płaci się za doręczenie 1 cnt.

Dla zagranicy używa się zwyklych kart korespondencyjnych, a zwyżkę frankatury uiszcza się przez dolepianie odpowiednich marek.

Karty korespondencyjne można dla własnego użytku drukować lub litografować kazać i do posyłek w obrębie monarchii austrjacko-węgierskiej marką dwucentową frankować. — Prócz tekstu drukowanego i litografowanego nie mogą karty takie innych dopisków zawierać z wyjątkiem adresu, daty i podpisu. Przy posyłce kart takich za granicę opłaca się należytość frankatury taką samą jak za inne druki.

Do kart korespondencyjnych można próbki towarów i wzory dołączać. Karta taka może jednak zawierać tylko dopiski odnoszące się do próbki towaru i winna być należycie frankowaną.

Popsute karty zamieniają się równie jak koperty listowe za dopłatą 1 cnt. na nowe.

Druki.

Druki w wewnętrznym obrocie pocztowym, tudzież w obrocie z państwem niemieckim, wysyłane pod opaską lub w ten sposób złożone, że treść widzianą być może, podlegają opłacie w tabeli poniżej oznaczonej.

Porto za listy, druki, próbki towarowe i karty korespondencyjne.

Do	Listy — Waga za (Gram)	Listy — zapłacone (cnt.)	Karty korespondenc. (cnt.)	Druki — Waga za (Gram)	Druki — Franco (cnt.)	Próbki — Waga za (Gram)	Próbki — Franco (cnt.)	Należytość rekomendac.
Europa.				5. 50 Gr.	5			
Austrjo-Węgry	do 15 Gr.	5		,, 250 ,,	5	bis		
Holandja			2	,, 500 ,,	10	250 G.	5	10
Luksemburg	16—250	10		,,1000 ,,	15			
Francja z Algerem	10	25	25	40	6	40	6	21
Czarnogóra	15	7	4	50	2	50	2	10
Belgja								
Danja								
Gibraltar								
Grecja								
Wielka Brytanja i Irlandja								
Włochy								
Wyspy Maltańskie								
Niderlandja								
Norwegja	15	10	5	50	3	50	3	10
Portugalja								
Rumunja (Mołdawja i Wołoszczyzna)								
Rossja								
Schwecja								
Schwajcarja								
Hiszpanja								
Turcja europ. i azjatycka								
Serbja z Austrji	15	7	4	50	2	50	2	10
Serbja z Węgier		5						
Ameryka.								
Rzecz pospolita argentyjska Buenos-Ayres	15	54		50	5	50	5	—
Bolivja	15	78		50	7	50	7	—
Brazylja na Hamburg	15	38		50	7	50	7	10
Brytańsko-północna Ameryka	15	18		50	5	50	5	18
Chili z Araukanią na Hamburg	15	50		50	7	50	7	10
Columbja	15	54		50	5	50	5	—
Grenlandja na Danię	15	10		50	3	50	3	10
Meksyko na Anglję	15	54		50	5	50	5	—
Paraguay na Anglję	15	54		50	5	50	5	—
Peru via Angja	15	78		50	7	50	7	—
San Salvador via Anglja	15	78		50	7	50	7	—
Uruguay via Anglja	15	54		50	5	50	5	—
Stany Zjednoc. półn. Ameriki z Oregon	15							
i Kalifornią	15	10		50	5	56	5	10
Hayti i San Domingo na Anglję	15	54		50	5	50	5	—
Azja.								
Arabia, Chiny i Japonia	15	40		50	8	50	8	28
Persja	15	10		50	3	50	3	10
Australja.								
Victorja	15	40		50	8	50	8	28
Tasmania	15	25		50	6	50	6	28
Wyspy Sandwichskie	15	30		50	7	50	7	—
Nowa Kaledonja	15	30		50	6	50	6	—
Afryka.								
Egipt	15	10		50	3	50	3	10
Alger	15	25		40	6	40	6	21
Azory	15	10		50	3	50	3	10
St. Helena na Anglję	15	54		50	5	50	5	18
Liberja na Anglję	15	30		50	5	50	5	10
Madejra	15	10		50	3	50	3	10
Marocco	15	10		50	3	50	3	10
Mozambique na Italję	15	54		50	8	50	8	—
Tripolis na Italję	15	14		50	5	50	5	—
Tunis na Italję	15	14		50	5	50	5	18
Zanzibar na Italję	15	54		50	8	50	8	—

Wykaz

urzędów pocztowych w Galicji i na Bukowinie.

(Poczty na Bukowlnie położone są oznaczone literą B.)

Alwernia, Andrychów.

Barszczowice, Baligród, Babice, Baranów, Banilla B., Bąrtatów, Barycz, Bełz, Bełzec, Berhomet B., Bestwina, Biała, Biadoliny, Białogóra, Białykamień, Biecz, Bieńczyce, Bierzanów, Bistritz B., Bircza, Błażowa, Bóbrka, Borki wielkie, Bochnia, Bogdanówka, Bołszowce, Bohorodczany. Bojan B., Bojanów, Bolechów, Bogumiłowice, Bolesław, Borszczow, Borynia, Bosancze B., Borysław, Bobowa, Bortniki, Borynicze, Brody, Bronica, Brzesko, Brzeżany, Brzostek, Brzodowce, Brzozów, Brzeźnica, Buczacz, Budzanów, Bukowsko, Bukszoja B., Bursztyn, Bukaczowce, Busk, Byszów.

Cewków, Chodaczków, Chodorów, Chołojów, Chorostków, Chreft, Chorośnica, Chrzanów, Chyrów, Chmielówka, Chocimierz, Cisna, Cieszanów, Ciężkowice, Czerniowce B., Czerlany, Czarna, Czermin, Czernelica, Czernichów, Czosnowiec, Czortków, Czerepkoutz B., Czchów, Czudec, Czudin B.

Dawidkowice, Dawidów, Dąbrowa, Dąbie, Delatyn, Dębica, Dembowiec, Derewacz, Dobra, Dobromil, Dobczyce, Dobroszyn, Dobrotwór, Dorna B., Dorna-Watra B., Draczinec B., Dolina, Dragojestie B., Drohobycz, Dubiecko, Dubłany, Dukla, Dupliska, Dunajec czarny, Dunajów, Dynów, Dzików, Dzuryń B.

Felsztyn, Firlejów, Frasin B., Fratautz B., Fürstenthal B., Frysztak.

Gaje, Gdów, Gliniany, Glogów, Gołogóry, Gorlice, Grabownica, Grab, Graniczestie B., Grębów, Gródek pod Lwowem, Gródek nad Dunajcem. Gromnik, Grodzisko, Grybów, Grzymałów, Gurahumora B., Gwoździec.

Hadikfalva B., Halicz, Hatna B., Hliboka B.. Huboczek wielki, Horodenka, Horodnica, Horożanka, Horodyszcze, Horyniec, Hruszów, Hussaków, Husiatyn.

Ilischestie B., Iwonicz, Isten Segits U., Itzkany B., Izdebnik.

Jabłonów, Jabłonica, Jakobeny B., Jagielnica, Janów pr. Trembowla, Janów pod Lwowem, Jarosław, Jaryczów, Jasienica, Jasło, Jazliska, Jazłowiec, Jaworów, Jawornik, Jaworzno, Jedlicze, Jeleśna, Jezierna, Jezierżany, Iławcze, Jezupol, Jordanów, Jodłowa.

Kaczeka B., Kadobestie B., Kalwarja, Kałusz, Kamień, Karlsberg B., Kamionka strumil., Kasperowce, Kańczuga, Kenty, Kimpolung R., Kirlibaba B., Klasno, Klimiec, Kniaże, Knihenicze, Kołaczyce, Kolbuszowa, Kołomyja, Komarno, Komańcza, Kopeczyńce, Konieczna, Kąty, Kozy, Korczyna, Korolówka, Korowia B., Kossów, Koropiec, Korsów. Kotzman B., Kozaczówka, Koziowa, Kozowa, Kozłów, Korszów, Krasiczyn, Kraków, Krakowiec Krempna. Krosno, Krościenko via Sącz, Krościenko via Chyrów, Krukienice, Krzywca van Sanem, Krzywcze via Czortków, Krynica, Krechowce, Krzeszowice, Krystyampol, Krasne, Kurowice, Kutty, Kulików. Kuczurmik B., Kuczurmare B., Kupka B.

Lanckrona, Leluchów, Leśniów, Leżajsk, Lipica dolna, Lisko, Liszki, Lisiagóra, Limanów, Lipnica murowana, Lipowiec, Lubaczów, Lubień pod Lwowem, Lubień via Bochn.a, Lubieńce, Lutowisko, Lubycza, Lwów.

Łabowa, Łańczyn, Łańcut, Łapanów, Łąka. Łącko, Łomna, Łopatyn, Łukawica, Łopuszanka chomina, Łupków, Łużan, Łysiec.

Magierów, Maniowa, Majdan pod Kałuszem, Majdan pod Kolbuszową, Małastów, Maksymówka, Maków. Manasterzyska, Mariampol, Mardzina B., Medenice, Miejsce, Meteniów, Michalcze, Mikołajów, Mikulińce, Milcszoutz B., Mikuliczyn, Mielec, Mielnica, Milówka, Mitoka B., Mogilany, Mołdawica B., Mościska, Mołodia B., Mosty wielkie, Mrzygłód, Mszana dolna, Muchawka. Muszyna, Mużyłowice, Myślenice.

Nadwórna, Nadbrezie. Narajów, Narol, Nawarja, Nepokołoutz B., Niżniów, Niebylec, Niezwiska, Niemirów, Niepołomice, Nisko, Niewisko, Niżankowice, Nowagóra, Nowemiasto, Nowytarg, Nowosielica B., Nowesioło via Tarnopol, Nowesioło pod Stryjem.

Obertyn, Okna B., Okocim, Olpiny, Olszany. Olszanica via Złoczów, Olszanica via Ustrzyki, Oleszyce, Olesko, Olejów, Osiek, Ossowce, Oświęcim, Oswor B., Ottynia, Ożydów.

Perehyńsko, Peczyniżyn, Pilzno, Pistyń, Piwniczna, Pieniaki, Pleszów, Płuchów, Podbuż, Podgórze, Podhajce, Podhajczyki via Złoczów, Podhajczyki via Trembowla, Podhorce, Pojanastampi B., Pomorzany, Podkamień via Brody, Podkamień via Rohatyn, Potok złoty, Podwołoczyska, Pożoritta B., Popielniki, Porąbka, Poronin, Podłęże, Potylicz, Pruchnik, Przemyśl, Przemyślany, Probużna, Przecław, Przeginia, Przeworsk, Putilla B.

Raba, Radomyśl, Radautz B., Radłów, Radymno, Radziechów, Rajcza, Rawa ruska, Raniszów, Rohatyn. Rokietnica, Rómanówka, Ropczyce, Rozdół, Rożnów, Rożniatów, Rozwądów, Roztoki, Rudki, Rudnik, Rybotycze, Ryglice, Rymanów, Rzegocina, Rzepiennik, Rzeszów.

Sadagóra B., Sambor, Sanok, Skarzyna, Sassów, Sącz-Stary, Sącz-Nowy, Sądowa Wisznia, Schodnica, Soreth B., Seletin B., Sędziszów, Sieniawa, Siedleszowice, Sinoutz B., Słotwina, Skała, Skałat, Skawina, Skrzydlna, Skwarzawa, Skolo, Skomielna, Slemień, Słobudka leśna, Smolnica, Smorze, Śniatyn, Sołotwina, Solka B., Sokal, Sokołówka, Sokołów via Rzeszów, Sokołów via Stryj, Solina, Stare miasto, Staresioło, Strzeliska, Stanisławów, Stanisławczyk, Stawczan B., Stanestie B.. Starasól, Storożynetz B., Stojanów, Strussów, Stryj, Stratyn, Strzyżów, Sucha, Suchodół, Suczawa B., Sulechów, Sułkowice (Suchodól), Sulechów, Swiątniki, Swierz, Szechynie, Szkło, Szczawnica, Szczakowa, Szczerzec, Szczuzin, Szczawna, Szczurowice, Szczurowa, Szczerboutz B.

Tarnopol, Tarnów, Tarnoruda, Tartaków, Tereschenу B., Terebiestie B., Tłumacz, Tłuste, Toporoutz B., Toporów, Touste, Trembowla, Truskawiec, Trzciana, Trzebinia, Tuchów, Tuchołka, Turka, Turzynka, Tarze, Tyśmienica, Tyrawa wołoska, Tymbark, Tymowa, Tyczyn.

Uhersko, Uhnów, Uhrynów, Ulanów, Ułaszkowce, Uście solne, Uście zielone, Uście biskupie, Uście ruskie*, Uścierzyki, Uścieczko, Ustrzyki dolne.

Valeputna B.

Wadowice, Wama B., Waręż, Watra dorna B., Waszkoutz B., Wełdzierz, Wielkie oczy, Wieliczka, Wielopole, Winniki. Wików B., Wilamowice, Wiśniowczyk, Wisznicz, Witków nowy, Wiśniowa, Wojtkowa, Wojnicz, Wojniłów, Wola michowa, Wolica, Wysoka wyżna, Wybranówka, Wyżnia B. pod Kutami, Wzdów.

Zabłotów, Zabłotce, Zagórz, Zabierzów, Zakopane, Zaleszczyki, Założce, Załuże, Zamarstynów, Zapałów, Zassów, Zastawna B.. Zator, Zarszyn, Zakliczyn, Zadwórze, Zawałów, Zawoja, Zarudzie, Zbaraż, Zborów, Zbyszyce, Złoczów, Zmigród, Złotniki, Zureń B.

Żabno, Żołynia, Żółtańce, Żurawica, Żurawno, Żółkiew, Żegestów.

Taryfa należytości za telegramy.

Depesze telegraficzne przesyłać można we wszystkich w państwie austrjackiem używanych językach (kreślone łacińskiemi czcionkami), nadto w francuzkim, włoskim i angielskim.

Wysokość spłaty za przesyłkę depeszy oblicza się w miarę ilości wyrazów i odległości.

Zwykła depesza pojedyncza nie może obejmować więcej nad dwadzieścia wyrazów.

Wyraz obejmujący do siedmiu sylab, uważa się za jeden, mający zaś więcej niż siedm, liczy się za dwa — dla tego wyraz złożony, napisany razem do siedmiu sylab uchodzi za jeden. Co się tyczy liczb, pięć cyfer liczy się za jeden wyraz; więcej niż pięć liczą się za 2 wyrazy.

Przesyłka zwykłej depeszy, złożonej z 20 wyrazów kosztuje w całej Austrji, bez różnicy oddalenia 50 ct.; za każde następujące 10 wyrazów opłata podnosi się o połowę.

Koszta za depesze przesyłane sztafetą, oblicza się podług miejscowych cen i w miarę odległości ostatniej stacji telegraficznej.

Oddawca telegramu może zamówić sobie odpowiedź, opłaciwszy ją na miejscu — która, skoro nadejdzie, doręczoną mu zostanie w skazanem przezeń miejscu, albo odebrać ją może w biórze telegraficznem, albo też na poczcie (poste restante) można też telegrafować za rewersem, a w takim razie płaci się 5 ct. Za dowód doręczenia płaci się 50 ct.

Przepisy te obowiązują nie tylko w granicach państwa austrjackiego, ale i w całych Niemczech.

Depesze telegraficzne do innych krajów przesyłane, innej ulegają opłacie; i tak wynosi opłata od pojedynczej depeszy, t. j. za pierwszych 20 słów:

do Belgji	2	zlr.	—	ct.
„ Danji	2	„	—	„
do Francji	2	zlr.	40	ct.
„ Algeru (w srebrze . .	5	„	60	„
„ Grecji, jako to: do Syry .	4	„	—	„
„ wysp Ithaki, Cefalonji i Zante .	3	„	40	„
„ wszystkich innych greckich stacji telegr.	2	„	80	„
„ Anglji, jako to: do Londynu .	2	„	80	„
„ innych angielskich stacji telegraficznych	3	„	20	„
„ Gibraltaru	5	„	—	„
„ Włoch, jako to: do Lombardo-Wenecji	—	„	80	„
„ wszystkich innych włoskich stacji	1	„	20	„
„ Montenegro (Czarnogóry) . .	1	„	—	„
„ Malty	3	„	60	„
„ Norwegji	2	„	80	„
„ Portugalji	3	„	80	„
„ Persji (w srebrze . . .	11	„	20	„
„ Rumunji	1	„	60	„
„ Rzeszy niemieckiej . . .	1	„	—	„
„ Rosji, jako to: z Brodów do Radziwiłłowa	—	„	60	„
ze wszystkich nie dalej jak 25 mil od kordonu, do wszystkich nie dalej jak 25 mil za kordonem leżących stacji .	1	„	20	„
„ dalszych rosyjskich stacji w Europie .	3	„	20	„
„ do kaukazkich krajów /w srebrze) .	4	„	40	„
„ Syberji po tomski południk (w srebrze)	6	„	40	„
„ Syberji za tomskim południkiem .	9	„	60	„
„ Serbji	—	„	80	„
„ Szwecji	2	„	20	„
„ Hiszpanji	3	„	40	„
„ Turcji europejskiej . . .	2	„	80	„
„ azjatycko-tureckich portów (w srebrze)	4	„	40	„
„ azjatyc.-tureck. stacji w głębi kraju „	6	„	—	„

Stacje telegraficzne w Galicji i na Bukowinie.

Andrychów, Barszczowice, Belz, Bełzec, Berhometh, Bierzanów, Bircza, Bilcze-Wolica, Bóbrka, Bogdanówka, Bogumiłowice, Bochnia, Bojan, Bolechów, Borki wielkie, Borszczów, Borynicze, Borysław, Bortniki, Brody***, Brzeżany, Brzozów, Buczacz, Bukaczowce, Bursztyn, Chorostków, Chrzanów, Chodorów, Chyrów, Czarna, Czerniowce***, Czerepkoutz-Seret, Cieszanów, Czortków,

Dębica, Dobromil, Dobrowlany, Dolina, Drohobycz, Dubiecko. Dublany-Kranzberg, Dukla, Dynów, Dziedzice, Fulsztyn-Głęboka, Gaje wyższe, Glinna Nawarja, Gródek, Grybów, Grzymałów, Góra humora, Gwoździec, Hadikfala-Radowce, Halicz, Hermanowice, Hliboka, Hłuboczek wielki, Horodenka, Husiatyn, Jakobeny, Jarosław, Jasło, Jaworów, Jezierna, Jezierzany, Jezupol, Jordanów, Iwonicz*,

Kałusz, Kamionka strumił. Kenty, Kimpolung, Kłaj, Kniaże, Kolbuszowa, Kołomyja, Komańcza, Kopeczyńce, Korolówka, Kotzmań, Kossów, Korszów, Kraków***, Krasiczyn, Krasne, Krosno, Kroscienko, Krynica*, Krystynopol, Krzeszowice, Kuczurmare, Kuty, Limanowa, Lisko, Lubaczów, Lubień*, Lwów***, Łańcut, Łupków, Łużany, Maków, Maksymówka,

Medyka, Mielnica, Mielec, Mikołajów-Drohowyże, Mikulińce, Mokre, Monasterzyska, Mościska, Mosty wielkie, Muszyna, Mszana, Myślenice, Nadwórna, Nadyby-Wojatycze, Nepolokoutz, Niepołomice, Niżankowice, Nowoselica, Nowytarg, Nowy Sącz, Okocim, Okopy, Olszanica, Otynia, Oświęcim, Ożydów, Pilzno, Podgórze, Podhajce, Podłęże, Podwołoczyska, Przemyśl***, Przemyślany,

Przeworsk, Radomyśl, Radymno, Radowce, Rądziechów, Rawa ruska, Rohatyn, Ropczyce, Rozwadów, Rudnik, Rymanów, Rzeszów, Sadagóra, Sambor, Sanok, Sędziszów, Seret, Siechów, Sieniawa, Skała, Skałat, Słotwina, Śniatyn, Sokal, Stanisławów***, Staremiasto, Stary Sącz, Stare Sioło, Storożyniec, Stryj, Suczawa, Szczawnice*, Szczakowa, Szczerzec,

Tarnobrzeg, Tarnopol***, Tarnów***, Tłumacz, Tłuste, Trembowla, Truskawiec*, Trzebinia, Trzciana, Turka, Tyśmienica, Uhersko-Dobrzany, Ułaszkowce**, Uście biskupie, Ustrzyki, Wadowice, Walki. Watra Dorna, Wieliczka, Wisznitz, Wybranówka, Zadworze, Zabierzów, Zabłotce, Zabłotów, Zaleszczyki, Załuż, Zagorz, Zbaraż, Zborów, Złoczów, Żółkiew, Żurawno, Żywiec.

---

* otwarte w czasie kąpielowym, ** otwarte w czasie jarmarku, *** z służbą nocną.

Losowanie austrjacko-węgierskich efektów loteryjnych w r. 1876.

Miesiąc i dzień ciągnienia	N a z w a l o s u	Ilość wygranych	Największa wygrana	Najmniejsza wygrana
2. Stycznia	4°/₀ pożyczka państ. z r. 1854 (serje)	32	—	—
2. „	Renty Como	3600	21000	14.70
2. „	Kredytowe losy	1400	200000	200.—
2. „	Wiedeńskie „	1200	200000	130.—
2. „	4°/₀ Tryestyńskie 50 zł. . . .	323	10000	50.—
2. „	Uregulowania Dunaje . . .	1325	100000	100.—
2. „	Krakowskie losy	120	35000	30.—
3. „	Inszpruckie	50	30000	30.—
5. „	Salcburgskie	100	10000	30.—
15. „	Salma	700	42000	63.—
1. Lutego	5°/₀ pożyczka pań. z r. 1860 (serje)	80	—	—
1. „	Saint-Genois	600	52500	68.25
15. „	Stanisławowskie	300	8000	25.—
15. „	Węgierskiej pożyczki premiowej .	900	100000	124.—
1. Marca	Pożyczki państ. z r. 1864 (ser. i Nr.	1400	200000	190. —
1. Kwietnia	4°/₀ pożyczki z roku 1854 (numera)	1600	105000	315.—
1. „	Kredytowe losy.	1400	200000	200.—
1. „	Miasta Wiednia. , . . .	1200	200000	130.—
1. „	Rudolfa „	1400	20000	12.—
1. Maja	5°/₀ pożycz. pań. z r. 1860 (numera)	1600	300000	600.—
1. „	Keglewicha	1200	10500	10.50
2. „	Krakowskie	110	15000	30.—
3. „	Inszpruckie	30	12000	30.—
15. „	Węgierskiej pożyczki premiowej .	900	150000	124.—
1. Czerwca	Pożyczki państ. z r. 1864 (ser. i Nr.)	1500	200000	195.—
1. „	4½ °/₀ Tryesteńskie po 100 zł. .	424	21000	105.—
15. „	Pożyczki miasta Budy . . .	600	200000	60.—
1. Lipca	4°/₀ pożycz. państw. z r. 1854 (serje)	32	—	—
1. „	Kredytowe losy , . . .	1400	200000	200.—
1. „	Wiedeńskie „	1200	200000	130.—
1. „	4°/₀ Tow. żeglugi parowej na Dunaju	1050	52500	105.—
5. „	Salcburgskie	50	20000	30.—
13. „	Salma	700	21000	63.—
15. „	Waldsteina	1200	21000	31.50
30. „	Klarego	500	26250	63.—
1. Sierpnia	5°/₀ pożyczki pań. z r. 1860 (serje)	85	—	—
14. „	Węgierskiej pożyczki premiowej .	700	200000	124.—
17. „	Stanisławowskie	300	10000	25.—
1. Września	Pożyczki państwowej z roku 1864 .	1400	200000	195.—
2. „	Krakowskie . . . . . ,	120	180000	30.—
3. „	Inszbruckie	50	10000	30.—
15. „	Palfyego	1000	42000	63.—
1. Paźdz.	4°/₀ poż. państ. z r. 1854 (numera)	1600	542000	315.—
1. „	Kredytowe	1400	200000	200.—
1. „	Miasta Wiednia	1200	200000	130.—
1. „	Rudolfa	1900	15000	12.—
2. Listop.	5°/₀ poż. państ. z r. 1860 (numera)	1700	300000	600.—
15. „	Węgierskiej pożyczki premiowej .	750	150000	128.—
1. Grudnia	Windischgraeca	1250	21000	37.80
1. „	Pożyczka państw. z r. 1839 (serje) .	830	—	—
1. „	Poż. państ. z r. 1864 (Serje i Nr.)	1405	200000	195.—

Wartość kuponów

austrjackich papierów i losów pożyczek państwowych.

Za kupon nowej austrjackiej Renty wypłacają na tymże oznaczoną kwotę bez jakiegokolwiek odtrącenia.

Od papierów pożyczek państwowych, które dotąd do konwertowania nie przedłożono, wypłaca się na kupony podług poniższej taryfy na podstawie prawa konwersji z odtrąceniem 16% względnie 20% podatku od kuponów.

Metaliki i obligi do wylosowania w monecie konw. płatne banknotami.

Moneta konw.	Walutą austr.	Monetą konw.	Walutą austr.	Moneta konw,	Walutą austr.
złr. —.30 =	złr. —.42	złr. 10.— =	złr. 8.40	złr. 22.30 =	złr. 18.90
„ 1.15	„ 1.05	„ 11.15	„ 9.45	„ 25.—	„ 21.—
„ 1.30	„ 1.26	„ 12.30	„ 10.50	„ 62.30	„ 52.50
„ 2.—	„ 1.68	„ 14.—	„ 11.76	„ 100.—	„ 84.—
„ 2.15	„ 1.89	„ 15.—	„ 12.60	„ 112.30	„ 94.50
„ 2.30	„ 2.10	„ 16.—	„ 13.44	„ 125.—	„ 105.—
„ 5.—	„ 4.20	„ 18.—	„ 15.12	„ 200.—	„ 168,—
„ 6.15	„ 5.25	„ 18.20	„ 15.40	„ 225.—	„ 105.—
„ 7.30	„ 6.30	„ 20.—	„ 16.80	„ 250.—	„ 210.—
„ 8.—	„ 6.72	„ 20.37½	„ 17.32½		

Obligi pożyczki narodowej w mon. konw. płatne w srebrze.

Monetą konw.	Walutą austr.	Monetą konw.	Walutą austr.	Monetą konw.	Walutą austr.
złr. —.30 =	złr. —.42	złr. 12.30 =	złr. 10.50	złr. 250.— =	złr. 210.—
„ 1.15	„ 1.05	„ 25.—	„ 21.—		
„ 2.30	„ 2.10	„ 125.—	„ 105.—		

Obligi pożyczki w srebrze z lat 1849, 1851 serya B. i z roku 1854. Kupony Płatne w srebrze.

Moneta kon.	Walutą austr.	Monetą konw.	Walutą austr.	Monetą konw.	Walutą austr.
złr. 2.30 =	złr. 2.41½	złr. 12.30 =	złr. 12.07½	złr. 25.— =	złr. 24.15

Obligi w walucie austrj. Kupony płatne banknotami.

Monetą konw.	Walutą austr.	Monetą konw.	Walutą austr.	Monetą kon.	Walutą austr.
złr. 2.50 =	złr. 1.99½	złr. 25.— =	złr. 19.95	złr. 250.— =	złr. 199.50
„ 12.50	„ 9.97½	„ 125.—	„ 99.75		

Obligi z roku 1866 wolne od podatku. Kupony płatne banknotami.

Mon. kon, złr. 2.50 = złr. 2.15¼ wal. aust. | Mon. konw. złr. 25.- = złr. 21.52½ w. a.

Pożyczka w srebrze z roku 1864. Kupony płatne w srebrze.

Monetą konw. złr. 25.— = złr. 23.10 walutą austr.

Pożyczki angielskiej z roku 1850 i 1852. Kupony płatne w srebrze.

Mon. konw. 12.50 = złr. 12.07½ wal. austr. | Mon. kon. złr. 25.— = złr. 24.15 wal. austr.

Pożyczki francuzkiej z roku 1865. Kupony płatne w srebrze.

Mon. konw. złr. 5.— = złr. 4.83 wal. austr. | Mon. kon. złr. 25.— = złr. 24.15 wal. austr.

Obligi pożyczki loteryjnej z r. 1854*) Kupony płatne banknotami konwencyjnej monety.

Monetą konwecyjną złr. 10.— = złr. 8.40 walutą austr.

Obligi pożyczki loteryjnej z r. 1860 *) Kupony płatne banknotami wal. austr.

złr. 2.50 = złr. 2.— | złr. 12.50 = złr. 10.— | złr. 25.— = złr. 20.—

Obligi pożyczki podatkowej z r. 1864 *) Kupony płatne banknotami wal. austr.

złr. —.50 =	złr. —.40	złr. 2.50 =	złr. 2.—	złr. 10.— =	złr. 8.—
„ 1.—	„ —.80	„ 5.—	„ 4.—	„ 15.— =	„ 12.—
„ 1.50	„ 1.20	„ 7.50	„ 6.—		

Obligi indemnizacyjne (zalitawskie) w mon. kon. Kupony płatne banknotami.

Moneta konw.	Waluta austr.	Moneta konw.	Walutą austr.	Monetą konw.	Walutą austr.
złr. 1.15 =	złr. 1.22	złr. 12.30 =	złr. 12.20	złr. 125.— =	złr. 122.06
„ 2.30	„ 2.44	„ 25.—	„ 24.41	„ 250.—	„ 244.13

Obligi indemnizacyjne (przedlitawskie) w mon. konw. Kupony płatne banknotami.

Monetą konw,	Waluta austr.	Monetą konw.	Walutą austr.	Monetą konw.	Walutą austr.
złr. 1.15 =	złr. 1.18	złr. 12.30 =	złr. 11.81½	złr. 125.— =	złr. 118.12½
„ 2.30	„ 2.46¼	„ 25.—	„ 23.62¼	„ 250.—	„ 236.25

*) Nie podlegają konwersji jednolitego długu państwa.

Kilka słów o miarach i wagach metrycznych.

Nic tak nie tamuje swobodnej wymiany w handlu, jak różnorodność jednostek, używanych do mierzenia. Gdyby tę zaporę udało się w zupełności usunąć, handel powszechny wszedłby na inne tory, otwierając sobie nowe drogi, które dotąd były dlań dla błahych przyczyn zamknięte. Rozgałęzione stosunki handlowe musiałyby oddziałać na uregulowanie cen, a zatem stałyby się bardzo ważnym czynnikiem w ekonomii społecznej. Te względy już dawno przemawiały za obmyśleniem pewnej stałej, całemu światu wspólnej jednostki, któraby mogła być powszechnie przyjętą za podstawę nowego systemu co do miar i wag. Wszystkie do tego zmierzające usiłowania rozbijały się o nieposlednie trudności: zakorzenione uprzedzenia i zwyczaje; trzeba było dopiero takiej stanowczej chwili, jaką w dziejach powszechnych jest wielka rewolucya francuska — ażeby zamierzoną od dawna reformę doprowadzić do pożądanego rezultatu. Wówczas to, kiedy wszystko, zaczem przemawiała powaga historyczna, zwyczajem uświęcona w gruz się rozsypywało — powstała także myśl zaprowadzenia nowych miar i wag. Uczony Laplace zapytany o radę zalecał przyjąć jednę dziesięciomilionową cząstkę ćwiartki południka ziemskiego za jednostkę podstawną do urobienia wszelkich miar i wag w życiu potrzebnych: wnet rozpoczęto odnośne pomiary a uzyskaną jednostkę, równającą się 43·296 liniom paryskim nazwano **metrem**. Miara ta, jako nie ulegająca nigdy żadnym zmianom i mogąca być w danym razie sprawdzoną, przedstawia tak niezaprzeczone korzyści, iż trudno jej nie uznać za najlepszą podstawę do utworzenia nowego systemu mierniczego. Jednostka ta została ujęta w system dziesiętny, jako najodpowiedniejszy w praktyce, a zatem metr podzielony na 10, 100, 1000 części dał decimetry, centimetry i milimetry; wielokrotne zaś metra dały dekametry (10 metrów) hektometry (100 metrów) kilometry (1000 metrów) i myriametry (10.000 metrów). Wzajemny stosunek tych miar uwidoczniony jest na tabelce I. Łatwo domyśleć się, że miary drobniejsze służą do mierzania materyi, większe zaś do mierzania większych obszarów. Płaszczyzna kwadratowa, której każdy bok równa się jednemu metrowi, stworzyła metr kwadratowy, podstawną miarę do mierzania powierzchni. Sto metrów kwadratowych nazwano **arem**, a dziesięć tysięcy (10.000) metrów kwadratowych, czyli 100 arów **hektarem**. — Kostka sześcienna, której każdy bok również wynosił 1 metr, dała miarę bryłowatości. O wzajemnym stosunku miar powierzchni i bryłowatości pouczają nas tabelki II. i III.

Objętość kostki decimetrowej, napełnionej destylowaną wodą, ogrzaną do 4° Cel. a zatem posiadającą największą gęstość, dała jednostkę do mierzenia towarów sypkich i płynnych nazwaną **litr.** Ciężar tej samej ilości wody przy tej samej ciepłocie dał jednostkę do ważenia zwaną **kilogram**. Dzielne i wielokrotne tych jednostek stworzyły wszystkie obecnie używane miary i wagi; o ich nazwach i stosunku pouczają nas dalej tabelki III. i IV.

Prócz Anglii, Szwajcaryi, Rosyi, Danii, Szwecyi i Norwegii, przyjęły już wszystkie państwa europejskie i znaczniejsza część państw zaeuropejskich ten system za swój własny[1]; Anglia i Szwajcarya, aczkolwiek trwają przy dawnych systemach, nie wzbraniają w stosunkach handlowych posługiwać się systemem metrycznym.

Nie mogąc dla braku miejsca podawać całych tablic, ktoreby wszelkie rachuby, wypływające z zaprowadzenia systemu metrycznego w gotowych rezultatach podawały, zestawiliśmy w czterech dalszych tablicach wszystkie zamienniki, którymi liczbę daną pomnożywszy otrzymamy żądany rezultat. Tablica V. służy do zamiany dawnych miar na nowe; VI. nowych na dawne; VII. do zamiany cen za dawne miary na ceny za nowe miary, a VIII. do zamiany cen nowych na dawne.

Tablica I.

Miary długości.

Metry	Decimetr	Centimetr	Milimetr	Kilometr	Myriametr
1	10	100	1000	0·001	0·0001
0·1	1	10	100	0·0001	0·00001
0·01	0·1	1	10	0·00001	0·000001
0·001	0·01	0·1	1	0·000001	0·0000001
1·000	10.000	100.000	1,000.000	1	0·1
10.000	100.000	1,000.000	10,000.000	10	1

Tablica II.

Miary powierzchni.

□ Metry	□ Decimetry	□ Centimetry	□ Milimetry	Ary	Hektary
1	100	10.000	1,000.000	0·01	0·0001
0·01	1	100	10.000	0·0001	0·000001
0·0001	0·01	1	100	0·000001	0·00000001
0·000001	0·0001	0·01	1	0·00000001	0·0000000001
100	10,000	1,000.000	100.000	1	0·01
10.000	1,000 000	100,000.000	10.000,000000	100	1

Tablica III.

Miary bryłowatości.

Sześcien. metrów	Sześcien. milimetrów	Sześcien. centim.	Sześcien. decimetr (litrów)	Deci-litrów	Centi-litrów	Hekto-litrów
1	1,000.000.000	100.0000	1.000	10.000	100.000	10
0·000000001	1	0·001	0·000001	0.00001	0·0001	0·00000001
0·000001	1000	1	0·001	0·01	0·1	0·00001
0·001	1,000.000	1000	1	10	100	0·01
0·0001	100.000	100	0·1	1	10	0·001
0·00001	10.000	10	0·01	0·1	1	0·0001
0·1	100,000.000	100.000	100	1000	10.000	1

Z powyższych tabelek porównawczych dowiadujemy się, że jednostki miary **d ł u g o ś c i** stoją do siebie w stosunku jak 1 : 10 miary **p o w i e r z c h n i** jak 1 : 100 a miary **b r y ł o w a t o ś c i** jak 1 : 1000, na co przy obliczeniach wszelkich bardzo trzeba uważać, ażeby uniknąć możliwych pomyłek.

Tablica IV.

Wagi.

Gramy	Deci-gramy	Centi-gramy	Mili-gramy	Deka-gramy	Kilo-gramy	Beczki
1	10	100	1000	0·1	0·001	0·000001
0·1	1	10	100	0·01	0·0001	0·0000001
0·01	0·1	1	10	0·001	0·00001	0·00000001
0·001	0·01	0·1	1	0·0001	0·000001	0·000000001
10	100	1000	10.000	1	0·01	0·00001
1000	10.000	100,000	1 000.000	100	1	0·001
1,000.000	10,000.000	100,000.000	1,000.000000	100·000	1000	1

Tablica V.

Zamiana **d a w n y c h** miar i wag na **n o w e**.

1. Miary długości.

Daną jest pewna ilość „x“ jednostek dawnej miary np.	Pomnożywszy tę pewną ilość „x“ przez zamiennik	Otrzymamy odpowiednią wartość wyrażoną w jednostkach nowych miar np.
punktów	0·183	milimetrów
linii	2·195	"
cali	26·340	"
"	2·634	centimetrów
stóp wiedeńskich	31·6	"
" "	0·316	metrów
stóp polskich	0·297	"
sążni	1·896	"
łokci wiedeńskich	77.8	centimetrów
"	0·778	metrów
" polskich	59·5	centimetrów
" "	0·595	metrów
piędzi	10·536	centimetrów
sztrychów	0·658	"
mil austryackich	7·586	kilometrów
" "	0·759	myriametrów
mil geograf.	7·419	kilometrów
" "	0·742	myriametrów

2. Miary powierzchni.

Daną jest pewna ilość „x" jednostek dawnej miary np.	Pomnożywszy tę pewną ilość „x" przez zamiennik	Otrzymany odpowiednią wartość wyrażoną w jednostkach nowych miar np.
kwadrat. linii	4·818	kwadrat. milimetr.
„ „	0·048	„ centimetr.
„ cali	6·938	„ „
„ stóp	999·1	„ „
„ „	0·099	„ metrów
„ sążni	3·596	„ „
„ mil austr.	57·546	„ kilometrów
„ „ „	0·575	„ myriametr.
„ „ geograf.	55	„ kilometrów
„ „ „	0·55	„ myriametr.
morgów austr.	57·546	— arów
„ „	0·575	— hektarów

3. Miary bryłowatości.

Daną jest pewna ilość „x" jednostek dawnej miary np.	Pomnożywszy tę pewną ilość „x" przez zamiennik	Otrzymamy odpowiednią wartość wyrażoną w jednostkach nowych miar np.
sześcien. linii	10·576	sześcien. milimetr.
„ cali	18·275	„ centimetr.
„ stóp	0·032	„ metrów
„ sążni	6·821	„ „
„ mil austr.	0·436	„ myriametr.
„ „ geogr.	0·406	„ „

4. Miary objętości do towarów sypkich.

Daną jest pewna ilość „x" jednostek dawnej miary np.	Pomnożywszy tę pewną ilość „x" przez zamiennik	Otrzymamy odpowiednią wartość wyrażoną w jednostkach nowych miar np.
kwaterek	24·03	centimetrów
kwart	0·961	litrów
garncy	3·845	„
„	0·038	hektolitrów
ćwierci	30·76	litrów
„	0·307	hektolitrów
korcy	123·049	litrów
„	1·23	hektolitrów
mierzyc	61·486	litrów
„	0·615	hektolitrów

5. Miary objętości do towarów płynnych.

Daną jest pewna ilość „x" jednostek dawnej miary np.	Pomnożywszy tę pewną ilość „x" przez zamiennik	Otrzymamy odpowiednią wartość wyrażoną w jednostkach nowych miar np.
półkwaterek	12·02	centilitrów
pfifek	17·68	„
zajdlów	3·537	decilitrów
kriglów	5·305	„
halb	7·074	„
masów	1·415	litrów
wiader	56·589	„
„	0·565	hektolitrów
becz. polsk. (36 g.)	138·43	litrów
„ „	1·384	hektolitrów

6. Wagi zwyczajne.

Daną jest pewna ilość „x" jednostek dawnej miary np.	Pomnożywszy tę pewną ilość „x" przez zamiennik	Otrzymamy odpowiednią wartość wyrażoną w jednostkach nowych miar np.
kwintlów	4·375	gramów
łutów wiedeńsk.	17·502	„
łutów pocztowych	16·667	„
funtów wiedeńsk.	56	dekagramów
„ „	0·56	kilogramów
„ polskich	0·40	„
„ cłowych	50	dekagramów
„ „	0·5	kilogramów
cetnarów wied.	56	„
„ cłowych	50	„
kam. pols. (25 ft.)	10·126	„

7. Wagi aptekarskie i jubilerskie.

Daną jest pewna ilość „x" jednostek dawnej miary np.	Pomnożywszy tę pewną ilość „x" przez zamiennik	Otrzymamy odpowiednią wartość wyrażoną w jednostkach nowych miar np.
granów	7·292	centigramów
„	0·072	gramów
skrupułów	1·458	„
drachm	4·375	„
uncyi	35·004	„
funtów aptekarsk.	420	„
„ „	0·42	kilogramów
grzywien (Mark)	0·281	„
karatów	0·206	gramów

Przykłady:

1) 36 stóp ile czyni metrów?
0·316×36 = 11·376 = 11 metrów 37 centimetr.

2) 18½ łokci wied. ile czyni metrów?
18½ = 18·5, 0·778×18·5 = 14·393 = 14 metrów i 39 centimetrów

3) 8 mil austr. ile czyni kilometrów?
7·586×8 = 60·688 = 60 kilometrów 688 metrów
4) 25 morgów ile czyni arów?
57·546×25 = 1438·650 = 1438 arów 65 kw. metrów. albo 14 hektarów, 38 arów, 65 kw. metrów.
5) 230 sześciennych stóp ile czyni sześcien. metrów?
0·032×2360= 7·360 = 7 sześć. metrów i 360 sześć. decymetrów.
6) 20 kwart ile czyni litrów?
0·961×20 = 19·220 = 19 litrów, 2 decylitry, 2 centyl.
7) 12 ćwierci ile czyni hektolitrów?
0·307×12 = 3·684 = 3 hektol. 68 litr. 4 decylitry.
8) 25 masów ile czyni litrów?
1·415×25 = 35·375 = 35 litr. 3 decyl. 7 centylitr.
9) 2526 wiader wied. ile czyni hektolitrów?
2526×0·565 = 1427·190 = 1427 hektol. 19 decyl.
10) 25 funtów wied. ile czyni kilogramów?
0·56×25 = 14·00 = 14 kilogramów.
11) $5^1/_2$ drachmy ile czynią gramów?
$5^1/_2$ × 5·5,4·375×5·5 = 24·062 = 24 gramów 6 centigramów.
12) 345 grzywien ile czyni kilogramów?
0·281×345 = 96·945 = 96 kilogram. 945 gramów.

Tablica VI.

Zamiana nowych miar i wag na dawne.

1. Miary długości.

Daną jest pewna ilość „x" jednostek nowej miary, np.	Pomnożywszy tę pewną ilość „x" przez zamiennik	Otrzymamy odpowiednią wartość, wyrażoną w jednostkach dawnych miar, np.
milimetrów	5	punktów
„	0·5	linii
centimetrów	0·379	cali
decimetrów	3·796	cali
metrów	3·163	stóp
„	1·286	łokci wiedeńsk.
„	1·683	„ polskich
kilometrów	0·131	mil austr.
„	0·134	„ geograf.
myriametrów	1·318	mil austr.
„	1·347	„ geograf.

2. Miary powierzchni.

Daną jest pewna ilość „x" jednostek nowej miary, np.	Pomnożywszy tę pewną ilość „x" przez zamiennik	Otrzymamy odpowiednią wartość, wyrażoną w jednostkach dawnych miar, np.
kwadrat. milimetr.	29·887	kwadr. punktów
„ „	0·207	„ linii
„ centimetrów	20·755	„ „
„ „	0·144	„ cali
„ decimetrów	14·413	„ „
„ „	0·100	„ stóp
„ metrów	10·009	„ „
„ „	0·278	„ sążni
„ kilometrów	0·017	„ mil austr.
„ „	0·181	„ „ geograf.
„ myriametr.	1.737	„ „ austr.
„ „	1·818	„ „ geograf.
arów	27·803	kwadr. sążni
„	0·017	morgów
hektarów	1·737	„

3. Miary bryłowatości,

Daną jest pewna ilość „x" jednostek nowej miary, np.	Pomnożywszy tę pewną ilość „x" przez zamiennik	Otrzymamy odpowiednią wartość, wyrażoną w jednostkach dawnych miar, np.
sześcien. milimetr.	0·904	sześciennych linii
„ centimetr.	94·557	„ „
„ „	0·054	„ cali
„ decimetrów	54.720	„ „
„ „	0·031	„ stóp
„ metrów	31·666	„ „
„ „	0·146	„ sążni
„ myriametr.	0·229	„ mil austr.
„ „	0·256	„ „ geogr.

4. Miary objętości do towarów sypkich.

Daną jest pewna ilość „x" jednostek nowej miary, np.	Pomnożywszy tę pewną ilość „x" przez zamiennik	Otrzymamy odpowiednią wartość, wyrażoną w jednostkach dawnych miar, np.
centilitrów	0·0004	kwaterek
decilitrów	0·104	kwart
litrów	1·04	„
hektolitrów	26·005	garncy
„	3·289	ćwierci
„	0·812	korcy
„	1·628	mierzyc

5. Miary objętości do towarów płynnych.

Daną jest pewna ilość „x" jednostek nowej miary, np.	Pomnożywszy tę pewną ilość „x" przez zamiennik	Otrzymamy odpowiednią wartość, wyrażoną w jednostkach dawnych miar, np.
litrów	2·827	zajdlów
„	1·884	kriglów
„	1·414	halb
„	0·707	masów
hektolitrów	70·685	masów
„	1·767	wiader
„	0·722	beczek polsk.

6. Wagi zwyczajne.

Daną jest pewna ilość „x" jednostek nowej miary np.	Pomnożywszy tę pewną ilość „x" przez zamiennik	Otrzymamy odpowiednią wartość, wyrażoną w jednostkach dawnych miar, np.
gramów	0·228	kwintlów
„	0·057	łutów wied.
dekagramów	0·571	„ „
gramów	0·06	łutów pocztowych
kilogramów	1·785	funtów wied.
„	2·468	„ polskich
„	2	„ cłowych
beczek (1000 klg.)	17·855	cetnarów wied.
„	20	„ cłowych

7. Wagi aptekarskie i jubilerskie.

Daną jest pewna ilość „x“ jednostek nowej miary, np.	Pomnożywszy tę pewną ilość „x“ przez zamiennik	Otrzymamy odpowiednią wartość, wyrażona w jednostkach dawnych miar, np.
centigramów	0·137	granów
gramów	13·713	„
„	0·686	skrupułów
„	0·229	drachm
kilogramów	28·568	uncyi
„	2·380	funtów aptekars.
„	3·562	grzywien
gramów	4·855	karatów

Przykłady.

1) 11 metrów ile czyni stóp wied.?
3·163×11 = 34·793 st. wied. czyli $34\frac{3}{4}$ stóp wied.

2) 4·674 metrów ile czynią łokci wied.?
4·674×1·286 = 6·010764 tj. 6 łokci.

3) Ile mil austryackich idzie na 118 myriametrów?
1·318×118 = 155·524 tj. $155\frac{1}{2}$ mil.

4) Ile kwadratowych mil austr. idzie na 5 kwadrat. myriametrów?
1·737×5 = 8·685 mil kwadrat.

5) Ile kwadratowych sążni wynoszą 2 ary 15 kw. metrów i 80 kw. decimetrów?
2 ary 15 kw. metr. 80 kw. decimetr. = 2·158 arów 27·803×2·158 = 59·998874 tj. 60 kw. sąż.

6) 14·39 hektarów ile czynią morgów?
1·737×14·39 = 24·99543 tj. 25 morgów.

7) 7 sześciennych metrów ile daje sześcien. sążni?
0·146×7 = 1·022 sześcien. sążni.

8) 18 litrów ile daje masów?
·707×18 = 12·726 czyli 12 masów i około 3 zajdle.

9) 31·785 kilogramów ile czynią funtów wied.?
31·785×1·785 = 56·736225 tj. około $56\frac{3}{4}$ fnt. wied.

10) 13 gramów ile czyni drachm?
0·229×13 = 2·977 tj. blisko 3 drachmy.

Tablica VII.

Zamiana cen dla jednostek miar i wag **dawnych** na ceny dla jednostek miar i wag **nowych**.

1. Miary długości.

Jeżeli cenę dla jednostek miar lub wag dawnych, np.	Pomnożymy przez zamiennik	Otrzymamy cenę dla odpowiednich jednostek miar lub wag nowych np.
cali wiedeńsk.	0·380	centimetrów
stóp „	3·163	metrów
stóp polskich	3·356	„
sążni wied.	0·527	„
łokci „	1·286	„
„ polskich	1·684	„
mil austr.	0·131	kilometrów

2. Miary powierzchni.

Jeżeli cenę dla jednostek miar lub wag dawnych, np.	Pomnożymy przez zamiennik	Otrzymsmy cenę dla odpowiednich jednostek miar lub wag nowych np.
kwadr. cali wied.	0·144	kw. centimetrów
„ stóp „	10·009	„ metrów
„ sążni „	0·278	„ „
„ „ „	27·803	arów
morgów	1·737	hektarów

3. Miary bryłowatości.

Jeżeli cenę dla jednostek miar lub wag dawnych, np.	Pomnożymy przez zamiennik	Otrzymamy cenę dla odpowiednich jednostek miar lub wag nowych np.
sześcien. linii	0·095	sześć. milimetrów
„ cali wied.	0·055	„ centimetrów
„ stóp „	31·667	„ metrów
„ sążni „	0·147	„ „

4. i 5. Miary objętości dla towarów sypkich i płynnych.

Jeżeli cenę dla jednostek miar lub wag dawnych, np.	Pomnożymy przez zamiennik	Otrzymamy cenę dla odpowiednich jednostek miar lub wag nowych np.
pfifek	0·565	decylitrów
zajdlów	0·283	„
kriglów	0·188	„
masów	0·707	litrów
kwart	1·040	„
garncy	0·26	„
„	26·006	hektolitrów
korcy	0·813	„
mierzyc wied.	0·016	litrów
„ „	1·626	hektolitrów
wiader wied.	1·767	„

6. i 7. Wagi zwyczajne, aptekarskie i jubilerskie.

Jeżeli cenę dla jednostek miar lub wag dawnych, np.	Pomnożymy przez zamiennik	Otrzymamy cenę dla odpowiednich jednostek miar lub wag nowych np.
łutów wiedeńsk.	0·057	gramów
„ „	0·571	dekagramów
„ pocztowych	0·06	gramów
funtów wied.	1·785	kilogramów
„ cłowych	2·	„
„ polskich	2·469	„
cetnarów wied.	178·552	„
„ cłowych	0·02	„
„ wiedeńsk.	17 855	beczek (Tonne)
„ cłowych	20.	„
granów	13·713	gramów
skrupułów	0·686	„
drachm	0·229	„
uncyi	28·568	„
funtów aptek.	2·380	kilogramów
grzywien (Mark)	3.562	„
karatów	4·855	gramów

Tablica VIII.

Zamiana cen dla jednostek miar i wag nowych na ceny dla jednostek miar i wag dawnych.

1. Miary długości.

Jeżeli cenę dla jednostek miar lub wag nowych np.	Pomnożymy przez zamiennik	Otrzymamy cenę dla odpowiednich jednostek miar lub wag dawnych, np.
centimetrów	2·634	cali wied.
metrów	0·316	stóp „
„	1·896	sążni „
„	0·778	łokci „
„	0·594	„ polskich
kilometrów	7.586	mil austr.

2. Miary powierzchni.

Jeżeli cenę dla jednostek miar lub wag nowych np.	Pomnożymy przez zamiennik	Otrzymamy cenę dla odpowiednich jednostek miar lub wag dawnych, np.
kwadr. centimetr.	6·938	kwadr. cali w.
„ metrów	0·009	kwadr. stóp w.
„ „	3·596	kwadr. sążni w.
arów	0·036	„ „ „
„	57·546	morgów
hektarów	0·575	„

3. Miary bryłowatości.

Jeżeli cenę dla jednostek miar lub wag nowych np.	Pomnożymy przez zamiennik	Otrzymamy cenę dla odpowiednich jednostek miar lub wag dawnych, np.
sześć. milimetrów	10·576	sześcien. linii
„ centimetrów	18·275	„ cali
„ metrów	0·032	„ stóp
„ „	6.821	„ sążni

4. i 5. Miary objętości dla towarów sypkich i płynnych.

Jeżeli cenę dla jednostek miar lub wag nowych np.	Pomnożymy przez zamiennik	Otrzymamy cenę dla odpowiednich jednostek miar lub wag dawnych, np.
decilitrów	1·768	pfifek
„	3·537	zajdlów
„	5·305	kriglów
litrów	1·415	masów
„	0·961	kwart
„	3·845	garncy
hektolitrów	0·038	garncy
„	1·23	korcy
litrów	61·487	mierzyc wied.
hektolitrów	0·615	„ „
„	0·566	wiader wied.

6. i 7. Wagi zwyczajne, aptekarskie i jubilerskie.

Jeżeli cenę dla jednostek miar lub wag nowych, np.	Pomnożymy przez zamiennik	Otrzymamy cenę dla odpowiednich jednostek miar lub wag dawnych, np.
gramów	17·502	łutów wied.
dekagramów	1·75	„ „
gramów	16·667	„ pocztowych
kilogramów	0·56	funtów wiedeń.
„	0·5	„ cłowych
„	0·405	„ polskich
„	56·006	cetnarów wied.
„	50·	„ cłowych
beczek (Tonne)	0·056	„ wied.
„	0·05	„ cłowych
gramów	0·072	granów
„	1·458	skrupułów
„	4·375	drachm
„	35·	uncyi
kilogramów	0·42	funtów aptekarsk.
„	0·28	grzywien
gramów	0·206	karatów

Skorowidz urzędów i zakładów

znajdujących się w mieście Lwowie.

Administracja (urząd podatkowy) — w gmachu przy ulicy Hetmańskiej nr. 4.
Akademia techniczna — przy ulicy Wyższej Ormiańskiej nr. 2.
Archiwum aktów grodzkich — w klasztorze OO. Bernardynów.
Archiwum map katastralnych — w gmachu przy ulicy Hetmańskiej nr. 20.
Bank galicyjski kredytowy — przy ulicy Wałowej nr. 4.
Bank hipoteczny gal. — przy placu Marjackim nr. 38.
Bank (filia) narodowy uprzywilejowany — przy ulicy Karola Ludwika nr. 3.
Bank rustykalny ul. Jagiellońska l. 14.
Bank zastawniczy ormiański przy ulicy Niższej Ormiańskiej nr. 12.
Biblioteka zakładu Ossolińskich — w gmachu tegoż zakładu przy ulicy Ossolińskiej nr. 9.
Biblioteka c. k. uniwersytetu — w gmachu akademickim przy ulicy św. Mikołaja.
Cymetniczy urząd — przy ulicy Czarnieckiego nr. 1.
Dom karny (Brygidki) — przy ulicy Gródeckiej nr. 24.
Dom poprawy dla kobiet — na nowym świecie obok kościoła Marji Magdaleny.
Dom ubogich św. Łazarza — przy ul. Wronowskiej nr. 2.
Dom inwalidów — przy ulicy Kulparkowskiej.
Dyrekcja skarbowa krajowa — w gmachu pojezuickim przy placu św. Ducha nr. 1.
Dyrekcja poczt — przy ulicy Sykstuskiej nr. 23.
Dyrekcja policji — przy ulicy Teatralnej nr. 21.
Dyrekcja telegrafów — przy ulicy Kopernika nr. 9.
Dyrekcja skarbu pow. — na placu cłowym przy ulicy Czarneckiego nr. 1.
Galicyjska kasa zalicz. — przy ulicy Halickiej nr. 21.
Izba handlowa przemysłowa — w gmachu ratuszowym.
Izba adwokatów — w gmachu ratuszowym.
Kasa główna krajowa — gmachu pojezuickiem przy placu św. Ducha nr. 1.
Kasa oszczędności — przy ulicy Majerowskiej nr. 2.
Komenda jeneralna — przy ulicy Czarneckiego nr. 6.
Komenda placu — przy ulicy Wałowej nr. 16.
Komenda żandarmerji — ul. Akademicka nr. 11.
Konsystorz łaciński — w pałacu arcybiskupim.
Konsystorz gr. kat. — przy gmachu św. Jura.
Konsystorz ormiański — przy ul. Ormiańskiej nr. 9.
Księgarnia J. Milikowskiego — w rynku nr. 34.
Księgarnia K. Wilda — ul. Halicka nr. 22.
Księgarnia Seifarta i Czajkowskiego — w rynku nr. 26.
Księgarnia polska — przy ulicy Kopernika nr. 12.
Księgarnia F. Richtera — przy placu Marjackim nr. 5.
Księgarnia Gubrynowicza i Schmidta — przy placu św. Ducha nr. 10.
Magistrat — w gmachu ratuszowym w Rynku.
Muzeum starożytności i sztuki — w zakładzie Ossolińskich przy ulicy Ossolińskiej nr. 9.
Muzeum przemysłowe — w sali na strzelnicy nr. 21.
Muzeum hr. Dzieduszyckiego — ulica Teatralna nr. 18.
Namiestnictwo — przy ulicy Czarneckiego nr. 14.
Prokuratorja skarbu — przy ulicy Wyższej Ormiańskiej nr. 13.
Redakcja Dziennika Polskiego — ul. Halicka.
„ Gaz. Nar. — ul. Sobieskiego.
„ Szczutka — ul. Sobieskiego nr. 4.
„ Ojczyzny — ul. Halicka.
„ Tygodnia — ul. Halicka.
„ Ruchu literackiego — plac św. Ducha.
Sąd wyższy krajowy (apelacja) przy ulicy Hetmańskiej nr. 21.
Sąd krajowy — przy ulicy Halickiej nr. 18.
Sąd powiatowy — przy ulicy Kopernika nr. 7.
Seminarjum łacińskie — obok pałacu arcybiskupiego.
Seminarjum gr. kat. — przy ulicy Kopernika nr. 36.
Starostwo — przy ulicy Majerowskiej nr. 5.
Szpital główny (Pijary) — na Łyczakowie.
Szpital św. Kazimierza (sióstr miłos.) — obok pałacu arcybiskupiego ulica Teatyńska nr. 9.
Teatr — w gmachu teatralnym przy placu Gołuchowskiego.
Towarzystwo gosp.-rolnicze — w gmachu Zakładu Ossolińskich nr. 9.
Tow. gal. kred. — przy ulicy Karola Ludwika nr. 1.
Towarzystwo zaliczkowe — przy ulicy Akademickiej nr. 5.
Towarzystwo zaliczkowe powiatowe — przy ulicy Halickiej nr. 21.
Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń — przy ulicy Karola Ludwika nr. 1.
Towarzystwo ogólne krajowych ubezpieczeń — przy ulicy Skarbkowskiej nr. 2.
Urząd cłowy — na placu cłowym przy ulicy Czarneckiego nr. 1.
Urząd cechowań i wymiany — ulica Czarneckiego nr. 1.
Urząd loteryjny krajowy — przy ulicy Kopernika nr. 8.
Urząd ksiąg gruntowych — w ratuszu.
Urząd wymiaru należyt. podatk. — przy ulicy Wyższej Ormiańskiej nr. 16.
Urząd (miejski) akcyzy — na placu cłowym nr. 1.
Wszechnica — w gmachu akademickim obok kościoła św. Mikołaja.
Wydział krajowy — przy ulicy Kopernika nr. 20.
Wydział Rady pow. — przy placu Marjackim nr. 3.
Wydział Towarzystwa oficjalistów pryw. — przy ulicy akademickiej nr. 5.
Zakład imienia Ossolińskich — przy ulicy Ossolińskich.
Zakład głuchoniemych — przy ulicy Łyczakowskiej nr. 35.
Zakład ciemnych — przy ulicy Łyczakowskiej nr. 37.

Alfabetyczny wykaz należytości stemplowych

za sprawy prawne, dokumenta, podania i t. d.

	zł.	kr.
Absolutorya tyczące się studjów lub rachunków, od arkusza	—	50
— na studja, wystawione przez rządowe zakłady naukowe, od pierwszego arkusza	1	—
od każdego następnego arkusza	—	50
Allegata do podań podlegających opłacie stemplowej (wyjąwszy świadectwo ubóstwa), od arkusza	—	15
— książki i manuskrypta przeznaczone do druku są wolne od stempla.		
Amortyzacye dokumentów od pierwszego ark.	1	—
od każdego następnego arkusza	—	50
Assygnacye obacz **Przekazy**.		
Awizacye sądowe, od arkusza	—	36
— nie sądowe, jak długo nie służą do użytku sądowego, są wolne od stemplą.		
Cedułki wagi, jeżeli się z nich nie robi użytku sądowego lub urzędowego, są uwolnione.		
Cesye, bezpłatne, jak darowizny; od arkusza .	—	50
— prócz tego zaś pomiędzy małżonkami nierozwiedzionemi, rodzicami i dziećmi, według wartości 1%; pomiędzy innem pokrewieństwem aż włącznie dziećmi rodzeństwa, według wartości 4%; bezpłatne we wszelkich innych wypadkach, według wartości 8%. (Dodatek 25%)		
— płatne, lecz nie opiewające na pretensye długu, lecz na inne prawa, równają się ugodom kupna lub sprzedaży, według wartości pieniężnej, skala III.		
— dotyczące innych pretensyi dłużniczych, według wartości nie pretensyi, lecz zapłaty; skala II.		
— na wekslach (Gira) są wolne od płaty stemplowej nawet w razach, gdy służą za allegata.		
— na spisach ładunkowych, spisach składowych, certyfikatach zaliczki na okręta, policach zabezpieczeń morskich, na czekach i przekazach bankowych, od każdej cessyi	—	5
Darowizny między żyjącymi podlegają podwójnej opłacie stemplowej od arkusza . .	—	50
— na wypadek śmierci, od arkusza . . .	1	—
Jako opłata procentowa według wartości przedmiotu ustanowiona jest przy darowiznach między żyjącymi:		
1) pomiędzy nierozłączonemi w czasie darowizny małżonkami, między rodzicami a dziećmi ślubnemi lub nieślubnemi i tychże potomkami, między rodzicami przybranemi i dziećmi przybranemi od wartości przedmiotu 1% (Dodatek 25%.)		
2) między innem pokrewieństwem aż włącznie do dzieci rodzeństwa 4%. (Dodatek 25%.)		
3) we wszelkich innych przypadkach 8%. (Dodatek 25%.)		
Należytość opłaca się dopiero po rzeczywistem odbieraniu; obacz **Przeniesienia majątku**.		
Dekreta posady, według wartości wszystkich przychodów rocznych, podług skali III.		
Dokumenta adoptacyi, t. j. ugody przyjęcia za dziecię, od arkusza	—	50
Dokumenta kaucyi, postanowienia lub poświęcenia (oddania na pewny cel) według wartości, skala II.		
Dupliki w procesie cywilnym, od arkusza . .	—	36
— w przedmiotach niżej 50 złr., od arkusza .	—	12
Dyplomy wystawione przez władzę, od pierwszego arkusza	1	—
od każdego następnego arkusza	—	50
Dyplomy wystawione przez inne osoby . .	—	50
Ekstabulacye, wolne od opłaty.		
Korespondencye handlowe i professyjne, jeżeli nie stanowią wydania dokumentu, są wolne od opłaty stemplowej.		
Gazety krajowe, każdy numer	—	1
— zagraniczne, każdy numer	—	2
Kalendarz, od sztuki	—	6
Karty abonamentowe, wolne, w razie użytku sądowego podług skali II.		
— **do grania**, od sztuki	—	15
— **ładunkowe**, konosamenty żeglarzy, spisy ładunkowe, spisy składowe, warranty, od sztuki	1	—
— wszelkie inne od sztuki	—	5
— każde przeniesienie na tychże	—	5
Karty przynależności dla czeladzi, sług i terminatorów	—	15
— dla innych osób	1	—
Kodycylle, od arkusza	1	—
Konta kupców i przemysłowców, do 10 złr. .	—	5
— nad 10 złr.	—	5
— bilansowe	—	1
Książeczki długów, jako notatki do własnego użytku, uwolnione.		
Książki (druki) są nawet jako allegata wolne od opłaty stemplowej.		
— inne, obacz **Księgi handlowe**.		
Księgi handlowe i professyjne, księgi główne, konta-kurente, saldo-konto kupców, fabrykantów i profesyonistów od arkusza mierzącego najwięcej 726 cali kwadratowych	—	25
— wszelkie inne, oprawione, zeszywane lub w pojedynczych arkuszach albo kartkach, od arkusza niemierzącego nad 380 cali □	—	5
mierzącego nad 380 lecz nie nad 726 cali □	—	10
mierzące nad 726 cali □	—	15
— zawierające kopie listów są uwolnione od opłaty stemplowej.		
Kwity na rzeczy szacowna, według wartości, skala II.; na sumy poniżej 2 złr., wolne od opłaty stemplowej.		
Legalizacye, *a*) od **urzędów** za potwierdzenie podpisu jednej osoby	1	—
za każdą dalszą osobę	—	50
— *b*) od **notaryuszów** za potwierdzenie podpisu jednej osoby	—	50
za każdą dalszą osobę	—	25
Listy ładunkowe, od sztuki	—	5
Losy, stosunkowo do stawki, skala II. (uiszcza się przed wydaniem losów).		
— na które przypada wygrana, która przechodzi kwotę stawki, przy loteryi liczbowej od wygranej podług skali III., przy innych przedsiębiorstwach loteryjnych 4%		
Odpisy urzędowe pojedyncze wydane przez sąd, od arkusza	—	36
— wydane przez inne władze	—	50
— urzędowe, widymowane, od arkusza . .	1	—
— sporządzone przez stronę a widymowane przez urząd lub notaryusza, od arkusza . . .	—	50
Oferty, od arkusza	—	50
Oszacowania, od każdego arkusza . . .	—	50

	zł.	c.
Oszacowania, w postępywaniu spornem, jeżeli przedmiot sporu wartości 50 złr. nie przenosi od arkusza	—	12
Paszporta i dokumenta podróżne dla służących, czeladzi, wyrobników, także książki wędrownicze	—	15
— dla innych osób	1	—
Pełnomocnictwa, od każdego arkusza . .	—	50
Pertraktacye spadkobiercze, oświadczenia i podania, od arkusza	—	36
Jeżeli spuścizna bez odtrącenia długów nie przechodzi 25 złr., są wolne od odp. stempl.		
Podania w sprawach sądowych	—	36
— w wszelkich innych sprawach	—	50
z wyjątkiem następujących:		
Podania czyli prośby o udzielenie wolności zarobkowania, zgłoszenia o rozpoczęciu zawodu zarobkowego, podania o udzielenie koncesyi przemysłowych lub o dozwolenie agencyi publicznej, w miastach mających nad 50.000 ludności . .	4	—
miastach liczących 10 do 50.000 ludności . .	3	—
w miastach liczących 5 da 10.000 ludności . .	1	50
o wszelkie inne upoważnienia	1	—
— o przypuszczenie do praktyki urzędowej, o udzielenie adjutum lub o nadanie publicznej posady albo służby lub beneficyum, od arkusza .	1	—
— o uzyskanie posady służbowej sług, od ark. .	—	50
— o obwieszczenie licytacyi publicznej, tudzież podania do sądów cywilnych o wydanie edyktów, lub których należyte załatwienie wymaga wydania edyktu; o paszporta do wprowadzenia towarów; o pozwolenie do ustanowienia lub zadłużenia fidejkomisu, od arkusza	1	—
— o pozwolenie na publiczne tańce z muzyką; na wystawy, na gymnastyczne i teatralne przedstawienia, koncerta i t. d. przy opłacie wstępu .	1	—
— o udzielenia, potwierdzenie, przeniesienie szlachectwa, godności, tytułu odznaczeń i t. d. od pierwszego arkusza	5	—
— o udzielenie przewilejów przemysłowych i innych	3	—
— nadanie praw obywatelstwa lub mieszczaństwa o przyjęcie do związku gminnego . . .	2	—
— o intabulacye, prenotacye albo extabulacye w księgach publicznych, od ark. pierwszego .	1	50
— sekwestracye, od każdego arkusza . . .	—	36
— o zaprotokołowanie istniejących lub zmienionych firm albo ugody spólnictwa; o zaprotokołowanie składów filialnych, od pierwszego ark.	10	—
— o protokołowanie prokury, za każdego pełnomocnika	5	—
— o likwidacye	5	—
— o protokołowanie praw majątkowych, które żona kupca nabywa mocą intercyzy małżeńskiej	5	—
— nadzwyczajne o łaskawienie w postępowaniu w przestępstwach dochodowych, od arkusza .	1	—
— o dyspenzę do publicznych władz i urzędów, od arkusza	—	36
— małżonkowie w sprawach rozwodu, orzeczenia nieważności ślubów; od arkusza	—	36
— w postępowaniu sądowem, karnem lub niekarnem, od arkusza	—	36
— wszelkie inne od arkusza	—	50
Policy i ugody zabezpieczenia, stosownie do premii, skala II.		
Poręczenia jeżeli zobowiązania nie można oszacować, od arkusza	—	50
— jeżeli zobowiązanie da się oszacować, wedle wartości, skala II.		

	zł.	c.
Potwierdzenia otrzymania zastawu ręcznego, od arkusza	—	50
— zaliczki na papiery pieniężne lub towary, jeżeli zaliczki ze strony upoważnionych do tego zakładów wydawane są tylko na 3 miesiące, również jak każda prolongacya na nie więcej jak 3 miesiące, według kwoty zaliczki skala I.		
Potwierdzenia wszelkie inne według skali II.		
Pozwolenia na małżeństwo od osób prywatnych od każdego arkusza	—	50
Prolongacye wekslowe uważać należy za nowe weksle, i stosują się do wartości podług skali I.		
Jeżeli zaś prolongacya termin 6, lub dla zagranicy 12 miesięcy przekracza, należytość opłacana być ma według skali II.		
Prośby obacz Podania.		
Protesta wekslowe, podniesione przez notaryusza, od arkusza	1	—
— od sądu przy wekslach do 200 złr. . . .	2	—
— nad 200 złr.	3	—
Przekazy (assygnacye) od kupców lub do kupców jeżeli przedmiot stanowią pieniądze, jak weksle podług skali I.; jeżeli przedmiotem nie są pieniądze, według skali II.; jednak nie więcej jak od arkusza	—	50
— inne (od kupców lub nie do kupców) według kwoty przekazanej, skala II.		
Przeniesienie majątku między żyjącymi (obacz darowizny i ugody kupna).		
— z powodu śmierci: 1. z rodziców na dzieci, od wartości 1°/₀ (dodatek 25°/₀); 2. na innych krewnych aż włącznie do dzieci rodzeństwa 4°/₀; 3. na osoby, które do spadkodawcy w stosunku najemniczym lub służbowym stały, jeżeli spuścizna albo legat nie więcej jak roczny dochód 50 złr. wynosi, albo jeżeli suma kapitału 500 złr. nie przechodzi 1°/₀; 4. we wszelkich innych wypadkach 8°/₀ (dodatek 25°/₀).		
Jeżeli spuścizna jest nieruchomością, opłaca się jeszcze należytości $1\frac{1}{2}$°/₀ (obacz Darowizny) (Dodatek 25°/₀).		
— dokument sam od arkusza	1	—
Rachunki obacz Konta.		
Recepisy obacz Kwity i potwierdzenia.		
Rekursa przeciw owym orzeczeniom i wyrokom, które wydane są na stempłu nieprzenoszącym 5 złr., od pierwszego arkusza połowę jak wyrok pierwszej instancyi.		
— w każdym innym razie od pierwszego arkusza	5	—
Rewersa, jeżeli przedmiot jest szacowanym, od każdego arkusza	—	50
Rezolucye i zezwolenia urzędowe na podania intabulacyjne, są uwolnione.		
Rubra czyli Rubryki, od sztuki . . .	—	15
Saldowania potwierdzenia na kontach, rachunkach albo wykazach, które są opatrzone stemplem 5 centowym, wolne; na innych nie od kupców lub rzemieślników, podług skali II.		
Skargi wezwawcze, od arkusza . . .	—	36
— jeżeli przedmiot sporu wartości 50 złr. nie przenosi, od arkuzza	—	12
Świadectwo obacz Zaświadczenia.		
Testamenta, od arkusza	1	—
Tłumaczenia (przekłady), przez przysięgłych tłumaczy sporządzone, od każdego arkusza .	1	—
Ubodzy, których ubóstwo prawnie wydanem świadectwem potwierdzone, są uwolnieni od opłaty stemplowej.		

	zł.	c.
Ugody dzierżawy, według wartości czynszu, skala II.		
— kupna ruchomości, stosukowo do wartości podług skali III.		
— nieruchomości, od arkusza jako stempel . .	—	50
jako należytość zaś zapłacić należy od wartości przedmiotu kupna: $3^1/_2$% (Dodatek 25%). Jako wartość uważa się kwotę kupna.		
— **spólnictwa:**		
1. jeżeli spólnicy łączą tylko swe trudy w celu, którego przedmiot nie stanowi rzeczy szacownej, od arkusza pierwszego	2	—
2. w celu niemającym zadania niesienia zysku spólnikom, od arkusza pierwszego	5	—
3. jeżeli spólnicy swe rzeczy i trudy łączą, w towarzystwach akcyjnych lub komandytowych, według skali III.		
— we wszelkich innych razach według skali II.		
— najmu, stosownie do czynszu, według skali II.		
— zastawu, według wysokości długu, skala II.		
Układy (komplanacye), jeżeli przedmiot nie jest szacowanym, od każdego arkusza . . .	—	50
— jeżeli w skutek takowych następuje przeniesienie własności lub posiadania nieruchomości z jednej strony na drugą, dokument sam, od każdego arkusza	—	50
układ zaś sam według wartości $3^1/_2$%. (Dodatek 25%).		
— we wszelkich innych razach podług wartości, na którą się zgadza, skala II.		
Weksle wystawione w kraju tutejszym, należytościom podległym a najdalej w 6 miesiącach wypłatne, dalej wystawione za granicą, przeniesione do kraju tutejszego, a najpóźniej we 12 miesięcy płatne, według wartości, skala I.		
— wszelkie inne, według skali II.		
— za okazaniem, do których prezentacyi zastrzeżone są najwięcej 6 miesięcy, jeżeli są w kraju, a 12 miesięcy, jeżeli zagranicą wystawione, według wartości, skala I. Weksle za okazaniem, w kraju wystawione i w 12 miesięcach od dnia prezentacyi płatne, według wartości, skala II. Sekunda- i tercia-weksle podlegają tym samym należytościom jak pierwszy egzemplarz wekslu.		
Wyciągi czyli **ekstrakty** (z ksiąg publicznych, tabularnych, depozytowych) od arkusza . .	1	—
Wyroki lub **orzeczenia** pierwszej instancyi względem nakazania wiecznego milczenia, względem skarg z powodu naruszania posiadania, skarg względem pierwszeństwa w konkursie i przy podziale szacunku licytacyjnego, względem ważności awizacyi kontraktu dzierżawy lub najmu; od wyroku	2	50
— likwidacyi w konkursie, od każdego arkusza .	1	25

	zł.	ct
Wyroki pierwszej instancyi w **sporach nawiasowych**, jeżeli wartość przedmiotu 50 złr. nie przechodzi, od wyroku	1	50
— we wszelkich innych wypadkach . . .	2	50
— pierwszej instancyi w **rzeczach głównych**		
do 50 złr. wartości	1	50
nad 50 do 200 złr.	2	50
nad 200 do 800 złr.	5	—
nad 800 zł., od wartości $1^1/_2$%.		
— (prawomocne) jako ostateczne, jeżeli mocą takowych w razach gdzie wartość przedmiotu spornego przechodzi 50 złr., orzeczoną bywa własność, użytkowanie lub prawo używania nieruchomości w myśl rozporządzenia prawnego, pomimo prawnej sukcessyi nie zaś w myśl jakiego tytułu prawnego polegajacego na układzie; podług wartości przyznanego przedmiotu $3^1/_2$%. (Dodatek 25%.)		
— klassyfikacyjne o majątku czynnym massy $^1/_2$%		
— jeżeli przedmiot sporu nie jest szacownym, od każdego wyroku	12	—
Zaciąg czyli prenotacye prawa własności, użytkowania lub prawa użycia nieruchomości, jeżeli od interesu prawniczego należytość za przeniesienie majątku już uiszczoną została, są **wolne** od opłaty stemplowej; inaczej $1^1/_2$%; od zaciągnienia innych praw rzeczowych, jeżeli przedmiot jest szacownym i więcej jak 100 złr. wartujący, $^1/_2$%; w innych razach wolne od opłaty stemplowej.		
Zapisy długu i obligacye, według wartości wypożyczonej rzeczy, skala II.		
— **hypoteczne**, według wartości zobowiązania, na które hipoteka w zastaw się oddaje, skala II. Jeżeli zaś przedmiot zobowiązania nie jest rzeczą szacowną, dokumentom, od arkusza . .	—	50
Zapowiedzenie apelacyj, rewizyi, jeżeli stała opłata stemplowa od orzeczenia pierwszej instancyi nie więcej jak 5 zł. wynosiła, również tyle jak od orzeczenia pierwszej instancyi; we wszelkich innych wypadkach od pierwszego arkusza .	10	—
Zaświadczenia, wystawione przez władze i urzęda państwa, od arkusza	1	—
— wystawione przez inne władze lub urzęda, albo przez osoby prywatne, od arkusza . .	—	50
— dla służących, czeladzi, terminatorów, wyrobników i t. d. od arkusza	—	15
— szkolne i uniwersyteckie, od arkusza . .	—	15
— uwolnione: ubóstwa moralności, od otrzymania dokumentu podróżnego lub ceryfikatu swojszczyzny.		
— szczepienia ospy, są uwolnione.		
— wyzwolenia z terminu, od arkusza . . .	—	50
Zażalenia w ogóle (jednak nie rekursa), od ark.	—	36

S k a l e s t e m p l o w e.

Skala I.
na weksle

	Należytość zł.	ct.	Dodatek zł.	ct.	Razem zł.	ct.
do 10 zł. w. a.	—	4	—	1	—	5
nad 60 do 120 „ „	—	8	—	2	—	10
„ 120 „ 240 „ „	—	16	—	4	—	20
„ 240 „ 360 „ „	—	24	—	6	—	30
„ 360 „ 480 „ „	—	32	—	8	—	40
„ 480 „ 600 „ „	—	40	—	10	—	50
„ 600 „ 720 „ „	—	48	—	12	—	60
„ 720 „ 840 „ „	—	56	—	14	—	70
„ 840 „ 960 „ „	—	64	—	16	—	80
„ 960 „ 1080 „ „	—	72	—	18	—	90
„ 1080 „ 1200 „ „	—	80	—	20	1	—
„ 1200 „ 2400 „ „	1	60	—	40	2	—
„ 2400 „ 3600 „ „	2	40	—	60	3	—
„ 3600 „ 4800 „ „	3	20	—	80	4	—
„ 4800 „ 6000 „ „	4	—	1	—	5	—
„ 6000 „ 7200 „ „	4	80	1	20	6	—
„ 7200 „ 8400 „ „	5	60	1	40	7	—
„ 8400 „ 9600 „ „	6	40	1	60	8	—
„ 9600 „ 10800 „ „	7	20	1	80	9	—

Nad 10.800 zł. od każdych 1.200 zł. opłaconą być ma należytość wraz z nadzwyczajnym dodatkiem po 1 zł., przyczem sumy niżej 1.200 zł. uważają się jako pełne.

Skala II.
na inne dokumenta

	Należytość zł.	ct.	Dodatek zł.	ct.	Razem zł.	ct.
do 20 zł. w. a.	—	5	—	2	—	7
nad 20 do 40 „ „	—	10	—	3	—	13
„ 40 „ 60 „ „	—	15	—	4	—	19
„ 60 „ 100 „ „	—	25	—	7	—	32
„ 100 „ 200 „ „	—	50	—	13	—	63
„ 200 „ 300 „ „	—	75	—	19	—	94
„ 300 „ 400 „ „	1	—	—	25	1	25
„ 400 „ 800 „ „	2	—	—	50	2	50
„ 800 „ 1200 „ „	3	—	—	75	3	75
„ 1200 „ 1600 „ „	4	—	1	—	5	—
„ 1600 „ 2000 „ „	5	—	1	25	6	25
„ 2000 „ 2400 „ „	6	—	1	50	7	50
„ 2400 „ 3200 „ „	8	—	2	—	10	—
„ 3200 „ 4000 „ „	10	—	2	50	12	50
„ 4000 „ 4800 „ „	12	—	3	—	15	—
„ 4800 „ 5600 „ „	14	—	3	50	17	50
„ 5600 „ 6400 „ „	16	—	4	—	20	—
„ 6400 „ 7200 „ „	18	—	4	50	22	50
„ 7200 „ 8000 „ „	20	—	5	—	25	—

Nad 8000 zł. od każdych 400 zł. opłacaną być ma należytość wraz z nadzwyczajnym dodatkiem po 1 zł. 25 ct., przyczem sumy niżej 400 zł. uważają się jako pełne.

Skala III.

	Należytość zł.	ct.	Dodatek zł.	ct.	Razem zł.	ct.
do 10 zł. w. a.	—	5	—	2	—	7
nad 10 do 20 „ „	—	10	—	3	—	1
„ 20 „ 30 „ „	—	15	—	4	—	1
„ 30 „ 50 „ „	—	25	—	7	—	3
„ 50 „ 100 „ „	—	50	—	13	—	6
„ 100 „ 150 „ „	—	75	—	19	—	9
„ 150 „ 200 „ „	1	—	—	25	1	2
„ 200 „ 400 „ „	2	—	—	50	2	5
„ 400 „ 600 „ „	3	—	—	75	3	7
„ 600 „ 800 „ „	4	—	1	—	5	—
„ 800 „ 1000 „ „	5	—	1	25	6	2
„ 1000 „ 1200 „ „	6	—	1	50	7	5
„ 1200 „ 1600 „ „	8	—	2	—	10	—
„ 1600 „ 2000 „ „	10	—	2	50	12	5
„ 2000 „ 2400 „ „	12	—	3	—	15	—
„ 2400 „ 2800 „ „	14	—	3	50	17	5
„ 2800 „ 3200 „ „	16	—	4	—	20	—
„ 3200 „ 3600 „ „	18	—	4	50	22	5
„ 3600 „ 4000 „ „	20	—	5	—	25	—

Nad 400 zł. od każdych 200 z[illegible] opłacaną być ma należytość wraz z nad[illegible] zwyczajnym dodatkiem po 1 zł. 25 c[illegible] przyczem sumy niżej 200 zł. uważają s[illegible] jako pełne.

Uwaga ogólna. Stronom dozwolone są wszystkie opłaty skal powyższych, jeżeli przewyższają kwotę 20 złr. (czyli z d[illegible] datkiemnadzwyczajnym 25 złr.) albo za pomocą marek stemplowych, albo uiszczeniem opłaty w gotówce w urzędzie do pobor[illegible] należytości uprawnionym zaspokoić.

Jarmarki uprzywilejowane

w królestwie Galicji, w Wielkiem księstwie Krakowskiem i księstwie Bukowińskiem

---

A.

Alwernia w powiecie Chrzanowskim: 15. stycz., 26. lut, 19. marca, 24. kwiet., 16. maja, 24. czerw., 18. lipca, 16. sierp., 24. wrześ., 21. paź., 23. list., 23. grud.

B.

Babice w powiecie Przemyskim: 6. stycz., 4. maja., 24. sierp. i 29. wrześ.

Bączal górny w pow. Jasielskim: ma targi co czwartek.

Baligród w powiecie Liskim: 14. wrześ. Każdego poniedziałku targ tygodniowy.

Barysz w pow. Buczackim co poniedz. targ tygodn.

Bełz w powiecie Sokalskim: 9. i 31. stycz., 17. marca, 28. kwiet., 24. czerw., 2. lipca, 1. sierp., 13. paźd., 26. list., 12. grud. Co piątek targ tygodniowy.

Biała miasto powiatowe. Jarmarmarki na konie: trzeciego poniedz. po 3 królach, 2go poniedz. po św. Janie Nep., 1go poniedz. po św. Jakóbie Ap., 1go poniedz. po św. Szymonie i Judzie. Każdej soboty targ tygodniowy.

Biały kamień w pow. Złoczowskim: 2. stycz., 2. lut., 1. marca, 2. kwiet., 15. maja, 29. lipca, 14. wrześ., 25. list., 6. grud. W środę i piątki targi.

Biecz w powiecie Gorlickim: 12 jarmarków i to zawsze w poniedziałek po następujących dniach: po 1. stycz., po 25. stycz., po 24. lut., po 24. marca, po 20. kwiet., po 25. maja, po 29. czer., po 10. sier., po 15. wrześ., po 17. paźdz., po 11 list. i po 6. grud. — Jeżeli w którym z tych poniedziałków przypadnie święto, jarmark odbywa się w następny dzień powszedni. Co poniedziałku targ

Bircza miasto powiatowe: 2. stycz., 29. czerwca, 4. paźdz. Co środę targ tygodniowy.

Błażowa w pow. Rzeszowskim: 6. stycz., 12. marca, 8. maja, 2. i 26. lipca, 29. wrześ., 12. listopada. Każdego czwartku targ tygodniowy.

Bobowa w pow. Grybowskim: 25. stycz., 4. lut., 11. i 16. maja, 5. lipca, 10. i 25. sierp., 9. wrześ., w niedzielę po św. Franciszku Wyznawcy, w poniedz. po Wszystk. Święt., 11. list., 14. grud. Co wtorek targ tygodniowy.

Bóbrka miasto powiat.: co czwartku targi lub jarm.

Bochnia miasto powiatowe: 2. stycz., w poniedz. po niedzieli mięsopustnej, w poniedz. po 3ciej niedzieli postu na konie i bydło (trwa aż do piątku tego samego tygodnia), potem jarmark we czwartek każdego tygodnia aż do piątku po Wniebowstąpieniu Pańskiem, w piątek po Bożem Ciele, 24. i 30. czer., 22. lipca, 10. sierp., w poniedz. po podwyższ. św. krzyża, w poniedz. po Różańcu, 11. i 25. list. Jeżeli który z tych jarmarków przypadnie na sobotę, niedzielę lub dzień świąteczny, odkłada się na następny poniedziałek lub dzień powszedni. Co czwartek targ tygodniowy.

Bohorodczany miasto powiatowe. (Jarmarki na bydło podług starego kalendarza): 14. stycznia, 14. marca, 7. lipca, 8. list. Co wtorek i piątek targ.

Bojana na Bukowinie (jarmarki na bydło podług star. kal.), 8go dnia po Wniebowstąpieniu Pańskiem, 27. czerw., 25. lipca, 14. wrześ., 21. paź., 21. list.

Bolechów miasto powiatowe (podług starego kal.): 6. stycz., 28. kwiet., 29. czerw., 12. wrześ.

Bołszowce w powiecie Rohatyńskim: 2. i 28. styc., 8. marca, 17. lipca, 13. wrześ., 21. listopada.

Borszczów miasto powiatowe: 18. stycz., 20. lut., w pierwszy dzień rusk. postu, 4. maja, 6go tygod. po św. Piotrze i Pawle według greck. kalend., 20. lipca, 27. sierp., 20. list., 3. i 23. grudnia. Co wtorku targ tygodniowy.

Brody miasto pow.: 18. stycz., 5. maja, 30 paźd.; oraz targ na wełnę od 26. sierp. przez ośm dni.

Brzesko miasto powiatowe: ma 17 jarmarków, co trzeci wtorek, a w każdy inny wtorek targ.

Brzeżany miasto pow. ma 4 wielkich a 6 małych jarmarków: 13. stycz. now. stylu, w Środopoście rusk. kalendarza, we wtorek po Zielonych świątkach rusk. kal. i 6. sierpnia nowego stylu; mniejsze: 3. lut., 21. maja, 20. wrześ., 13. paźdz., 26. list., 18. grud. Każdego poniedz. i piątku targi.

Brzostek w pow. Pilzneńskim: 2. stycz., 3. lut. 24. lut., we wtorek Środoposny, 3. maja, w wilię Bożego Ciała, 2. i 25 lipca, 14. wrześ., w poniedz. po Wszyst. św., 25. list., 21. grud. Co 2 wtorek targ.

Brzozów miasto powiatowe: 6. stycz., 6. lut., w poniedziałek po Środopoście, na św. Wojciecha, na Zielone świątki, 29. czerw., 22. lipca, na św. Jacka, 14. wrześ., 4. paźdz., 1. list., 4. grud. Każdego poniedziałku targ tygodniowy.

Buczacz miasto powiatowe: 18. stycz., 14. lut., 29. marca, 6. kwiet., 5. maja, 2. i 24. czerwca, 13. sierp., 7. wrześ., 13. paźdz., 11. list., 12. grud. Każdego czwartku targ tygodniowy.

Budzanów w powiecie Czortkowskim: co czwartku targi tygodniowe.

Bukaczowce w pow. Rohatyńskim: 1. stycznia, w ostatni czwartek zapustny rusk. kalendarza, we wtorek wielkanocny rusk. kalend., trzeciego dnia po Zielonych św. rusk. kalend., na św. Jana rusk. kalend., 8. sierp., 10. wrześ., 1. list., 3. grud.

Bukowsko w powiecie Sanockim: ma jeden jarmark na tuczne woły 24. lut., który trwa przez 4 dni, prócz tego każdego czwartku targ tygodniowy.

Bursztyn w pow. Rohatyńskim: 18. stycz., 2. lut., 21. marca, 23. kwiet., 5. i 30. czerw., 13. sierp., 26. wrześ., 30. paźdz., 12. i 18. grud. Co wtorku targ.

Busk w pow. Kamioneckim (podług star. kalend.): 7. stycz., w poniedz. po niedzieli zapustnej (Serkeska), w dzień następujący po św. Teodorze, w środę w środku świąt Wielkiejnocy, w dzień po Zwiastowaniu P. M., 9. maja, 13. i 30. czerw., 6. sierp., 1. i 18. paźdz., 7. grud. Co piątku targ tygodniowy.

C.

Chocimierz w pow. Horodeńskim: w ostatni dzień postu, 29. marca, 20. maja, 5. lipca, 19. listop., 17. i 31. grudnia.

Chodorów w pow. Bóbrczańskim: 14. stycz., 5. maja, 12. lipca, 12. paźdz. przez 2 tyg. Co czwartek targ.

Chołojów w powiecie Stryjskim: 8. stycz., 14. lutego, 10. marca, 7. kwiet., 6. i 20. maja, 9. czerwca, 14. sierp., 13. wrześ., 13. paźdz., 7. i 20. list.

Chorostków w pow. Husiatyńskim: co poniedz. targ.

Chrzanów, miasto powiatowe: w drugi poniedziałek po trzech królach, w poniedziałek po NMP. Gromn., 12. marca, 1. maja, 24. czerwca, 13. i 25. lipca, 15. sierp., 10. i 28. paźdz., 11. list., 6. grudnia.

Chyrów w pow. Staromiejskim: co wtorek targ.

Ciężkowice w pow. Grybowskim: w poniedz. po Nowym roku, w pierwszy poniedz. postu, w poniedz. po niedzieli środopostnej, w poniedz. po św. Wojciechu, w poniedz. po Wniebowstąp., w poniedz. po oktawie Bożego Ciała, w poniedz. po św. Małgorzacie, w poniedz. po św. Jakóbie, w poniedz. po św. Jacku, w dzień podwyższenia św. Krzyża, w poniedz. po św. Franciszku Seraf., w poniedz. po św. Jędrzeju. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Czchów w pow. Brzeskim: jarmarki co trzeci wtorek.

Czernichów w pow. Krakowskim: 12 jarmarków a to w poniedz. po następ. świętach: po Trzech Król., po N. M. P. Gromnicz., po św. Józefie, po św. Wojciechu, po Wnieb. P., po św. Trójcy, po św. Jakóbie, po św. Bartł., po św. Mateuszu, po śś. Szym. i Judzie, po św. Katarzynie, po św. Tomaszu.

Czerniowce, miasto stoł. na Bukowinie: 12. lipca przez 14 dni, 12. list. przez 8 dni. Co poniedz. targ.

Czortków, miasto pow.: 2. lut, 21. marca, 12. maja, 11. lipca, 27. sierp., 7. listop, 20. grud. Co piątek targ.

Czudec w pow. Rzeszowskim: we wtorek po Ziel. św, 24. czerw., w poniedz. po św. Bartł. Co czwart. targ.

D.

Delatyn w pow. Nadworniańskim: dwa jarmarki na wełnę pospolitą i na owce, na Wniebowzięcie M. P. obrz. rusk. i na św. Mich. obrz. rusk. Co poniedz. i piątek targi tygodniowe.

Dębica w powiecie Pilzneńskim: 2. stycz., 2. lutego, 25. kwietnia, 14. maja, na Boże Ciało, 24. czerw., 20. lipca, 15. października, 4. grudnia.

Dembowiec w pow. Jasielskim: 21. stycz., 24. lut., 19. marca, 5. kwiet., 3. maja, we wtorek po Zielonych świątkach, 24. czerwca, 4. i 24. sierpnia, 14. wrześ., 4. paźdz., 11. i 25. list. Co poniedz. targ.

Dobczyce w pow. Wielickim: w roku całym 12 jarmarków, a to każdego razu we czwartek.

Dobromil w pow. Bireckim: 29. stycz. star. stylu, w dzień po Wniebowstąpieniu obrz. rusk., 11. czerw. star. stylu, 26. lipca przez 4 tygodnie, 29. wrześ. przez 2 tygodn. Każdego piątku targ tygodniowy.

Dolina, miasto powiatowe: 14. lutego, 12. maja, 6. lipca, 1. sierp., 13. paźdz., 21. grud. Każdego poniedziałku i czwartku targi tygodniowe.

Droginia w powiecie Myślenickim: na św. Walentego, na św. Wojciecha i na N. M. P. Szkaplerzną.

Drohobycz, miasto powiatowe: 19. marca, we wtorek po Zielonych świątkach rusk. obrz., 6. wrześ., 3. grud., każdy trwa 4 dni. Co poniedziałek targ.

Dubiecko w powiecie Brzozowskim: 25. stycznia i 30. czerwca. Co wtorku targ tygodniowy.

Dukla w powiecie Krośnieńskim: 7. stycz., 25. lut., 19. mar., na Wnieb. Pańsk., na Boże Ciało, 24. czerw., 22. lipca, 29. sierp., 25. listopada, 21. grudnia.

Dunajec czarny w powiecie Nowotargskim: znaczne jarmarki na płótna: w ostatni poniedziałek zapustny, w poniedziałek w wielkim tygodniu, w poniedz. po św. Trójcy, w poniedz. po Wniebowzięciu N. M. P., dnia 2. listop., w poniedziałek ostatniego tygodnia Adwentu.

Dunajów w pow. Przemyślańskim: 2. stycz. now. stylu, w poniedz. po przew. niedz. ob. gr., 24. czerw. now. stylu, 18. paźdz. star. stylu. Co środę targ.

Dynów w powiecie Brzozowskim: 17. stycz., 8. maja, 29. września, 30. listopada.

F.

Felsztyn w powiecie Staromiejskim: 13. kwietnia, 20. września; każdy trwa przez ośm dni.

Fredropol w powiecie Przemyskim: 2. stycznia, 25. marca, 12. sierp., 19. list. Co piątek targ tygodn.

Frysztak w powiecie Jasielskim: ma w każdy drugi czwartek walne jarmarki na bydło.

G.

Gliniany w pow. Przemyślańskim: 2. stycznia star. stylu, 13. lutego, w środę po Wielkiejnocy obrz. rusk., 8. maja, w poniedz. po pierwszej niedzieli, po Wielkiejnocy obrz. rusk., 23. maja, 20. lipca, 6. i 20. list., 18. grud. Każdego piątku targ tygodn.

Głogów w pow. Rzeszowskim: 2. i 21. stycznia, 24. lutego, 12. marca, 8. maja, 24. czerw., 22 lipca, 6. sierp., 9. i 30. wrześ., 15. paźdz., 16. listop., 6. grud. Każdego wtorku i piątku targ tygodn.

Gołogóry w pow. Złoczowskim: 26. lutego, 21. marca, 7. maja, 15. czerw., 26. lipca, 20. wrześ., 15. paźdz.

Gorlice, miasto powiatowe: ma 12 jarmarków we wtorki po następujących świętach: po 3 Królach, po św. Macieju, po niedzieli kwietnej, po św. Filipie i Jakóbie, po Wniebowstąp., po św. Janie Chrzcic., po św. Marji Magdalenie, po Wniebowz. N. M. P., po Narodz. N. M. P., po św. Francisz. Ser., po św. Marcinie, po trzeciej niedzieli Adwentu.

Gródek, miasto powiat.: w poniedziałek po Bożem Ciele, 14. września. Każdego czwartku targ tygodn.

Grodzisko w pow. Łańcuckim: 6. stycz., 2. lut., 3. i 19. marca, 2. i 20. maja, 29. czerw., 14. wrześ., 1. listopada, 4. grudnia.

Grybów, miasto powiatowe: 21. stycznia, 4. marca, w poniedziałek Środopostny, we wtorek po Wiel-

kiejnocy, 3. maja, we wtorek po Zielonych świątkach, w poniedziałek po św. Janie Chrzcic., 26. lipca, w poniedz. po św. Wawrz., w poniedz. po narodz. NMP., 21. września, 17. grud. Co piątku targ.

Grzymałów w powiecie Skałackim: 17. marca, 4. maja, 9. i 17. wrześ. Każdego czwartku targ.

Gwoździec w pow. Kołomyjskim: 28. stycznia, 21. marca, 26. lipca, 4. paźdz. Co piątek targ tygodn.

H.

Haczów w powiecie Brzozowskim: 29. września, 12. listopada. Każdej soboty targ tygodniowy.

Halicz w pow. Stanisławowskim: 7. stycz., 5. kwiet., 5. lipca, 12. paźdz. Co piątku targ tygodniowy.

Hołosko pod Lwowem: 25. lipca starego stylu.

Horodenka miasto powiatowe (podług starego kalend.): 1. stycz., 2. lutego, w drugi poniedziałek postu, 25. marca, 23. kwiet., w Wniebowstąpienie Pańskie, 29. czerw., 15. sierp, 16. października.

Husaków w powiecie Mościckim: 8. maja, 27. sierp., 18. grud. Każdego czwartku targ tygodniowy.

Husiatyn miasto powiatowe: 24. czerw., 21. wrześ. Co środę targ tygodniowy.

J.

Jaśmierz w powiecie Sanockim: 12. marca. 8. maja, 24. czerw., każdy trwa przez trzy dni i bywają szczególnie woły tuczne sprzedawane.

Jagielnica w powiecie Czortkowskim: 8. i 28. stycz., 14. i 20. lutego, w środę środop. ob. gr., 20. marca, w pierw. poniedz. po Wielkiejn., 6. kwiet., 6. lipca, 30. paźdz., 13. listop. 18. grud. Co piątek targ.

Janów w pow. Gródeckim (podlug star. kalend.): 2. stycz., 17. maja, 8. listop. Każdy przez 8 dni.

Janów w powiecie Trembowelskim: co piątku targ.

Jarosław, miasto powiatowe: 12. stycz., 10. marca, 13. czerw., 2. wrześ., 30. listop. Każdy przez 8 dni. Co poniedziałek i piątek targi tygodniowe.

Jaryczów, w pow. Lwowskim: 21. stycz., 31. maja, 19. wrześ., 11. grud. W każdy piątek targ tygodn.

Jasienica w pow. Brzozowskim: 2. lipca, 5. sierp., 9. grudnia. Co piątek targ tygodniowy.

Jaśliska w pow. Sanockim: na 3 Króli obrz. rusk., 2. lut., na wstępną środę, na niedzielę Kwietną, 3. maja, 13. czerw., 20. lipca, 15. sierp., 23. wrześ., 18. października, 25. listop., 13. grudnia na konie i bydło węgier. Jarmarki trwają 3 dni. Co wtorek targ.

Jasło, miasto pow.: 6. stycz., 3. lut., 23. kwiet., 20. lip, 15. sierp., 21. wrześ., 1. list., W każdy piąt. targ tyg.

Jawornik w pow. Rzeszowskim: 2. stycz., 24. lut., na tydzień przed Wielkanocą, 1. maja, 24. czerw., 21. wrześ., 28. paźdz., 30. listop. Co czwartek targ.

Jaworów, miasto powiatowe: 6. maja, 1. sierp., 20. paźdz., 12. grud. Co poniedz. i piątek targi tygod.

Jazłowiec w pow. Czortkowskim: co wtorku targ.

Jedlicze w powiecie Krośnieńskim: 25. lutego, 20. kwietnia, 18. czerwca, 9. sierpnia, 29. września.

Jędrychów w pow. Wadowickim: 19. marca, 24. czerw., 24. sierpnia, 21. grud. Jeżeli który z tych jarmarków przypada na niedzielę lub święto, to się odbywa w następ wtorek. Co wtorek i piątek targi.

Jeleń w powiecie Chrzanowskim: w dzień po Now. roku, w poniedziałek po niedzieli Starozapustnej, 19. marca, 3. maja, 3. czerw., w poniedz. po św. Janie Chrz., 2. lipca, w drugi poniedziałek po św. Wawrzyńcu męcz., 14. wrześ., w poniedz. po św. Franciszku Ser. w poniedz. po urocz. Wszystk. św., w poniedziałek po św. Mikolaju biskupie.

Jezierna w pow. Złoczowskim: 12. stycznia, w dzień po Wielkiejnocy obrz. rusk., 20. lipca, 20. paźdz. Co poniedziałku targi tygodniowe.

Jezierzany w powiecie Borszczowskim: 1. stycz., 11. lut., w niedz. kw., w niedz. po Wielkanocy, w 4tą środę po Wielkan., w poniedz. po Zielonych św. Wszystkie według rusk. kal. — dnia 13. lipca, 1. sierpnia, 13. i 26. września, 9. listopada.

Jozupol w powiecie Stanisłowowskim: 27. lipca.

Jodłowa w pow. Pilzneńskim: co 2gi wtorek jarmark.

Jordanów w pow. Myślenickim: 24. lut., 24. kwiet., 7my poniedz. po Z. św., 29. grud., każdy trwa trzy dni.

K.

Kalusz miasto pow.: 18. stycz., 6. czerw. prz. 8 dni, 19. lipca prz. 8 dni, 27. wrześ., 25. paźdz. prz. 8 dni, 11. listop. Co poniedz. i piątek targi tygodniowe.

Kalwarja w pow. Wadowickim: 25. stycznia, 4. maja, 17. sierp., 19. list. Co środę targ tygodn.

Kamionka strumiłowa, miasto pow.: 2. stycz. 21. marca, 7. kwiet., 24. czerw., 11. lipca, 18. sierp., 15. paźdz. 21. list. W każden piątek targ tygodn.

Kańczuga w powiecie Łańcuckim: 6. stycz., 2. lut, 25. kwiet., 29. czerw., 22. lip., 15. sierp., 29. wrześ., 4. list., 4. grudnia. Każdego wtorku i piątku targ.

Kęty w pow. Wadowickim: w poniedziałki: przed św. Agnieszką, po oczyszczeniu N. M. P., po zapustach, w czwartym tygodniu postu, przed Wielkanocą, po Znalezieniu Krzyża św., po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po Bożem Ciele, po św. Malgorzacie, po św. Maryi Anielskiej, po Wniebowzięciu N. M. P., po Podwyższeniu św. Krzyża, przed św. Janem Kantym, po św. Katarzynie i po Niepok. Poczęciu N. M. P.; co poniedziałek targ.

Kimpolung (Dlugopole mołdawsk.) na Bukowinie, (podlug starego stylu): 20. stycz., 21. maja, 8. list. Każdego poniedziałku targ tygodniowy.

Knihynicze w pow. Rohatyńskim: 19. stycznia, 11. lutego, 21. marca, w poniedziałek po niedzieli Cwiton obrz. rusk., 21. maja, 6. lipca, 18. sierp., 20. wrześn, 7. listop., 18. grudn. Co środa targ.

Kołaczyce w pow. Jasielskim: 1. maja, 19. sierp. Ma oprócz tego jarmarki co drugi poniedziałek.

Kolomyja, miasto powiatowe: 6. lutego, 24. kwiet. przez ośm dni, na Wniebowstąpienie obrz. rusk., 15. czerwca, 3. sierpnia, 13. września, 30. paźdz., 18. grud. Co poniedziałek i piątek targi tygodn.

Komarno w pow. Rudeńskim: w poniedz. po św. Trójcy, w poniedziałek po św. Szymonie i Judzie. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Konkolniki w pow. Rohatyńskim: 24. marca now. styl., 22. lipca now. styl., 15. sierp. starego

styl., 8. wrześ. star. styl., 1. i 26. paźd. starego styl., 9. grud. star. styl.

Kopeczyńce w pow. Husiatyńskim: co środę targ.

Korczyna w pow. Krośnieńskim: 3. kwietnia, 15. czerw., 30. sierp., 1. grud.

Korolówka w pow. Zaleszczyckim: 29. stycznia, we środę środopostną obrządku ruskiego, na Wniebowstąpienie obrządku rusk., 24. czerw., 8. sierp., 30. wrześ., 19. list., 18. grud. Co piątek targ.

Kossów miasteczko powiatowe (podług star. kal.): we czwartek pierwszego tygodnia w wielk. poście przez 2 dni, na Wniebowstąpienie, 15. sierpnia, 1. paźdz. przez 2 dni. Co poniedz. i piątek targi.

Kozłów w pow. Brzeżańskim: 9. stycz., w czwartą środę wielkopostną, w pierwszy poniedziałek po Zielonych św. obrz. rusk., w poniedziałek po Bożem Ciele obrz. rusk., 10. sierp., 14. wrześ., 18. paźdz. star. kalend. Co czwartku targ tygodniowy.

Kozowa w pow. Brzeżańskim: 17. lut., 17. marca, 17. kwiet., 3. maja, 12. czerw., 20. lipca, 20. sierp., 4. wrześ, 27. paźdz., 11. list., 30. grud. Co wtorku targ.

Kraków miasto stołeczne ma dwa jarmarki na bydło, wełnę itd: 16. maja, 16. września, oba przez 14 dni.

Krakowiec w pow. Jaworowskim: 2. stycz star. styl., w poniedziałek po nast. niedzieli po Wielkiejnocy obrz. rusk., 25. lipca, 27. wrześ., 18. paźdz., 25. list. Co czwartek targ tygodniowy.

Krościenko w pow. Nowotargskim: we wtorek po Zielonych świątkach, 26. czerw., 30. września, 1. list. Co poniedziałek targ tygodniowy.

Krosno miasto pow.: 1. stycz., w sobotę po Wielkiejnocy, w poniedz. po św. Trójcy, 31. lipca, 28. paź.

Krukienice w pow. Mościskim: 18. stycz., 5. marca, 23. kwiet., 11. lipca, 13. wrześ., 13. paźdz.

Krzywcza w pow. Przemyskim: 13. stycz., 2. lut., 2. marca, 6. i 23. kwiet., 31. maja, 29. czerwca, 10. sierp., 30. wrześn., 8. paźdz., 11. listopada, 18. grudnia. Co środa targ tygodniowy.

Krzywcze w pow. Borszczowskim (jarmarki na bydło): 18. styczn., 30. kwiet., 10. lipca, 8. grudnia. Co poniedziałek targ tygodniowy.

Kudryńce w pow. Borszczowskim: każdej środy targi.

Kułaczkowce w pow. Kołomyjskim: 9. stycznia, 15. lut., 6. marca, 19. kwiet., 24. maja, 6. czerw., 18. i 27. sierp., 6. wrześ., 12; 21. i 29. grudnia.

Kulików w pow. Żółkiewskim (podług star. kalend.): w dzień Now. Roku, w dzień Strytenie, na Wniebowstąpienie Pańskie, w dzień N. M. P. Zielnej, w dzień Pokrowy, na św. Dymitra. Co wtorku targ.

Kutty w pow. Kossowskim: 30. styczn., 22. maja, 26 wrześ., 13. listopada. Każdy trwa przez 4 dni. Co poniedziałku i piątku targ tygodniowy.

L

Lanckorona w pow. Wadowickim: w poniedz. po 3. Królach, 21. styczn., 4. marca, 7. maja, we wtorek po Zielonych świątkach, w poniedz. po św. Trójcy, na św. Wojciecha, 24. czerwca, 25. lipca.

Latacz, wieś w pow. Zaleszczyckim: co drugi czwartek walne jarmarki.

Leszniow w pow. Brodzkim: walne targi co niedzieli.

Leżajsk w pow. Łaucuckim: 21. stycz., 23. kwiet., na Wniebowstąpienie, 24. sierp., 4. paźdz., 6 grud. Co wtorek i piątek targi tygodniowe.

Limanowa, miasto powiatowe: 2. stycz., 3. lutego, w poniedziałek po niedzieli Laetare, w poniedziałek po niedzieli Conductus, 1. maja, we wtorek po Zielonych świątkach,, 25. lipca, 10. sierp., 30. wrześń., 2. i 11. listop., 29. grudnia.

Lipnica w pow. Bocheńskim: co 3ci poniedz. jarmark.

Lisiatycze w pow. Stryjskim: 18. stycz., 24 czer. Co środa targ tygodniowy.

Lisko, miasto powiatowe: 3. lutego, w poniedziałek po niedzieli zwanej Rogate. Co czwartek targ.

Liszki w pow. Krakowskim: mają dwanaście jarmarków zawsze w 1szy poniedz. każdego miesiąca.

Lubaczów w powiecie Cieszanowskim: 21. marca, 21. maja, 29. czerw., 8. sierp., 20. wrześ., 18. grud. Co piątku targ tygodniowy.

Lubomierz także Lubowa w pow. Limanowskim: 2. stycz., 12. marca, 8. września.

Lutowisko w pow. Liskim (podług star. kalend.): 2. stycz., 2. lutego, w środę środopostną, 23. kwiet., w poniedz. Ziel. św., 29. czerw., 6. sierp. 8. wrześ., 18. paźdz., 6.grudnia. Co czwartek targ tygodniowy.

Lwów, miasto stołeczne w Galicji: 4. maja przez cztery tygodnie; od 10. do 24. czerw., 12. paźdz. przez dwa tygodnie, tudzież ogólny jarmark na wełnę od 1. do 18. lipca. Co wtorek i piątek targi.

Ł

Łańcut, miasto pow.: 7. stycz., 3. lut., 15. marca, 16. maja, 13. czerwca, 10. i 26. lipca, 25. sierp. 6. paźdz., 11. i 30. listop. Co piątek targ tygodn.

Łącko w pow. Sandeckim: co trzeci poniedziałek.

Łopatyn w pow. Brodzkim: co drugi wtorek targ.

Łukowice w pow. Limanowskim: 3. lut., w poniedz. po niedz. Miserec., 4.maja, 15. i 30. wrześ., 1. grud.

Łysiec w pow. Bohodroczańskim: 11. lut., 24. czerwca, 26. listop. Tudzież 6 targów tygodn.: 1. stycz., 8. marca, 5. maja, 11. lipca, 18. sierpn. 26. paźdz.

M

Maciejowa w pow. Sandeckim: 24. czerw. star. kal.

Magierów w pow. Rawskim: 8. stycz., 14. lut., 17. i 29. marca, 5. maja, 23. czerw., 11. i 26. lip., 20. wrześn., 30. paźdz., 26. listop., 18. grudnia.

Maków w pow. Myślenickim: 29. stycz., 2. maja, 7. sierp., 19. listop. Co czwartek targ tygodniowy.

Malechów pod Lwowem: 25. czerw., 20. września.

Manasterzyska w pow. Buczackim: 8. stycznia, 14. lut., w pierwszy i piąty poniedziałek po Wielkiejnocy, we wtorek po Zielonych świątkach, 20. czerwca, 30. lipca, 18. sierpnia, 13. września. 26. paźdz., 7. listop., 18. grud. Co piątek targ.

Meketyńce w pow. Kossowskim: (jarmarki na bydło) 14. kwiet., 1. i 14. maja, w dzień po Bożem Ciele.

Mielec, miasto pow.: pięć jarmarków a to zawsze we czwartek po następujących dniach: po 2. lutym, po św. Trójcy, po 15. sierp., po 21. wrześn., po 11. listop. Co czwartek targ tygodniowy.

Mikołajów w pow. Żydaczowskim (podług st. kal.:) 1. stycz., 6. sierp., 8. wrześ. Co wtorek targ.

Mikulińce w pow. Tarnopolskim: 2. stycz. star. kal., 3. i 25. lutego star. kal., 25. marca, star. kal., w dzień po Wielkiejnocy obrz. rusk., 21. maja star. kal., 24. czerwca. now. kal., 20. lipca. star. kal., 24. sierp. now kal., 9. wrześ. star. kal., 18. paźdz. star. kal., 7. grudnia star. kal. W każdy wtorek i piątek targi tygodniowe.

Milatyn nowy w pow. Kamioneck.: co czwartku targ.

Milówka w pow. Żywieckim: w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca; gdyby na ten dzień święto przypadło, jarmark odbywa się we wtorek.

Mościska, miasto powiatowe: 25. lut., 24. czerw. główny jarmark na konie, 10. sierp., 1. listopada główny jarmark na konie. Na tydzień przed temi jarmarkami bywa znaczny handel na płótna i futra.

Mosty wielkie w pow. Żółkiewskim: 5. kwietn.

Mrzygłód w pow. Sanockim: 7. stycz. star. kal., w dzień po Bożem Ciele, 16. sierp. star. kal.

Muszyna w pow. Sandeckim: 2. stycz., 3. lutego, w dzień po Wniebowstąp., 22. lipca, 29. września, w dzień po niedz. Ofiarowania Panny Marji. Co poniedz. targ tygodniowy.

Myślenice miasto pow: 7. stycz., we wtorek po Zielonych świątkach, 25. lipca. Każdy trwa przez 2 dni, najwięcej na płótna. Co wtorek i piątek targi.

N.

Nadwórna, miasto pow.: 6. stycz. starego kalend., 23. kwiet. now. kal., 29. czerw. star. kal., 1. paźd. star. kal. Co poniedz. i piątek targi tygodniowe.

Narajów w pow. Brzeżańskim: 18. stycz., 29. marca, 6. kwietnia, 14. maja, 6. lipca, 6. sierpnia, 26. wrześn., 3. grud. Co piątek targ tygodniowy.

Narol w pow. Cieszanowskim: 19. marca, 24. sierp. Co czwartek targ tygodniowy.

Nawarja w pow. Lwowskim: 18. stycz., 14. lutego, 11. lipca, 18. sierp., 26. wrześn., 10. listopada. Co środa targ tygodniowy.

Niebylec w pow. Rzeszowskim: 15. lut., 1. wrześn., 7. listop., 26. grudnia. Co poniedziałek targ.

Niegowice w pow. Mieleckim: 7. stycz., 1. czerw., 26. lipca, 21. paźdz. Co środa targ tygodniowy.

Niemirów w pow. Rawskim: 18. stycz., 12. listop. Co czwartek targ tygodniowy.

Niepołomice w pow. Bocheńskim: 7. stycznia, w poniedziałek po niedzieli zapustnej, w poniedziałek po niedzieli kwietnej, 8. maja, w poniedziałek po św. Trójcy, 24. czerw., 26. lipca, 23. wrześ., 4. listop.

Niżankowice w pow. Przemyskim (wedł. star. kal.): na św. Trójcę, 6. grud. Co środy targ tygodn.

Niżniów w pow. Tłumackim: 1. i 19. stycznia, 11. lutego, 29. marca, 4. maja, 24. czerw., 6. lip., 13. sierp., 20. wrześn., 7. paźdz., 20. listop, 3. grud.

Nowa-Góra w pow. Chrzanowskim: 4 jarmarki a to w poniedz. po następuj. św.: po św. Agnieszce, po znal. św. Krzyża, po św. Michale, po św. Tomaszu.

Nowo-Miasto w pow. Bireckim: 23. kwietnia, 19. listopada. Co czwartek targ tygodniowy.

Nowotaniec w pow. Sanockim: 1. maja, w poniedziałek po św. Trójcy, na N. M. P. Anielską, 11. listop. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Nowy Sącz, miasto pow.: 2. i 21. stycz., w pierwszy poniedz. w poście, w poniedz. po niedzieli Kwietnej, 8. kwiet., 3. i 7. maja, 30. czerwca, w poniedz. po św. Małgorzacie, 7. sierp., 13. wrześ., 12. listopada. Co piątek targ tygodniowy.

Nowytarg, miasto powiatowe: w poniedz. po 3 Królach, 21. stycz., 6. lutego, 19. marca, w poniedz. po św. Wojciechu, 16. maja, we wtorek po Zielonych świątkach, na św. Jana Kantego, 25. lipca, 29. sierpnia, w poniedz. po narodzeniu N. P. M., 29. wrześ., w poniedz. po św. Katarzynie, 13. grud. Co sobota targ tygodniowy.

O.

Obertyn w pow. Horodeńskim: 18. stycz., 6. kwietnia, 7. maja, 24. czerw., 18. lipca, 1. i 18. sierp., 20. wrześn., 13. paźdz., 9. listop., 12. i 23. grudn.

Olesko w pow. Złoczowskim: 14. lutego, 14. kwiet., 21. maja, 6. lip., 20. wrześ., 7. i 20. list., 18. grudn.

Oleszyce w pow. Cieszanowskim: 24. lut., 13. grud.

Ołpiny w pow. Jasielskim: 12 jarmark. we czwartki po pełni każdego miesiąca na zboże i przędzę.

Osiek w pow. Jasielskim: ma walne jarmarki co czwart. na konie, bydło rzeźne, owce i nierogaciznę.

Oświęcim w pow. Bielskim: zawsze w poniedziałek przed lub po następujących świętach: po 3 Królach, po N. P. Gromnicznej, po niedzieli Suchej, po niedzieli Kwietnej, po św. Wojciechu, po Wniebowstąpieniu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Piotrze w okowach, po św. Idzim. po św. Franciszku Seraf., przed św. Marcinem, po Niepokal. Poczęciu N. P. M. Każdy trwać może przez 8 dni.

Otynia w pow. Tłumackim (podług starego kal.): na św. Jakóba, na św Piotra, na św. Prokopa, na św. Annę, w dzień Strytenie, w dzień Pochwalonej, na św. Łukasza, na św. Michała.

P.

Paczołtowice w pow. Chrzanowskim: ma co drugi wtorek walne jarmarki.

Peczeniżyn w pow Kołomyjskim (podł. star. kal): 6. stycznia, 25. marca, po Zielonych świątkach, 16. sierp., 14. wrześn., 27. października.

Pilzno, miasto pow.: 7. stycz., w poniedziałek po pierwszej niedz. po N. P. Grom., 19. marca, we wtorek po Wielkiejnocy, 8. i 24. kwiet., 7 maja., w poniedź., po Ziel., św., 23. czerw. targ na płótna 22. lipca, 15. sierp., 29. i 30. wrześ., na św. J, Kant., 11. list., w poniedź. po trzeciej niedź. adwentu.

Pistyn w pow. Kossowskim (podług star. kal.): 31. grud., 5. stycz., 17. marca, we czwartek po Wielkiejnocy, w poniedziałek po Zielonych świąt., 30. czerwca przez 3 dni, 4. i 27. lipca, 29. sierp., 18. października, 8. i 30. listopada.

Piwniczna w pow. Sandeckim: 2. stycz., w poniedz. po niedzieli środopostnej, we wtorek po Zielonych świątkach, 25. lipca, 24. sierp. Co środa targ tygodn.

Podbiecz czyli Podbiedz w pow. Wadowickim;

w środę po N. M. P. Gromnicznej, w środę po św. Wojciechu, w środę po św. Janie Chrzcic., w środę po Wniebowzięciu N. M. P., w środę po św. Michale, w środę po św. Łucji.

Podgórze w powiecie Wielickim: 12. stycznia, 16. lutego, 19. marca, 30. kwietnia, 22. maja, 8. czerwca, 8. lipca, 2. sierpnia, 15. września, 15. paźdz., 9. listop., 7. grud. Co wtorek i piątek targ.

Podhajce, miasto powiatowe (podług star. kal.): 6. stycz., w niedzielę środopostną, w środopoście, w poniedz. po pierw. niedz. po Wielkiejn., na Wnieb., 29. czerw., 15. sierp., 14. wrześ. 18. paźdz. i 8. list., 6. grudnia. Co wtorek i piątek targ.

Podhorodce w powiecie stryjskim: 13. lutego, 17. maja, 19. wrześ., 2. grud. Co czwartek targ.

Podkamień w powiecie Brodzkim: 1. stycz., 2. lut., 10. marca, 6. kwietnia, 13. i 18. maja, 9. i 26. czerw., 6. lipca, 18. sierp., 13. wrześ., 8. października, 9. listopada, 18. grudnia.

Podkamień w pow. Rohatyńskim: co wtorku targ.

Pomorzany w powiecie Złoczowskim (podług star. kal.): 17. marca, 12. czerw., 26. wrześ., 17. grud. W każdy piątek targ tygodniowy.

Probużna w powiecie Husiatyńskim: co wtorku targ.

Pruchnik w pow. Jarosławskim: 21. stycznia, 3. lutego, 19. marca, 23. kwietnia, w piątek po Bożem Ciele, 3. czerwca, 25. lipca, 9. sierpnia, 17. paźdz., 12. listop., 6. grudnia. Co poniedziałek i czwartek targi tygodniowe.

Przemyśl, miasto powiat.: 26. czerw., 9. grudnia. Każdy 14 dni. Co poniedziałek i piątek targi tygodn.

Przemyślany, miasto powiatowe: 1. stycz., 14. lut., 28. marca, 29. maja, 11. czerwca, 11. listop. Co piątek targ tygodniowy.

Przeworsk w powiecie Łańcuckim: 2. stycznia, 19. marca, 1. maja, 25. lipca, 3. października, 19. listopada. Co poniedziałek, środa i piątek targi.

R.

Radowce (Radautz) na Bukowinie: 1. maja, 20. list. W każdy piątek targ tygodniowy.

Radomyśl w pow. Tarnobrzeskim: 6. stycznia, 4. marca, 23. kwietnia, na Wniebowstąpienie, 24. czerwca, 10. sierp., 20. wrześ., 26. listopada.

Radymno w pow. Jarosławskim: 25. maja, 20. sierp., 20. września, 20. grudnia.

Radziechów w pow. Kamionackim: 19. stycznia, 11. lutego, 12. marca, 10. kwietnia, 21. maja, 24. czerw., 1. i 18. sierp., 26. wrześ., 30. paźd., 13. listopada, 18. grudnia.

Rawa ruska, miasto powiatowe: 2. stycz., w czwartą środę po Wielkanocy, 7. lipca, 19. sierp., 27. wrześ., 13. października, 21. listopada, 21. grudnia. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Rogi w powiecie Sanockim: 26. lipca, 24. sierp., 6. grudnia. Co środa targ tygodniowy.

Rohatyn miasto powiatowe: 9. stycz., 3. lutego, 26. lipca, 1. paźdz. Co piątek targ tygodniowy.

Ropczyce m. pow.: 7. stycz., 12. lut., 26. kwiet., 26. maja, 22. lip., 18. sierp., 28. paźdz., 9. grud.

Rozdół w powiecie Żydaczowskim: 19. marca, 16. lipca, 29. wrześ. Co poniedziałek targ tygodn.

Rożniatów w pow. Dolińskim: 2. stycznia star. kalendarza, w środę środopostną, we wtorek po Ziel. św., 30. czer., 1. sierp., 9. i 29. wrześn.

Ruda w powiecie Żydaczowskim: 1. stycznia i 24. czerwca star. kalendarza. Co poniedz. targ.

Rudki, miasteczko powiatowe: 26. marca, 30. czerw., 27. wrześ., 6. grud. Co wtorek targ tygodniowy.

Rudniki w powiecie Niskim: 17. stycz., 9. marca, 5. kwietnia, 21. wrześ., 21. paźdz., 30. listopada. Każdy trwa przez ośm dni.

Rybotycze w pow. Dobromilskim: 14. września, 10. grudnia. Co czwartek targ tygodniowy.

Rymanów w pow. Sanockim: 25. lipca, 10. sierp., 9. września, 6. grudnia. Każdy trwa po sześć dni. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Rytarowice w pow. Przemyskim: 13. stycz., 13. lipca.

Rzepiennik biskupi w powiecie Gorlickim: 19. marca, we wtorek po Wielkiejnocy, we wtorek po Zielonych świąt., 24. czerwca, 22. lipca, 11. wrześ., 23. listopada. Co środa targ tygodn.

Rzeszów, miasto powiatowe: 19. marca, 23. kwietnia, na św. Trójcę, 2. lipca, 21. wrześ., 2. listopada, 21. grudnia. Co wtorek i piątek targi tygodniowe.

S.

Sadagóra na Bukowinie (jarmarki na bydło): 6. lutego, we czwartek przed niedzielą Kwietną, 1. sierp., 6. wrześ., 13. paźdz., 5. i 28. listopada, 24. grudnia. Co czwartku targ tygodniowy.

Sądowa Wisznia w powiecie Mościskim: 1. stycz., na Zielone świątki obrz. rus., 26. lipca, 27. wrześ. Co środa targ tygodniowy.

Sambor miasto powiatowe: 3. lut., 1. maja, 21. wrześ., 30. listopada, każdy przez 14 dni. Co czwartku targ tygodniowy.

Sanok miasto pow.: we wtorek przed Ziel. św., w poniedz. przed Bożem Narodz. Co piątku targ.

Sasów w pow. Złoczowskim: 14. lutego, 24. czerw., 30. wrześ., 6. grud. Co poniedz. i piątek targ.

Sędziszów w powiecie Rzeszowskim: 19. marca, 23. kwietnia na konie, 3. czerwca, 2. lipca, 21. wrześ., 2. list., 21. grudnia. Co piątek targ.

Seret na Bukowinie (podług star. kal.): 2. lutego, na Wnieb., 15. sierp., 6. grud. Każdy przez 3 dni.

Sieniawa w pow. Jarosławskim: 22. stycznia, 4. kwiet., 24. czerwca, 2. listopada.

Skałat, miasto powiatowe: 6. i 30. stycz. star. kal., 1. i 23. kwiet., w pierwszy dzień po Zielonych świąt. obrz. rusk., 12. lipca, 21. wrześ., 8. paźdz. Każdego wtorku targ tygodniowy.

Skawina w powiecie Wielickim: 2. stycz., 9. kwiet., 16. sierpnia, 4. października.

Smorzawa w pow. Stryjskim (znaczne jarmarki na bydło): na niedzielę środopostną obrz. rusk., 31. maja star. stylu, 24. czerw., na św. Ilie obrz. rusk, 15. lipca, 14. wrześ., w święto Ussiki obrz. rusk., 8. paźdz., 9. list., 9. grudnia.

Sniatyn m. pow. (podług star. kal.): w środę środop.,

we wtor. po Ziel. św., 25. czerw., 20. lipca, 9. wrześ. Co poniedz., środa i piątek targi.

Sokal, miasto powiatowe: 18. stycz., 23. kwiet., 12. lipca, 4. paźdz., 20. list. Co piątek targ.

Sokołów w pow. Stryjskim: 7. kwiet., 13. czerw., 19. sierpnia, 4. grudnia.

Sokołów w pow. Kolbuszowskim: 29. czerwca. Targi tygodn.: 7. stycz., 13. lut., 4. i 26. marca, 23. kwietnia, 16. maja, 16. i 25. lipca, 24. sierp., 14. wrześ., 18. paźdz., 11. listopada, 18. grudnia.

Sokołówka w powiecie Brodzkim: w każdą drugą środę walne jarmarki.

Sołotwina w powiecie Bohorodczańskim (jarmarki na bydło podług star. kal.): 2. lut., ósmego dnia po Wielkiejnocy, na Wniebowstąpienie, 20. lipca, 8. list., 6. grud. Każdego piątku targ tygodniowy.

Stanisławów m. pow.: 1. maja (na bydło), 2. sierp. now. kal., 29. sierp. star. kal., 6. i 17. paźdz. st. kal.

Starasól w pow. Staromiejskim: 2. stycz., w dzień po Bożem Ciele, 30. wrześ. Co poniedz. i piątek targi.

Stare-Miasto, miasto powiatowe: 12. marca, 24. czerwca przez 12 dni na płótna, 10. wrześ., 12. paźdz. Każdego wtorku targ tygodniowy.

Stary-Sącz, miasto powiatowe: zawsze w środę i tak: po 3 Królach, przed niedzielą zapust., po Popielcu, przed niedzielą Białą, po Wielkiejnocy, przed św. Stanisławem, przed św. Trójcą, przed św. Janem Chrz., przed św. Jakóbem, przed św. Michałem, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Elżbietą, prz. św. Tomasz. Ap. Co czwart. targ.

Strussów w powiecie Trembowelskim: każdego czwartku targ tygodniowy.

Stryj, miasto pow. (podług star. kal.): w pierwszym tygodniu wielkiego postu, w dzień tak zwany Feodorowica przez 8 dni, w marcu na św. Mikołaja przez 3 dni, 15. sierp. przez 14 dni, 6. grudnia przez 8 dni. Każdego poniedz. i czwartku targi tygodn.

Strzyżów w pow. Rzeszowskim: w poniedz. po 3 Królach, 8. lutego przez 3 dni, w poniedziałek zapustny, w poniedz. środopostny, w poniedz. po Wielkiejnocy, 8. maja przez 3 dni, 25. lipca, 14. sierpnia przez 3 dni, 8. wrześ., 21. paźdz., 6. listop. przez 3 dni, 25. listop. Co wtorek targ.

Sucha w powiecie Żywieckim: w poniedz. po Nowym r., na św. Wojc., w poniedz. po Wielkiejnocy, 15. sierp., 8. września, 15. paźdz., 11. list., 8. grudn.

Suczawa na Bukowinie (podług star. kalend.): 2. stycz., we wtorek po Ziel. św., 8. lipca, 20. sierp., 15. wrześ., 26. paźdz. Każdego czwartku targ.

Szczerzec w pow. Lwowskim: 2. stycz., w dzień po Ziel. św., 20. lipca, 30. września. Każdego czwartku targ tygodniowy.

Szczucin w pow. Dąbrowskim: 6. lutego, 4. maja, na św. Trójcę, 22. lipca, 15. paźdz., 4. grudnia. Co piątek targ.

T.

Tarnobrzeg (Dzików) miasteczko powiatowe: ma 12 targów w ostatni dzień powszedni każdego miesiąca.

Tarnopol, miasto powiatowe: dnia 2. stycznia, 14. lutego, w środopoście obrz. rusk., w poniedz. po rusk. Wielkiejnocy, 24. czerwca, dnia 26. lipca główny jarmark na konie, 18. sierp., 26. wrześ., 20. list. Co środy targ tygodniowy.

Tarnów, miasto powiatowe: w pierwszy poniedz. w miesiącu styczniu przez 1 dzień, 3. lutego przez 8 dni, 13. marca przez 8 dni, drugiego poniedziałku w miesiącu kwietniu przez 1 dzień, drugiego poniedz. w miesiącu maju przez 1 dzień, drugiego poniedziałku w miesiącu czerwcu przez 1 dzień, 22. lipca przez 8 dni, drugiego poniedz. w sierp. przez 1 dzień, 14. wrześ. przez 8 dni, drug. poniedz. w mies. paźdz. przez 1 dzień, drug. poniedz. w mies. list. przez 1 dzień, drug. poniedz. w miesiącu grudniu przez 1 dzień.

Tartaków w powiecie Sokalskim: 14. lutego, 31. maja, 6. sierpnia, 30. paźdz., 18. grudnia.

Tłumacz, miasto powiatowe: 23. maja, 6. grud. Każdej środy targ tygodniowy.

Toporów w pow. Brodzkim; co 2gi czwart. jarmark.

Trembowla, miasto powiatowe: w środę popielcową, 8. i 19. lipca, 15. grudnia. Co piątek targ tygodn.

Trzciana w pow. Bocheńskim: w poniedziałek po niedzieli Kwietnej, 20. lipca, 29. wrześ., 12. list.

Trzebinia w powiecie Chrzanowskim: w poniedz. po 3 Królach, w poniedz. po N. M. P. Gromn., w poniedz. po niedzieli Białej, 23. kwiet., 8. maja, 29. czerwca, w poniedz. po św. Jakóbie, 24. sierp., 21. wrześ., w poniedz. po św. Szymonie i Judzie, w poniedziałek po św. Katarzynie, 21. grudnia.

Turka miasteczko powiatowe: 11. stycz., 7. kwiet., 10. lipca, 25. sierp., 11. paźdz.; każdy trwa przez 2 dni. Co środa targ tygodniowy.

Tyczyn w pow. Rzeszowskim: 2. i 25. stycznia, 26. marca, 11. czerwca, 21. wrześ., 25. listopada. Co poniedziałek targ.

Tylicz w pow. Sandeckim: 7. stycz., w poniedz. po niedzieli *Conductus Paschae*, we wtorek po Zielonych św., 30. czerw., 2. list., 30. grudnia.

Tymbark w pow. Limanowskim: w poniedz. po Bożem Ciele, 25. lipca, 9. wrześ., 17. paźdz. Co środa targ.

Tyrawa wołoska w pow. Sanockim: 16. lipca jarmark na bydło. Każdej środy targ tygodniowy.

Tyśmienica w powiecie Tłumackim (jarmarki na bydło i konie): 24. marca, 30. kwiet., 3. lipca 27. września. Co piątek targ tygodniowy.

U.

Uhnów w pow. Rawskim: 18. stycz., 20, lutego, 12. czerw., 13. lipca., 20. wrześn., 30. paździer. Każdego piątku targ tygodniowy.

Ulanów w pow. Niskim: 2. stycz., 1. marca, 2. i 23. kwiet., na Wniebowstąpienie, w poniedz. po św. Trójcy, 20. lipca, 24. sierp., 29. wrześn., 11. listop., 4 grudnia.

Ułaszkowce w pow. Czortkowskim: podł. star. kal. 6. kwietn. i 24. czerw. Co poniedz. targ tygodn.

Uniow w pow. Przemyślańskim: 15. sierp. starego kalendarza; trwa przez 6 lub 7 dni.

Uściecsko w pow. Zaleszczyckim: 14. lutego,

11. i 31. marca, 6. i 29. kwietnia, 12. czerwca, 10. lipca, 13. paźdz., 13. listop., 18. grudnia.

Uście biskupie w pow. Borszczowskim: co drugi wtorek walne jarmarki.

Uście ruskie w pow. Gorlickim: 18. stycznia, 5. maja, 6. czerw., 11. lipca, 20. listop., 21. grud.

Uście solne w pow. Bocheńskim: 23. kwietnia, 24. czerw., 24. sierp., 21. paźdz.

Ustrzyki w pow. Liskim: 2. stycz., 4. kwietnia, 8. lipca, w paźdz. na św. Franciszka wyznawcy. Co czwartek targ tygodniowy.

W.

Wadowice, miasto pow.: w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca. Co czwartek targ tygodniowy.

Waręż w pow. Sokalskim: 14. lutego, 7. kwietn., 8. maja, 24. czerw., 24. sierp., 7. i 20. listop., 18. grud.

Wieliczka, miasto pow.: w poniedz. przed św. Agnieszką, w poniedz. przed N. P. Gromn., w ostatni poniedz. w miesiącu lutym, w poniedz. przed św. Kazim. w poniedziałek po niedzieli kwietnej, w poniedz. przed znalezieniem święt. Krzyża, we wtorek po Zielonych śwwiąt., w poniedz. przed św. Janem, w poniedz. przed św. Jakóbem, w poniedz. przed św. Jackiem, w poniedziałek przed św. Michałem, w poniedziałek przed świętym Szymonem i Judą, w poniedz. przed św. Klemensem, w poniedz. przed św. Tomaszem. Co czwartek targ.

Wielkie Oczy w pow. Jaworowskim: 6. lutego, 29. kwietnia, 10. czerwca, 15. lipca, 10. września, 17. listopada.

Wilamowice w pow. Bielskim: w poniedziałki po świętach następujących: po nawróceniu św. Pawła, po św. Janie Nep., po św. Bartłomieju, po św. Jadwidze. Każdy trwa przez 3 dni. Co środa targ.

Wiśnicz w pow. Bocheńskim: 6. stycz., 2. listop., 21. grudnia.

Wiśnicz miasto na Bukowinie: 25. stycz., 30. kwiet., 5. lipca, 13. sierp., 20. wrześn., 6. listopada. Co poniedziałku targ tygodniowy.

Wiśniowczyk w pow. Trembowelskim: w środopoście podług ruskiego kalendarza.

Witkow w pow. Kamioneckim: 14. lut., 23. marca, 11. lipca, 1. paźdz. 1. grud., Co czwartek targ.

Wojnicz w pow. Brzeskim: Co trzeci poniedziałek jarmark a co drugi poniedziałek targ tygodniowy.

Wojniłow w pow. Kaluskim: 13. stycz., 5. maja na bydło przez 3 dni, 11. lipca, 18. sierpnia.

Wola Michowa w pow. Liskim: 12. lutego, w piątek w pierwszym tygodniu wielkiego postu ruskiego, 5. maja, 12. lipca, 21. września, 21. listop. Co wtorek targ tygodniowy.

Wybranówka w pow. Bobreckim: co wtorku targ.

Z.

Zabłotów w pow. Śniatyńskim: (podług star. kal.) 6. i 30. stycz., 25. marca, 23. kwiet., 29. czerw., 12. wrześn., 1. i 26. paźdz., 30. listopada.

Żabno w pow. Dombrowskim: ma sześć jarmarków i targi sławne na nierogaciznę: 25. stycz., w poniedziałek po drugiej niedzieli po Wielkiejnocy, w poniedz. po pierwszej niedzieli po św. Janie Chrz., 16. sierp., 18. paźdz., w poniedz. po trzeciej niedzieli adwentu. Targi co poniedziałek.

Zakluczyn w pow. Brzeskim: co trzeci poniedz. jarmark, co czwartek targ tygodniowy.

Zaleszczyki miasto pow. (jarmarki na bydło): 6. stycz. star. kal., 21. marca, na wielkanoc obrz. ruskiego, 4. paźdz., 20. list. Co środa i piątek targi.

Załośce w pow. Brodzkim: 14. stycz., 12. lutego, 14. marca, 12. kwiet., 12. maja, 24. czerw., 14. lip., 13. sierpnia, 19. września, 13. paźdz., 8. listopada, 4. i 21. grud. Co poniedz. i piątek targi tygodniowe.

Zarszyn w pow. Sanockim: 24. kwiet., na Wniebowstąpienie, 17. lipca, 12. paźdz. Co środa targ.

Zator w pow. Wadowickim: 28. stycz., 28. kwiet., 30. czerw., 22. września.

Zbaraż, miasto pow. (podług star. kal.,): 7. lutego, 24. kwiet., 5. lipca, 12. września. Co poniedziałek i piątek targi tygodniowe.

Zborów w pow. Złoczowskim; 25. marca, 5. lipca, 17. sierp., 25. wrześ. Co wtorek targ tygodniowy.

Zbyszyce w pow. Sandeckim: 20. stycz., 14. lut., 19. marca, 25. kwiet., 16. maja, 24. czerw., 26. lip., 24. sierp., 21. wrześ., 18, paźdz., 23. list., 21. grud.

Zdynia w pow. Gorlickim, ma 9 jarmarków; 14. stycz., 12. lutego, 21. marca, 7. maja, 7. lipca, 6. sierp., 27. wrześ., 13. listopada, 13. grudnia na bydło, owce i nierogaciznę.

Złoczow, miasto pow.: 19. stycz., 1. lut., 1. kwiet., 7. maja, 9. czerw., 2. sierp., 10. wrześ., 7. listop. Co poniedziałek, środa i piątek targi.

Złotniki w pow. Trembowelskim: na św. Aleksego, w dniu 8. maja i na św. Demetra (rusk. kal.).

Żmigród w pow. Krośnieńskim: 2. lutego, w środopoście, 23. kwiet., 24. czerw., 25. lipca, 17. października, 13. grudnia.

Żółkiew, miasto pow.: 19. stycz., 8. maja, 30. czerwca, 13. sierp., 14. wrześ., 5. paźdz., 12. listop. Co wtorek i piątek targi tygodniowe.

Żołynia w pow. Łańcuckim: w niedzielę Kwietnią, ną św. Trójcę, 10. sierp., 21. grudnia, (na len, przędziwo i płótno, każdy przez dwa dni); 25. stycznia, 24. lutego, 11. maja, 22. lipca 8. i 21. września, 28. paźdz., 25. listopada. Co piątek targ.

Żurow w pow. Żydaczowskim: 15. marca jarmark na konie przez 8 dni, 7. kwietnia przez 6 dni, 11. czerwca przez 6 dni, 15. paźdz. jarmark na konie przez 8 dni; 6. listopada przez 4 tygodnie.

Żurawno w pow. Rohatyńskim: 14. lut., 6. kwiet., 8. maja, 12. lipca, 6. sierp., 26. listopada.

Żydaczów, miasto pow. (podług starego kalend.): 6. stycz., 29. sierp., 26. listopada.

Żywiec miasto pow.: w poniedziałek po następujących uroczystościach: Trzech Króli, Wniebowstąpieniu Pańsk., św. Piotrze i Pawle i po św. Michale.

Wykaz doktorów medycyny

we Lwowie praktykujących.

Baiser Mojżesz, Plac Krakow. 11.
Berger Antoni, Ul. Halicka 18.
Bertlef Karol, Plac św. Ducha 3.
Bielski Józef, Ul. Kościuszki 20.
Bieliński, Ul. Kopernika 17.
Bierer Jakób, Dworzec kol. K. L.
Bogdański Władysław, Ul. Blacharska 1.
Bulikowski Stanisław, Ul. Halicka 54.
Cassina Ferdynand, Rynek 25.
Chądzyński Jan, Ul. Dykaster. 1.
Czerkawski Juliusz, Ul. Piekarska 8.
Czyżewicz Adam, Ul. Jagellońska 28.
Decykiewicz Emil, Rynek 36.
Diamant Samuel, Ul. Krakowska 36.
Festenburg Gerard Edw., Ul. Dominikańska 11.
Feigel Longin, Plac Halicki 13.
Finger Józef, Ul. Wałowa 23.
Geistlener Jan, Rynek 37.
Gembarzewski Ludwik, Ul. Pańska 3.
Głowacki Bolesław, Ul. Halicka 44.
Gross Karol, Ul. Kar. Ludw. 39.
Hawranek Ignacy, Ul. Dominikańska 5.
Henzel Leon, Plac Krakowski 1.
Hinze Henryk, Ul. Kopernika 6.
Janda Franciszek, Ul. Halicka 50.
Jasiński Władysław, Rynek 9.
Kelerman Edward, Ul. Halicka 52.
Kaczkowski Antoni, Ul. Ormiańska 27.
Karcz Maksymilian, Ul. Wałowa 3.
Kilarski, Rynek 15.
Knihynicki Klemens, Ul. Ormiańska 3.
Keler Stefan, Ul. Jagielońska 16.
Kosiński Franciszek, Pl. Strzelecki 2.
Krowczyński, Pl. św. Ducha 10.
Kremer Józef, Ul. Chorązczyzna 16.
Krzeczunowicz Piotr, Ul. Majerowska 12.
Kurzer Henryk, Pl. Krakowski 23.
Lech Aleksander, Ul. Kalecza 2.
Lindner Zygmunt, Ul. Jagiellońska 10.
Litwinowicz Orest, Rynek 11.
Longchamps Bogusław, Ul. Ormiańska 23.
Łopacki Ludwik, Ul. Kościuszki 6.
Maciejowski Szczęsny, Ul. Halicka 44.
Małaczyński Józef, Ul. Piekarska 12.
Mehrer Henryk, Ul. Wekslarska 9.
Merczyński Emil, Ul. Wałowa 13.
Milleret Józef, Pl. Benedyktyński 1.
Mosing Kazimierz, Ul. Halicka 28.
Neuhauser Franciszek, Ul. Karola Ludw. 7.
Noskiewicz August. Ul. Syxtuska 14.
Nowiński Seweryn, Ul. Syxtuska 48.
Opolski Wiktor, Rynek 34.
Pawlikowski Antoni, Ul. Czarneckiego 1.
Piasecki Wenanty, Ul. Brygicka 1.
Reischer Ignacy, Ul. Sobieskiego 34.
Reizes Dawid, Ul. Strzelecka 3.
Rektoržik Ernest, Ul. Chorązczyzna 2.
Ressig Ignacy, Ul. Halicka 41.
Rieger Zygmunt, Pl. Halicki 10.
Rozner Ignacy, Ul. Syxtuska 16.
Rożański Józef, Teatr. II. piątro nr. 30.
Rudnicki, Ul. Kopernika 10.
Sawicki Edward, Ul. Kopernika 3.
Sawicki Stella Jan, Krakowskie nr. 2.
Schattauer Antoni, Ul. Teatralna 11.
Szuller Hugo, Ul. Gródecka 5.
Szuszkiewicz, Ul. Ossolińskich 12.
Silberstein Leopold, Pl. Gołuchowskich 14.
Skałkowski Władysław, Ul. Teatralna 16..
Smitowski Mieczysław, Ul. Halicka 46.
Spausta Damian, Pl. Strzelecki 1.
Stupnicki Julian, Ul. Krakowska 14.
Szeparowicz, Ul. Łyczakowska 14.
Tomanek Józef, Ul. Skarbkowska 35.
Wagner Arnold, Ul. Wałowa 9.
Weigel Józef, Ul. Kopernika 6.
Weinreb Adolf, Ul. Koralnika 10.
Wereszczyński Michał, Ul. Trybunalska 1.
Werner Józef, Ul. Skarbkowska 9.
Widman Oskar, Ul. Wałowa 27.
Witz Herman, Ul. św. Stanisława 4.
Wołek Wojciech, Ul. Kopernika 1.
Smutny Karol, Ul. Kopernika 1.
Załużny Jan, Rynek 11.
Ziembicki Grzegorz, Ul. Wałowa 15.
Żuliński Tadeusz, Ul. Sobieskiego 34.
Rapaport Marek, Ul. Kar. Ludw. 31.

Mieszkania adwokatów lwowskich.

Balko Władysław, Ul. Sykstuska 46.
Berliner Henryk, Ul. Sykstuska 20.
Blumenfeld Emanuel, Plac Maryacki 9.
Bobownik Ludwik, Ul. Zimorowicza 6.
Brzeziński Julian, Ul. Kościuszki 12.
Czajkowski Jan, Ul. Hetmańska 12.
Czajkowski Robert, Ul. Jagiellońska 13.
Czemeryński Ignacy, Ul Kopernika 16.
Dąbczański Antoni. Ul. Cytadelna 3.
Dobrzański Jan, Ul. Wexlarska 4.
Diamand Dawid, Ul. Śnieżna 7.
Dzidowski Mateusz, Ul. Kościuszki 2.
Dziubiński Marceli, Plac Maryacki 10.
Freudenberg Jan, Ul. Jagiellońska 13.
Gnoiński Michał, Ul. Halicka 54.
Gorecki Władysław, Ul. Kościuszki 5.
Gottlieb Henryk, Ul. Kościuszki 5.
Gregorowicz Konrad, Ul. Grodzickich 2.
Hillbricht Emil, Ul. Teatralna 11.
Hofman Kornel, Ul. Chorążczyzny 8.
Horváth Adam, Ul. Kopernika 22.
Hryszkiewicz Piotr, Ul. Kopernika 4.
Jabłonowski Jan, Ul. Ormiańska 4.
Janowicz Aleksander, Ul. Sykstuska 17.
Jekeles Maurycy, Ul. Majerowska 2.
Kabath Maurycy, Ul. Skarbkowska 5.
Kohn Józef, Ul. Kopernika 16.
Kolischer Juljusz, Ul. Majerowska 10.
Kratter Ferdynand, Ul. Kościuszki 3.
Lewicki Kornel, Ul. Sykstuska 29.
Łubiński Ludwik, Ul. Jagiellońska.
Madejski Marceli, Ul. Kościuszki 5.
Majewski Władysław, Ul. Wałowa 11.
Malinowski Józef, Ul. Krakowska 12.
Maly Karol, Ul. Teatralna 7.
Mansch Filip, Ul. Brygicka 7.
Męciński Józef, Ul. Trybunalska 4.
Moszyński Adolf, Ul. Halicka 20.
Nurkowski Feliks, Ul. Teatralna 5.
Peptowski, Rynek.
Polański Teodozy, Ul. Jagiellońska 22.
Pomianowski Aleksander, Rynek 45.
Popiel Juljusz, Ul. Kopernika 11.
Raabe Jakób, Ul. Sykstuska 29.
Rappaport Leon, Ul. Halicka 20.
Rayski Tomasz, Plac Maryacki 8.
Reich Bernard, Ul. Kopernika 12.
Rogalski Aleksander.
Roiński Emanuel, Plac Maryacki 9.
Śmiałowski Feliks, Ul. Jagiellońska 20.
Semilski Teobald, Ul. Skarbkowska 3.
Skałkowski Józef, Ul. Wałowa 25.
Skwarczyński Paweł, Ul. Karola Ludwika 3.
Smolka Franciszek, Ul. Jagiellońska 28.
Smolka Józef, Ul. Sykstuska 10.
Sokal Maksymilian, Ul. Ormiańska 27.
Schaff Szymon, Ul. Kościuszki 2.
Schrenzel Baruch.
Starzewski Henryk, Ul. Teatralna 7.
Szwedzicki Bazyli, Ul. Kurkowa 13.
Tarnawiecki Marceli, Ul. Kościuszki 20.
Waldman Saul, Ul. Jagiellońska 17.
Weiss Adolf, Ul. Krakowska.
Wszelaczyński Leon, Ul. Mickiewicza 14.
Zminkowski Antoni, Ul. Karola Ludwika 33.
Zucker Wilhelm, Ul. Kościuszki 14.

Notaryusze lwowscy.

Blumenfeld Józef, Ul. Kopernika.
Jasiński Aleksander, Plac Katedralny 7.
Kwaśnicki Samuel, Plac Maryacki 10.
Morawiecki Michał, Ul. Wałowa 11.
Szemelowski Juljan, Plac św. Ducha 18.
Wolski Franciszek, Ul. Trybunalska 1.

Tablica procentów.

Po 3 od sta

Kapitał zł	na 1 rok zł.	na 1 rok ct.	na 1/2 roku zł.	na 1/2 roku ct.	na miesiąc zł	na miesiąc ct.
1	—	3	—	1 1/2	—	1/4
2	—	6	—	3	—	2/4
3	—	9	—	4 1/2	—	3/4
4	—	12	—	6	—	1
5	—	15	—	7 1/2	—	1 1/4
6	—	18	—	9	—	1 1/2
7	—	21	—	10 1/2	—	1 3/4
8	—	24	—	12	—	2
9	—	27	—	13 1/2	—	2 1/4
10	—	30	—	15	—	2 1/2
20	—	60	—	30	—	5
30	—	90	—	45	—	7 1/2
40	1	20	—	60	—	10
50	1	50	—	75	—	12 1/2
100	3	—	1	50	—	25
200	6	—	3	—	—	50
300	9	—	4	50	—	75
400	12	—	6	—	1	—
500	15	—	7	50	1	20
1000	30	—	15	—	2	50
5000	150	—	75	—	12	50
10000	300	—	150	—	25	—

Po 4 od sta

Kapitał zł.	na 1 rok zł.	na 1 rok ct.	na 1/2 roku zł.	na 1/2 roku ct.	na micsiąc zł	na micsiąc ct.
1	—	4	—	2	—	1/3
2	—	8	—	4	—	2/3
3	—	12	—	6	—	1
4	—	16	—	8	—	1 1/3
5	—	20	—	10	—	1 2/3
6	—	24	—	12	—	2
7	—	28	—	14	—	2 1/3
8	—	32	—	16	—	2 2/3
9	—	36	—	18	—	3
10	—	40	—	20	—	3 1/3
20	—	80	—	40	—	6 2/3
30	1	20	—	60	—	10
40	1	60	—	80	—	13 1/3
50	2	—	1	—	—	16 2/3
100	4	—	2	—	—	33 1/3
200	8	—	4	—	—	66 2/3
300	12	—	6	—	1	—
400	16	—	8	—	1	33 1/3
500	20	—	10	—	1	66 4/3
1000	40	—	20	—	3	33 1/3
5000	200	—	100	—	16	66 2/3
10000	400	—	200	—	33	33 1/3

Po 4 1/2 od sta

Kapitał zł.	na 1 rok zł.	na 1 rok ct.	na 1/2 roku zł.	na 1/2 roku ct.	na miesiąc zł	na miesiąc ct.
1	—	4 1/2	—	2 1/2	—	2/3
2	—	9	—	4 1/4	—	3/4
3	—	13 1/2	—	6 3/4	—	1 1/4
4	—	18	—	9	—	1 1/2
5	—	22 1/2	—	11 1/4	—	1 7/8
6	—	27	—	13 1/2	—	2 1/4
7	—	31 1/2	—	15 3/4	—	2 5/6
8	—	36	—	18	—	3
9	—	40 1/2	—	20 1/4	—	3 3/4
10	—	45	—	22 1/2	—	3 3/4
20	—	90	—	45	—	7 1/2
30	1	35	—	67 1/2	—	11 1/4
40	1	80	—	90	—	15
50	2	25	1	12 1/2	—	18 3/4
100	4	50	2	25	—	37 1/2
200	9	—	4	50	—	75
300	13	50	6	75	1	12 1/4
400	18	—	9	—	1	50
500	22	50	11	25	1	87
1000	45	—	22	50	3	75
5000	225	—	112	50	18	75
10000	450	—	225	—	37	68

Po 5 od sta

1	—	5	—	2 1/2	—	3/12
2	—	10	—	5	—	5/6
3	—	15	—	7 1/2	—	1 1/4
4	—	20	—	10	—	1 2/3
5	—	25	—	12	—	2 1/12
6	—	30	—	15	—	2 1/2
7	—	35	—	17	—	2 11/12
8	—	40	—	20	—	3 1/3
9	—	45	—	22	—	3 3/4
10	—	50	—	25	—	4 1/6
20	1	—	—	50	—	8 1/3
30	1	50	—	75	—	12 1/2
40	2	—	1	—	—	16 2/3
50	2	50	1	25	—	20 5/6
100	5	—	2	50	—	41 2/3
200	10	—	5	—	—	83 1/3
300	15	—	7	50	1	25
400	20	—	10	—	1	66 2/3
500	25	—	12	50	2	8 1/3
1000	50	—	25	—	4	16 2/3
5000	250	—	120	—	20	83 1/3
10000	500	—	250	—	41	96 2/3

Po 5 1/2 od sta

1	—	5 1/2	—	2 3/4	—	11/24
2	—	11	—	5 1/2	—	11/12
3	—	16 1/2	—	8 1/4	—	1 3/8
4	—	22	—	11	—	1 5/6
5	—	27 1/2	—	13 3/4	—	2 7/24
6	—	33	—	16 1/2	—	2 3/4
7	—	38 1/2	—	19 1/4	—	3 5/24
8	—	44	—	22	—	3 5/12
9	—	49 1/2	—	23 3/4	—	4 1/12
10	—	55	—	27 1/2	—	4 7/12
20	1	10	—	55	—	9 1/12
30	1	65	—	82 1/2		13 3/4
40	2	20	1	10	—	18 1/3
50	2	75	1	37 1/2	—	22 11/12
100	5	50	2	75	—	45 5/6
200	11	—	5	50	—	91 2/3
300	16	50	8	25	1	37 1/2
400	22	—	11	—	1	83 1/3
500	27	50	13	75	3	29 1/6
1000	55	—	27	50	4	58 1/3
5000	275	—	137	50	22	91 2/3
10000	550	—	275	—	45	83 1/3

Po 6 od sta

1	—	6	—	3	—	1/2
2	—	12	—	6	—	1
3	—	18	—	9	—	1 1/2
4	—	24	—	12	—	2
5	—	30	—	15	—	2 1/2
6	—	36	—	18	—	3
7	—	42	—	21	—	3 1/2
8	—	48	—	24	—	4
9	—	54	—	27	—	4 1/2
10	—	60	—	30	—	5
20	1	20	—	60	—	10
30	1	80	—	90	—	15
40	2	40	1	20	—	20
50	3	—	1	50	—	25
100	6	—	3	—	—	50
200	12	—	6	—	1	—
300	18	—	9	—	1	50
400	24	—	12	—	2	—
500	30	—	15	—	2	50
1000	60	—	30	—	5	—
5000	300	—	150	—	25	—
10000	600	—	300	—	50	—



Statua ś. p. Stanisława hr. Skarbka

w gmachu teatralnym.

Fundacja Skarbkowska.

Niepospolici, oryginalni ludzie, którzy umieli stwarzać wielkie dzieła bez wielkiego hałasu i oddawać niezmierne usługi społeczeństwu, podczas gdy społeczeństwo nie wiele o nich wiedziało, są dzisiaj coraz rzadsi. Do takich ludzi należał szlachetny w swoim rodzaju oryginał, Stanisław hr. Skarbek. Miał on tę śmiałość, iż nie pozostawił rodzinie dwumilionowego majątku, lecz przeznaczył cały na dwa na pozór odmienne, a przecież się uzupełniające cele: *na teatr i dom pracy dla sierót*. Wydrzeć corocznie znaczną liczbę sierot ze szponów nędzy i zepsucia i zapewnić im byt, wprowadzając je na drogę pracy i cnoty — starszych zaś uszlachetniać za pomocą owych przedziwnych wpływów, któremi sztuka wyprowadza człowieka z brutalnej ciemnoty i moralnego poniżenia — oto dwie piękne myśli, dla których fundator Zakładu Drohowyzkiego i teatru lwowskiego poświęcił swe zycie i mienie. Łączy się z niemi i cel czysto filantropijny: udzielenia spokojnego przytułku tym, którzy złamani wiekiem i nędzą nie są już zdolni do pracy.

Za życia jeszcze, party gorącem zamiłowaniem do sztuki dramatycznej, złożył Skarbek daninę muzom i ojczyźnie, wystawiwszy wspaniały budynek teatralny we Lwowie. Po raz pierwszy to ujrzała się stolica Galicji, w posiadaniu sceny, na której obok przedstawień niemieckich i opery włoskiej, przemawiały muzy w mowie ojczystej do widzów. Niesłychana była to naówczas zdobycz, iż przywilejem cesarskim zapewniono choć tak skromny udział językowi polskiemu na deskach teatralnych. Skorzystał też z tego Skarbek. Dokładał wszelkich starań, ażeby wytworzyć dobry teatr polski i doczekał się jednego z najlepszych teatrów, który miewał wprawdzie i chwile upadku, lecz w istnieniu swem nie jest już zagrożony. I nie tylko sztuka ma tam przytułek, nietylko dobry smak i poczucie piękna mają w nim swe źródło, lecz co ważniejsza, narodowość polska uzyskała jednę z najsilniejszych twierdz, która nieustannie wpływ swój na mieszkańców stolicy wywiera.

Drugie wiekopomne dzieło hr. Stanisława Skarbka, Zakład sierot i ubogich w Drohowyżu, czekało długo na swe ziszczenie. Sam fundator wprawdzie zabierał się już do niego, sam począł kłaść fundamenta, lecz śmierć przerwała tę pracę. Nastąpiła dłuższa przerwa. Gdy wreszcie Namiestnictwo objęło zarząd fundacji, opracowano plan na gmach olbrzymi o czterech traktach w czworobok i trzech wewnętrznych dziedzińcach, obliczony tak, jak zamierzył fundator, na sześćset sierot i czterysta starców obojej płci.

Poczęto prowadzić dalej budowę założyciela. Gdy jednak stanął już trakt boczny, okazało się, że majątek fundacyjny na razie z pewnością, a prawdopodobnie i w przyszłości nigdy na taką liczbę osób nie wystarczy. Pierwszą więc czynnością Rady administracyjnej. po obięciu zarządu fundacji w r. 1866, było zmienienie planu, oparte na obliczeniu, iż w rzeczywistości mnisjsza tylko ilość osób będzie mogła z dobrodziejstw fundacji korzystać. Zmiana ta wypadła zresztą i z tego względu na korzyść, że wyrzucila zamknięte, piwniczne dziedzińce, a utrzymała plan budynku otwartego, do którego świeże, wiejskie powietrze ma zewsząd wolny przystęp.

Administracja rządowa pozostawiła po sobie trzypiątrowy, na 44 sążni długi pawilon z bastionowemi narożnikami. a w około, oprócz sześciu domków administracyjnych, wystawionych jeszcze przez Skarbka, nieurodzajną piaszczystą pustkę, pełną wybojów i kępisk moczarowych. Od roku 1866 prowadzono już budowę pod Zarządem Rady administracyjnej i wystawiono najprzód trakt środkowy, będący dziś traktem głównym, który jest jednopiątrowy z suterenem do połowy, i mierzy 101 sążni. Po za tem, równolegle do pierwszego pawilonu bocznego, stanął pawilon drugi, tych samych rozmiarów, lecz skutkiem znacznej róznicy w terenie, o piątro niższy. Cały budynek przedstawia się więc w formie podkowy, w jaką zwykle stoły ustawiają, i obejmuje ramionami 2407 sążni kwadratowych gruntu, który jest pięknemi sztakietami żelaznemi odgraniczony i na trzy dziedzińce takiemiż samemi sztakietami przecięty.

Budowa gmachu jest silna i trwała, celuje przestronnemi, jasnemi salami i szerokiemi kurytarzami. Pomimo swego ogromu. jest cały budynek jasny i wesoły; nie ma w nim nic ponurego nie przeraża ową zamczystą posępnością, zwyczajną wielkim budowlom. Wszystkich ubikacyi, w przeważnej części wielkich, jest w nim 143; mury rozsiadły się na powierzchni, mierzącej 1548 sążni kwadr. Koszt budowy wynosi około pół miljona.

Cała budowa, z wyjątkiem wewnętrznych urządzeń północno wschodniego pawilonu, została w r. b. ukończoną. Prowadził ją i ukończył budowniczy fundacji p. Jan Piórkowski, a trwałość i wykończenie szczegółów przynoszą mu prawdziwy zaszczyt.

Obok budowy gmachu, rozpoczęto w r. 1867 prace nad zniwelowaniem i wyrównaniem dzikiego nadzwyczaj terenu, a oraz nad założeniem ogrodu. Niezmordowanym usiłowaniom dyrektora dóbr fundacyjnych p. Kornela Kövessa zawdzięczyć należy że na przestrzeni liczącej około 30 morgów założono wedle planu Bauera ogród, który jest jeszcze

wprawdzie młodym, lecz z każdym rokiem się upiększa, a pod umiejętną ręką dzisiejszego ogrodnika Zakładu Röhringa, stanie się niezawodnie jednym z najpiękniejszych w kraju.

Oto jest miejsce, mury i otoczenie, w których w jesieni r. b. wszedł w życie Zakład, nie mający co do rozmiarów i organizacji swej równego w kraju, a niewiele podobnych w Europie.

Celem zakładu jest „wychowywać sieroty na rzemieślników, usposabiać je do pożytecznych domowych zatrudnień i dawać im odpowiednie wykształcenie“, oprócz tego zaś „dawać przytułek niezdolnym do pracy ubogim“.

Nauka rozpada się na naukę elementarną, czteroletnią i na trzechletni kurs przemysłowy, któremu towarzyszy warsztatowa praca od 7 do 8 godzin dziennie w warsztatach wzorowych, obejmujących kowalstwo, slusarstwo, blacharstwo, stolarstwo, bednarstwo, stelmastwo siodlarstwo, krawiectwo i szewstwo.

Podstawą wychowania jest praca. Uczniowie szkoły elementarnej, nie mogący jeszcze pracować w warsztatach, używani bywają do posług na rzecz instytutu, do pomocy w pracy, wreszcie do czynności w ogrodzie w porze letniej, a do różnych t. z. cichych zajęć w porze zimowej. Dziewczęta wychowuje zakład we wszystkich działach gospodarstwa domowego i daje im wykształcenie w zakresie szkoły wydziałowej. Chłopcy mogą być przyjmowani począwszy od roku 7 aż do ukończonego dziesiątego, dziewczęta zaś począwszy od r. 6 aż do ukończonego ósmego. Odprawionemi mogą być z Zakładu tylko takie sieroty, które są w stanie pracą swą dostatecznie potrzeby życia opędzić. Fundacja daje im wyprawy i zaliczki na odbycie podróży zawodowych lub na rozpoczęcie przedsiębiorstwa. Wszystkie koszta na utrzymanie i wychowanie sierot ponosi Zakład. Chłopcy umundurowani są po wojskowemu i wyglądają bardzo dzielnie. Zgrabne mundurki z sieraczkowego sukna z karmazynowemi wyłogami i takież czapki formy francuskiej, nadają im same przez się, dziarską, otwartą postawę. Zakład obliczony jest na 250 chłopców i 150 dziewcząt; w roku bieżącym atoli przyjęto jedynie $^{2}/_{7}$ części całej tej liczby, tj. 76 chłopców i 44 dziewcząt, i utworzono z nich tylko dwie najniższe klasy. Z każdym rokiem przybywać będzie po $^{1}/_{7}$ części przepisanej liczby, i po jednej klasie, a po pięciu latach będzie mógł już być krajowi pierwszy zastęp rękodzielników Drohowyzkich oddany.



Juljusz Starkel, dyrektor zakładu drohowyzkiego.

Dyrekcję Zakładu objął p. Juliusz Starkel, b. członek Rady szkolnej Krajowej, znany z swych prac pisarskich, szczególnie w zakresie literatury ludowej.

Cały Kraj przywiązuje niemałe nadzieje do Zakładu, mającego tak zdrowe podstawy i założonego na tak znaczny rozmiar. Dać ojczyźnie dobrą inteligencję miejską, zdolnych rękodzielników, świadomych swego stanowiska i zamiłowanych w pracy, jest to położyć najważniejszy kamień do moralnego i materjalnego jej odbudowania. Spodziewać się należy iż złożona z światłych mężów Rada administracyjna fundacyi i kurator Zakładu książę Karol Jabłonowski, łożacy około Zakładu starania prawdziwie ojcowskie, nie będą szczędzić niczego, ażeby dzieło tak pięknie rozpoczęte rozwijało się coraz piękniej i wydała istotnie oczekiwane owoce.

Noworocznik

humorystyczny „Szczutka“.

Polonez naszych czasów.

Nie tak in illo tempore bywało
Verwaltungsracie, zacny mój sąsiedzie,
Huk był kuponów i czeków nie mało,
Szampanik lał się nieraz przy obiedzie;
Dziś, gdy kuponów wcale nie chcą płacić,
Gdy nawet akcje nie mają wartości,
I na Ofnera nie ma z czego tracić,
A w twarzy wnet nam powyłażą kości.

* * *

Ach! dawniej koczyk kołysał twe członki,
W darze woziłeś brukselskie koronki.
Czyś miał czy nie miał na sprzedaż przenicę,
Żona ogonem zmiatała ulicę!
Dzisiaj, braciszku, pogoda czy błoto,
Musisz po mieście wędrować piechotą,
Dziś żaknotowa suknia już za słona,
A żona darmo wzdycha do ogona.

* * *

Dawniej, gdy tylko letnia przyszła pora,
Mogłeś pokwękać, żona była chora,
A chcąc naprawić ciężkie zdrowia błędy,
Do Ems jechałeś, albo do Ostendy.
Dziś zdrów być musisz! Nawet i u żonki
Robią się nerwy mocne jak postronki,
A dzięki giełdzie stać was tylko na to,
By zimnych tuszów używać przez lato.

Pan Marszałek i Dyndalski.

Scena z życia poczciwych Galicjaninów.

(Pan Marszałek siedzi w fotelu przed filiżanką herbaty— szlafrok w duże kwiaty, fajka na długim cybuchu z bursztynem tureckim. Dyndalski stoi u drzwi.)

P. MARSZAŁEK.

No, i cóż tam, mój Dyndalu?
Cóżeś w mieście słyszał, he?

DYNDALSKI (skrobiąc się.)

A nic...

P. MARSZAŁEK.

Przecież.

DYNDALSKI.

Jasny panie!
Nic nowego — wszystko źle!
Wczora księża się zjeżdżali,
I radzili długo coś,
I o jakichciś wyborach
Mówił mi na rynku Joś...

P. MARSZAŁEK.

Aha, Radzie powiatowej
Już się skończył szereg lat,
Więc nastąpi wybór nowy...

DYNDALSKI (z westchnieniem.)

I przewrotny będzie świat!

P. MARSZAŁEK.

A to czemu?

DYNDALSKI.

Jaśnie panie!
Twardy nam dziś przypadł los!
Czy słyszano, aby chłopów
Zapytywać o ich głos?
Ot, zasiewy już za pasem,
Włóczyć panie, nie ma czem,
A tu zamiast siać i orać,
„Hołosują“ Fed' i Kłym;
Jam nie tyran, i na kołku
Dzięki Bogu wisi bat —
Ale te wybory chłopskie,
To przewrotny, panie, świat!

P. MARSZAŁEK (z uśmiechem.)

Zapleśniałeś mój Dyndalu!
Wszakże postęp musi być.

DYNDALSKI.

Jaśnie panie, co tam postęp,
Kiedy trudno przy nim żyć!
Ksiądz nam chłopów pobuntował,
Razem z żydem z skóry drze;
Ni tem rządzić, ni tem robić.
Wszystko opak — bardzo źle!
Oni nawet Jaśnie panu
Na kark-by gotowi wleźć...

P. MARSZAŁEK (śmiejąc się.)

No, no, nie bój się Dyndalu,
Nie dam się im w kaszy zjeść!

DYNDALSKI.

A jak zjedzą?

P. MARSZAŁEK.

Czyś oszalał?
Mój Dyndalu, bredzisz Aść!

DYNDALSKI.

Tak, bo Jaśnie pan nie myśli,
Że w wyborach można paść...
Jaśnie pan w szlafroku siedzi
I z fajeczki puszcza dym,
A tu ksiądz się z Josiem łączy
I nad panem wezmą prym!

P. MARSZAŁEK.

Bredzisz stary!

DYNDALSKI.

Lecz niczego nie chcę kryć;
Pan jest z panów, a któż powie,
Czy Marszałkiem pan ma być?...

P. MARSZAŁEK (z urazą.)

Oho, proszę!

DYNDALSKI.

Tąk, już o tem
Rozgadują w mieście coś...

P. MARSZAŁEK (z przekąsem.)

No, i któż Marszałkiem będzie?

DYNDALSKI (prostując się.)

Kto nim będzie... Będzie Joś!

P. MARSZAŁEK (zrywając się z fotelu i rzucając fajkę o ziemię.)

Ej, na Boga, coś ty wyrzekł!
Żyd ma zająć miejsce me?
Jakem szlachcic mój Dyndalu
Nie dam sprawie pójść tak źle!
Gdzie są konie? każ zaprzęgać!
Niech mi suknie poda Grześ!
Niech mi tylko chłopi zdradzą,
Puszczę z dymem całą wieś!
Gdzie są konie? no, cóż stoisz?
Niech zajeżdża, wszak już czas...

DYNDALSKI (ze zdziwieniem.)

Zaraz jechać...

P. MARSZAŁEK (spokojnie.)

Wszakże hrabia
Dziś na objad prosił nas...

DYNDALSKI.

A wybory?

P. MARSZAŁEK.

Zwolna, Dyndziu,
Czas się znajdzie, zrobim to!
Wszakże bordeaux whist i tarok
Potrzebniejszą rzeczą są...

(Dyndalski kręci głową i wychodzi. P. Marszałek podnosi fajkę i siada w fotelu, czakając na Grzesia, hrabskie bordeaux i whista.)

Urywek z katechizmu w pytaniach i odpowiedziach dla porządnych poddanych w obrębie kultury pruskiej.

o wierze

P. *Któż to wszystko stworzył?*

O. Wilhelm stworzył niebo i ziemię, trafikę, steueramt, landratów i wszystko co się znajduje.

P. *Co znaczy to słowo „stworzyć?“*

O. To słowo „stworzyć“ znaczy, z cudzej kieszeni rzecz jaką wyprowadzić.

P. *Co jest Bóg?*

O. Dawniej był Bogiem „*Bóg*“; ojciec wszystkich ludzi. Po zjednoczeniu Niemiec mianował się Wilhelm „Oberbogiem.“

P. *Które własności „Oberboga“ mamy szczególnie uważać?*

O. *Oberbóg jest najwyższą istotą,* która ma najdoskonalsze ciało, ale rozumu nie ma.

Oberbóg jest wszechmogący: pisze sam telegramy do Aujusty, i pije Kummel, albowiem Jemu nic nie jest niepodobnem.

Oberbóg jest najdobrotliwszym, jak spi to jeść nie chce.

Oberbóg jest wszystko-pijącym; on zna tajniki butelki a zatem wodą oszukanym być nie może.

Oberbóg jest najsprawiedliwszy; wziął Alzację i Lotaryngię, wziąłby jeszcze więcej.

Oberbóg jest wieczny, on był zawsze jest i może będzie.

P. *Które stworzenia Boskie są najznaczniejsze?*

O. Najznaczniejsze stworzenia są junkry, landraty und das preussische Pferd.

P. *Które stworzenia oberboskie są po landweraeh najznaczniejsze?*

O. Po landwerach są ludzie najznaczniejszemi stworzeniami Oberboga.

P. *Z czego składa się człowiek?*

O. Człowiek składa się z munduru i pikielhauby.

P. *Na co stworzył Oberbóg ludzi?*

O. Aby była różnica między mundurem a unterludźmi, którzy płacą podatek i piszą książkę.

P. *Czy każdy człowiek ma dusze ?*

O. Duszę mają tylko steuereinemery!

P. *Co to jest dusza?*

O. Dusza jest to mąszynka do wyszukiwania dochodów państwowych.

Dumka młodzieńca dzisiejszych czasów.

w rocznicę powstania Styczniowego.

Wspomnienia moje, jak liście jesienne,
Tak was rozwiały życia ostre burze!
Pobladły chwile jasne i promienne,
Wszystko zniknęło w bezduszności chmurze,
Inaczej dziecku uśmiechał się świat!,..
Niegdyś... widziałem spieszących na boje,
A na ten widok burzyła się krew —
Znoszących knuty, śmierć i krwawe znoje.
Lica mnie palił oburzenia gniew,
I dumny byłem, gdy mię żegnał brat
I biegł bez broni on jeden na stu
Przed laty kilkunastu!
Ha doskonale!... precz takie wspomnienia!
To referować będę jutro w biórze?,.
Czyli do celu mają wieść marzenia?..
Mnie?.. który chętnie kładzie kark w obróże!
O dziś inaczej uśmiecha się świat!..
Patrz, po rządowej pną się tam drabinie,
A ja za nimi miałbym zostać tu?
Aż mię Verdienstkreuz albo awans minie
Ja mam używać ułudnego snu?
Dziś gdy minister ściska mię jak brat
Będę się kłaniał ja jeden za stu
Po latach kilkunastu!
Tak, nie marzenia, lecz wytknięte cele!
Hej, garson, podaj butelkę szampana,
Niech na tej drodze postępuję śmiele
Skoro przyszłości już podstawa dana
O jak inaczej uśmiecha się świat!
Ma pierś jak głaz,
Zmroził ją czas
W przeciągu dziesiątka lat;
Gdzie tylu pnie się,
Awans i krzyż
I mnie podniesie,
Resztę zaś wszystko mam na dnie butelki
I jestem wielki,
Większy nad tamtych stu
Przed laty kilkunastu!

Posag bez panny.

Powieść z prawdziwego zdarzenia

z sensem moralnym dla właścicieli kas ogniotrwałych i dla ludzi nie lubjących czytywać pism perjodycznych.

I.

Nie wiem czy się na kogo zapatrywał Moljer gdy tworzył swego Harpagona i inni znakomici pisarze, gdy typy sławnych skąpców tworzyli, ale to wiem, że mama przyroda kiedy wydawała na świat pana Cyprjana Szczurlatę musiała mieć wyobraźnię przepełnioną obrazami charakterystycznych postaci dusigroszów, z któremi tak często spotykać się można w powieściach i komedjach krajowych i zagranicznych.

Cyprjan Szczurlata był bardzo bogaty, ale byłby jeszcze bogatszy, gdyby nie był taki skąpy. Jednę rzecz tylko szczodrze w swem życiu ekspensował, to jest lamentacje, gdy mu przyszło ponieść jakikolwiek wydatek, i jeden tylko wydatek poniósł bez lamentacji, to jest na zakup kasy ogniotrwałej i wypróbowanie jej ogniotrwałości i nieodmykalności absolutnej dla tych, którzy nieznali tajemniczego wyrazu jakiego właściciel użył przy jej zamknięciu.

Próba wypadła pomyślnie dlu kasy i dla pana Cyprjana, i nic w tem nie ma dziwnego, kasa ta bowiem pochodziła ze składu, którego adres i cennik czytelnik odszukać sobie może pomiędzy inseratami niniejszego kalendarza. Ludzie nie wierzący w cuda utrzymywali, że młodzieńcy biblijni, których rzucono w ogień i nie spłonęli, musieli być w takiej samej jeżeli nie w tej samej kasie zamknięci.

Gdy kasę tę wniesiono do sypialni pana Szczurlaty i silnie żelaznemi sztabami przymocowano do podłogi i do ściany, pan Cyprjan podniósł dwa palce do góry, oczy wlepił w krucifiks i zawołał.

— Przysięgam, że tego co do tej kasy włożę w życiu mojem nie wyjmę, a gdybym cobądź ujął zamiast dołożyć niechaj utracę wszysto co posiadam wraz z kasą.

Tak „zaprzysiągłszy siebie samego“ (styl urzędowy) pana Szczurlata złożył w kasie wszystką swą gotowiznę i walory (styl kupiecki).

Po uczynieniu tego zamknął kasę i zastanowił się dopiero, że głupstwo zrobił.

Znaczną część złożonego majątku stanowiły listy zastawne, jedyny papier, w który pan Szczurlata wierzył; od listów zwyczaj każe co półrocze odcinać kupony, za które otrzymuje się gotówka i nowe znów listy nabyć można. Tej operacji przecież nie było wolno robić panu Cyprjanowi w skutek wykonanej przysięgi, gdyż byłoby to ujęciem czegoś z kasy, chociaż chwilowem. Właściciel tracił tym sposobem procent od procentu, nie mało się więc zmartwił pan Cyprjan, ale już na to nie było rady. Był trochę przesądny i obawiał się złamać swój slub dla tego, że do niego dodał także straszliwe zaklęcie.

Listy zastawne leżały zatem w kasie pana Cyprjana Szczurlaty z kuponami nieodcinanemi przez wiele lat.

II.

Natura tak urządziła, że najskąpszy nawet człowiek pozwala sobie zazwyczaj raz w życiu pewnego zbytku, to jest żony, i znów na mocy reskryptu tejże przyrody, mało jest połączeń dwóch istot w stowarzyszenia zwane małżeństwami, któreby w pierwszym przynajmniej roku swej działalności nie przyniosły 50 prc., czystego zysku to jest trzeciej istoty.

Na mocy tego przyrodzonego prawa o stowarzyszeniach matrymonjalnych, pan Cyprjan miał onego czasn małżonkę i był ojcem jedynej córki, której, aby nie wiele atramentu potrzebowała na swój podpis, dał imię Ida.

Listy zastawne zamknięte później w kasie ogniotrwałej ojca panny Idy stanowiły posag jej matki, która umierając dała swojej dziesięcioletniej wówczas jedynaczce spisane na kartce ich numera i litery, mówiąc do niej:

— Zaszyj to w szkaplerz i strzeż jak oka w głowie, bo to będzie twoim posagiem; ojciec pewno schodząc ze świata wszystko co ma w ziemi zakopie i nie będzie można odszukać.... Wtedy przy pomocy tych numerów i liter będziesz mogła przynajmniej majątek po matce odzyskać.

To powiedziawszy zamknęła oczy na wieki. W okolicy twierdzono, że byłaby mogła żyć jeszcze długo, gdyby pan Cyprjan podczas choroby nie był zbyt pilnie doglądał, żeby przestrzegała dyetę.

Twierdzą uczeni, że córki najczęściej po ojcach odziedziczają przymioty fizyczne, a po matkach inteligencję. Prawidło to zbyt licznym podlega wyjątkom, żeby można było przyjąć je za ogólną zasadę, szkoda że panna Ida nie należała do tych wyjątków.

Odziedziczyła ona po ojcu przymioty fizyczne, była więc silnie zbudowaną, ale bezwarunkowo brzydką. O brzydocie jej można było powiedzieć, że jest absolutną, tak jak absolutna była ogniotrwałość i nie odmykalność kasy zakupionej przez jej ojca, jeżeli zaś ten ojciec na mocy tego samego prawa przyrody odziedziczył przymioty fizyczne po swojej matce, to dla scharakteryzowania brzydoty panny Idy tyle tylko powiedzieć

potrzebujemy, że musiała być wykapanym portretem ś. p. swojej babki.

Panna Ida obok brzydoty miała jednakże posag znakomity, złożony w kasie ogniotrwałej ojca, w listach zastawnych, od których nigdy nie odcinano kuponów, których wartość zatem wzrastała co pół roku o wszystkim wiadomy procent.

Ta okoliczność była powodem, że panna Ida, pomimo podobieństwa do swego ojca, a respective do swojej babki i pradziadka, miała konkurentów co niemiara, których konkurencja jednakże trwała zazwyczaj dosyć krótko, bo tylko do chwili, w której się dał słyczeć ojczulek z następującem dictum acerbum:

— Moja córka dziedziczy po mnie wszystko, ale za życia nie dam jej nic, bo zakląłem moją kasę ogniotrwałą, że gdybym z niej cobądź wyjął, wszystko co do grosza utracę...

Konkurenci przez chwilę próbowali zmiękczyć starego, ale daremnie, przekonawszy się zatem że jest nieugięty, dawali nura. Widząc go zbudowanym jak atleta, nie chorującym nigdy i z samego skąpstwa hołdującym zasadom wegetarianizmu i hydrjatrji, których zwolennicy przysięgają zawsze że najmniej po sto lat żyć będą, nikt nie miał odwagi wchodzić z nim w układy na przeżycie.

III.

Będąc ciągle przdmiotem poszukiwań konkurentów a następnie opuszczania przez nich, panna Ida wpadła w najgorszy rodzaj niedowiarstwa, jaki się pannie na wydaniu przytrafić może i przestała wierzyć w możność znalezienia męża.

Zdarzało się jej tak często, że konkurent się zjawiał jedynie po to, ażeby jak najprędzej zniknąć, że ile razy zjawił się jakiś nowy, zaraz mówiła sobie:

— Oho! i ten najdalej za tydzień czmychnie.

Nie myliła się przez czas dość długi, w końcu przecież musiała się omylić, gdyż inaczej byłaby nieomylną, co byłoby przeciwne dekretom synodów i wywodom ojców kościoła, które tylko ojcu św. przemawiajacemu ex cathedra nieomylność przyznają.

Zjawił się jej konkurent, który daleko dłużej niż inni nie znikał.

Był nim pan Michał Goldfresser, zwany pospolicie Michaszem.

Ojczyzną przodków jego była, jak wiadomo z Biblji Mezopotamja, zkąd przed wieki wyszedł jego protoplasta Abraham i chciał po drodze swego jedynaka ofiarować Jehowie. Gdyby był onego czasu Jehowa przyjął tę ofiarę, nie byłoby nigdy na świecie Mosesa Goldfressera, który miał sklep z bławatnym towarem i norymberszczyzną i nie byłoby naturalnie jego syna Michasza. W Galicji w ostatnich czasach między chrześcjańskimi mieszkańcami szeroko rozpowszechniła się sekta, której wyznawcy twierdzą, że Pan Bóg, chociaż najmędrszy raz przecież w swojem życiu popełnił błąd, którego obecnie musi bardzo żałować, a mianowicie wówczas, gdy owej ofiary Abrahama nie przyjął.... Ale to nie należy do rzeczy.

Moses Goldfresser bankrutował w swojem życiu aż trzy razy na towarze bławatnym i norymberszczyznie, co jest najlepszą wskazówką, że synowi swemu musiał pozostawić znaczny majątek i dobrze zaopatrzony handel. Raz nawet jakiś zbyt gorliwy sędzia śledczy powziął co do autentyczności jednego z bankructw Mosesa Goldfressera niejakie podejrzenia, i na zasadzie tych nie uzasadnionych naturalnie podejrzeń, wezwał go przed siebie, zadał mu pytanie czy się czuje niewinnym, a gdy Moses ojciec Michasza zapewnił, że jest o swojej niewinności przeświadczonym, spisał protokół nakazujący tegoż Mosesa właśnie z powodu zbyt silnego przeświadczenia, że nic nie zawinił, zamknąć tymczasowo w areszcie.

Ale nie dobrze się wybrał ów pan sędzia. Przyjaciele Mosesa narobili natychmiast krzyku że Moses jest prześladowany za swoje znane powszechnie przekonania polityczne. I w skutek tego hałasu został pan Moses wkrótce wypuszczony w tryumfie ku wielkiej radości swoich przyjaciół.

Mosesa, którego areszt chwilowy stał się tym sposobem aresztem za politykę, wypuszczono natychmiast i zaczął on używać u współwyznawców swoich podwojonego szacunku, jak mąż który cierpiał prześladowanie za swoje przekonania polityczne, a więc jako męczennik idei.

Odziedziczywszy po ojcu handel Michasz uznał, że prowadzić go dalej nie ma potrzeby, że dla niego przeznaczoną jest wyższa misja, że on ma wyprowadzić ród Goldfresserów z pomiędzy handlującego pospólstwa i wprowadzić między arystokrację.

Zbankrutował więc tylko raz ale pod firmą „M. Goldfresser's Nachfolger“, ażeby swemu osobistemu nazwisku nie czynić ujmy; bankrutując kontentował się nawet bardzo małym zyskiem, wynoszącym zaledwie 15 prc. na czysto, poczem zerwał zupełnie z bławatnym towarem i norymberszczyzną, przebrał się po cywilizowanemu, używane od dzieciństwa imię Berel zmienił na imię Michał, przyjął sobie metra do francuskiego języka i do tańca, napisał parę korespondencji do Nowej Pressy, gdy go kto spytał jakiej jest religji odpowiedział że jest „konfessionslos“ i po drodze z handlarza na arystokratę był sobie złotym młodzieńcem tak jak inni bywają złotymi młodzieńcami po drodze z arystokratów na tureckich świętych.

Gogowie z ochotą wpuscili go w swoje szeregi. Michał pieniądze chętnie pożyczał, co do procentu żądał aby mu go tylko w połowie opłacali.

gotówką, w drugiej połowie przyjmował przyjaźń i poufałość, — były to kwalifikacje aż zanadto dostateczne, ażeby się dostać w szeregi Gogów, od których wkrótce młody Goldfresser dostał poufałe przezwisko Michasza, na pamiątkę niektórych odcieni charakterystycznych swojej wymowy, których mu zresztą za złe bynajmniej nie uważano.

Jak Michasz wyszedł na konkurenta panny Idy warto w osobnym powiedzieć rozdziale.

IV.

Jako czynny członek stowarzyszenia złotej młodzieży i wielokrotny dostarczyciel pieniędzy na weksle każdego z należących do tej szlachetnej asocjacji, Michasz, nie mając często innego widoku odebrania od nie jednego z nich pożyczonego kapitału i wypłacalnej w gotówce połowy procentu sam mu doradzał bogatą żeniaczkę.

— Ba! ożenić się, ale z kim? — odpowiadał wzruszając ramionami Gogo, — nie jestem tak dalece naiwnym, żebym wierzył, że panny posażne istnieją jeszcze.

— A gdzieżby się popodziewały?

— Wszystkie za mąż powychodziły, albo ojcowie potracili na giełdzie majątki...

— O!... to prawda... ale przecież pozostała jedna...

— Naprzykład.

— Panna Ida Szczurlatówna... cacko osoba...

— Brrr!... jak siedem grzechów śmiertelnych.

— No, co to siedem grzechów — co to siedem grzechów, — zapalał się Michasz, — jeżeli do każdego grzechu jest dwadzieścia tysięcy guldenów, to są złote grzechy takie grzechy...

— Czy tylko naprawdę będzie tyle?...

— Co nie ma być?...

— W istocie, rzecz możebna... stary straszny dusigrosz...

I złoty młodzieniec rozważywszy dokładnie kombinację, znajdował że jest wielce rozumna, rozpoczynał konkurencję, oświadczał się ojcu, a usłyszawszy jego stereotypową odpowiedź odchodził z kwitkiem.

Powtarzało się to kilka, a może więcej razy z rozmaitymi młodzieńcami, których Michasz chciał na zięciów pana Cyprjana wyforytować.

Te niepowodzenia przyjaciół dały Michaszowi nadzwyczaj wiele do myślenia. Medytował nad niemi tak, iż często wpadał w roztargnienie i nie uważał co do niego mówiono. W kasie ogniotrwałej pana Cyprjana leżał wielki kapitał wycofany z obiegu, co było naturalnie szkodą ekonomiczną dla kraju. Michasz strasznie kraj kochał, więc chciał owe skarby zaklęte na jego pożytek wydobyć. Postanowił sobie rozwiązać to zadanie, a że człowiek gdy długo i uparcie nad czem myśli, to zawsze coś wymyślić musi, więc je w końcu rozwiązał.

— Oni są z przeproszeniem osły, ci moi kochani przyjaciele, — rzekł do siebie zacierając ręce, — nie zrozumieli że w tem jest g e s z e f t! — Już to taki naród, że się nigdy nie rozumie na g e s z e f c i e!... No, ale teraz ja się wezmę do dzieła, i jeżeli ten głupi stary nie da mi panny z posagiem, to ja sobie wezmę posag bez panny... Jabym nawet wolał w każdym razie dostać posag bez panny, bo panna brzydka jak nieszczęście, tylko że na to trzeba cierpliwości przez parę lat, a posag z panną możnaby mieć daleko prędzej i zaraz nim spekulować.

Nie odwlekając Michasz przystąpił do układania szczegółowego planu swego romantyczno-spekulacyjnego przedsięwzięcia.

— Przedewszystkiem — planował sobie — panna musi się we mnie zakochać. Bez zakochania poszłaby za chrześcjanina, ale ja jestem konfessionlos, ona wychowana w przesądach, mogłaby mieć do mnie abominację. Ażeby się ona zakochała, to ja muszę jakie bohaterstwo dla niej zrobić.

I zadumał się znowu nad tem, jakieby bohaterstwo popełnić dla panny Idy.

Był tego dnia obfitym w pomysły i nim pięć minut upłynął wykrzyknął:

— I c h h a b's, i c h h a b's — to będzie paradne!... doskonałe!... tego jeszcze żaden R o m a n s c h r e i b e r nie wymyślił!... Michasz, ja tobie daję słowo, że gdybym nie był tobą, to chciałbym tobą być... d u h a s t d e n K o p f.

Po chwili przecież skrzywił się jakby co kwaśnego ukąsił i rzekł z przestrachem:

— T a u s e n d T e u f e l!... jeśli ten stary gazety czyta, to się wszystko nie zdało na nic.

Spełnienie planu należało zatem odłożyć aż do chwili przekonania się czy pan Cyprjan Szczurlata ma zamiłowanie w lekturze pism perjodycznych.

Sprawdzenie tej okoliczności nie było trudnem. Michasz posłał do pana Szczurlaty jednego z wymownych i zręcznych faktorów, który się przedstawił jako handlarz makulatury i ofiarował za nią bajeczną cenę po 20 centów za funt wiedeński.

Pan Cyprjan usłyszawszy taką ofertę zgromadził ze wszystkich kątów wszelkie zużytki i ścinki papierowe jakie mógł znaleźć. Było tego półczwarta funta.

— Razem za siedemdziesiąt centów, — rzekł faktor, — nu, a gazet tu u pana nie ma... Gazety to większe arkusze, ja po trzydzieści centów za funt zapłacę...

Stary skąpiec za taką cenę byłby sprzedał rodzoną babkę, można mu więc było uwierzyć, gdy się zaklął, że żadnej gazety nie prenumeruje bo szkoda pieniędzy i nie czyta nawet pożyczanych, bo w dzień nie ma czasu, wieczorem światła szkoda, zaś nazajutrz rano wiadomości już są przestarzałe i zajmować się niemi nie warta.

Gdy faktor tę wiadomość zakomunikował Michaszowi, Michasz odetchnął. Planowi jego nic już nie stało na zawadzie i wykonanie nastąpiło niebawem.

V.

Ażeby zrobić bohaterstwo Michasz potrzebował pomocnika, czemu się dziwić nie należy, bo najznakomitsi nawet kuglarze do wykonywania swoich sztuk magicznych używać zwykli pomocników.

Na pomocnika takiego wybrał sobie Michasz pewnego młodego hrabiego, imieniem Antosia, którego nazwijmy Modzickim, bo się zawsze modnie ubierał i był najzłocistszym w złotej młodzieży.

Hr. Antoś był ex-konkurentem panny Idy, z nastręczenia Michasza, zkąd już samo przez się wynika że był Michasza wielokrotnym dłużnikiem i z wypłatą połowy procentów wielce zalegał.

Michasz pospieszył do niego.

— Słuchaj, hrabio Antosiu, — rzekł z poufałością do której doszedł drogą pobłażliwości wierzycielskiej, — ile ty mi jesteś winien?...

— Une bagatelle — 2700 złr.

— A procentu?

— Trzysta reńskich...

— No ty hrabia Antosz masz dobrą pamięć... wiesz, ja dziś w dobrym humorze... ja tobie cały ten procent bonifikuję, — między przyjacielami nie powinno być procentu...

— Nie chcę, — odrzekł hr. Antoś z dumą.

— No, nie chcę?... co to nie chcę? dlaczego nie chcę?

— Bo jak przyjmę to powiesz, że między „przyjacielami" i długów być nie powinno, i zażądasz żebym oddał kapitał, a ja teraz nie mam pieniędzy...

— Ty źle się domyśliłeś, hrabio Antoszu, ja nie chcę od ciebie kapitału, ja wiem że ty zawsze nie masz pieniędzy, ja ci jeszcze 1300 złr. dopożyczę... bez procentu... dasz mi tylko weksel razem na 5000, a zapłacisz jak po ojcu weźmiesz majątek... Zgoda?...

— Dziwny jesteś — jeszcze się pytasz!... Ale cóż mam zrobić za to?..

— Une bagatelle, jak sam powiedziałeś hrabio Antoszu, pójdziesz ze mną na obiad... będziemy jedli jak dwaj przyjaciele u George'a.

— Tylko tyle...

— Będziemy rozmawiali o różnych rzeczach i ty powiesz, ale głośno, tak żeby wszyscy słyszeli, że panna Ida, córka tego starego Szczurlaty jest brzydka jak cygański djabeł... ja tobie za to nawymyślam, ty mnie wyzwiesz na pojedynek i jutro rano będziemy się strzelali...

— A jeśli cię zabiję?

— Nie bój się nie... już ja sam będę myślał o pistoletach.

Hr. Antoś przystał na wszystko, czego mu za złe brać nie należy, nie ma bowiem złotego młodzieńca, któryby się na podobny układ nie zgodził, za daleko skromniejszem nawet wynagrodzeniem, niż to które tutaj wspaniałomyślnie ofiarował Michasz.

VI.

Gdyby cała scena u George'a odbyła się dokładnie według ułożonego programu, nie mielibyśmy potrzeby jej opisywać, ale że zaszły pewne urozmaicenia, więc opis staje się niezbędnym.

Pójdziemy jednak w ślad Michasza i będziemy wspaniałomyślni, wszelkie zbyteczne szczegóły bonifikujemy czytelnikom, ktoby więc pragnął wiedzieć np. co jedzono i z jakim apetytem, musi szperać po innych źródłach historycznych.

Hr. Antoś dał dowód wysokiej inteligencji, okazał że nie potrzebuje zadanej lekcji uczyć się na pamięć, ale że ją bierze na rozum.

Nie powiedział, że panna Ida Szczurlatówna jest brzydka jak cygański djabeł, ale rzekł z przyzwoitą powagą, że mógłby swojem słowem zaręczyć, iż cygański djabeł nie jest z pewnością brzydszy od panny Idy.

Na to zerwał się Michasz i z doskonale odegranem oburzeniem zawołał:

— Ty, hrabio Antosz, zaraz odwołaj coś powiedział i przeproś mnie, bo ja nie dam nic mówić na pannę Idę... to jest szlachetna i piękna osoba, zaraz odwołaj!

— Ani myślę, — odparł hr. Modzicki z angielską flegmą.

— Ani myślisz? zapienił się Michasz, — ani myślisz? no to ja tobie powiem, hrabio Antoszu, że ty jesteś... z przeproszeniem... wielka szwinia!

Angielska flegma opuściła w tej chwili hr. Antosza. Zerwał się i uderzył Michasza w twarz całą siłą muszkułów swojej arostykratycznej prawicy.

Michasz wydał charakterystyczny wykrzyknik, — po usłyszeniu którego każdyby przysiągł że jest on prawym synem Izraela a nie cywilizowanym konfessionslosem i upadłszy na krzesło zakrył sobie obydwiema dłońmi oblicze.

Mało kto jednak słyszał ten wykrzyknik, bo wszyscy obecni wybiegli z sali, wiedząc że takie sprawy kończą się w naszych czasach najczęściej przed kratkami sądowemi i nie mając ochoty figurować na liście świadków.

Dwaj antagoniści zostali sami.

— Hrabio Antosz, rzekł wówczas Michasz, — co ty zrobił?... das war über das Programm.

— To nic, to nic, — odpowiedział złoty młodzieniec, przygryzając sobie wargi — to tylko dla większego prawdopodobieństwa.

— No, to ty mógł uderzyć, ale po co tak z całej siły? Mnie twarz napuchnie...

— Przemywaj wodą gulardową — tymczasem

do widzenia... przyprowadź z sobą sekundantów, ja wezmę moich — umawiać się z sobą nie potrzebują... chyba dla formy...

To powiedziawszy hrabia wyszedł, Michasz zadzwonił i zażądał papieru i atramentu.

W chwilę potem garson z restauracji niósł do panny Idy następujący, pierwszy w jej życiu billet doux.

Pani! Madame! Mademoiselle!

Wybacz mi Pani śmiałość, ale umarłym to wszystko wolno... tout est permis à ceux qui n'existent plus und ich bin todt!...

Ja Ciebie kochałem, panno Ido, ja Ciebie kocham. I love you, je vous aime, ich liebe Sie!... Za życia mojego jabym się nigdy nie ośmielił zadeklarować moją miłość ani Tobie Pani ani Twojemu Ojcu... weil Sie, mein Fraülein, Toi, mon idole, Pani mnie byś nigdy nie chciała, bo Panią wychowano w przesądach, a ja jestem konfessionslos... ale po śmierci to ja Pani powiedzieć mogę— je vous aime, my dear lady, ich liebe Sie! Ja nie mogłem żyć dla Pani, mais je meurs? avec plaisir pour vous, ich sterbe mit Vergnügen, ma parole d'honneur!...

Niech Panią nie dziwi l'incohérence de cette lettre... ja stoję vis-a-vis śmierci kiedy to piszę, ale ja nie chcę umrzeć, żeby Pani nie wiedziała że ja umarł na Pani conto. Dziś u George'a hrabia Antoś pozwolił sobie insultować Panią, więc ja jego insultowałem a on znów mnie insultował i jutro... Żegnam Cię, süsser Engel, ich bin todt... westchnij za mną... essuyez une larme... ale nie módl się Pani za mnie, weil ich ein konfessionsloser bin.

Ihr stiller Vereherer
Michał Goldfresser.

List ten był zapieczętowany czarnym lakiem, którego garson na poczekaniu z pobliskiego składu przynieść musiał.

VII.

Panna Ida Szczurlatówna była w niesłychanej rozpaczy. Otrzymała list będący najlepszym dowodem, że ci którzy kochają w chwili przedśmiertnej wzlatują na szczyt wieży Babel i tam mieszają się im języki... Dowiedziała się, że jest przedmiotem miłości, na którą serce jej byłoby kamieniem gdyby nie odpowiedziało natychmiast, ale dowiedziała się zarazem że ten który ją wybrał pomiędzy wszystkiemi jest już wykreślony z listy żyjących.

Rozpaczy panny Idy nie próbujemy opisywać. Małą jej próbkę da ta okoliczność, że po odczytaniu dziesięciokrotnem listu, co jej zajęło zaledwie godzinę, natychmiast przywdziała wdowie szaty. Wzrok najbystrzejszy nie zdołałby na niej dostrzedz najmniejszego białego strzępka.

Czytelnik wyobrazi sobie łatwo jej przyjemne zdziwienie, gdy nazajutrz odwiedził ją człowiek młody, o wschodnich rysach twarzy, charakterystycznym nosie i jeszcze charakterystyczniejszych czarnych włosach, blady bardzo, z nabrzmiałym cokolwiek prawym policzkiem i prawą ręką na temblaku, i gdy ten młodzieniec odezwał się do niej:

— Mademoiselle, madame, pani, jestem Michał Goldfresser.

— Pan żyjesz! — zawołała panna Ida padając w jego objęcia.

— Żyję i przyszedłem przeprosić panią, żem jej tyle strachu narobił. Ten hrabia Antosz, on umie insultować kobiety, ale on nie umie zabijać tych co w ich obronie śmiało występują... Przestrzelił mi tylko rękę na wylot mit zwei Kugeln... aber... dla Pani to mi zawsze przyjemnie, że moja ręka jest teraz jak sito...

— Ah! panie Goldfresser... — zawołała panna Ida, i dla mniej jest to rozkosz, że pańska ręka podziurawiona dla mnie!...

Od tej chwili Michasz rozgospodarował się na serjo w sercu panny Idy. Kochał ją strasznie a ona przebaczyła mu, że był konfessionslos, bo po takiem bohaterstwie byłaby chyba tygrysicą, gdyby mu to jeszcze miała za złe.

W tydzień oświadczył się ojcu, ojciec zaśpiewał mu zwykłą piosnkę.

— To szkoda, — rzekł, — mój majątek nie wystarcza na utrzymanie żony... lecz będę czekał i będę się dorabiał... proszę tylko o pozwolenie bywania i...

— I o co jeszcze?...

— Żeby mi pan dobrodziej pokazał, że pan ma rzeczywiście pieniądze, bo zdarza się czasami...

Pan Cyprjan nie uraził się tą gotowością, zastrzegł sobie tylko, że gdy otworzy kasę będzie trzymał rewolwer w ręku, czem znowu nie uraził się Michasz.

W takich warunkach ukazało się jego pożądliwym spojrzeniom wnętrze kasy ogniotrwałej pana Cyprjana i przekonał się, że tam są rzeczywiście listy zastawne i rulony złota skazane na długie więzienie.

Ilość listów zastawnych mógł nawet przelotnie obliczyć.

Po obejrzeniu i zamknięciu kasy poszedł do panny Idy.

— Cóż? — zapytała tłumiąc rączkami serce, aby nie biło zbyt gwałtownie.

— Ha cóż! Votre père est cruel... ale to nic... będę czekał... ale pod warunkiem...

— Pod jakim?

— Musisz się pani dowiedzieć numerów tych listów zastawnych, które tam są w kasie...

— Dla czego?

— Bo ojciec umierając mógłby w ziemi zakopać i wtedy daremnie byśmy czekali...

— A czemuż pan tego nie mówiłeś odrazu... ja przecież mam te numera.

To mówiąc panna Ida wyjęła z za gorsa

szkaplerz, rozpruła go z gwałtownym pośpiechem i wręczyła kochankowi karteczkę.

Michasz śpiesznie pochwycił jej prawą ręką, władając nią tak śmiało, jak gdyby nie była podziurawiona jak sito.

VIII.

Od tego czasu przez lat parę Michasz był wiernym konkurentem panny Idy. Bywał w ich domu codzień, romansował z nią, aż schła biedaczka. Jemu jednakże miłość nic nie szkodziła a podziurawiona ręka zagoiła się bardzo prędko.

W pewnych epokach Michasz ile razy przyszedł dopytywał się zawsze czy nie ma w domu jakiej gazety, i naturalnie odebrał odpowiedź odmowną.

Nie wiemy jaki w tem miał interes, chociaż starannie przeglądaliśmy dzienniki odnoszące się do tych epok. Nie znaleźliśmy w nich nic szczególnego oprócz ogłoszenia Dyrekcyi Towarzystwa kredytowego o zagubionych listach zastawnych na bardzo znaczną sumę. Stratę miał ponieść jakiś obywatel mieszkający w Berlinie. Dyrekcja ogłaszała, że gdyby sie nikt z temi listami w ciągu roku nie zgłosił, poszukującemu wydane zostaną duplikaty wraz z zaległemi kuponami.

Po upływie półtora roku mniej więcej Michasz dał się słyszeć w kilku miejscach, że spadł na niego znaczny spadek z Berlina, ale starał się, żeby wiadomość o tem nie doszła do panny Idy. Wkrótce potem wypadło mu rzeczywiście wyjechać do Berlina i rzekł do swego ideału:

— Pani! musimy się rozstać...

Panna Ida czuła, że z niej życie ucieka.

— Cóż ze mną będzie? — rzekła, — opuszczasz mnie?

— Za dziesięć lat powrócę!... czuję że prędzej niczego się nie dorobię...

— Dziesięć lat czekać! — jęknęła.

— Aniele mój! jeśli nie chcesz, dam ci męża który się z tobą zaraz ożeni...

Panna Ida zarumieniła się i zawahała ale tylko przez chwilę, potem rzekła:

— Kogóż?

— Hrabiego Antosia Modzickiego...

— Tego który mnie insultował publicznie?

— Tego samego... niech się żeni za pokutę...

Michasz nie potrzebował długiej używać wymowy, panna Ida przystała na zastępcę.

Tegoż dnia jeszcze w hotelu George'a jakiś doktor zagraniczny, izraelskiego pochodzenia, głośnej reputacji, jak się później pokazało berlińczyk skuzynowany z Michasiem, założył się z hr. Antosiem o 2000 złr. że stary Szczurlata czterech miesięcy nie pożyje i złożył kwotę zakładową w trzecie ręce.

W cztery tygodnie później panna Ida została hr. Modzicką, albowiem hr. Antosia nie odstraszył warunek kładziony przez ojca.

Michasz zatem dotrzymał pannie Idzie słowa i dał jej za siebie zastępcę, — musiał dobrze uczuć otrzymany nad program policzek, skoro go tak długo hr. Antosiowi pamiętał.

W terminie zakładowym hr. Antoś otrzymał 2000 złr. wygrane od doktora, a stary Szczurlata żył sobie ciągle i był zdrów jak rydz, przysięgał zięciowi że jako wegetarjanin sto lat żyć będzie i namawiał go także do wegetarjanizmu co hr. Antosia do ostatniej przywodziło wściekłości.

Pan Cyprjan stu lat nie dożył, ale żył jeszcze lat dziesięć, poczem umarł, zapomniawszy powiedzieć zięciowi na jakie słowo zamknął kasę ogniotrwałą.

Musiano ją odbijać, co nie mało czasu zabrało. Spadek okazał się bardzo znaczny, w piątej tylko części w gotówce, w czterach piątych w listach zastawnych. Gdy jednak hr. Antoś chciał te listy rozmienić, zamknięto go do kozy i wytoczono mu proces, którego rezultatem było wprawdzie uniewinnienie, ale i rozczarowanie. Listy zastawne nie miały żadnej wartości, bo na ich miejsce już przed kilkunastu laty prawne duplikaty wydano. Hr. Antosiowi pozostała tylko moralna nauka, że kto gazet nie czytuje może czasem stracić miljony.

Poszukiwania robione w Berlinie celem odkrycia owego obywatela, który żądał wydania duplikatów, jak się łatwo domyślić, doprowadziły tylko do wniosku, że ów obywatel działać musiał pod zmyślonem nazwiskiem.

Hr. Antoś ciężko przechorował to przejście.

Omikron.

Skromne zyczenie.

(Fantazja przy papierosie).

Czemby tu być, czemby tu być?
Aby na ziemi przyjemnie żyć!
Poeta chciałby być kwiatkiem,
Skąpiec radby przypadkiem
Wygrać wielki los,
Pieniędzy mieć trzos,
Bo wolałby zostać już centyguldenem.
Niż centyfolią lub rododendrenem.
Czemby tu być, czemby tu być?
Aby na ziemi przyjemnie żyć!
Księdzem—wieczne panieństwo,
Mężem—możliwe wdowieństwo,
Generał—zginie na wojnie,
Bankier—nie spi spokojnie,
Na redaktora
Masz prokuratora;
Na każdy stan, ho! ho!...
Znajdzie się jakieś licho...
Czemże tu być, ach czemże być?
Aby na ziemi przyjemnie żyć!
Mówiąc otwarcie... (może to brzydko)
Ale już jabym chciał zostać nitką!
Pociesznem to pewnie nazwiecie życzeniem;
Za pozwoleniem!!!
Czytelnik niechaj wybaczy,
Lecz rzecz ta tak się tłómaczy:
Mną by uszyły czepeczek —
Toż pieściłbym główkę;
Chcąc być bliżej serduszka —
Wpiłbym się w sznurówkę.
Ze mnie by tkano pończoszki, podwiązki
I mną by szyto strój wolny i wąski,
Pierwszą w każdym rzędzie
Ja zawsze i wszędzie,
Bo u takiej nitki
Rozumek nie płytki.
Gdybym tylko ujrzał panienkę młodziuchną,
Stałbym się czemprędzej niteczką bieluchną,
Zwinąłbym się w kłąbek,
Skoczył pod obrąbek,
Nawlókłbym się w uszko...
Szyjże teraz duszko!
Panienka by szyła,
Biedy nabroiła;
Bo o takiej koszulce
(Wstyd mówić matulce),
Lecz bardzo przyjemnie!
Wszystko to przezemnie,
Bo niteczka
Hultajeczka
Od brzega do brzega
Obrąbkami biega,
Od końca do końca
Pieści, całuje bez końca!...

Ale niechnoby jaka
Stara baba brzydka
Pochwyciła junaka...
Cóżby na to nitka?
Nitka by się splątała,
Baba by się zgniewała,
Zachorowała
I umarła na dobitek!
Dla świata ztąd nowy pożytek.

Aby więc tedy przyjemnie żyć,
Chciałbym jedynie niteczką być!

Nowoczesny malkontent.



— No — upić się raz, dwa razy — to się może wszędzie zdarzyć — ale być pijanym trzy dni i trzy nocy — to już trzeba takiego społeczeństwa, jak nasze.

CZERWONA ZBRODNIA

czyli

Noc szatańska

POWIESC KRYMINALNA

poświęcona lubownikom powieści E. Gaboriau i Ponson du Terrail.

Rozdział I.

Była noc.

Gęste chmury zaległy horyzont i zniżały ku ziemi, jakby ją chciały pochłonąć.

Wicher wył przeraźliwie. Na ulicach przedmieść Crachefaco było cicho, ciemno i głucho jak w grobie. Patrole nocne pochowały się, żaden pies nie śmiał wyjrzeć z budy.

A przecież gdyby ktoś wyjrzał oknem z kamienicy pod numerem 40. przy ulicy Swiętego Fanfarona, ujrzałby po drugiej stronie tej ulicy na skręcie jakąś czarną ruszającą się masę.

Był to człowiek.

Rozdział II.

Nieznajomy posuwał się zwolna ulicą Swiętego Fanfarona. Owinięty był czarnym płaszczem, na głowie miał kapelusz głęboko wsunięty na czoło.

Uszedłszy kilka kroków, obejrzał się w koło i nastawił ucho.

Było pusto i głucho. Od czasu do czasu fala wichru własnym jękiem przerywała ciszę.

Ruszył dalej i znów się zatrzymał.

Gdyby ktoś w tej chwili zapalił pod nosem nieznajomego zapałkę, przeraziłby się złowrogim wyrazem jego twarzy.

Na tej twarzy napisano było: Tu nie dostanie litości.

Rozdział III.

Tak idąc i zatrzymując się doszedł do niskiego domku, na którym wisiał szyld z napisem: *pod przyjemną ropuchą.*

Nieznajomy obejrzał się i z lekka zapukał do drzwi. Milczenie. Nad głową tylko wiatr mu zajęczał, poruszając wiszącą blachę i wydobywając z niej cmętarne dźwięki.

Znowu się obejrzał i znowu zapukał, tym razem już silniej.

Niebawem dał się słyszeć szelest sukni i skrzypienie rygla; drzwi się otwarły.

Nieznajomy wszedł.

Na zegarze wieżowym wybiło pół do drugiej.

Rozdział IV.

— To ty Blondyno,? zapytał nieznajomy wszedłszy do ciemnego korytarza.

— Ja, odpowiedziała zapytana zachrypłym głosem.

— Przygotowałaś wszystko?

— Przygotowałam.

Nieznajomy i Blondyna szli po omacku ciemnym korytarzem. Gdy weszli do niewielkiej izby słabo oświetlonej w kominie stojącym kagankiem, nieznajomy powiedział:

— Czuję pragnienie. Dasz mi wina?

— Białego?

Nie, nie chcę białego, daj mi czerwonego. Potrzeba mi dziś czerwonego!

— To mówiąc roześmiał się okropnie.

Rozdział V.

Nieznajomy wypiwszy cztery litry wina czerwonego, odsapnął. Blondyna patrzała nań z uwielbieniem.

— Będziesz miał dziś dużo pracy, zrobiła uwagę.

— O! odrzekł nieznajomy i nic więcej nie powiedział.

Na zegarze wieżowym wybiła druga godzina. Nieznajomy wstał od stołu i zawinął się płaszczem.

— Czy już? zapytała Blondyna.

— Już, odpowiedział nieznajomy.

Rozdział VI.

Przenieśmy się teraz w inne miejsce.

W willi Bertanville za miastem o tak późnej porze jeszcze się paliła lampa w sypialnym pokoju Berty.

Lampa stała na stole, stół stał pod szafą, a na szafie stały słoje z konfiturami.

Berta siedziała na kanapie, a u nóg jej spoczywał Armand.

Armand był bardzo blady, a Berta także była bardzo blada.

Na piecu Mirmidon drapał się do konfitur.

Rozdział VII.

Kto był Mirmidon?

Mirmidon nie był ani wężem, ani człowiewiem, ani ptakiem, ani owadem, ani wołem, ani osłem, Mirmidon był bowiem kotem.

Był to ulubieniec Berty.

Inne koty lubią myszy, ptaszki i mleko słodkie. Mirmidon lubił konfitury...

Pochodził on z starożytnej rodziny margrabiów de Carakas.

Rozdział VIII.

Armand całował ręce Berty.

— Ja kocham ciebie, powiedział.

— A ja ciebie kocham, odpowiedziała.

— Nie, ty mnie nie kochasz, bo gdybyś mnie kochała, tobyś zemną zaraz uciekła.

Berta nic na to nie odpowiedziała, jakby się to do niej nie mówiło.

Po długiej chwili milczenia spytała:

— Którędy?

— Przez okno, aniele moich myśli, ponieważ drzwi są na klucz zamknięte.

Kiedy Armand tych słów domawiał, stało się coś okropnego.

Nagły brzęk, stuk, huk, trzask i miauczenie.

Ktoś lampę zgasił i wywrócił.

Rozdział IX.

Nazajutrz dano znać do prefektury policji, iż w Bertonville popełniono straszliwe morderstwo.

Policja udała się natychmiast na miejsce zbrodni. Okropny widok uderzył jej oczy.

Na podłodze i stole stały wielkie kałuże czerwone, w których krew zsiadła bardzo przypominała konfitury.

Okno otwarte, wszystkie kosztowności zabrane, Berta zniknęła, ślady krwi....

Gdzie winowajca?

Koniec czerwonej zbrodni.

ROMEO.

Jak bandyta nosił włosy,
Spał na ławie i z zapałem
Czcił ulicę, bluzy, kosy,
A zaś walczył z kapitałem.
A że człowiek chce niestety
Perjodycznie jeść śniadanie,
Więc choć plany miał Gambety,
Uczył grać na fortepianie.

Uczył Julję w wonnym maju
Marzyć, płakać przy Szopenie
W marmurowym ojca raju...
Miała renty i natchnienie,
Złote serce i dukaty,
Miała lica śnieżnej bieli,
Perły, heban i szkarłaty
Resztę niech dośpiewa El...y

Barkarole i nokturny
On przelewał w serce młode,
Ale był jak ryś pochmurny,
Dziko głaskał rudą brodę,
Milczał srogo. Tylko czasem
Patrzał na nią jako zmija,
I drapieżnie szeptał basem
Pod wąsami: *Cara mia!*

Panna Julja siedzi drżąca,
Czuje rozkosz tego drżenia.
Lilje, róże do miesiącą
Posełają swe westchnienia.
Księżyc słyszał pieśń Juljety,
Pieśń miłości wielce starą:
„Co Montecch'y, Kapulety!
Ja cię kocham, *mio caro!*"

On bohater w walkach wielu,
Uczuł lawy żar pod skronią,
Gdy siedzącą we fotelu
Objąć zmierzał drżącą dłonią.
Lecz że miał tambura miarę,
Więc gdy swe przysięgi jęczał,
Zrobił z dumy swej ofiarę,
Klękał czule... I tak klęczał.

W tem nadchodzi ojciec srogi,
Krew zawrzała, płoną lica.
„Donna Julja! wielkie bogi!
O kanalja! o ulica!"
Strzałą wybiegł trybun z sali,
Swietnie wybiegł... On nie głupi,
Choć ma w boju pierś ze stali
I choć sieje zapach trupi!

Rano tyran przez Jagona
Pensję przesłał mu kwartalną.
Trybun zgrzytnął — z głębi łona
Całą partję klął feudalną,
A choć serce było krwawe
Rzucił nawet *ją* z pamięci,
Wziął pieniądze, wziął buławę,
Wyszedł z domu... Coś się święci!

St...

Ze zbioru listów oryginalnych.

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Pospieszam do Wielmożnego Pana Dobrodzieja z prośbą, aby mi przebaczyć raczył, że się ośmielam zapytać, czy Wielmożny Pan Dobrodziej będzie tak łaskaw mi pozwolić udać się do Wielmożnego Pana Dobrodzieja w celu by Go najuprzejmiej zapewnić, iż niczego usilniej nie pragnę, jak tego ażeby być w możności okazać Wielmożnemu Panu, Dobrodziejowi jak niewymownie mnie cieszy, że los tyle mi sprzyja, iż mi szczęśliwą chwilę nadarza, która mi dozwala zapewnić Wielmożnego Pana Dobrodzieja, iż mi jest niemożliwem wyrazić uczucia, które przepełnia moje serce, gdy pomyślę, że dobroć Wielmożnego Pana Dobrodzieja mnie upoważnia cieszyć się nadzieją, iż Wielmożny Pan Dobrodziej jesteś przekonanym jak głęboko czuję o ile wielką jest to dla mnie chlubą, że mogę mieć zaszczyt pisać się z wyrazem najgłębszego i najrzetelniejszego uszanowania

Wielmożnego Pana Dobrodzieja
najuniżeńszym i najposłuszniejszym
sługą *N. N.*

List pisany z gór przez pseudo-poetę.

Kochany przyjacielu!

Piszę w naiwnej chacie u stóp niebotycznej góry. Myśli moje prują niebo, a bicie serca harmonjuje z hukiem gromów, w echach szukam odpowiedzi — i znajduję. Cała przyroda stara się być ze mną w harmonji; niebo jasne jak moje oko, a słońce, ach to górskie słońce! jego promienie — to jasne jak moje zapały — długie jak moje improwizacje; boski i jenialny wschód słońca górskiego to zupełnie jak chwila porodu mych myśli; tyle znajduję podobieństwa w tej wielkiej naturze do siebie, że z dumą wołam samotny pośród skał nad wodospadem: naturo! ty mię rozumiesz, jam poeta; a wodospad szumi, pieni się i ryczy, jak ryczał lud grecki, kiedy witał zwycięzców olimpijskich.

Niebokłune sosny to istne gotyckie wieży naszych świątyń uczuciowych; my poeci nosimy w duszy naszej takie świątynie, a Stwórca dla siebie w górach kazał aniołom zbudować. A czy wiesz ty, co to naiwność ludu, tego ludu, dla którego my spiewamy, który w nas przeczuwa swoich wodzów, swoich proroków i kapłanów? O ty nie wiesz co znaczy naiwność boska tego wielkiego ludu. Tu, między nim, czuję dopiero całą potęgę mej wyższości. Wy miejscy żebracy duchowi — precz z moich myśli! ja teraz pan, wódz, król natury, ja poeta. Hej góry! moja myśl najdro-

d

bniejsza strzela dwa razy tak wysoko jak wasze szczyty, a łzy moje łączą się z każdą chmurą i każdym obłokiem, i spadają rosą na ziemię, z użyźniają niwy i całą ludzkość. Druhu mój! nie cierpię egzaltacji, ale kiedy pierś się piętrzy to trudno byc zimnym. Porzuć te miejskie mury i gruzy — i spiesz tu, gdzie cię cała natura zrozumie, gdzie cię góry pojmą, gdzie się niebo tobą cieszyć będzie. Przyjeżdżaj i przywieź funt tytoniu bo mi wyszedł.

Twój brat w duchu i w naturze

Amfrodyt.

List pisany z gór przez pana Bartłomieja z Pacajowic.

Droga Basiu!

Ot, kochana Basiu, nie masz po co tu przyjeżdżać, ja sam, gdybym się nie wstydził, to bym wrócił zaraz do Lwowa, ino mi wstydno przed panem Bazylim, co się i tak śmiał, że ja na pana choruję, taj wycieczkę na świeże powietrze robię. Całyj dzień łykam, taj łykam to świeże powietrze — taj tyle z tego, co człowiek głodny. Tu ani trafiki, a piwo u żyda, pożal się Bogu! więcej wody jak trunku prawdziwego. — Chłop z tobą za pan brat, nawet jeszcze kuniruje jednego, a każdy mocny jak dębina. A co ci tam mówią o górach, to nie wierz temu ani za grajcar. Ot zwyczajnie góry, jak góry, kupa kamieni, taj drzewa. Jakiś tu się błąka — niedołęga, powiada że jest poetą, — i ciągiem śmieje się do tych gór taj oczy zawraca. i każe mnie się patrzyć na jakieś kolory i dziwować się boskiej naturze. Ja się Panu Bogu nie dziwuję, nie takie góry by zrobił jakby chciał. Pod górami to jest dolina, taj tamtędy rzeka płynie, gdzie się za durno można kąpać. Ot i tyle dobrego. — Ino nie wiem poco ja tu przyjechał; powiedz panu Bazylemu, co mnie potrzebujesz, taj wołasz do miasta koniecznie, aby nie myślał, co ja sam po trzech dniach juz wrócił jak niepyszny. Ja tu dłużej nie wytrzymam, abo dostanę mankolję na świeżem powietrzu, — ja już wolę świeże piwo u Grunta. Jak chcę mieć góry, to pójdę na wysoki zamek', taj tylko. Całuję cię pięknie twój

Bartłomiej.

Wyjątek z listu wiejskiej emancypantki.

Me chére!

. . . .

. . . . ! W nocy do późnej bardzo godziny dowodziłam Nisi, jaka ona głupia ze swoją uczuciowością. Uczuciowość, to pierwszy krok do niewolnictwa, w jakiem my zostajemy i z jakiego my koniecznie wyrwać się musimy. Ale — cóż chciałam ci powiedzieć? Aha już wiem. Komiczną miałam dziś scenę z panem Kaźmierzem — niby moim narzeczonym; poczciwiec, dośc smaczny na reprezentanta domu — ależ nudny swem kochaniem aż do rozpaczy. Opowiem Ci tę scenę komiczną. Rano, tak koło jedenastej. obudziłam się, zadzwoniłam na pokojowę, aby mi herbatę i papierosy przyniosła, i najspokojniej w świecie gwizdałam ulubioną mą aryjkę z Fausta. Mam najnowszą manię gwizdania rano. Po chwili ubrałam się — roztwieram okno, i widzę najbliższem drzewie wróbla. Chwytam za rewolwer, pal — a wiesz jak strzelam — wróbel zginął śmiercią niewinnego a poeta byłby powiedział: w kwiecie wieku. Ukręciłam nowego papierosa i wychodzę na werandę. Tam staje przedemną mój Pan Kazimierz, i rozradowany trzyma ubitego wróbla w reku.

— Pani powinszować strzału. Otóż zwierzyna. Byłem właśnie blisko okna pani, kiedyś pani tak trafnie strzeliła.

— A to z pana wyborny legawiec.

— Ach Pani! wolałbym być owym wróblem.

— Ach tę przyjemność zaraz Panu zrobię.

Pobiegłem do pokoju po rewolwer. Wróciwszy na werandę zmierzyłem w głowę a strzeliłam oczywiście tuż po nad głowę w powietrze. No, i czy uwierzysz kochana, pan Kazimierz rozdąsał się — kazał zaprządz i pojechał nie pożegnawszy mię. Ja zapaliłam papierosa nowego i oddałam się cała rozmyślaniom nad naszą wyższością. Z awanturki tej możesz zrobić przepyszną korespondencję do „Bluszczu". Niezapomnij opisać sceny strzelania bardzo pompatycznie, to zrobi efekt. Cały ród męzki niech uczuje swoją niższość, a owe rozdąsanie się p, Kazimierza niech ich pokryje śmiesznością, na jaką zasługują.

A cóż z naszego projektu domu warjatów z miłości? Ciągle o nim marzę. Bo też to myśl godna Ciebie i godna dzisiejszego wieku. Do widzenia.

Twoja cała

Lala

P. S. Mama moja nudzi mię teraz tą awanturką z wróblem i z p. Kazimierzem. Dziwne te matki nasze. One nigdy nas nie zrozumieją. Pa! do widzenia.

FAUST.

Blada postać z mgły i głodu —
Był promienny jak anieli,
Jak szatany był ponury,
Był więc jako wieszcz narodu
W serafińskiej uczuć bieli
Wrogiem tłumu — i matury.

Na wysokiem swem poddaszu
Siedział z muzą swą siarczystą,
Jęcząc wstęp do poematu.
Gdy w tem wchodzi lisim krokiem
Chudy, łysy pan Mefisto,
Praktykant od magistratu.

„Wiedź mię“, rzecze mistrz emfazy,
„Wiedź Mefisto! Ja chcę ludzi!
Ja chcę walki i wawrzynu!
Chce im wrzasnąć, że są płazy,
Może wieszczy głos ich zbudzi —
Ja ich zbudzę! Czynu! czynu!

„Ależ druhu“, rzekł Mefisto,
„Jesteś zda-się całkiem gołym!
Bez pieniędzy wieszczów żądze
Są ironją wiekuistą!
Więc gdy chcesz być apostołem,
Przemień frak swój na pieniądze!“

Jak Nioba śród boleści
Zadrgał wieszcz... Lecz w dumnej wzgardzie
Przyjął wreszcie propozycję,
I jak Farys mknął po mieście —
Karły z drogi! — i w lombardzie
Zkazał frak swój na banicję...

Uśmiechnięty, lekkim krokiem
Poszedł w półświat dymu-gazu,
Za nim ciągną ludzie marni,
Którym on ma być prorokiem
Pełnym siły i wyrazu.
Zaszedł śmiało do kawiarni.

Gretchen twarzą promienistą
Uśmiechała się tak lubo,
Gdy wieszcz spiewał przy herbacie.
A zaś imci pan Mefisto
Gruchał czule z Martą grubą
Przy koniaku aromacie.

I do rana deklamował
Prorok nasz w wybrańców mowie,
Wszyscy byli uniesieni!
A gdy ranek świat całował,
Pełno było w wieszcza głowie,
Próżno było zaś w kieszeni!

Spiąc na wątłem swem posłaniu,
Jenjusz śnił o nocnej swadzie,
Ponczu, wierszach i koniaku,
Śnił o Gretchen i kochaniu,
I o czarnej druha zdradzie,
I o czarnym swoim fraku...

St.

Teorja własności.

„Własność kradzieżą“ — tak Pan Prudhon pisze;
Czy myśl tę ukradł? niewiem i nie słyszę, —
Zda się, że myśl ta jego jest własnością,
Której słuszności bronił z zaciętością.

Pewniejsza jednak, że własność — to praca;
Z pracy powstając, hojnie jej odpłaca —
Darem też bywa natury — jak: zdrowie,
Przydługie uszy, albo olej w głowie.

Z tych, własność jedna z dawna w poniewierce,
Jeszcze przed „krachem“ niżej pari: serce,
Nienotowana dziś wcale na bursie.
Bodajby kiedyś podniosła się w kursie!

Sześcioletni polityk.



Matka: Znowu dostałeś złą notę w szkole, aj Antosiu, źle się sprawujesz.

Antoś: Kiedybo, Mamo, ja się z panem profesorem nie mogę zgodzić — ja mam zupełnie inne przekonanie polityczne.

DO ***

przyszłej kandydatki do stopnia doktora medycyny chirurgji i t. d.

O ty, dla której szybciej niż w embrjonach
Grzmi „*ictus cordis*“ w mej „piersiowej jamie“,
Pozwól, niech Tobie z lutni po Amfjonach,
Odziedziczonej w melodyjnej gamie,
Zadzwoni oda, pełna boskich żarów, —
Hymn — Twych zielonych godny okularów! —

Ni bym się ważył u Twych stóp „paluchów“
Składać trywialne sonety lub rond'y,
Boś Ty jest wyższą od poziomych duchów,
I wciągasz wszystko w zakres lupy, zondy,
I „ściśle biorąc“ widzisz li w miłości
„Fizjologicznej objaw konieczności! — —“

Tybyś wyśmiała mnie, gdybym banalnie
Rzekł, żeś „do jodły podobna z smukłości“, —
A więc powiedzieć muszę, że „normalnie
Są zbudowane Twe mięśnie i kości“; —
(Tyle rzec mogę „*ab invisis*“ — z góry,
Boś się wyrzekła — przesądów turniury.)

Tybyś wyśmiała mnie, gdybym — Twe usta
Chwaląc — powiedział, że „są jak kalina“, —
Więc znając Twoje naukowe gusta,
Powiem, że „krasą ust Twych Hematyna,
Która zapewne — świadkiem Twoja cera —
Półsiodma od sta żelaza zawiera.“

Więc też nie nazwę „ząbków Twych perłami“,
Stary kochanków powtarzając koran,
Bo ty wiesz dobrze — mówiąc między nami —
Że to nie perły, lecz „wapna fosforan,
Tkanka chrząstkowa, i trochę cement“,
I śmiałabyś się z mego komplementu.

Więc ci nie powiem ksieni Eskulapa,
Że „dla Cię tylko me serce uderza“, —
Lecz muszę rzec już: „Serca mego klapa
Dla Cię wciąż tlenem treść moją odświeża,
Pędząc krwi ciałka mej miłością żarne
Przez płuca w żyły — w klatki kapilarne! —

Ni ci też powiem, że „o Tobie myślę
Ciągle, — żeś całą mi zabrała duszę“, —
Lecz wiedząc jak Ty wyrażasz się „ściśle“,
Także o większą „ścisłość“ się pokuszę,
Mowiąc, że „świeci w idealnym blasku
Obraz Twój wryty — w mym mózgowym piasku!“

Ani też wiecznych, dogrobowych ślubów“
Robić nie będę Tobie — o kochana! —
Bobyś się śmiała z tych smalonych dubów.
Wiedząc co znaczy „pierwiastków wymiana“,
I że „na starość z cieplika ubytkiem
I miłość z serca odlatuje z kwitkiem!“

Niechaj więc Wasza Uczoność nie sarka,
Że, ku Jej chwale te spiewając hymny,
Nie mogę roztlić, jak Tass lub Petrarka,
W niebiański płomień mowy nauk zimnej,
Lecz zechce zważyć, że w obliczu zondy
Miłość i zapał — to tylko przesądy!

Okropne dolegliwości lwowskie.

(Spisane przez malkonenta.)

— Wierzyciele ciągle jeszcze żądają zwrotu swoich pieniędzy

— Kto nie ma majątku, musi pracować, aby żyć.

— Kto ma 300 złr. dochodu rocznego, nie nie może trzymać koni i powozu.

— W restauracjach lwowskich można wprawdzie jeść dobrze, ale trzeba płacić gotówką, jeśli się nie ma kredytu.

— Podczas deszczu, kto niechce zmoknąć, musi mieć parasol.

Ilustracja do klasyków polskich.



(Tenor w pustym teatrze):

Samotność! — Cóż po ludziach czym śpiewak dla ludzi? Gdzie człowiek, co z mej pieśni całę myśl wysłucha? ....

A. Mickiewicz.

Nie traćmy czasu!

No no, nie nudźcie próżno, mój bracie,
Głupiem gadaniem o tej oświacie.
Po co oświata? — Wnet byście woły
Chcieli posyłać także do szkoły.
Niech ich tam z temi szkołami trzysta....
Nie traćmy czasu i grajmy w wista!

Ot, polityka znów na stół wchodzi,
Daj polityce pokój dobrodziej,
Niech kto ma dużo czasu — kto inny
Gada o sejmie, ustawie gminnej,
Ankietach, wiecach i et cetaera....
Nie traćmy czasu — grajmy w prefera.

Ot masz ich, poszli — w pole do jarki,
Małoż przez tydzień im gospodarki?
Jeszcze w niedzielę chce im się gadać.
Dwóch nas zostało — więc proszę siadać,
Nie traśmy czasu próżno niestety!
Wyrznijmy panie partję pikiety.

Ba i ten poszedł, by bawić damy,
My na te głupstwa czasu nie mamy.
Paplać z francuska, muzyki słuchać,
I czułe słówka kobietom gruchać,
Na djabła zda się. — Więc wiem co zrobię,
Pasyjansika pociągnę sobie.

Vademecum nowego szlachica galicyjskiego.

Polityka = głupstwo.
Dziennikarstwo = szelmostwo.
Literatura = wykpigrosz.
Zbiorowa gmina = komuna paryska.
Szkoła = zbytek.
Ojczyzna = 1000 morgów oraniny.
Polska = temat do toastu.
Poeta = darmojad
Oświata ludu = nieszczęście i gradobicie.
Zaprowadzenie kijów = ratunek społeczeństwa.
Spłata długa na termin = rabunek.
Składka na oświatę = kradzież.
Uczony = fanfaron.
Postęp = łajdactwo.
Książka = wyrzucony grosz.
Propinacja = jedyna racja.
Zniesienie propinacji = koniec świata.

Memento mementote.

Pamiętaj człowiecze, że z każdą wiosną stajesz się o rok starszy — i coraz większe podatki płacić będziesz!

Człowiecze pamiętaj, że marzenia wiosenne są rzeczą niepraktyczną, bilansów bankowych nie czytaj przeto nigdy.

Pamiętaj człowiecze, że na stu ludzi zaledwie jeden znajdzie się rozumny, przemawiaj jednakowoż tak, jakbyś ty sam był owym jedynym rozumnym.

Człowiecze pamiętaj, że chcąc być czystym, musisz drugich oczernić, bo punkt biały tylko na czarnem tle robi efekt należyty.

Pamiętaj człowiecze, że wiele jeszcze oświaty potrzeba, zanim zabobon zniknie, czytaj przeto pilnie „Przegląd lwowski.“

Człowiecze pamiętaj, że nigdy nie będziesz głośnym politykiem lwowskim, jeżeliś się w życiu swem czego uczył.

Pamiętaj człowiecze, że zdrowy żołądek jest pierwszym warunkiem szczęścia, unikaj więc prelekcyj o emancypacji kobiet.

Człowiecze pamiętaj, że nie ma nic złego, coby na dobre nie wyszło, więc niech cię nie martwi, jeżeli w Galicji o tobie dobrze mówią.

Z księgi mądrości.

Niebo i piekło są to dwaj bankierowie, na których człowiek daje przekaz, nie mogąc go sam zapłacić. Mówi bowiem: Niech Ci Pan Bóg zapłaci, albo: Niech cię Djabli wezmą!

Sprowadzaj twoich przyjaciół aż do schodów, by się przekonać, że już odeszli.

Stojące wojska i bieżące długi nie są tak straszne, jak bieżące wojska i stałe długi.

W młodości ma się za wiele serca, w starości za wiele rozumu, pieniędzy jednakowoż nie ma się nigdy za wiele.

Kto nie skropił chleba łzami, nie będzie miał apetytu.

Jeżeli kobietę kochasz nie żeń się z nią, albowiem tej, którą kochasz, nie powinieneś wyrządzać przykrości.

Złych cygar rychło się pozbywa, dobrych jeszcze prędzej.

Małżeństwo jest uniwersytetem miłości, żona miewa tam odczyty.

Jeżeli oczy twoje poczniesz zamykać, żona twoja swoje pocznie otwierać.

W głowę mierzył — w piętę uderzył.



— Słyszałeś Moszku, pan Abzdurkiewicz zastrzelił się?

— Nu co z tego? wun do siebie strzelał, a mnie zabił, wun mi był winien 500 ranesz, aj, waj!

Nowożytna miłość.

Księżyc rozsiewa swe złoto,
Gwiazd otoczony milionem;
Dziewcze coś pisze z tęsknotą
W zaciszu osamotnionem.
Źrenica gorąca, żywa
Jak lśniące iskry połyska,
Lica rumieńcem pokrywa
Nadzieja szczęścia już bliska.
Z goraczką piórem kołysze,
Słowo za słowem ucieka....
Czy do kochanka list pisze
Co tęskni do niej z daleka?
Księżyc wśród nocnych spostrzeżeń
Nad miary rozciekawiony
Jakich list ten pełen zwierzeń
Od kochanki opuszczonej.
Do okna zajrzy nieśmiele,
Nad pulchne zgnie się ramionka,
Czyta, pfe! na pisma czele:
„Poszukuje się małżonka“.....

Czem jest czas?

W Anglji jest czas — pieniądzem.
We Francji jest czas — odmianą.
W Niemczech jest czas — niszczycielem piwa.
We Włoszech jest czas — postępem.
W Polsce czas jest niczem — bo nikt czasu nie ma, z prostej przyczyny, że nikt nic nie robi.

Anioł i Djabeł.

W cichem mem życiu, w którem sobie radzę,
Zawsze najlepiej bez obcej pomocy,
Dwie sprzeczne siły, dwie przeciwne władze,
Niosą mi rady i we dnie i w nocy,
Jedną jest anioł, drugą ów przeklęty,
Djabeł w którego wiara mi osłabła,
A ja im: djable daj mi pokój święty,
A ty aniołku idż sobie do djabła.

Anioł mi swoje: modlisz się za mało,
Słabo obchodzisz uroczyste święta,
A djabeł swoje; co się z tobą stało,
Nie znasz co wino, i ładne dziewczęta; —
Ja tylko jedną rzecz ceniąc, mój spokój,
I ową ciszę, lecz ciszę jak w grobie,
Mówię do djabła: Daj mi święty pokój,
A ty aniołku idź do djabła sobie.

Anioł mi mówi: na co ci pieniądze,
Rozdaj je biednym, Bóg ci to odpłaci.
A djabeł kusi: masz zmysły, masz żądze.
Kto na nie traci, ten tylko nie traci.
A ja powiadam tą prawdą przejęty,
Że tak czy owak, zawsze głupstwo zrobię,
Kochany djable daj mi pokój święty,
A ty aniołku idź do djabła sobie.

Gdy anioł mówi staraj się o niebo,
Djabeł mi rzecze, masz niebo na ziemi.
A ja się rządząc rozsądku potrzebą,
Staram się tylko siłami całemi,
Żeby mój żywot bez tego zwichnięty,
Nie zbłaźnić całkiem w ciągłem z głupstwem próbie
I djabłu mówię: Daj mi pokój święty,
A ty aniołku idź do djabła sobie.

Koniec Noworocznika.

KUZYNKA TERENIA.

(Nowelka.)

Nie wiem dlaczego, ale od chwili jak tylko zdałem egzamin dojrzałości i przestałem już być studentem, jakieś nowe nieznane uczucie w piersi mej powstało. Świat zamknięty dotąd w ciasnych ścianach klasy — obawa o egzamin, surowa twarz ojca, wszystko to bujnej mej imaginacji stawało na przeszkodzie tak, iż po za historję, filozofję, grekę, łacinę, fizykę i wszystkie tym podobne nauki nie widziałem nic — a chociaż przeczuwałem dużo — to nie śmiałem przeczuć moich nigdy sprawdzić — ani doświadczyć.

Ale zato wracając z dobremi świadectwami do domu na wakacje, ileż niepojętych i nieznanych pragnień zaczęło usta moje palić? ileż przed oczami snuć się zaczęło obrazów? ponętnych — uroczych — zachwycających — ileż w myślach, zamiarów, planów! — ile nadziei — a marzeń ile! — A czyż potrzebuję dodawać, iż wszystkie te zamiary i plany ściągały się do jednego przedmiotu.... iż nadzieja cała zwracała się tylko w jednę stronę — iż marzenia snuły się jak nici pajęcze po ścianach, koło jednego tylko obrazu.

Tak! wyznaję — wyznaję otwarcie myśl moję całą; uczucia moje wszystkie — wszystkie pragnienia, jak promienie soczewki zbiegły się do jednego punktu!

A że miałem wtedy lat dziewiętnaście, nie trudno więc nikomu zgadnąć co było marzeń moich, pragnień i nadziei przedmiotem. Na nieszczęście w domu moich rodziców wszystkie okazy płci pięknej podobne były raczej do czarownic z Makbeta niżeli do powiewnej i poetycznej Julji!... Trzeba było chyba mieć imaginację Don-Quichota, aby respektową pannę Kryspinę klucznicę Trymdynowiczównę— lub też już w końcu garderobianę Barbarę, wziąć za jakąkolwiek Dulcineę, a takiej maginacji wyznaję iż nie miałem. Ale co gorsza, dokoła w sąsiedztwie na przestrzeni mil kilka nie było żadnej młodej panienki, żadnej młodej rozwódki lub wdowy, a nawet żadnej młodej mężatki. O niedolo! nie było nikogo komu w ofierze mógłbym złożyć moje gorące uderzenia serca, mój zapał do nadzwyczajnych czynów i niemożebnych poświęceń!. Byłem w rozpaczy!... więc los okrutny rzucił mnie w tak prozaiczną okolicę, że nie zdołam wypełnić tych wszystkich marzeń, jakie tak prześlicznie snułem sobie w mej głowie... Więc nie znajdę żadnej, która się będzie nazywać „ona", dla której będę zbierał co dnia świeże po łąkach kwiaty, dla której będę przepisywać do albumu wiersze, dla której przy księżycu w nocy na czarnym koniu będę odbywał podróże. więc nie znajdę takiej, którą może, Bóg by dał iż szczęśliwym wypadkiem zdołałbym uratować naprzykład: z jakiego pożaru, wynieść omdlałą z płomieni — i tak nieprzytomną tuląc do moich piersi, trzymając na moich rękach długo bardzo długo — aż się ocuci i wdzięcznem za poświęcenie odpłaci spojrzeniem, a może nachyli usta koralowe... A możeby, tę „onę" konie kiedy szczęśliwem zdarzeniem poniosły, a ja stojąc nad przepaścią rzucił się śmiało i konie jak rzymski zatrzymał gladiator, a „ona" za czyn ten śmiały spłaciłaby ofiarę wstążki odpiętej z gorsu, lub też uściśnieniem ręki... ah!... w marzeniach uściśnięcie ręki było mi zawsze milsze i ponętniejsze... Ale niedość na tem; a ratunek na wodzie? — tu fale porywają łódkę — łódka się rozbija, ja w spienione odmęty wskakuję śmiało, porywam w pół... przyciskam, płynę — Ah!... trzymać ją tak w pół — chociaż w zimnej wodzie. — Ba! a gdyby pies wściekły?! wszak na wsi to możebne — stoję śmiało! mierzę, strzelam, zabijam — ona zemdlała, ja znów klęczę przy niej... Et! słowem miałem tyle pięknych planów i projektów, a tu na przekór do koła wszędzie co wieś, to albo stadło przygotowujące się do srebrnego wesela — albo wdowy, albo rodziny bez panienek, albo w końcu starsi lub młodzi kawalerowie — a tych nie lubiłem najwięcej — gdyż nie wiem dlaczego nigdy z nimi porozumieć się nie mogłem i zachowanie się ich ze mną uważałem zawsze bardzo nieodpowiednie i nieprzyzwoite i niegrzeczne.

Zawód ten dziwną goryczą zaprawił pobyt mój na wakacjach — z dniem każdym traciłem humor, swobodę, wesołość, a nawet apetyt; nic mi nie smakowało, nawet potrawy uprzywilejowane, które dobra matka kazała co dnia na objad dawać jadłem tylko półgębkiem... Co niedziw! byłym nieszczęśliwym — miałem życie zatrute zawodem — przychodziłem do przekonania, iż od pierwszych dni życia same ciernie i boleści wplatają się zawzięcie — iż wszędzie rozczarowanie i gorycz.. Zamykałem się na strychu i czytałem Byrona. Chodziłem do lasu i wyszukiwałem najdziksze ustronia i tam siedząc po całych godzinach rozmyśliwałem nad marnością

ludzkiego żywota. Raz nawet w nocy poszedłem na cmentarz, ale już nie powtórzyłem tej wycieczki więcej, gdyż spotkałem był pod bramą pijanego dziada, który przestraszył mnie okropnie; na widok zataczającej się rozczochranej brodatej postaci, szpik mi zamarzł w kościach — i dałem drapaka; na to wspomnienie jeszcze w tej chwili czuję pewne dreszcze. O na cmentarz w nocy od tego czasu już nie poszedłem nigdy i nie pójdę nigdy. Coraz więcej byłem smutny, zniechęcony — i wewnętrzne to usposobienie zaczęło się odbijać i na twarzy; mizerniałem. Pierwsza spostrzegła to garderobiana Barbara, i raz w ogrodzie spytała mnie o powód. Był wieczór, już zmrok nawet — głos jej wydał mi się dzwięczny, pełen wzruszenia, jakiegoś ukrytego uczucia — za troskliwość taką uczułem dziwną wdzięczność, usiadłem przy niej, rozmawialiśmy chwilę... Tymczasem na niebie wszedł księżyc — srebrne jego promienie, jak mówi Słowacki, migotały przez drżące listki stuletniej lipy, dokoła nas był zapach kwiatów i ten półcień tajemniczy co tak dziwnie na nerwy działa... Zauważałem już wtedy, że te wieczorne chwile były dla mnie najwięcej bolesne. Wieczorne cienie, światło księżyca, zapach kwiatów, długie aleje zakryte sklepieniami liści, samotne altanki... to wszystko najwięcej tęsknoty i goryczy wytwarzało w mem sercu; wtedy to czułem się najwięcej przez los skrzywdzonym, najwięcej nieszczęśliwym — wtedy to czułem jak samotność jest okropną i jak życie moje było bez słodyczy i uroku. — Słuchałem więc chętnie słów troskliwych Barbary, patrząc w okrągłą i pełną smutku twarz księżyca po której igrały lipowe gałązki i listki; bo jak wspomniałem głos onej garderobiany był świeży, dzwięczny, a wydawał mi się słodki i spiewny — był to głos kobiecy — głos dziewicy — chociaż przekwitłej trochę i wiecznie cierpiącej na fluksję — i dlatego wiecznie podwiązanej szafranową chustką... Słuchałem jednak tego głosu, który miłym jakimś dzwiękiem odbijał mi się w sercu i do marzeń pociągał... i byłbym słuchał długo, gdyby nieprozaiczna jej uwaga abym się napił gorzkich ziółek, które mi pomogą. — Gorzkie ziółka!... gorzkie ziółka powtórzyłem z rozpaczą i uciekłem jak szalony — ha! — czyż mało dawało mi już życie goryczy!...

Wieczorem jednak dnia tego przy kolacji nadzieja wstąpiła w zbolałą duszę moję; przy rakach ojciec mój tajemniczo i z pewnemi aluzjami zapytywał matkę o otrzymane ostatnią pocztą listy i o dzień przyjazdu. Nie wymienił jednak kto miał przyjechać; z słów jednak rzuconych przypadkowo, domyślałem się, że spodziewanym gościem jest kobieta — kobieta która przyjeżdża z stron dalekich — i zabawi u nas czas jakiś.... Na wieść tę krew kilka razy całą siłą uderzyła mi do twarzy... drżałem z ciekawości i radości, chciałem zapytać — a nieśmiałem niepokoju mego zdradzić... i niezwykłe jakieś błogie uczucie zaczęło do serca mojego wstępować — czułem iż jakaś ważna zbliża się dla mnie chwila, w której marzenia moje może przestaną być marzeniami.

Po kolacji — kiedy ojciec chodząc na około stołu wydawał ekonomowi dyspozycję na dzień następny, ja ukląkłem u nóg matki i starałem się wszystkiemi sposobami wybadać, i wywiedzieć się bliżej o tym spodziewanym gościu. — Zrazu matka zbywała mnie żartami i półsłówkami, lecz naglona prośbami powiedziała mi pod wielkim sekretem, iż tym spodziewanym gościem jest kuzynka Terenia która przyjeżdża aż z pod Krakowa i poleciła mi jak najostrzej, abym przed nikim nie powiedział nigdy iż przyjazd jej jest ułożony i spodziewany, lecz przeciwnie, abym powtarzał wszystkim iż Terenia przyjechała do nas przypadkiem i niespodziewanie... Na polecenia te nie zwracałem zrazu uwagi, gdyż byłem szczęśliwy, uradowany, wybiegłem co prędzej na ogród do lipowej ale i— i do księżyca co przez ten czas wypłynął na niebiosa.... W piersi mojej wrzały uczucia, kłębiły się tysiączne wrażenia — i nadzieja. Terenia, kuzynka Terenia, powtarzałem ciągle — i przed mojemi oczyma przesuwała się jak przez mgłę postać jasnej blondynki o dużych niebieskich oczach, którą widziałem przed kilku laty w Krakowie już dorosłą panną.

Przypomniałem sobie jej uroczą postać, i cukierki któremi mnie szczodrze karmiła i nawet pocałunek który złożyła raz na mojem czole.

Nie wiem jak długo chodziłem w nocy, lecz chłód i wilgoć rosy, a przytem zbytek wzruszeń, objawiający się potężnem ziewaniem zapędziły mnie do pokoju — słońce wschodziło kiedy usnąłem snem gorączkowym.

Punktualność z jaką przychodzą kolejowe pociągi, musi być wielką dla zakochanych pociechą... wiedzieć iż na oznaczoną godzinę i minutę zjawi się uwielbiany przedmiot, jakiż to błogosławiony w duszę wlewa spokój i jakaż radość? — Kuzynka Terenia zajechała przed dom nasz, na minutę jak to wyliczyłem. A kiedy ujrzałem czwórkę naszą wracającą ze stacji, serce tak mi bić zaczęło gwałtownie, takiej duszności dostałem w piersiach i czegoś nakształt czkawki, iż bojąc się zdradzić tyle uczuć, w ostatniej chwili zdezerterowałem i zamiast wyjść na spotkanie niewątpliwie mego ideału — pobiegłem do mojego pokoju, zamknąłem się i wypiłem aż dwie szklanki wody. Ochłodzony i uspokojony nieco, stanąłem przed lustrem i skrupulatnie trutynowałem całą moję tualetę.

Byłem dość zadowolonym z siebie, martwił mnie tylko brak zarostu, bo kilka grubszych tylko włosów jak nasienniki na wyciętej polanie wybujało koło ust i na policzkach, a zresztą tylko drobny mech, jasny i miękki. Napróżno wziąłem do pomocy i fiksator i pomadę węgierską, wszystkie te środki nic nie pomogły, bo zaledwie na krańcu ust zdołałem

zlepić kilka zabłąkanych wężów. Drugim przedmiotem mojego kłopotu był wybór szalika; nie mogłem się zdecydować jaki zawiązać na szyi, czy żółty? czy zielony? niebieski czy czerwony?.. Nie mogąc rozstrzygnąć, gdyż wszystkie były podług mnie śliczne i zarazem wielce urodę moją podnoszące, złożyłem wszystko na los szczęścia i wybrałem z zamkniętemi oczyma — los padł na szalik pomarańczowy z zielonemi kółkami. — Związałem prędko, raz jeszcze spojrzałem w lustro i zbiegłem do salonu....

Zastałem kuzynkę Terenię, zajadającą smacznie śniadanie i zajętą jakąś tajemną i konfidencjonalną rozmową z moją matką. Zjawienie się moje widocznie nie było na czasie, matka zmarszczyła czoło, a Terenia zrobiła nieukontentowaną minę.

„Nie poznajeż go?“ spytała Matka...

„A jakżeż kuzynek wyrósł“, odrzekła Terenia zajadając szynkę „to już kawaler nie chłopczyk“ i podała mi rękę.

Nie spodziewałem się takiego przyjęcia! spuściłem oczy i nieśmiało wziąłem za rękę. Po chwili jednak spojrzałem.... i zadrżałem cały. — Nie widziałem jeszcze w życiu tak pięknej kobiety! Co za włosy! co za oczy! co za nos! co za usta, jaka szyja! — ach jakie kształty! — znów spuściłem oczy, bo czułem jak krew mi biegła gwałtownie od serca do twarzy i od twarzy do serca.... Drżący, zmieszany, usiadłem w karle i zacząłem się bawić frendzlą od serwety. Siedziałem tak chwilę, i czułem, że spojrzenia Tereni ciążą magnetycznie na mnie, poprawiłem szalika, i podkręciłem te kilka zlepionych sztucznie wężów,... Terenia po szynce zaczęła jeść pasztet — „A pamięta kuzynek, ha bo już teraz muszę mówić kuzynek, te cukierki w Krakowie, czy kuzynek zawsze tak lubi czokoladki?“ Czułem iż pąs oblał mi policzki na to niedyskretne i dziecinne zapytanie, ale niechcąc tracić fantazji, rozśmiałem się śmiechem pełnym goryczy i pomięszania....

„Oho! już teraz nie czokoladki mu w głowie odparła Matka, to już przyszły akademik, teraz zdał egzamin dojrzałości.“

„A to ślicznie“ przerwała Terenia „winszuję serdecznie....“

Rozmowa się urwała, i nastała chwila męczącej ciszy. — Domyśliłem się iż wejściem mojem nie zrobiłem żadnego efektu, a co więcej iż jestem zbytecznym i niepotrzebnym — poprawiałem szalika i kręciłem frędzle gwałtownie.

„Proszę cię powiedz żeby Jan przyniósł owoce“ rzekła do mnie matka.

Z pospiechem wypełniłem ten rozkaz, a kiedy wróciłem do salonu nie zastałem już matki ani Tereni, przeszły do sypialnego pokoju i zamknęły się na klucz.

Wielce nidezaowolony, pobiegłem do mojego pokoju, z pospiechem zrzuciłem pomarańczowy szalik, i położyłem się z desperacją na łóżku zakrywając twarz rękami. Byłem zły, nieukontentowany, zbolały! — nie takiego oczekiwałem przyjęcia — nie takiego spotkania. Ale złość moja i niezadowolnienie przy objedzie wzmogły się jeszcze więcej, gdyż zjawił się niespodziewanie pan Romuald sąsiad, kawaler trzydziestokilkoletni — człowiek który w okolicy uchodził powszechnie za bardzo przystojnego, miłego, dowcipnego, wesołego, ale który w moich oczach był nieznośnym arogantem, zarozumialcem i człowiekiem do którego miałem wstręt i odrazę! I ten człowiek, ta antypatja moja, która zawsze od rodziców moich wyszczególniającego doznawała przyjęcia, tym razem przyjętą była jeszcze z wiekszą przyjaźnią i serdecznością.... Miałem nadzieję iż przy objedzie siedzieć będę koło kuzynki Tereni, ułożyłem więc sobie cały plan postępowania, cieszyłem się na tysiączne okazje, przy których będę mógł okazać jej ten urok jaki wywarła na mnie. Ułożyłem sobie zaraz po pasztecikach zabawić ją gałkami z chleba i dać jej wybierać! a przytem budzić ją w rozmaitych kolorach i tak zręcznemi podobnemi niespodziankami rozweselać ją i bawić, tymczasem do objadu pan Romuald ani proszony ani dziękowany podał jej rękę i usiadł przy niej. Byłem wściekły — i złość moję objawiłem, niejedząc nic — nie jadłem nawet pasztecików francuzkich za któremi przepadałem zwykle.

Tego mojego postu nikt nie zauważał, ani matka, ani Terenia! Terenia nawet przez cały objad ani razu na mnie nie popatrzała, tak była zajętą rozmową z Romualdem, który tysiączne opowiadał facecje i historyjki, z których śmieli się wszyscy a Terenia najwięcej. O! ileż goryczy było w mej piersi, jakżeż z każdą chwilą coraz więcej nienawidzieć zaczynałem tego Romualda.... Ale bo też w sercu mojem widok Tereni coraz nowe, a nieznane rozbudzał uczucia; jeżeli rano Terenia wydała mi się zachwycającą, to przy objedzie już słów znaleść by mi było trudno, aby piękność jej opisać, — co więcej, Terenia była tak pięknie, tak ponętnie ubraną iż wszystkie skarby jej piękności jakby z złotych ram uwydatniały się jaskrawo. — Uczesaną była uroczo i biały aster w jasne wplótł się warkocze, suknię miała jasno niebieską, trochę wykrojoną u gorsu, ale tak jakoś zgrabnie, iż tajemnicze to wcięcie porywało oczy, i niepewnemi zarysami plątało w koronki i falbanki, niedając oczom oderwać się. — Na mnie szczególniej kształt tego stanika, wywierał niepojęte wrażenie — nie wiem dlaczego, ale ile razy spojrzałem w to tajemnicze wcięcie, ciemno mi się w oczach robiło, i musiałem napić się wody. Objad trwał długo; mnie się czas ten wydawał wiekiem, tym więcej iż z każdą potrawą Romuald był gadatliwszym, a Terenia weselszą; zauważałem nawet iż raz czy dwa razy Romuald coś po cichu powiedział Tereni —

a Terenia spiekła potężnego raka. — Ta poufałość Romualda oburzyła mnie najwięcej, to też po skończeniu objadu, nie czekając na czarną kawę, nieżegnając się z nikim, rzuciwszy tylko na Terenię wzrok pełen goryczy, oburzenia i żalu wyszedłem z jadalni — i bez kapelusza, bez rękawiczek, poleciałem w pole, na łąki, do lasu i to najdzikszej ustroni lasu. — W drodze tysiące słów wyrywało się z ust moich, gestykulowałem gwałtownie, rzucałem słowa potępienia i klątwy na Terenię na kobiety, na ich czarną zdradę!... wyklinałem Romualdowi — i układałem plany groźne dla jego egzystencji — mordercze zamiary poczęły rodzić się w mej głowie.

Nie wiem jak długo bawiłem w lesie, lecz gwałtowny głód powrócił mi przytomność, wróciłem do domu — lecz postanowiłem okazać moje niezadowolnienie, nie pokazałem się więc w salonie, i poszedłem do Barbary, która dała mi chleba z masłem i konfitur.

Nasyciwszy się, uspokoiłem się wielce, i po dniu tak pełnym gwałtownych wrażeń, a przytem po bezsennej poprzedniej nocy, poszedłem do swojego pokoju i zasnąłem snem sprawiedliwego, chociaż nieszczęśliwego.

Dzień następny zato, był dla mnie dniem ciągłego uroku!... ah! takiego dnia jeszcze w życiu nigdy nie miałem. Bo proszę sobie wyobrazić, najprzód nie było Romualda i niedość na tem, Terenia była dla mnie niesłychanie łaskawą, prawda że była bardzo smutną, małomowną, często roztargnioną, a jeszcze częściej zamyśloną, ale zato ani razu nie wspomniała o cukierkach i czokoladkach; przy objedzie chętnie wybierała postawione gałki z chleba, pozwoliła przepisać sobie wiersze do albumu, co więcej i co najważniejsze, kiedy raz budziłem ją i dałem jej do wybrania kolor, i kiedy powiedziałem że ona wie kto przedstawia ten kolor, spłonęła — zmięszała się — i upuściła chustkę, a kiedy podniosłem tę chustkę i podałem jej, i ręce nasze jakimś zbiegły się przypadkiem.... i kiedy dotknięcie jej ręki spaliło mnie ogniem i do oczów krwi uderzył strumień, i rękę cofnąć chciałem szybko, to ona rękę tę zatrzymała — ścisnęła i rzekła głosem dźwięcznym, słodkim głosem, jakim zapewne tylko mówią aniołowie:

„Jaki kuzynek dobry i miły, więc zgadłam kto to taki!.....“

„Zgadłaś kuzynko“ zawołałem i bojąc się więcej powiedzieć, wybiegłem do ogrodu uspokoić wzburzone serce, przepełnione szczęściem i rozkoszą!...

Oh! jakże mi się świat wydawał pięknym.... Niedość na tem; wieczorem poszliśmy wszyscy na łąkę, mój ojciec oglądał sianokosy, matka z Terenią rozmawiały po cichu, ja z zapałem zrywałem polne kwiaty — układając duży dla Tereni bukiet; przyjęła go łaskawie, i w zamian podała mi jedną niezapominajkę. Z jakąż rozkoszą pochwyciłem ten drobny kwiatek, przycisnąłem go do ust — raz — drugi — trzeci — i troskliwie schowałem na piersiach. Lecz jeszcze czekała mnie nowa niespodzianka; dochodziliśmy do naszej granicy — którą stanowiła nieduży strumień — po drugiej stronie strumienia był mały pagórek należący już do wsi Romualda. Romuald na pagórku tym wystawił śliczną kapliczkę ocienioną płaczącemi brzozami i świerkami. Tereni przyszła ochota pójść do kapliczki i pomodlić się.... W tem miejscu była wązka tylko kładka przez strumyk, główna ścieszka okalała łąki i prowadziła na most wygodny. — Tereni droga ta wydała się długą, postanowiła przejść przez kładkę; ani mój ojciec ani matka towarzyszyć jej nie chcieli, bojąc się przeprawy; ja więc pomoc ofiarowałem skwapliwie — i ruszyliśmy po wązkiej desce, przeszliśmy szczęśliwie, chociaż deska była ślizka i w kilku miejscach nadgiętą. Terenia modliła się chwilę... była wzruszoną, rozmarzoną, ale jakże była piękną... Wracając, ja znów szedłem przez kładkę naprzód, bokiem trocha podając Tereni rękę; rękę moję Terenia ściskała mocno, każdy taki uścisk niewypowiedzianą napawał mnie roskoszą, pragnąłem aby kładka ta nie miała końca — aby gwiazdy łączyła z sobą, i abyśmy szli tak jak najdłużej. Myśli te — te uczucia zajęły mnie tak mocno, iż nie zauważałem wyrwy w desce, i w jednej chwili ślizgam się i wpadam po kolona w wodę. Z ust Tereni wyrywa się okrzyk przestrachu i przerażenia, bo z zapomnienia czy z niezgrabności zamiast puścić rękę Tereni chwyciłem się jej silniej— i wciągnąłem do strumienia z sobą.... Woda rozbryzgła się na wszystkie strony, Terenia upadła w moje objęcia, kształty jej ciała uczułem na moich piersiach, zapach włosów owiał mnie dokoła, stałem tak chwilę — trochę zaczarowany, a trochę, a może więcej zmięszany, niewiedząc co robić.

„A niezgrabny!.... a smarkaczu“ surowym głosem wołał na mnie ojciec, „czego stoisz, wychodź prędzej, no, a ostrożnie....“

Przerażony głosem ojca poniosłem ku brzegowi Terenię, która śmiała się jak szalona.

Trzymałem ją jeszcze w pół, uśmiechnięte jej usta przez które przeglądały drobne ząbki były tak blisko moich ust — jej śmiech nerwowy wstrząsał całym jej korpusem, drżała w moich objęciach— czułem bicia jej serca, ah bo trzymałem ją w pół — Mimo surowego głosu ojca, i tych obaw jakie głos ten zawsze budził we mnie, zapomniałem o całym świecie, myślałem że zemdleję z upojenia...

Ojciec ciągle ostro gderał na mnie, matka przepraszała Terenię za moją niezgrabność, Terenia śmiała się ciągle...

Wróciliśmy prędko do domu. Terenia śmiechem uspokoiła matkę i rozbroiła ojca, ja pozostałem w tyle, przypominając sobie całe to zdarzenie, które byłbym z taką radością zaraz powtórzył.

„Nie w kawalera bawić się asanowi, rzekł surowo Ojciec zanim doszliśmy do domu, ale łaciny jeszcze pilnować... Piękny mi rycerz co wciąga kobietę ze sobą do bagna. Wstyd, wstyd, niegodnie — no pamiętaj Tereniu dzisiejszy wypadek i nie licz na zgrabność tego asana...“

Obraziły mnie boleśnie te słowa, ale przyzwyczajony do subordynacji, milcząco przyjąłem admonicję i po cichu wyniosłem się do siebie. Nie wyszedłem na kolację — ah!... bo czyż mi się jeść chciało — i jeść chcieć mogło. Po setny raz przypominałem sobie całe na kładce zdarzenie, i te uśmiechnięte usta — i te rozkoszne kształty i bicie jej cerca i zapach włosów i tę kibić taką giętką a jednak tak sprężystą...

Byłem upojony, a przytem rozdrażniony i nie wiem co się ze mną działo, ale czułem jakieś nieopisane pragnienie — wyciągałem w próżnię ręce jakbym chciał jakieś widziadło ku sobie przycisnąć — usta mnie paliły, duszno mi było — czasem przechodziły mnie dreszcze... Poszedłem w odległe strony ogrodu do altanki pokrytej caprifolium, usiadłem tam, patrzałem w księżyc i kilka razy łzy mi potoczyły się po twarzy.

Już było późno w noc, kiedy powracałem. W całym domu w jednem tylko świeciło się jeszcze oknie: było to okno od gościnnego pokoju, w pokoju tym ulokowaną była Terenia...

Stanąłem przed tem oknem i oczy moje wpatrzyły się magnetycznie w oświecone szyby. Oh! ileż myśli! ileż obrazów! ileż uczuć w chwil kilka przebiegło wtedy przez głowę i piersi moje.

Okno było na podniesieniu, ale u spodu okna była rozbita drabinka z mocnych łat drewnianych, po których rozpięte były gałązki wina.

Stałem długo, nieruchomie, patrząc w oświetlone okno i na drabinkę; myśli zaczęły jakimś wirem obracać się szalonym, zacząłem tracić przytomność... jakieś gwałtowne, nieopisane, niepojęte chwyciło mnie pragnienie. Patrzałem w okno i na drabinkę — gdybym stanął na trzecim szczeblu już bym był na wysokości okna.

W tej chwili cień przesunął się po przed okno — cofnąłem się. — Cień zniknął. — Znów się przybliżyłem .. i przystąpiłem do drabinki, tylko chwycić się ręką — i jeden szczebel — i drugi...

Odszedłem znów, ale oczów od okna oderwać nie mogłem...

Siadłem na ziemi, złożyłem głowę na ręce i zamyśliłem się; ale myśli jakby zaklęte wracały ciągle do oświeconego okna i do drabinki. — A gdyby?

O! pokuso, wtedy po raz pierwszy w życiu pojąłem łakomstwo Adama w raju — i zrozumiałem protoplastę dlaczego zjadł jabłko. O pokuso, wtedy to po raz pierwszy uległem tobie... i popełniłem czyn niegodny...

Jak kot po cichu, bez szelestu, jak duch jaki wdrapałem się na drabinkę i spojrzałem przez okno.

Serce biło mi z całej siły.

W pokoiku przy łóżku paliła się świeca, zrazu nie mogłem odszukać Tereni, po chwili dopiero spostrzegłem, iż klęczała i modliła się przed obrazem. Wstała.

Miała na sobie długi biały szarafan rozpięty u szyi.

Usiadła na łóżku, podniosła ręce do góry, wyjęła kilka szpilek z włosów i włosy w dwóch dużych falach rozpłynęły po szyi, po białym szarafanie, spadły na piersi... i otoczyły ją i zakryły, jakby drugą Marję Egipcjankę. Terenia bawiła się chwile włosami, w końcu w tył je zgrabnym odrzuciła ruchem, złożyła ręce na kolanach i zamyśliła się głęboko. Jakże była przecudną w tej chwili!

Ocknęła się, nieopisanego wdzięku ruchem wyciągnęła ręce, ziewnęła zlekka i poczęła rozpinać błękitny gorsecik...

Duch zaparł się w mej piersi — ciemno zrobiło mi się w oczach, ale bo też i ciemno zrobiło się w pokoju — bo Terenia zdmuchnęła świecę...

Zeskoczyłem na ziemię i zatoczyłem się jak pijany.

I tym razem słońce wschodziło, kiedy usnąłem....

Na drugi dzień rano, ojciec przysłał służącego z poleceniem, abym się zbierał w drogę do miasteczka X. na jarmark koński. Wezwanie to, które zarazem było nieodwołalnym rozkazem i niezwykłym faworem, zmartwiło mnie niesłychanie; wyprawa ta miała trwać dni kilka, a ja na przyszłość takie piękne układałem sobie plany. — Nie było rady; o jednastej z małym pakunkiem czekałem już w sieni, i w sieni spotkałem już pana Romualda, który przed chwilą dzielną zajechał czwórką...

Chciałem go co rychlej odprawić donosząc o naszej podróży, lecz ojciec nadszedł w tej chwili i przyjąwszy z otwartemi rękoma Romualda, począł go bezzwłocznie najmocniej sumitować aby pozostał u nas i to na tak długo, pokąd nie powrócimy z jarmarku, aby się kobiety nie nudziły.

Gniew, zawiść, zazdrość, zapanowały w mem sercu, lecz uczuć tych nie śmiałem objawić w obecności ojca.

Ojciec nalegał i oddawał do dyspozycji Romualdowi i konie wierzchowe i strzelby i psy legawe.

Romuald wymawiał się chwilę, to pracą przy gospodarstwie, to obawą natręstwa, lecz od pierwszych słów przeczułem, iż wymawiał się nieszczerze i tylko dla decorum i rzeczywiście tak było, bo wkrótce rzucił się ojcu na szyję, uściskał go gwałtownie i namiętnie i obiecał pozostać... Zbla-

dłem na tę decyzję i poczułem się strasznie nieszczęśliwym i co więcej poczułem się w obec mojego nieszczęścia, zupełnie bezsilnym. Poszliśmy na śniadanie, wyszła i moja matka, wyszła i Terenia, która na widok Romualda, cała stanęła w pąsach. Ten rumieniec był dla mnie zimnym sztyletem...

Prędko zjedliśmy śniadanie, ojciec raz jeszcze uściskał Romualda, i oddał mu matkę i Terenię w opiekę — i ruszyliśmy w drogę.

Terenia przy pożegnaniu podała mi rękę, w nawale uczuć, tak sprzecznych sobie a jednak tak wielce gwałtownych ścisnąłem ją mocno, bardzo mocno i chciałem uściskiem tym przypomnieć przeszłość i wryć się w pamięć na przyszłość na te dni kilka.

„A jaj!“ zawołała Terenia „oj moje palce“ zaczęła trzepać ręką!...

Drugi sztylet wbił się w moje serce, nie pojęła co ściśnięcie to silne znaczyło!

„Niezgrabny“ zawołał ojciec.

Terenia była już przy Romualdzie i pokazywała mu zbolałą rączkę.

Nie chciałem widzieć tego dłużej i skoczyłem na bryczkę...

O! kobiety! o Tereniu!

W drodze ojciec był w przewybornym humorze. i wychwalał ciągle Romualda, czasem dwuznacznie wspominał i o Tereni. Ja milczałem ciągle, bo myśli moje pozostały przy Tereni, pozostały przy wczorajszem wieczornem zdarzeniu na drabinie przy oknie, myślałem ciągle nad tem, jakby było gdyby Terenia nie była tak prędko zdmuchnęła świecę!... Te trzy dni, które spędziliśmy na jarmarku, były dla mnie straszną męczarnią; jeżeli teraz tak nienawidzę wszystkich jarmarków, a szczególniej jarmarków końskich, to nienawiść ta w tej dacie ma swoje źródło. Myślałem, że minuty, godziny i dnie umyślnie na moje umartwienie wloką się tak żółwio, tak powoli; — z jakąż radością, z jakiemże szczęściem ujrzałem napowrót stare lipy naszego domu. Było już po północy kiedy zajechaliśmy przed ganek.

Na drugi dzień zaspałem sobie trochę, tak iż wszyscy byli już przy śniadaniu, kiedy przyszedłem. Zauważałem z okropną boleścią, iż przez te dni kilka niezmiernie przyjacielski i ścisły stosunek zawiązał się między Romualdem a Terenią; bardzo często szeptali po cichu ze sobą. I ciągle, to albo Terenia do Romualda miała bardzo ważny interes, albo Romuald do Tereni. Co więcej: raz Terenia była wesołą, szczebiotliwą, rozkoszną, a wtedy Romuald był smutny, zamyślony, gryzł wąsy i wzdychał, to znów Romuald był ożywiony oczy mu błyszczały, z ust uśmiech nie schodził, a wtedy Terenia była bladą, w oczach łzy się błąkały i wzdychała — mnąc batystową chusteczkę bez miłosierdzia. — Ale co było dla mnie najokropniejsze to to: iż rozmawiali ze sobą bardzo często jakiemiś niezrozumiałemi słowami, które dla nich jednak miały zupełnie jasno określone znaczenie — oni rozumieli się jak najwyborniej.... — Piekło zawrzało w mej piersi — i bez namysłu postanowiłem od tej chwili na krok nie odstępować Tereni i Romualda i pilnować ich — pilnować jak najtroskliwiej, tem więcej, iż Romuald miał dnia tego odjechać, więc postanowiłem zatruć mu te kilka chwil ostatnich.

Zaraz więc po śniadaniu, jak cień przykułem się do Romualda i Tereni, przeszliśmy do salonu i tam usiadłem nie puszczając ich z oka. Zrazu tolerowali mnie przez grzeczność, lecz kiedy i matka moja wyszła z salonu do gospodarstwa, widocznie obecność moja zaczęła im być ciężarem.

Rozmowa urywała się co chwila — Romuald kręcił się w karle i gryzł wąsy.

Terenia przeglądała album z fotografiami i patrzyła na mnie miłosiernie.

Ja spokojnie zakładałem nogę na nogę i wrastałem w krzesło.

Czasem długie minuty nikt nie wyrzekł słowa.

Romuald wstał, przeszedł się po salonie i usiadł znów.

Terenia z kolei już trzecie oglądała album... Ja siedziałem najspokojniej.

Romuald po strategicznych zwrotach zwrócił rozmowę do mnie i począł wychwalać polowanie, wielką obfitość zwierzyny, wyborną tresurę psa, celność strzelb i pogodę — pogodę śliczną — namawiał, prosił, zaklinał, abym poszedł na polowanie.

Odrzekłem, że jestem zmęczony i nie ruszyłem się z krzesła.

Po chwili Terenia zaczęła mówić o moim koniu, którego nie widziałem jeszcze z powrotem, radziła abym przejechał wierzchowca, iż koniowi niezdrowo tak stać w stajni bez ruchu, dowodziła, że i mnie przejazdka na koniu wielce będzie zdrową.

Rady jej zbyłem ogólnikiem i nie ruszyłem się z krzesła.

Kolej znów wróciła na Romualda; biorąc pochop z mego zmęczenia, radził abym się poszedł wykąpać, zalecał kąpiel jako nieporównany hygieniczny na zmęczenie środek, zaklinał abym użył po tak długiej drodze kąpieli, wychwalał czystość wody, bystrość strumienia, ciepłotę temperatury.

Odmówiłem i nieruszyłem się z krzesła. Rozmowa urwała się stanowczo, Romuald gryzł już obydwa naraz wąsy... Terenia powróciła do pierwszego albumu i oglądała co drugą kartkę.

Ja zaś byłem szatańsko uradowany, w piersi mej rodziło się jakieś demoniczne zadowolnienie.

Naraz uśmiech słodki zjawił się na ustach Tereni i oczy jej życzliwie zwróciły się na mnie, i głosem słodkim, dźwięcznym, anielskim poprosiła mnie, abym poszedł do ogrodu i zerwał jej kilka białych goździków, ale tych goździków, które rosną na samym końcu ogrodu nad stawem na gazonie po za klombem z świerków i prosiła mnie

gorąco, czarownie, aby gwoździki były tylko białe.

Prośba ta, ten jej głos słodki, anielskie to spojrzenie rzewne, rozkoszne, zelektryzowały mnie, zerwałem się szybko i pobiegłem do ogrodu!.

Ogród był duży, bardzo duży; biegłem, a kiedy dobiegłem do stawu, po za klomb świerków i zacząłem szukać gwoździków, wszystkie na nieszczęście gwoździki były albo różowe albo żółte ale cętkowane, białego gwoździka nie było ani jednego. Przebiegłem wszystkie rabaty i nie znalazłem ani jednego białego gwoździka.

Czy to nie zdrada? myśl ta lotem błyskawicy przebiegła mi przez głowę. Czy to nie wybieg? — Puściłem się całym pędem ku domowi, a kiedy wchodziłem do salonu, zmęczony, zasapany, zastałem Romualda siedzącego przy Tereni a w Tereni rękach była jakaś fotografia, której bardzo przypatrywała się pilnie.

„Nie ma tam białych gwoździków“ rzekłem dość szorstko.

Romuald skrzywił się, wstał i usiadł na boku.

„Ah! przepraszam cię kuzynku“ niezmiernie słodkim głosem odrzekła Terenia“, zapomniałam, gwoździki te są nie w tym końcu ogrodu, ale za oranżerją, koło tej chińskiej altanki.“

„Jestem zmęczony, nie pójdę“ odparłem stanowczo.

„Pani pozwoli to ja przyniosę gwoździki“ wtrącił Romuald i wyszedł szybko. Krew zawrzała w mych żyłach, ale nie ruszyłem się skrzesła.

Terenia słodko spojrzała na Romualda i zauważałem, iż fotografię, którą trzymała w rękach żywo schowała za stanik.

Milczeliśmy oboje.

Za chwilę powrócił Romuald trzymając prześliczny bukiet z samych białych jak śnieg gwoździków i podał go Tereni.

Terenia wzięła bukiet; spojrzeniem, uśmiechem i kilku słowami wypowiedzianemi niewymownie czułym głosem podziękowała Romualdowi. Jeden gwoździk włożyła zaraz w włosy, drugi przypięła przy gorsie, trzeci dostał się Romualdowi. Gdybym mógł, byłbym w tej chwili z roskoszą ćwiertował, piekł i krajał Romualda!

Alem się nie ruszył z krzesła!...

Nadszedł mój ojciec i zapowiedział objad. Wstaliśmy wszyscy, Terenia poszła się ubierać.

Ja poszedłem do mego pokoju zły i zmartwiony, i wściekły; złość moją i wściekłość wywarłem na bukiecie z gwoździków, który stał u mnie na stoliku. Potargałem, pomiąłem kwiaty i wyrzuciłem za okno.

Ah! jakże uroczo piękną była Terenia przy objedzie — cała w białych gwoździkach. Biały gwoździk miał także Romuald przypięty przy surducie i był wesoły, zabawny; widać iż był szczęśliwy...

Wszyscy byli przy objedzie weseli: ojciec tysiączne aluzje robił do Tereni, matka nieskończenie grzeczną dla Romualda; ja jeden tylko z sercem zatrutem żółcią, patrzałem na nich, gdyby duch Banka.. Po objedzie wyszliśmy do ogrodu, trzymając się mej taktyki krok w krok szedłem za Romualdem i Terenią, w którą tylko zwrócili się stronę byłem już przy nich — przyspieszali kroku i ja się nie leniłem, szli powoli, czołgałem się i ja, jak ślimak. Weszli do altanki z caprifolium — wśliznąłem się za niemi i usiadłem także. Widziałem, iż Romualda obecność moja doprowadziła do rozpaczy — a było mi to rozkoszą na moje cierpienia... Wstał naraz i wyszedł...

Za chwilę powrócił ale wrócił z moim ojcem, który mnie wywołał.

„Dowiedz się ile rano zwieźli kóp owsa?“

Polecenie to zrozumiałem, iż było tylko manewrem aby mnie z ogrodu odciągnąć. Nie odrzekłem ani słowa lecz cwałem pobiegłem na gumno i na szczęście spotkałem w drodze ekonoma i w dwóch słowach dowiedziałem się wszystkiego i jeszcze prędzej wróciłem w prost do altanki!.

Kiedym dochodził, zobaczyłem iż Romuald trzymał za rękę Terenię i widocznie miał zamiar uklęknąć...

„Zwieźli sześćdziesiąt kóp“ zawołałem... Terenia wyrwała rękę — Romuald powstał jąkby pod naciskiem sprężyny, pobladł — i cofnął się o kilka kroków.

„A przepraszam, myślałem, że jest tutaj ojciec“ i usiadłem najspokojniej na ławce, bawiąc się gałązkami caprifolium,.. Nastało ogólne milczenie... Terenia była pomieszaną — niemniej zmieszanym był i Romuald, ja bawiłem się kwiatkami ciągle i byłem rad z siebie, chociaż szczerze mówiąc, dobrze nie wiedziałem co mi tę radość sprawiać mogło.

Terenia po długiej chwili takiego milczenia wstała i trochę zmięszana, a trochę gniewna czy obrażona wyszła szybko z altanki. Romuald chciał jej towarzyszyć, ale się zatrzymał, niecierpliwie pokręcił wąsy, i zwrócił się w inną stronę...

Zatarłem ręce z radości.

Do popołudniejszej kawy Terenia wyszła z czerwonemi oczami i usta miała nabrzękłe, widocznie musiała płakać. — Romualda długo nie było widać, nareszcie zjawił się już w podróżnym stroju, był bardzo smutny, małomowny, patrzał ciągle z ukosa na smutną Terenię i wtedy nie mógł jakoś przełknąć kawy. W złym humorze był i mój ojciec, a matka patrzała z rozczuleniem na Terenię i Romualda. Ja tryumfowałem.

Pożegnanie było krótkie i smutne, w oczach Romualda zaświeciły łzy, ale wyszedł szybko, uścinąwszy serdecznie ojca.

Ponieważ twarz chmurna i złowroga mego ojca w ogóle nie wróżyła nic dobrego, pocichu wyniosłem się z pokoju.

Przyznaję, czekałem niecierpliwie wieczora...

Dlaczego? przysiądz mogę, iż wtedy nie wiedziałem tego dobrze — dziś mógłbym o tem może rozprawę napisać, ale wtedy niecierpliwość moja była tak nieokreśloną.

Wyszedłem wcześniej do ogrodu, do tej altanki z caprifolium, która była świadkiem przerwanej przezemnie sceny między Terenią a Romualdem. Usiadłem, wyjąłem zza piersi ową gałązkę niezapominajki, którą dała mi była Terenia i marzeniom i myślom moim popuściłem wodze. Postać Tereni przychodziła mi przed oczy ciągle — to widziałem ją w sukni błękitnej, to strojną w białe gwoździki, to w końcu ten biały szarafan rozpięty u szyi... przy tym stroju imaginacja moja zatrzymywała się najdłużej i wtedy wybiegałem spojrzeć na dom — ale cały dom był oświecony.

Myśli moje czasem inny znów przybierały kierunek i z niesłychaną zawiścią zwracały się do Romualda; przechodziłem pamięcią całe jego zachowanie się w obec Tereni. Krytycznie rozbierałem jego postać, ubiór, rodzącą się łysinę na głowie, kilka siwych włosów na wąsach.

Z pewną goryczą musiałem mu przyznać jednak niektóre zalety, a śmiałość i pewność siebie budziła we mnie wielką zazdrość; najwięcej zazdrości czułem do jego wymowy, do jego płynnej i niewiątpliwie zajmującej rozmowy; ten człowiek miał zawsze o czem mówić, co interesowało wszystkich, a Terenię najwięcej, kiedy ja!... Tak, przyznawałem, iż co do rozmowy nie łatwo było mi się mierzyć z Romualdem — jemu słowa i myśli płynęły tak łatwo, kiedy mnie rozmowa urywała się co chwila lub zwracała ciągle na łacinę, na egzamin i na wypadki szkolne. Z zaklętego tego koła wyjść nie mogłem nigdy, a widziałem jak wszystkie te sprawy mało interesują Terenię. Wybiegłem znów spojrzeć na dwór, już tylko w kilku świeciło się oknach.

Czas zaczął wydawać mi się bardzo długi, i czasem dreszcz przechodził mnie zimny i myśli zaczęły się wikłać, plątać, mieszać; tysiączne obrazy przesuwały się przed oczy i usta zaczęły mi schnąć, jakbym miał gorączkę.

O niczem nie mogłem już myśleć, dla zabicia więc czasu począłem rachować. Przebiegłem do pięciuset i rozpocząłem na nowo, ale cyfry zaczęły mi się plątać.

Postanowiłem więc dla skrócenia czasu, powolnym krokiem obejść raz ogród; — zrazu szedłem krok za krokiem; lecz co chwila kroki stawały się prędsze — musiałem zimną rosą obmyć skronie, kiedy w końcu doszedłem do domu, już tylko świeciło się w oknie u Tereni. Na ten widok tak mi się mdło zrobiło w piersiach a ciemno w oczach, iż usiąść musiałem na gazonie. Siedziałem chwilę, i usłyszałem na raz z przestrachem cichy szelest — spojrzałem, był to wyżeł mego ojca „Rygor“, który na mój widok zaczął szczekać z radości — byłbym go udusił. Przywołałem go jednak czule, popieściłem i odprowadziłem szybko do oficyn. Wróciłem napowrót.

Jeżeli w dobrem postęp jest powolny, o to niewątpliwie w złem postęp jest pospieszny. Dnia pierwszego zanim przystąpiłem do drabinki i wdrapałem się na nią, przeszedłem silną w sobie walkę, walkę między tysiącami uczuć, zasad, pojęć o pokusę — i czemś czego opisać mi trudno. — Tym razem walki już żadnej nie było, sumienie ucichło — zasady umilkły, a uczucia, i pojęcia nie śmiały się nawet odezwać. Zamiast tej walki, przemyśliwałem już tylko, jakby to najzręczniej i najlepiej zamiar mój spełnić.

Niechaj fakt ten drobny, moralistom i filozofom współczesnym służy za małą wskazówkę. —

Nawet zręczniej jak przeszłą razą wdrapałem się na drabinkę.

Cicho westchnąłem.

Terenia siedziała już na łóżku jak przeszłą razą, już włosy miała rozplecione i włosy prześlicznie otoczyły jej oblicze do koła, a miękkie a długie, ginęły w pół cieniu lub zwijały się fantastycznie na gorsie... W ręku trzymała fotografię jakąś i przypatrywała się jej z zajęciem — z uczuciem. — Czasem fotografię przysunęła do siebie bliżej i wtedy uśmiech nieopisanego wdzięku i rozkoszy na ustach osiadał, to znów oddalała ją, jakby szukała nowych efektów.

Trwało to dość długo.

Na raz fotografię gwałtownie do ust przycisnęła, troskliwie z jakimś białym kwiatkiem zawinęła i schowała pod poduszkę. Napiła się kilka kropel wody, spuściła ręce na kolana i siedziała tak zamyślona. Znów wyjęła fotografię, ale krótko patrzała na nią i schowała pod poduszkę napowrót. Przetarła oczy, włosy odrzuciła w tył, wyciągnęła się i odrzuciła biały szarafanik

Po chwili główka jej spadła na piersi i zlekka ziewnęła.

Znów przetarła oczy i poczęła rozpinać błękitny gorsecik.

Już trzecią i czwartą rozpinała haftkę. Zimny dreszcz mnie przeszedł, przybliżyłem się do szyby.

Już szóstą i siódmą odpinała i gorsecik zaczynał się roztwierać.

Chciałem jeszcze bliżej przysunąć się aby lepiej widzieć gdy w tem !...

Okropność!...

Szczebel się łamie, głową uderzam w szybę,

CUKIERNIA

pod firmą

M. KOSTECKI

przy ulicy Karola Ludwika pod l. 3 2/4

we Lwowie

poleca najwyborniejsze

Cukry, Ciasta, Torty jako też **Lody**

co dzień o każdej porze roku.

Wielki wybór paryskich artykułów

jako to:

BOMBONIERY jedwabne, aksamitne i słomkowe, pudełeczka kastorowe i kornety, szczególniej stosowne na podarki w dzień Bożego Narodzenia Nowego Roku.

CZEKOLADA z fabryk paryskich Massona & Compagnie coloniale, również własnego wyrobu.

LIKIERY krajowe i zagraniczne. WINA deserowe, francuskie i hiszpańskie na butelki lub kieliszki.

ZAMÓWIENIA miejscowe i na prowincyę wykonuje się z wszelką akuratnością po cenach stosunkowo bardzo umiarkowanych.

Zarazem mam zaszczyt, podziękować za dotychczasowe względy i uwiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że otworzyłem z dn. 1. września 1875

Bufet cukierniczy

w teatrze miejscowym, obok lóż pierwszego piętra, zaopatrzywszy go w wszystkie artykuły w zakres cukiernictwa wchodzące.

Z poważaniem

M. Kostecki.

Składy Fortepianów

Ludwika  **Marka.**

Główny skład we Lwowie { Plac św. Ducha
ul. Teatralna l. 10

Filia w Czerniowcach u J. I. Szęgierskiego, księgarza;

otrzymują znaczne transporta

Fortepianów, Pianin i Fisharmonii

z najlepszych i powszechnie uznanych fabryk wiedeńskich i zagranicznych, mianowicie: Bösendorfera, Prombergera, Schweighofera, Hölling et Spangenberga, E. Seilera, Neumeyera, Hofbauera, Girikowskiego, Fritza, Hölzla i wielu innych, za których doskonałość i trwałość właściciel składów **gwarancję na lat 10 daje.**

Ceny ustanowione najprzystępniejsze,

z cen fabrycznych opuszcza się znaczny rabat.

Pisemne zamówienia wykonują się sumiennie i starannie.

Używane instrumenta przyjmują się w zamian.

Również utrzymuje się najtańsza i najbogatsza wypożyczalnia.

Krajowa fabryka

PORTLAND-CEMENTU

W. Struszkiewicz i B. Długoszowski

w Wełdzirzu

stacya kolei Arcyksięcia Albrechta DOLINA

wyrabia cement do budowli wodnych i lądowych znakomicie się kwalifikujący.

Komisya złożona z WW. PP. Ludwika Wierzbickiego, nadinżyniera kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, Wincentego Reuzenberga nadinż. kolei Arcyks. Albrechta, Juliana Zacharjewicza, profesora akademii technicznej we Lwowie, po dokonanych dokładnych próbach wysoką wartość wyrobowi naszemu przyznała, co również analizy chemiczne przez prof. dr. Kleczyńskiego w Wiedniu, prof. dr. Antoniego Krockera w Proszkowie i prof. dr. Bronisława Radziszewskiego we Lwowie, dokonane stwierdzają. Nadto pochlebne świadectwa tak kolei Lwowsko-Czerniowieckiej jak kolei Arcyksięcia Albrechta, również świadectwa wielu prywatnych inżynierów, budowniczych i przedsiębiorców dowodzą, iż wyrób nasz nawet najwybredniejsze wymagania w każdym kierunku zadowolnić jest w stanie.

Mamy zaszczyt polecić wyrób nasz PP. inżynierom, budowniczym i przedsiębiorcom, zwracając uwagę na to, że produkt ten jakkolwiek w niczem zagranicznym wyrobom nie ustępuje, jako miejscowy znacznie taniej dostarczać możemy, ręcząc za świeżość i zawsze jednaką dobroć wyrobu naszego.

Z poważaniem

W. Struszkiewicz i B. Długoszowski.

Ważne dla Dam!

Magazyn gotowych i pracownia

SUKIEŃ DAMSKICH

F. GÓRALSKIEGO

we Lwowie przy ulicy Ormiańskiej l. 16 na I. piętrze,

uskutecznia polecenia Szanownej P. T. Publiczności, bezzwłocznie wykonując robotę sukień damskich podług najgustowniejszych i najmodniejszych żurnalów Paryskich i Berlińskich z największą starannością i dokładnością. Zamówienia z prowincji przyjmuje za przysłaniem stanika dogodnego i miary długości spodnicy, uskutecznia je z wszelką dokładnością ku zupełnemu zadowoleniu Szanownych P. T. Pań. Na żądanie posełа próbki materyj na suknie damskie.

Zarazem zawiadamiam Szanowne P. T. Panie, że z dniem 1go **Marca** roku bieżącego rozpoczynam **nowy kurs nauki kroju i szycia ubrań damskich.** — równocześnie wyjdzie dalszy ciąg wydania dzieła z r. 1874 z 11. marca, które obecnie zawierać będzie przeszło 120 figur krojów bardzo praktycznych i dogodnych. Niemniej zwracam uwagę, że ☛ od czasu do czasu wydawać będę broszurki zawierające kroje najmodniejszych ubrań damskich i dziecinnych. Szznowze P. T. Panie, które lekcje początków rysunku i kroju sukień damskich u mnie pobierać będą, mogą w krótkim czasie z całą dokładnością ubiory damskie uskuteczniać, jako też rysunki następujących broszurek bez czyjejkolwiekbądź pomocy wykonywać. Za udzielanie nauki w mojem mieszkaniu przez cały miesiąc 8 złr., książki początkowe z lenijkami 4 złr. Polecam moją łatwą metodę.

F. Góralski,

krawiec i nauczyciel kroju sukień i ubrań damskich.

Największy wybór

najpiękniejszych i najmodniejszych

Strojów

Z PARYŻA

a mianowicie:

kapelusze, stroiki balowe, welony ślubne, pióra strusie, rajskie itp. kwiatv i girlandy, czypeczki wizytowe, negliżiki, ubrania, kokardy, berty, pelerynki, rękawki, szaliki, szarfy, kryzy itp.

Kapiszony aksamitne, jedwabne i różne okrycia na głowę.

Układam także z kwiatów całe garnitury i girlandy, do przystrojenia głowy i sukni, podług najnowszej mody.

Znana od tylu lat z dobrego gustu i umiarkowanej ceny, polecam się i nadal względom Szanownych Dam.

M. Topolnicka

Zamówienia z prowincyi zaraz uskuteczniam.

Zygmunt Baczewski

Handel

towarów kolonialnych i spirytusowych

przy placu Halickim l. 2.

Poleca swój dobrze zaopatrzony skład, zwraca szczególniejszą uwagę na tanie i wyborne gatunki

Herbaty chińskiej

wyśmienite

Likwory francuskie i gdańskie,

Rum Bremski i z Jamaiki,

10. i 20-letnią Starkę,

które to towary po stałych najumiarkowańszych cenach fabrycznych sprzedaje.

Urządził także osobny pokój do

Śniadań.

MAGAZYN
ZYGMUNTA STEJFA

we LWOWIE przy ulicy Jagiellońskiej Nr. nowy 2,

zaopatrzony obficie

w Konfekcje damskie i męskie

a mianowicie męskie,

Garnitury jesienne z materyj najmodniejszych od złr. 20.

Oberroki zimowe od złr. 16.

Bundy od złr. 15.

Szlafroki od złr. 10.

Kamizelki zimowe od złr. 2.50

Kamizelki jedwabne na różne ceny.

Fraki najnowszego kroju od złr. 15.

Spodnie od złr. 4.50 ct.



Bielizna męska.

Koszule płócienne na 1.80, 2.40, 3.20, 4.50, 5.50, 7 i 10 złr.

Koszule szirtingowe białe na 1.50, 2, 2.50, 3, 3.50 i 4 złr.

Koszule szirtingowe kolorowe na 1.50, 2, 2.60 złr.

Koszule oxfordowe na 3 i 4 złr.

Kalesony na złr. 1, 1.20, 1.50 i 2 50.

Kołnierzyki, mankiety na różne ceny.

Półkoszulki z kołnierzykami po 40 i 60 ct.

KONFEKCJE DAMSKIE:

Kaftaniki, paletoty i kostiumy w różnych gatunkach, różnych krojów i w rozmaitych cenach.

Francuskie i angielskie materje wełniane, flanele etc., półsukienko, aksamity czarne, półaksamity, perkale i kretony meblowe, firanki angielskie muślinowe giupiurowe ptifeniowe od 33 ct. do 1 złr.

WIEKI SKŁAD PŁÓCIEN PRAWDZIWYCH LNIANYCH

Weby Bilefeldskie na 15, 16, 17, 18 i 20 złr. sztuka 62 łokci lub
Holenderskie na 25, 30, 35, 40, 45 i 50 złr. sztuka 66 łoki,
Rumburskie z najlepszej fabryki Edwarda Richtera.

Bielizna stołowa. Garnitury na 6, 12, 18 i 24 osób. — **Serwety do kawy.**

WIELKI WYBÓR SZALI i CHUSTEK w najrozmaitszym guście i na każdą cenę.

Ogromne transporty z Anglii cztery razy w roku Dywanów i Chodników.

Najdawniejszy handel płócien i bielizny stołowej

Fryderyka Schubuta i Syna

we Lwowie, Rynek l. 45,

poleca

po bardzo tanich cenach:

4/4	30 łokci płótna górskiego	od zł.	8½ do	11½
4/4	30 „ „ rumbursk.	„ „	10 „	25
4/4	38 „ Creas . .	„ „	13 „	30
9/8	30 „ płótna rumbursk.	„ „	16 „	45
6/8	50 „ weba holender.	„ „	18 „	150
9/8	54 „ „ szwajcar.	„ „	24 „	125
9/8	50 „ „ irlandzka	„ „	28 „	90
7/8	1 tuzin ręczników	„ „	4.60 „	20
3/4	1 „ chustek do nosa	„ „	2.40 „	20
8/4	19 łok. w. płót. na prze-ścieradła bez szwu . .	„ „	16 „	40
	1 garnitur stołowej bielizny na 6 osób od . . .	„ „	5½ „	35
	1 garnitur stołowej bielizny na 12 osób od . . .	„ „	8 „	60

jakoteż na 18 24 osób.

Serwety i serwetki deserowe,

Pończochy i skarpetki prawdziwe saskie

niciane i bawełniane.

Pika i Ryps biały.

NAJTRWALSZY MATERJAŁ NA

kalisony męskie CALICOT

bawełniane włoskie płótno sztuka 30 łok. wiedeń. (10 par kalisonów) zł. 8.50.

KOSZULE MĘSKIE płócienne po zł. 2.80, 3.50, 4 itd. szirtingowe najlepsze po zł. 2.70 i 2.80, szirtingowe, z płóc. przodami po zł. 3.30 i 3.50. szirtingowe kolor. najlep. po zł. 2.50, „Oxfort" najlepsze po zł. 2.60.

KALISONY MĘSKIE płócienne po zł. 1.20, 1.55, 1.80 i 2 zł. „CALICOT" po zł. 1.40.

KOSZULE DAMSKIE dzienne z płótna rumburskiego po zł. 2.80, z szirtingu najlepszego po zł. 2.40 (bluzy i rękawki obszyte płóc. ząbkami).

Z istniejących dotychczas

Najpiękniejsza, najlepsza i najtańsza

Masa kauczukowa do zapuszczania podłogi

własnego wyrobu

Taniością i trwałością przewyższa wszelkie **amerykańskie i wiedeńskie.**

W czterech kolorach

Nr. 1 bezbarwna, Nr. 2 jasionowa, Nr. 3 orzech., Nr. 4 mahoniowa,

z załączeniem sposobu użycia takowej.

Funt wystarczający na jeden wielki pokój kosztuje 1 złr.

Z fabryki świec woskowych i blichowni wosku

FRYDERYKA SCHUBUTHA I SYNA

we Lwowie, w Rynku l. 45. do nabycia,

W Wiedniu: w handlu L. Bresány Weihburggasse 27, *w Pradze:* w handlu J. Preissig, Heinrichsgasse, *w Bernie:* w handlu Ferd. Schmiedt, *w Krakowie:* w handlach F. Fischer i St. Feintuch, w rynku, *w Tarnowie:* w handlu F. Leszczyński, *w Rzeszowie:* w handlu J. Schaiter i Sp., *w Przemyślu:* w handlu E. Machalski, *w Jarosławiu:* w handlu K. Zabłotny, *w Stanisławowie:* w handlu K. Kopacz, *w Zaleszczykach:* w handlach K. Sanocki i J. Kodrebskiego Spadk., *w Czerniowcach:* w handlu Ign. Schnircha, *w Samborze:* w handlu B. Żuławskiego, *w Tarnopolu:* w handlu A. Morawetza Spadk., *w Podwołoczyskach:* w handlu G. Morawetz.

FIRANKI FROU-FROU i muszlinowe oddzielne okno po zł. 4.70, 5.40, 7, 8, 9 i wyżej.

Największy skład PERKALÓW i SZIRTINGÓW białych i kolorowych łokieć po 16, 18, 20, 26, 30 i 33 ct.

DESZCZOCHRONY bawełniane po 1 zł. 80 ct. wełniane po 2 zł. 40 ct., jedwabne od 4 zł. 80 ct.

Cenniki szczegółowe rozsyła się franko.

Główny cennik otrzymać można na żądanie franco.

Wyciąg z głównego cennika pierwszego największego magazynu towarów modnych, galanteryjnych, szkolnych, papierowych i drobiazgowych.

Polecamy poniższy cennik przejrzeć dokładnie albowiem w tym magazynie wszystkie najlepsze i najgustowniejsze przedmioty kosztują taniej niż wszędzie.

BAZAR

Breymeyera i Połuszkiewicza

we Lwowie (plac Maryacki).

ODDZIAŁ I.

Drobiazgowy.

Aksamitki jedwabne łokieć po 3, 4, 6, 10 do 75 ct.
Bawełna pottendorfska prawdziwa fnt. od 1·40 do 1·50 i 1·60 ct.
Biżuterja najmodniejsza: to jest Brosze, Kulce, Branzolety, Dyademy, Naszyjniki, Kolje, Normy, Motyle, Szpilki do włosów od 30 i 50 ct. do 5, 10 i 15 złr.
Centymetry krawieckie od 10 do 35 ct.
Czepeczki włóczkowe od 1·85 do 3 złr.
Chustki włóczkowe damskie po 75, 95, 1·15, 1·25, 1·50, 2, 2·50 do 8 złr.
Chusteczki do nosa płócienne i batystowe tuzin po 3·50, 3·95, 4·20, 5, 5·50, do 13 złr. i wyżej.
Chusteczki do nosa jedwabne 75, 1·20 i 1·45 ct.
Druty do pończoch angiel. gar. 3—10 ct.
Elastyczne prześcieradła nieprzemakal

Nr.	0	1	2	3	4	5	6
po	1·20,	1·40,	1·70,	2·25,	2·55,	2·95,	3·70.

Fartuszki gotowe damskie i dziecinne po 75 ct. 1, 1·24, 2, 2.25, 2·75 do 3 złr.
Filcowe trzewiki damskie podwójne po 1·80 ct.
Filozele w różnych kolorach motek 10 c.
Flanelowe spodnice ciepłe po 4·50, 7, i 10 złr.
Fru-Fru w różnych gatunkach łokieć od 45 ct. i wyżej.
Grzebienie do czesania rogowe, kauczukowe, bawole, słoniowe i szyldkretowe na 20, 40, 60, 80 ct., 1 złr. 1·50, 2, 2·50, 3 do 8 złr.
Grzebienie do włosów najnowsze od 75 ct. do 5 złr.
Guziki do bielizny płóc. i szyrtingowe
Guziczki do sukien rogowe i obciągane.
Guziki liberyjne z koronami białe i żółte.
Hafty berlińskie włóczkowe zaczęte i i gotowe mianowicie: Dywanki, Poduszki, Pantofle, Trzewiki, Podnóżki, Podwiązki, Czapeczki, Sakiewki, Ornaty, Stuły, Szlaki do mebli po najumiarkowańszych cenach.
Kaftaniki włóczk. po 1·50, 1·95, 2, 4·50.
Kalosze damskie i dziec. po 1, 1·60, 2·15
Kamasze dams. po 90, 1·80, 1·95 i 3·50.
Kokardki pod szyję i na głowę po 1·50, 1·80, 2 złr.
Koszyczki dams. na robótkę rozmaite.
Kreski gotowe i na łokcie od 10, 20 do 75 ct.
Kołnierzyki damskie najnowsze.
Liberyjne rękawiczki po 35 ct. i wyż.

ODDZIAŁ II.

Papierowy i galanteryjny.

Albumy na fotografie w pięknych okładzinkach od 95 ct. do 2, 3, 4, 10, 20 i 40 złr.
Atramenty różnego rodzaju od 8 ct. i wyżej.
Bibółki do cygaretów francuskie od 8 do 10 ct.
Bilety wizytowe drukują się po 60 ct. i wyżej.
Cyrkle kieszonkowe do rysunków od 2 do 4 złr. i wyżej.
Farby w pudełkach od 15 ct. do 2·50 i 8 złr.
Farby olejne rozmaite.
Fotografie rozmait. widok. i utworów.
Fotografie utwor. Grottgera, ceny nakł.
Garnitury kompl. na biórko 14 sztuk od 10 do 40 złr.
Globusy rozmaitej wiekości od 2·20 wyż.
Gwoździki do rys. (Szpanegle) tuz. 10 ct.
Kajety do pisania i rachunków 1—3 ct.
Kajeta kaligraficzne i rysunkowe.
Kalendarze ścienne od 35 ct. do 1·50. 2·50, 5 złr. i wyżej.
Kałamarze najrozmaitsze od 12 ct. wyż.
Karty do gier fran. i wied. od 40 ct. wyż.
Kotyljonowe ord. od 1—15—40—70 ct.
Kotyljonowe zabawki po najtańszych cenach.
Książki do nabożeń. w piękn. opraw.
Księgi gospodarskie oprawne własnego nakładu do prowadzenia rachunków.
Lak w różnych gatunkach funt po 60, 75, 90, 1·10, 1·60 i 1·90 ct.
Lampiony papierowe od 10 ct. do 2 zł.
Linje wszelkie od 3 do 50 ct. i wyż.
Lichtarze i kandelabry pojed. i wytw.
Liście do robienia kwiatów.
Loteryjki towarzyskie od 65 ct. wyż.
Magnesy dla dzieci po 20 ct.
Marki i sztony do kart garn. od 2·50
Metronomy do regularnego taktu przy muzyce po 9 i 12 złr.
Miary taśmowe zwijane od 1·50, 7 25 wyż.
Mydła toiletowe, glyceryuowe i inne od 8 ct. do 1 złr. i wyżej.
Notatki kieszonkowe najrozmaitsze.
Nożyczki kanc. do papierów 80, 90, 1·20.
Obrazy olejne malowidła ręczne z Monachium po 8, 10, 12, 15, 20, 30 złr.
Obrazy i obrazki świętych.
Ognie sztuczne salonowe i ogrodowe wedle osobnych cenników.
Papiery listowe angielskie i zwykłe 100 sztuk z kopertami po 95, 1·10, 1·20, 1·50 i wyżej.

ODDZIAŁ III.

Bielizna męska i damska.

Koszule białe z gładk. przod. po 1·50, 1·80, 2, 3·50 złr.
Koszule białe z fałdeczk. i haftowane po 1·75, 2·20, 2·65, 3, 3·25, 3·50, wyż.
Koszule kolr. po 1·30, 1·80, 2·50, 3, 3·25,
Damskie koszule gotowe po 1·50, 1·85, 2, 2·25, 2·75, 3, 3·25, 4 i 5 złr.
Damskie kaftaniki ranne po 1·45, 1·90, 2·10, 2·40, 3·20, 3·80 i wyżej.
Majtki po 1·35, 1·75, 2·20.
Kalesony gotowe po 1.10, 1·55, 1·85, 2·20, 2·45 ct.
Kaftaniki wełn. męskie i dam. najtan.
Kalesony jedwabne ciepłe i wełniane.
Kaftaniki zdrowia jedw. od 4·50 do 8 zł.
Kołnierzyki damskie i męskie po 18, 22, 25, 28, 30, 35 i 42 ct.
Mankiety po 30, 35, 40, 45, 50, 70 ct.
Półkoszulki po 45 48 i 65 ct.
Chusteczki do nosa kolorowe po 10, 15, 22, 25, 35, 42, 55, 75 i 1·10 ct.
Chusteczki jedw. kolorowe po 80—1·40.
„Cachenez“ szaliki na szyję po 1·20, 1·90, 2·25 do 4 złr.
Dywaniki wełn. na łóżka (kocyki) po 3·75, 4·75, 7·50, 9·50, 10, 12 i 15 złr.
Dywaniki przed łóżka po 2·75, 3·85, 4·50.
Chodniki na posadzkę łokieć po 45, 55, 70, 75, 85, 1, 1·10, 1·35, 1·45, 3·50.
Kapelusze filcowe od 3·50, 4·50, do 6·50.
Cylindry po 5, 6·50, 7·50.
Kapelusze składane Chapeauclak po 6·50, 7, 7·50 do 10 złr.
Czapki do podróży po 1·50, 2, 2·50.
Płaszcze gutaperkowe dla sług po 7·50, 8·50.
Płaszcze elastyczne angl. po 10, 12·50, 14·50, 16, 18, 22 i 26 i 32 złr.
Poduszki nadymane do podróży po 3·50, 4·25, 4·75, 5, 5·50, 6 i 8 złr.
Parasole wełniane po 1·50, 2, 2·25, 3·50.
Parasole jedw. po 4·75, 5·50, 6, 6·50, 7·50, 8, 8·25, 9, 10, 12 do 14·50.
Kalosze męskie i damskie po 1·10, 1·60, 1·90, 2·15, 2·65, 2·95 do 3·50.

Wyroby angielskie.

Pledy męskie po 7·50, 10, 16, 18, 22, 25
Krawaty najrozmaitsze.
Batogi po 2·50, 4, 6, 10 do 18 złr.
Pularesy i portmonetki.
Spicruty i Harapy.
Brzytwy angielskie S. Pearsona pod gwarancją za każdą sztukę.

Łabędziki do pudru po 25, 35, 45, 55.
Mantylki włóczkowe balowe od 2·50, 3·50 do 10 złr. i wyżej.
Neceserki damskie od 50, 1·50, 2, 5 zł.
Naparstki srebrne i metalowe.
Nici wszelkiego rodzaju.
Nożyczki angiel. od 45 do 1·50 i wyż.
Organtyny białe i czarne sztuczka od 90 do 1·50 ct.
Perfumerje, Pachnidła, Mydła, Bielidła.
Pudry, Pomady, Wody toiletowe francuskie i angielskie.
Paski damskie od 75, 1·50, 2 do 10 złr.
Podwiązki „ od 18, 45, 95, 1·45, 2·50.
Pończochy „ i dziecinne tuzin od 2·40, 3·50, 5 50, 9, 13, 18 do 24 zł.

Papiery kancelaryjne libra od 10, 14, 16, 20, 24 ct.
Papiery kolorowe, złote i srebrne.
Papiery rysunkowe po 7, 14 i 25 ct.
Pióra gęsie i stalowe najtaniej.
Perfumy, Pasty do zębów i Pomady.
Prawdziwa woda kolońska flasz. po 10, 50, 60 i 1 złr.
Pęzle dla malarzy od 10 ct. inne od 1 ct.
Płótno dla malarzy gruntowane.
Ramy rozmaite złocone i rzeźbione.
Ramki na fotografie pojed. i eleganckie.
Reisceigi szwajcars. 95 ct. 2, 3 do 40 zł.
Scyzoryki angielskie najlepsze.
Teki do pisania i rysunków od 10 ct. do 10 złr. i wyżej.

Noże stołowe z widelcami:
1 tuzin w jeleniej oprawie 8·50 i 9 zł.
„ „ „ najprzedn. 11·50.
„ w bawolej oprawie czarnej po 5·25, 7·50, 9·50, 11·50.
1 tuzin w białej oprawie 7·50, 11, 14·50.
1 tuzin desertowych po 3·50, 4·50, 6, 7·50, 8·50 ct.
Nóż do krajania ciast i bab po 95 ct.
Nóż do chleba po 55, 65 i 75 ct.
Nóż do tranżerowania z maszynką chroniącą od skaleczenia za jedną parę z widelcem po 1·10 i 2·25 ct.
Stalki do ostrzenia noży po 65 i 75 ct.
Marmurki do ostrzenia brzytew po 45, 55 i 65 ct.

Mieszki francuskie, do samowarów, żelazek i fortepianów po 45, 60, 75 i 95 ct.



Odszczególnieni na wiedeńskiej wystawie światowej r. 1873 dyplowem honorowym!

Na wszystkich konkurencjach światowych pierwszą nagrodą!



CLAYTON & SHUTTLEWORTH

fabrykanci

MACHIN ROLNICZYCH

LWÓW, ulica Grodecka liczba 22.

„STAMP END WORKS“ W LINCOLNIE (Anglia) fabryka i stała wystawa we Wiedniu polecają wszelkie gatunki **machin rolniczych** po oryginalnych fabrycznych cenach.

Kondycje: na żądanie udzielają warunkowo kredyt na akcept.

Czytając kalendarz

proszę sobie przypomnąć

główny skład towarów najmodniejszych

DLA DAM

WŁADYSŁ. LEWICKIEGO

przy ulicy Halickiej we Lwowie.

koleją i furmanami i sposób użycia najchętniej udzielam; także nie mogę omieszkać wspomnąć, że wszystkie farby moje są prawdziwe, czyste i trwałe, oraz wolne od przymieszek kiedy co w zwykłych farbach, których funt kilka centów kosztuje, znaleść można. Także polecam do malowania pokoi zieloną farbę w ciemnych i jasnych odcieniach, wolną od trucizny a zatem nieszkodliwą, jakoteż wszystkie rodzaje **lakierów** do lakierowania powozów, mebli i sprzętów żelaznych i drewnianych po najumiarkowańszych cenach.

„Koriosot“ **kauczukowy tłuszcz połyskujący** jest on najlepszem smarowidłem skór, czyni je nieprzemakalnemi, miękkiemi, czterykroć trwalszemi i udziela piękny połysk. Dla tych własności używa się powszechnie do smarowania uprzęży, rzemieni, butów i trzewików z najlepszym skutkiem. Zrazu silny odór, niknie po wyschnięciu zupełnie. Do smarowania używa się małą szczoteczkę, pędzel lub gąbkę. 1 funt cłowy = $\frac{1}{2}$ Kilo kosztuje 1 złr. 36 ct.

Pluskwom śmierć! Mulom śmierć! nowe tynktury ludziom i zwierzętom pacierzowym nieszkodliwe. Tynktury te złożone z roślin krajowych, są najlepszym i stokroć sprawdzonym środkiem zaradczym przeciw pluskwom jak również ochroną dla futer, towarów wełnianych i bawełnianych przed mólem. Flaszka kosztuje 20 ct.

OLIWA prawdziwa niefałszowana do smarowania wszelkich delikatniejszych części maszyn. Olej maszynowy (Maschienenschmieroel) w odkwaszonym stanie, do smarowania locomobil, koszarek, żniwiarek i t. p. w każdej ilości po zawsze najumiarkowańszej cenie.

Proszek strawienia, najlepszy dla zrestaurowania zepsutego żałądka, dolegliwościom tegoż złemu trawieniu zgadze i (tem podobnie). Pudełko po 16, 26 i 40 ct. 1 funt cłowy = $\frac{1}{2}$ kilo 1 złr. 20 ct.

Balsam roślinny dla włosów jedyny nieszkodliwy, najwyśmienitszy, najpewniejszy i sprawdzony środek do przywrócenia zsiwiałym włosom pierwotnej ich barwy, dla usunięcia łusek, dla wzmocnienia porostu włosów i do utrzymania dożywotnego pierwotnej ich barwy, dla usunięcia łusek, dla wzmocnienia i oczyszczenia skóry na głowie z nieczystości, którą olejki, tłuszcze i wosk zostawiają, dla wzmocnienia porostu włosów i do utrzymania dożywotniego pierwotnej ich barwy, naturalnego połysku i zapobieżenia wypadnięciu włosów. Balsam ten robi użycie wszelkich olejków lub pomad zbytecznem. Flaszka kosztuje 2 złr.

Aby przestrzeń mych piwnic winnych, do innych użyć celów i ponieważ przy rozgałęzionym mym magazynie brak czasu mi nie pozwala winem w beczkach zająć się z potrzebną uwagą,

kupiłem wszystkie WINA WĘGIERSKIE w butelkach oryginalnych

od pierwszego domu handlowego win we Węgrzech panów: **Franz A. Jalics & Comp w Budapeszcie** w tak wielkiej ilości, że jestem w stanie te samé ceny policzać, po jakich je dom ten w Budapeszcie odsprzedaje. Chętnie zestawiam też wedle życzenia dla uroczystego użytku wina węgierskie z winami zagranicznemi jako też szampańskiemi prawdziwemi Bordeaux reńskiemi; Sherry, Madeira, Malaga i winem z Oporto, opakowując je w jedną skrzynię. Polecam zatem jak najlepiej te tak znane wina panów Franz A. Jalics & Comp. w Budapeszcie łaskawej uwadze wedle osobnego cennika, którym każdej chwili służyć mogę.

Herbatę chińską, którą utrzymuję na składzie w gatunkach: Pecco z białemi końcami tak zwany kwiat, Souchong i Congo zawsze w największym zapasie (Congo po 1 złr. 50, 2 złr., 3 złr.; Pecco po 2 złr., 3 złr. i 4 złr. Souchong po 2 złr., 2 złr. 50 ct., 3 złr. i 4 złr. za funt cłowy czyli $\frac{1}{2}$ kilo).

Sprowadzając herbatę z pierwszych źródeł, i wsparty najdokładniejszą znajomością tego artykułu co się przedewszystkiem do dobrego usłużenia tym towarem przyczynia, jestem w stanie najwybredniejszym żądaniom tak ze względu na gatunki i na cenę zadość uczynić, nie obawiając się konkurencji innych składów, bez uciekania się do sztucznych mieszań i niewłaściwych nazw. Szczególnie polecam moją czarną herbatę Souchong jako odznaczającą się mocą i wyśmienitem aromem.

Herbatę karawanową utrzymuję na składzie z pierwszego handlu herbatą w Kiachcie i sprzedaje po 2 złr. 50 ct.; 3, 4, i 6 złr. za funt cłowy czyli $\frac{1}{2}$ kilo. — Wszystkie gatunki herbat wygodnie za zaliczką sprowadzać można.

Wszystkie zamówienia z prowincji na towary korzenne, uskuteczniam odsprzedając takowe za gotówkę po cenach hurtownych t. j. po niższych jak wszystkie inne handle detailiczne przy równej dobroci towaru ogłaszają, przesełając wedle żądania koleją, woźnicą lub pocztą.

Kantor wymiany

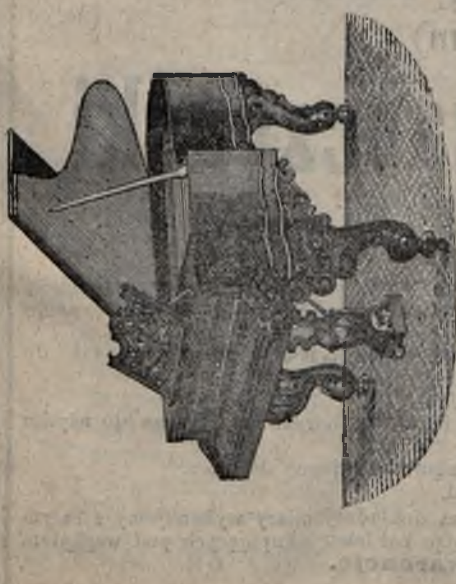
c. k. uprzyw. galic.

akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety pod warunkami najprzystępniejszymi.

Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym.



SKŁAD FORTEPIANÓW

Sayfartha i Czajkowskiego

we Lwowie,

plac Halicki l. 14 w kamienicy Łodzińskiego

poleca Szanownej Publiczności po cenach fabrycznych

WIELKI WYBÓR

Fortepianów, Pianin i Fisharmonii,

z najlepszych fabryk wiedeńskich, drezdeńskich i paryskich.

Otrzymując fortepiany wyłącznie **z najpierwszych fabryk**, tak krajowych jak i zagranicznych, skład powyższy śmiało ręczyć może za ich **dobroć i trwałość**. Fortepiany tak **na koncerta**, jakoteż i **za opłatą miesięczną wypożycza się** po cenach **najumiarkowańszych.**

Listy z prowincji prosimy adresować **do księgarni** pod powyższą firmą.

Wyłącznie

Główny Skład Nasion

Teofila Łuckiego

we Lowie przy placu Halickim l. 14 (obok banku hipotecznego),

poleca:

Nasiona wszelkiego rodzaju szlachetne i pewne, **Jarzyn, Kwiatów, Drzew szpilkowych, liściastych, Krzewów, Roślin pastewnych, Ekonomicznych, Koniczyn, Traw, Olbrzymich Buraków, Turnipsu angielskiego i Rzepy ścierniowej** i wszelkich gospodarskich. **Pflance jarzyn i kwiatów, Drzewka owocowe, Krzewy i Róże szczepione, Korzenia Szparagów 3 i 4-letnich Truskawki i Poziomki.**

Haarlemskie Cebulki Kwiatowe

oryginalne z Hollandji mianowicie:

Hyacynty pełne i pojedyncze, Tulipany, Tacety, Lilie itp. Bukiety i Wieńce najgustowniej wiązane z świeżych i zasuszanych kwiatów.

Ordery kotyljonowe najpiękniejsze i Bukieciki. — Narzędzia ogrodnicze, Noże, Nożyce, Piłki, Sikawki ogrodowe itp.

Maść do szczepienia, Łyczko indyjskie i Ziemia do wazonów. Pasy do maszyn i młocarń, najlepsze belgijskie gatunek 1szy. Rzemyki, Spinki, Kluczę i Tłuszcz do pasów.

Najlepsza Oliwa do maszyn i Smarowidło belgijskie do osi. Sukna wyrobu z dóbr Alfr. hr. Potockiego i Bundy do podróży. Starka 13-letnia, stare Rosolisy i Likiery z fabryk Alfr. hr. Potockiego.



Jan Wichera

we Lwowie

przy ulicy Gródeckiej pod Nr. 77²/₄ starym, a 47 nowym,



ma zaszczyt polecić wysokiej Szlachcie, pp. Gospodarzom, jakoteż szerszej P. T. Publiczności

Skład wszelkich maszyn rolniczych i gospodarskich

mianowicie:

lokomobile, młocarnie parowe, stałe poziome maszyny parowe, śrutowniki, kieraty i młocarnie kieratowe, młocarnie ręczne, młynki do czyszczenia zboża, sortowniki (łuskacze), otrzebiacze kukurudzy, siewniki rzędowe i szerokorzutne, grabie do siana, przetrząsacze siana, kultywatory, pługi i brony, szatkownice do buraków, szarpacze, gniotowniki, tłuczniki do makuchów, sikawki skrzynkowe przenośne i na kołach, sikawki ogrodowe na kołach, toczydła i aparaty do ostrzenia, ekscentryczne młyny, ręczne narzędzia, przedewszystkiem zaś najlepszego systemu angielskie i amerykańskie **Żniwiarki i Kosiarki**; oraz utrzymuje skład rzemieni do maszyn i oliwy do smarowania tychże itd.

Zwracam szczególnie uwagę na mój **warstat naprawy** uszkodzonych i zepsutych maszyn, który obecnie dla dogodzenia Szanownej Publiczności znacznie powiększyłem — takowe (maszyny) bywają w mojej pracowni jak najstaranniej po najumiarkowańszych cenach naprawiane, do reparacji zaś używa się tylko oryginalnych angielskich i amerykańskich części składowych, których wielki wybór i zapas posiadam.

Do ustawiania i wprowadzania maszyn w ruch wysyłam na żądanie (również i do Rosji) doświadczonych i zdolnych monterów i maszynistów za miernem wynagrodzeniem.

Illustrowane cenniki przesyłam na żądanie bezpłatnie.

Jan Wichera.

F. C. Staff & Comp.
Lwów, ulica Jagiellońska l. 12.

F. C. Staff & Comp.
Lwów, ulica Jagiellońska l. 12.

Tanie kandyzowane owoce, pieczywo na Boże Narodzenie, czokolady i t. d.

poleca

F. C. Staff & Comp.

we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej l. 12,

vis-à-vis gal. kasy oszczędności

S p r z e d a ż e n g r o s i e n d e t a i l.

Cenniki rozsyłają się na żądanie bezpłatnie.

Oprócz innych artykułów są następujące zawsze na składzie:

Aranzini kandyzowane
Jabłka z cukru
Gruszki „
„ kandyzowane
Biszkokty małe
„ wielkie
Bonbonki nadziewane
„ z dewizą
„ strzelające
Cukierki piersiowe
Cedri kandyzowane
Czokoladki
Cytrynowe Roks i Drops
Dragée z karamela
„ z likierem

Szlazowe bonbonki
„ kulki
Maliny
Kalmus kandyzowane
Słodowe cukierki
Migdały kandyzowane
„ palone
Mak kandyzowany, kolorowy
Morele
Roks i Drops
Hiszpański
Cukierki na robaki
Pastelki na robaki
Tort preszburski
„ dla dzieci

F. C. Staff & Comp.
Lwów, ulica Jagiellońska l. 12.

F. C. Staff & Comp.
Lwów, ulica Jagiellońska l. 12.

F. C. Staff & Comp.
Lwów, ulica Jagiellońska l. 12.

F. C. Staff & Comp.
Lwów, ulica Jagiellońska l. 12.

F. C. Staff & Comp.
Lwów, ulica Jagiellońska l. 12.

F. C. Staff & Comp.
Lwów, ulica Jagiellońska l. 12.

F. C. Staff & Comp.
Lwów, ulica Jagiellońska l. 12.

F. C. Staff & Comp.
Lwów, ulica Jagiellońska l. 12.

F. C. Staff & Comp.
Lwów, ulica Jagiellońska l. 12.

F. C. Staff & Comp.
Lwów, ulica Jagiellońska l. 12.